DYARYUSZ

KROTKO ZEBRANY

SEYMU GŁOWNEGO

ORDYNARYINEGO

WARSZAWSKIEGO

POD ZWIĄZKIEM KONFEDERACYI

OBOYGA NARODOW

ROKU 1788. ZACZĘTEGO.

Część II.

w WARSZAWIE.

u P. Dufour Konſ: Nąd: Drukarza J. K. Mci i Rzepltey, Dyrektora Druk: Korp: Kad:

KONTYNUACYA
DYARYUSZU SEYMOWEGO
w ROKU NOWO ZACZĘTYM 1789.

SESSYA XLV.

Dnia 7. January we Szrodę.

PO przyiściu Nayiaśnieyſzego Pana do Senatu Jmć Pan Marſzałek W. Koronny dał głos Jmć Panu Marſzałkowi Seymowemu, i Konfederacyi Koronney, który zagaił wten sens: Jeżeli w wſzelkich trudach ſpoczynek miłym ieſt i potrzebnym, to ſzczególniey w publicznych, które częſtokroć zbytnim przyſpieſzeniem bywaią ſzkodliwe, gdy nie ſą rozważnie czynione. Opatrzna W. K. Mci przezorność po trzech mieſięczney ciągło pracy, pozwoliła dwutygodniowego ſpoczynku; nie pryepędzał tego Narod czasu nadaremnie tak albowiem na prowincyonalnych

Seſſyach, ktòre w Domu moim odprawowane były względem przygotowania ſię do Podatkow, iako też i ia z JWW: Miniſtrami i Deputowanemi, do inſtrukcyi układania przyſtąpiłem, o których zaſiadaiący w Deputacyi dadzą explikacyą: rownie i Kommiſſya Woyſkowa przy rozpoczętey ſwey Magiſtraturze, Etatu uſtanowieniem zatrudniała ſię, oraz maiąc donieſienie lubo poboczne, nie przez raporta, o czynnościach nadgranicznych uczynione, natychmiaſt podług woli zgromadzonych Stanow mnie zaleconey, wydała ordynanse. A przyſtępuiąc do dalſzych czynności pozwolą Prześwietne Stany ucha do wyſłuchania relacyi od Deputowanych.

Jmć Xiądz Garnyſz Podkanclerzy Koronny w zabranym g oſie, naypierw zaczął od podziękowania J. K. Mci za konferowane ſobie Podkanclerſtwo i do pocałowania ręki Krolewſkiey przyſtąpił, potym oświadczył, iż ułożona ieſt inſtrukcya dla Xięcia Jmci Czartoryſkego Stolnika W. X. Lit: Poſła do Dworu Berlińſkiego, którą oddał żeby Jmć Pan Sekretarz Seymowy prz eczytał.

Dany był potym głos Jmć Panu Kwileckiemu Poſłowi Poznańſkiemu, który wnioſł ażeby przez wzgląd na tak ciężke mrozy dokuczaiące zdrowiu J. K. Mci i Stanom Skonfederowanym iżby dlą lepſzey wygody można przenieść do inney ſali obrady Seymowe, że teraz przez odiazd znacznie umnieyſzona liczba Poſłow, i wygodniey będzie, ile że czytanie Inſtrukcyi iako też i wyſłuchanie relacyi Poſłow od Dworu Wiedeńſkiego i Londyńſkiego powroconych, ſemotis arbitris podług prawa bydż powinno.

Na takowy wnioſek iedni pozwalali a Jchmć

Panowie Lubelscy, Podolscy, i Inflant: Posłowie niechcieli pozwolić.

Jmć Pan Marszałek W. Koronny przystępuiąc do czytania instrukcyi dla Posła do Dworu Berlińskiego, upraszał Jchmć Panow Arbitrow aby wyszli na ustęp.

Po skończonym ustępie zabrał głos Jmć Pan Kublicki Poseł Inflant: ktòry mowił obszernie naypierw względem potrżeby wykonania przysięgi od Kommendantow fortec i Kommendantow Woyskowych. Powtore iż zaskarżony iest i obwiniony Komendant Kamieniecki oktorego odmianę w instrukcyach maią dołożone. Potrzecie żeby całe Woysko Rzeplitey wykonało przysięgę. Wspomniał o wydanym liście in publico do J. W. Marszałka Konfederacyi Koronney wmyślach zbawiennych pisanym: mowił względem dwoch Etatow ieden od JW. Hetmana Ogińskego, drugi od Xięcia Podskarbiego W. X. Lit: że pierwszy iest dokładnieyszy, szczegulnie zdałoby mu się Chorągwie Janczarske, aby były uchylone, lecz i te gdy maią za sobą Traktat zezwolił na nie &c. Opisanie ostrzeysze na urlopnikow sądził iż iest potrzebne, iako i zmnieyszenie płacy Kommendantom. Nakoniec podał swoią myśl na piśmie względem Korpusu Kadetow Edukacyi, że expens na uczenie tańcow nie potrzebna, gdyż Kadet zamiast o obowiązkach woyskowych to zaprzątnione ma myśli iak się ma z tańca Damie podobać: ażeby naymowanie Koszar było na pożytek Woyska zamknięcie Kassy było pod trzema kluczami: Aby ci co lekcyą daią byli Religii Katolickiey panuiącey, ażeby liczba Kadetow była Kompletowana; gdyż teraz tylko iest 60. a na 80. iest

ſunduſz: ażeby upadłych ſamilii rodowitey ſzlacty tylko mieścili ſię w Korpuſie Kadetow, nie zaś ſamych maiętnych. Ażeby Kommiſſya Woyſkowa a nie Edukacyina miała dozor nad tymże Korpuſem &c. Ktòre to uwagi oddał do laſki. Jmc Pan Kraſiński Stta Opinogorſki Poſeł Podolſki upraſzał o przeczytanie proiektu względem rekrutowania, który natychmiaſt Jmć Pan Sekretarz czytał: Pod tytułem Zaczęcie Rekrutowania. Po przeczytaniu onegoż Jmc Pan Kaſztelan Buſki wnioſł ażeby zaświadczenia poddani maiący nie byli brani do Woyſka. Jmć Pan Chełmſki, że daiący fałſzywe zaświadcenia ma bydź karany tyſiącem grzywien. Jmć Pan Moſzczyński Poſeł Poznański, aby za wiadomością Kommiſſyi Woyſkowey, Kommiſſya Skarbowa Summę po 10,000. Złł: na każdy Regiment Polny wypłaciła z referencyą do Kommiſſyi Woyſkowey Jmć Pan Suchorzewſki, że myśl iego ieſt podać proiekt, ażeby przez kantony było rekrutowanie zapobiegaiąc gwałtom i zaboyſtwu ztąd wynikaiącemu.

Jmć Pan Marſzałek Konſederacyi Koronney, ſłyſząc tak liczne przydatki dla umieſzczenia onychże, upraſzał o pozwolenie ſpisania tychże przydatkow, a Jmć Pan Sekretarz Seymowy czytał potym naſtępuiące proiekta „1mo Subſidium z Dobr Ziemſkich Krolewſkich i Duchownych,„ w którym podatek nowy ieſt ułożony podług gruntow, intrat, ze zboża, i trunkow, które maią bydź wiernie bez przyſięgi do aktu podane, a dzieſiąta część do tychże od Skarbu zapłacona będzie procz dawnieyſzych podatkow. Od Zydow zaś podwoyne pogłowne ma być ſkładane; także uſtanowienia akcyzow od Wiktuałow. Po-

tym czytany był proiekt: „ustanowienia Kommissyi Woyskowey,„ Po przeczytaniu tychże proiektow Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koronney oświadczył że iako te wszystkie proiekta są pierwszy raz czytane, tak ad deliberandum będą podane i drukowane rozdane.

Poczym Jmć Pan Sekretarz przeczytał z poprawkami proiekt względem rekrutowania w samych Dobrach, Miastach i Miasteczkach Krolewskich i Duchownych nie biorąc z żadnych Dobr Ziemskich oraz na pograniczu będących także gospodarzow, Rzemieśnikow i służących zaświadczenia od swych Panow maiących. Do tego proiektu lubo Jmć Pan Hetman W. Koron: radził, ażeby wyznaczona summa była i na Brygardy Kawaleryi Narodowey rozdana lub razem na Dywizye, lecz nato zezwolić niechciano przed ustanowieniem Etatu. Przeto Jmć Pan Hetman odstąpił od swego wniosku, a Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koronney na przeczytany poprawny proiekt z przydatkami zapytał się po 3. razy czyli iest zgoda? naco unanimiter zezwolili.

Poczym Król Jmć zaprosił Ministerium i Jmć Xiądz Podkanclerzy Koronny z woli Nayiaśnieyszego Pana solwował Sessyą na dzień następuiący na godzinę 10. rano.

SESSYA XLVI.

Dnia 8. Januaryi we Czwartek.

Po zagaieniu przez Jmć Pana Marszałka Konfederacyi Koronney zabrał głos Jmć Pan Wybranowski Poseł Lubelski względem przemocy czynioney od Szeffow rozlicznych, tudzież o lokacyi, Woyska a Jmć Pan Kościałkowski Poseł Wiłkomirski podał proiekt względem ustanowienia Straży Narodowey.

Jmć Pan Potocki Poseł Lubelski radził ponieważ ustanowienie wieczystych podatkow może bydź nie wcześne a tu gwałtowna potrzeba wyciąga, aby na następuiącą wiosnę mogliśmy na nogach mieć postawione Woysko, przeto z tego powodu na ten tylko raz aby podwoyne podymne było zapłacone wnastępuięcym Miesiącu Marcu ato nie obciążaiąc poddanych, lecz aby sami, Panowie wypłacali. Wtey materyi podał proiekt.

Jmć Pan Suchorzewski potwierdził toż samo zdanie i o przeczytanie proiektu upraszał.

Potym Jmć Pan Sekretarz czytał następuiące proiekta, pierwszy pod tytułem: Straż Narodowa, ktora mieć mocy niebędzie tłomaczenia prawa, ani też wtey okoliczności rezolucyi dawania, Assygnacyi żadnych do Skarbu wydawac niebędzie mogła, procz na penssye 300000. Złł: dla Rady. Naznaczona Elekcya Osob teyże Straży po Elekcyi Kommissyi Woyskowey &c.

w innych punktach ſtosownie do Konſtytucyi 1775. i 76. opisaney dla Rady nieuſtaiącey. Drugi proiekt czytał pod tytułem: nagłe Rzeplitey potrzeby to ieſt względem podwoynego podymnego wypłacenia na ten ieden raz.

Potym zabrał głos Jmć Pan Chełmſki który idąc insensum JW. Potockiego Poſła Lubelſkiego o iak nayprędſze złożenie tegoż podatku dopraſzał ſię, wktorey materyi podał także ſwoy proiekt, do Laſki

Jmć Pan Woiewoda Sieradzki wgłoſie ſwoim patryotycznie radził, iż gdy nagle uſkutecznić niebędziemy mogli aby ſto tyſięcy Woyſka natychmiaſt na nogi poſtawić, więc przy naymniey 60 tyſięcy iak nayprędzey do ſkutku prży prowadzić, a reſzte milicya Woiewodzka zaſtąpić może, który zaciąg dawnieyſzych czasow wielu Konſtytucyami utwierdzony i duchem republikantſkim wynależiony dowodził, doczego ſtosowny proiekt oddać oświadczył ſię.

Jmć Pan Walicki Woiewoda Rawſki, wobſzerney mowie ſwoiey życzył, ażeby naypierw wczterech okolicznościach iak nayprędzey Stany zgromadzone poſtępować raczyły, 1mo ułożenie Etatu Woyſka, 2do uſtanowienie podatku 3to ułatwienie i ſposob przyſtawienia rekrutow 4to dokończenie proiektu Kommiſſyi Woyſkowey, potym aby przyſtąpić dowyſłuchania examinatorow Dykaſteryow, wſpomniał o potrzebie uſtanowienia Straży czyli rady Kraiowey, bez ktòrey Narod obeyść ſię niemoże, rzekł że Konſtytucya R. 1775 ktòra naywiękſzą ieſt ochydą Narodowi, aby zupełnie była znieſiona i że wtey czarney Kſiędze nie ieſt umieſzczony wzadnych gratyfikacyach anj Sancitach anij za-

dnych wtenczas nie szukał zyskow swoich &c. mowił o powadze Senatu przeciwko którey Stan Rycerski walczyć się zdaie, o nie bespiecznym wniosku pożyczeźnia zagranicą pieniędzy, iż lepiey ażeby patrimonium Rzeplitey właściwe wrocić do sześciu milionow czyniące, to iest Starostwa, które aby na Skarb oboyga Narodow dla Woyska „amore Patriæ„ od trzymaiących były oddane. Wszak i w odpadłych Kraiach to się stało, zacoż tu dla ratunku Oyczyzny tegoż nie uczynić? &c.

Jmć Pan Brzostowski Poseł Trocki doprasżał się o przeczytanie proiektu swego względem ewakuacyi Woyska Rossyiskiego.

Jmć P. Podskarbi Nadworny Koronny oddał kilka proiektow do Laski względem podatkow postanowienia.

Jmć Pan Zalewski Poseł Trocki życzył ażeby przystąpić do wysłuchania examinu Dykasteryow, do ustanowienia Osob w Kommissyi Skarbowey. Podobnież Jmć Pan Kasztelan Woynicki przyśpieszenie kontynuacyi proiektu Kommissyi Woyskowey oraz podatku ustanowienia nie od włocznie radził &c.

Jmć Pan Sekretarz czytał proiekt 1mo Podtytułem „Fundusz dla Woyska„ wktórym zawakowane Biskupstwo Krakowskie aby dobra onegoż zrewidowane były i w arendę bone possessionatis, puszczone i te pieniądze na Woysko, obrocone szczegulnie były zaś 100,000 Złł. dla maiącego bydż Krakowskim Biskupem aby na dwie raty ze Skarbu było wypłocone, Drugi proiekt: Pomnożenie dochodow z papieru stęplowanego, w którym od każdego urzędu biorący papier aby płacił Złł: 18. Duchowni od pre

zentow

zentow na Proboſtwa i intraty, od ſta po Złł. 3. na Suffraganie po 50. na Kanonie Katedralne po 15. na Kanonie niżſze po 10. Order Orła białego biorący Cz: Zł: 60. a S. Staniſława Cz: Zł. 40. Bankierowie Kupcy procent od ſummow na ſtęplowany papier płacić maią &c. 3to proiekt zabezpieczenie fabryk Kraiowych 4to powiękſzenie Czopowego.

Po ſkończonych proiektach dany był głos Jmć Panu Staroście Opinogorſkiemu Poſłowi Podolſkiemu, ten naypierw żądał ażeby wyznaczyć Poſłow do Dworow Drezdeńſkiego i Szwedzkiego gdyż i te Dwory mieć należy w Konſyderacyi, bo nie wiemy kto nam może dopomodz: także względem Ewakuacyi Woyſka Roſſyiſkiego albowiem toż Woyſko i teraz tryumfem z odebrania Oczakowa zaſzczycza ſię, i ma dosyć obſerne mieyſca, tak wzabranych Multanach iako i w Oczakowie do ſkładania Magazynow, od których Polſkę aby uwolniła, gdyż wdalſzym czaſie Turczyn poſzukuiąc nieprzyiaciela może i naſz Kray ztąd w niebezpieczeńſtwie zoſtawać. Proſił tedy o przeczytanie teyże noty względem Ewakuacyi.

Xiążę Jmć Sapieha Marſzałek Konfederacyi Litewſkiey wyraził, że dochodzą znowu wiadomości o powiękſzaiących ſię buntach Chłopſkich, na Ukrainie. Także o wyznaczenie Poſłow do Dworow Szwedzkiego i Drezdeńſkiego J. K. Mci dopraſzał ſię aby nie odwłocznie naſtąpiło.

Jmć Pan Sekretarz przeczytał proiekt do noty Jmć P. Sztachelbergowi o Ewakuacyą dać mianey, w ktorym ieſt wyrażone że gdy nie tylko też Magazyny dotąd pozoſtaią w Polſzcze, lecz ieſzcze na inne i na Woyſko Kwatery

pisuią przeto o uwolnienie, odtych Nayiaśnieyszey Jmperatorowey Rossyiskiey Zgromadzone Stany doprasząią się.

Po przeczytaniu tego proiektu, Król Jmć zaprosił Ministerium do siebie i w krotkich słowach powiedział: że nikt nademnie zaiste bardziey nie pragnie i życzyć nie powinien, aby to wcałości było co nie podległość utrzymować może &c. Ze urządzenie Woyska iest pilnieyszą materyą, że iednak i ta nota zdaie mi się pierwszy raz być słyszaną, więc nie należy się tak zuchwale nalegać, ani rozroznień rozsiewać lecz do czasu i rozważenia mego oneż zatrzymuię, a teraz solwuię Sessyą na iutro na godzinę dziesiątą rano

---

SESSYA XLVII.

Dnia 9. Januari i w Piątek.

Po zwykłym zagaieniu przez Jmć Pana Marszałka Seymowego i Konfederacyi Koronney i przeczytaniu noty o ewakuacyą Woyska Rossyiskiego przez Jmć Pana Sekretarza Seymowego, Jmć Pan Butrymowicz Poseł Piński przymowił się do teyże materyi że od czasu dostawania furażow po uczynioney likwidacyi i ledwie przez połowę naznaczoney Summie 4,000. Cz. Złł należy się Powiatowi Pińskiemu, które Jmć Pan Generał Romanius obiecał oddać, a dotąd nie są oddane, upraszam zatym

na fundamencie Instrukcyi o umieszczeniu tychże pretensyi w teraźnieyszey nocie.

Jmć Pan Marszałek Konfederacyi odpowiedział, że zyczył za partykularnym interessie iednego Powiatu udać się do expedycyi teraźnieyszey Deputacyi do Zagranicznych Dworow, a tam skutek swoy w doniesieniu weźmie.

Jmć Pan Chełmski przymawiaiąc się do tegoż pokrzywdzenia, że o furaże przez Woysko Rossyiskie, iż i Ziemia Chełmska podobnież ma pretensye, ieżeli zamilczeć chce iuż nie o furażach wybranych ale i o rabunkach czynionych czego sam na sobie doznał, lecz milczeć nie może aby tego exekwowania dłużey iefzcze nie było, dlaczego o podanie tey noty o ewakuacyą doprafzał się

Jmć Pan Małachowski Starosta Opoczyński Poseł Sandomirski, i inni Posłowie upraszali ażeby taż nota Ministrom Dworow Cudzoziemskich tu była komunikowana

Wtym Król Jmć zaprosił Ministerium do siebie i w następuiących słowach miał mowę.

MOWA

JEGO KROLEWSKIEY MOSCI

GDy iuż słyszały Przezacne Stany z ust godnego Marszałka Seymowego chętne przyzwolenie Moie na Notę, dopiero przeczytaną, nie będę się nad tym szerzył, co wątpliwym bydź dla nikogo niepowinno, to iest: że chybabym sam sobie nie sprzyiał, gdybym nie pragnął, gdybym się

o to niestarał przez wszystkie sposoby, aby się Móy Narod stał poważanym u obcych, rownie iako szczęśliwym, i rządnym w Domu, i od wszelkiego niebespieczeństwa dalekim, ile tylko przez przezorność, i ostrożność bydź może.

W tym ci to a nie w innym zamiarze wzywałem Was Przezacne Stany do Seymowania teraznieyszego, i do ziednoczenia się węzłem Konfederacyi; wszak w pierwszych zaraz dniach Seymowania Naszego, wyraziły ten cel propozycye moie od Tronu wydane, od ktorych, gdyby się nie oddalono, iużby podobno dotychczas skutki onych pomyślne dla obrony, i powagi Kraiu byłyby po części przynaymniey w ręku Naszych.

Iużbyśmy mogli mieć nietylko zamyślone, ale i ustanowione dawno podatki; a zatym iuż upewnione Woyska pomnożenie

Nie iest myślą moią przyganiać tey wielości rożnego gatunku proiektow, ktore tworzy gorliwość, i chęć ulepszenia; ale nie mogę niemowić, że sama ta wielość, i rożność materyi iest przyczyną spoźniania końcow pryncypalnych Seymowania Naszego; Ieżeli tak iest, że chcemy szczerze Woyska, i prędko, powinniśmy takie uczynić Obrad Naszych urządzenie, ktoreby Nas właśnie wiązało do prędkiego usunienia wszelkich zawad, ktore Nas dotychczas od tego żądanego oddalały końca; i wątpić nie mogę, że przezorność, umieiętność. i prawdziwy Patryotyzm Jmć Pana Marszałka Seymowego wraz z godnym Kolegą Iego wynaydować będą nayskutecznieysze do tego środki.

Aże powszechne Polityków zdania we wszystkich Kraiach, i wiekach, na to się zgadzaią, iż ten tylko

Narod może śię nazwać prawdziwie rządnym, gdzie każdy Obywatel, według proporcyi maiątku swego, równą część powszechnych ciężarow dla dobra pospolitego ponośi, niewątpię, że w sprawiedliwey wszystkich Seymuiących uwadze, ta maxyma, zawsze będzie zachowaną, ile która nayśilnieyszym oraz iest zadatkiem miłości, i ufności wszystkich Obywatelow między sobą, i dla wspolney Oyczyzny.

Tu sądzę przyzwoitością przełożyć przezacnym Seymuiącym Stanom, mianowicie te obowiązki, które przy innych włożył na mnie Narod, gdy mi nad sobą królować kazał, względem Stanu Duchownego, którego Prawa, Przywileie, i possessye utrzymywać i bronić zaprzysiągłem wraz z Przywileiami wszystkim innym Obywatelom Rzeplitey służącym; te Prawa, które Duchowieństwu są nadane wraz z zasadą orvginalną świętey Wiary naszey; te Possessye, które mu lub Nad-dziadow Naszych ręka nadała, lub własnym groszem Duchowieństwo nabyło; te Possessye, których też Duchowieństwo uczyniło już nieraz użytek szczodry dla powszechnego Dobra, a nadewszystko, z których Possessyi też Duchowieństwo do Skarbu Publicznego regularną składa daninę, nietylko rowną z drugiemi Obywatelami, ale i powiększoną in Subsidio Charitativo.

Wiem, że chcemy ulepszać we wszystkim Stan Oyczyzny Naszey. Chwalę powod, ale obawiam się skutku, gdybyśmy raptowną we wszystkich częściach rządowych odmianą, razem wzruszać chcieli tę starożytną, i tylu wiekami upoważnioną strukturę Oyczyzny Naszey: niech Stan Stanowi nie zazdrości udziału od Nad-dziadów

zadziedziczonego w urzędowaniu, i legislacyi: Nie wzniecaymy niebespiecznych kweſtyi o dawności lub pierwszości Przywileiów, to Senatu, to Stanu Rycerskiego: niech też i sama dawność tych filarów wspieraiących Oyczyſtey naszey Swiątyni całość, będą dla Nas poważania szanownego obiektem.

Wątpić nawet niemogę, ażeby każdy z Seymuiących nie uznawał potrzeby nieodbitey utrzymania rządu Kraiowego między Seymami; więc w tey się teraz niezagłębiaiąc materyi, to tylko wspomnę, co zdaie mi się, że powinno bydź zważane od Narodu z wdzięcznością, że tę władzę wykonywaiącą, którą Królowie Poprzednicy moi miedzy Seymami w swoiey tylko poniekąd zachowywali Osobie, Ia pierwszy więcey nad nich dzielić zacząłem z przydanemi mi na to od Seymuiącey Rzeplitey.

Ta gdy zmocnić, i urządzić się w Domu zamyśla, pokazała oraz chęć upewnienia sobie iak naylepszego porozumienia się z obcemi Mocarſtwy, w rownym zachowuiąc się dla wszyſtkich sąsiaduiących uprzeymości ſtopniu, rościągnęła nawet widoki swoie i do odlegleyszych. przezornie, i tam chcąc skarbić sobie przychylności, i przysłuzności nasiona. W tym duchu, i wzaiemności zachowywaniu, nieodbiegam Ia od nominowania Posłow Naszych do Dworow Szwedzkiego, Duńskiego, i Saskiego; lecz gdy pomnę na wydatki iuż tak bliskie Skarbu Publicznego na Poselſtwa iuż wyznaczone, na rekrutowania iuż nakazane, i inne, zapowiedziane, ieſtem w zdaniu, że naglić tey nowey expensy niemsz potrzeby; przez co bynaymniey, niemyślę ubliżać

poważaniu, i dobrych chęci dla tych Narodow, i w nich panuiących Osob.

Wracam się do dzieł Naszych wewnętrznych: przyłożmy się całkiem do rozkładu takich podatków, na któreby żadna Prowincya, żaden Stan, żaden Obywatel uskarżac się niemogł o partykularne iego uciążenie.

Od Kommissyi Woyskowey wyglądaymy co rychley dokładnie wymiarkowanego proiectowé Etatu Woyska, i te przed drugiemi rozważaymy proiekta, w których naylatwieysze, i nayprędsze upatrzyć będziemy mogli rekrutowanie, a naymniey podlegaiące stracie ludności z Kraiu.

Tu właściwie przychodzi mi uwielbiać z wdzięcznością nietylko chęci, ale i uczynek przeszłego lata zacnych Obywatelów Podolskich, i Bracławskich w dobrowolnym effective rekrutow oddaniu, i wcieleniu do Brygad, i Regimentow Rzeczypospolitey, tam konsystuiących. Ten krok prawdziwie Patryotyczny, bo istotnie użyteczny, iako był naymiley odemnie zważany, i chwalony, tak może stanie się i dla wielu innych godnym do naśladowania wzorem; tak, iako zacne przykłady osobistey hoyności JJPanow teraz posłuiących Potockiego Poznańskiego, i Suchorzewskiego Kaliskiego w Aktach Rady Nieustaiącey z zasłużoną prawdziwie pochwałą zapisane, stały się poprzednikami, i pobudką do tylu inszych pośledniey wykonanych dobrowolnych Patryotycznych Ofiar.

Obywatelska troskliwość czuyne ma oko na bunty Chłopskie w Ukrainie bywałe, a zatym zważane, iako odnowić się mogące. Mowiłem dawniey sam, że gdyby, strzeż Boże, daliśmy okazyą do wzniecenia w Kraiu Naszym woyny,

mogliby śmy, i tey klęski odnowienia obawiać się; Ale nie rozumiałem, ani rozumiem, aby ta obawa mogła bydź bliską przy zachowaniu (iako Nam wszystkim życzyć należy) Kraiu Naszego w spokoyności. Possessorowie nayrozleglejszych w tamtych Stronach włości naypierwsze, i naypewnieysze musieliby mieć o tym wieści. Doświadczenie kilku wiekow Nas uczy, że nigdy w zimie Czerń się nieporuszała. Pilny, i doświadczony tamecznych Dywizyi Kommendant niezadługo w tamte strony wybieraiący się, zapewne nas wcześnie ostrzeże, gdyby, zawaruy Boże, było o czym ostrzegać: przed czasem zaś nużyć Woysko w tę srogą Zimę, ledwie co po przeszłoletniey pracy spoczywać zaczynaiące, zdaie mi się, że byłoby tylko daremną Rzeczypospolitey szkodą.

Powtarzam, iż niewątpię, że rostropność, i przykład Przezacnych Marszałkow Konfederacyi Oboyga Narodow zechce, i potrafi wdrażać te zamiary, które usuwaiąc przeszkody wynikaiące z pobocznych, lubo z dobrych intencyi pochodzących proiektow, nayprościey Obrady Nasze prowadzić będą do pomnożenia iak nayprędszego sił Rzeplitey: wiem, że odradzać, i oddalać będą, cokolwiek ukazywałoby choć cień osobistych niechęci.

Tych Ia niechciałbym nigdzie widzieć, ani uznawać, choćby były, i do mnie wymierzane: pamiętaycie Kochani wspolney Oyczyzny Obywatele, że czas, oy czas naydroższy, i naysposobnieyszy upływa codziennie: Ieżeli zdaie się komu, że rozróżnieni Bracia potrzebuią Pośrzednika, wszak go macie zawsze gotowego w Osobie tego,

ry rodząc się wam Bratem, z Waszey woli stał się Wam Oycem.

Te dni, te momenta będę liczył za iedynie szczęśliwe, gdziem iednocząc umysły, będę Was razem mógł prowadzić do powszechnego Oyczyzny dobra: Ufam, że do tak dobrego dzieła znaydę przecie pomocnikow, ktorzy kładąc na stronę to wszystko, co miłość własna, uprzedzenie, konnexye krwi, lub iakiekolwiek przyczyny mogą skutkować nad duszami pospolitemi, tego tylko za przyiaciela, za Brata uznawać zechcą, którego doznaią szczerze do zgody, i powszechney użyteczności dążącego.

Przyimiycie Przezacne, i ukochane Stany Rzepl tey to, co Serce ustom Moim podało: Wszak Was proszę, nie o co innego, iak o własne Wasze Dobro; A żem na ufność we Mnie Waszą zasłużył, chcieycie pomnieć, ilekroć Ia to sam z siebie uczyniłem ofiarę, abym tylko przyspieszał, i ułatwiał powszechną Oyczyzny użyteczność.

Po skończoney mowie J. K. Mci Xiążę Jmć Sanguszko Poseł Wołyński w zabranym głosie wyraził, że sam iest pewnym świadkiem wszczynaiących się Chłopskich buntow, gdy dopiero z tychże mieysc powrócił, i w Dobrach Oyca Iego złapano dwoch Czerncow którzy Chłopstwo buntowali, a przeto dopraszał się ażeby przynaymnie, że trzy Regimenta tamże wysłane były.

Jmć Pan Weyssenhoff Poseł Inflanski w mowie swoiey oświadczył, naypierw aby przyśpieszaiąc ustanowienie podatkow gdy wieczyste tak prędko skutku swego wziąć niemogą, tym czasem podług proiektu Jmć Pana Lubelskiego podymne podwoyne ustanowione szczegulnie na ie-

den raz było. Powtore że Woyſko tak liczne bez wyżſzey nad nim zwierzchności bydź niemoże a przeto ſtraż Woyſkową nie odwłocznie, uſtanowić potrzeba &c.

Jmć Pan Zielińſki Poſeł Nurſki mowił, że ſtanowić tylko podatki na uboższych Szlachty, ieſt to chcieć do ſzczętu wolnego Obywatela pognębić, lecz trzeba ażeby maiętnieyſi o ſobie nie zapominali a oſobliwie Krolewſzczyzny poſiadaiący, wſzak te dobra ſą to właściwe Oyczyzny dochody, do którey okoliczności myśli i uwagi, ſtosowne przez Jmć Xiędza Oſſowſkiego wydane oddał do Laſki iako ſą ſprawiedliwe &c. Przyſpieszaiąc zaś pręſze wyſtawienie Woyſka na proiekt Jmć Pana Lubelſkiego o podwoyne podvmne za ieden raz zgadzał ſię.

Xiążę Jmć Podſkarbi W. Koronny dla oświecenia Stanow o dochodach Skarbu Koronnego przygotowane tabelle oświadczył ſię złożyć i natych miaſt ieden exemplarz J. K Mci ſam oddał a inne drukowane zgromadzonym rozdano Stanom.

Xiążę Jmć Sanguſzko i Jmć Pan Chełmſki, powtornie dopraſzali ſię o rezolucyą względem wyſłania Regimentow na Ukrainę.

Jmć Pan Marſzałek Konſederacyi Koronney oświadczył ſię, że iako dawniey wyſſane ſą iuż ordynanse do pobliżſzych Kommend ażeby miały baczność na wſzczynaiące ſię bunty, tak i teraz do Kommiſſyi Woyſkowey uczynili rekwizycą o powtorzenie takowych ordynanſow.

Jmć Pan Mierzeiewſki Poſeł Podolſki żądał ażeby podług proiektu Jmć Pana Chełmſkiego Woyſko i Kommendanci wykonali przyſięgę, także ażeby wyznaczyć Luſtratorow do Woyſka,

ktòra to Lustracya iuż przeszło Lat 12. iak nie była, lubo Departament Woyskowy miał moc wyznaczenia oneyże &c.

Jmć Pan Potocki Generał Artylleryi Koronney Poseł Bracławski wzabranym głosie rzekł: że Polak iestem, Szlachcic i Obywatel tych Woiowodztw z ktorych pochodzą te płonne wieści o buncie Chłopstwa ktòre nie zbyt dawno tyleż szkody Rzeplitey przyniosły i krwi niewinney wylania przyczyną były: pamiętno mi to dobrze i nie byłbym tak nie czułego serca ażebym miał zmrużonym patrzyc okiem, iuż iako znacznych wtymże Kraiu części iestem possessyonat i zawsze mam z tamtąd wiadomości, tak zadnego ieszcze nie miałem o tym nieszczęściu doniesienia a gdy by iaka była do tego pobudka, chętnie sam życie moie biegłbym także ofiarować dla obronienia Wspoł-Obywatelow tychże i Woiewodztw zwłaszcza maiąc tamże pod mo ą Kommendą dywizye i oświadczam się że dnia iutrzeyszego wyiezdzam na Ukrainę przyrzekaiąc mieć baczność i nie dopuszczać żadnych zamieszkow, co zaś do podatku, podwoynego, na ten i z obowiązku i z mego przekonania pozwolić nie mogę, na ten mowię podatek który przez prawo 1775. gwałtownie na Woiewodztwo Bracławskie był wciśniony i nie małym stał się tego Woiewodztwa uciążeniem gdyż nie iest rownoważnym z innemi Woiewodztwami. Dlaczego i winstrukcyach to dołożone mamy, iż na podatek z dochodow dziesiąty grosz aby pozwolić, a do innych nie przystępować. I gdybym wtey okoliczności sam się utrzymać niemogł uczynię protestacyą naysolennieyszą że Rzeplita będąc matką wszystkich-

nie zechce uciążać iednych a drugim pobłażać.

Jmć Pan Potocki Poseł Lubelski z powodu że od niego podany tenże proiekt explikował się, iż nie tą myślą podał sposob podwoynego podymnego aby miało bydź wieczystym prawem, lecz szczegulnie przyśpieszaiąc ażeby prędzey Woysko uchwalone na nogach postawić można: i to te pieniądze iakoby pożyczonym sposobym maią bydź dane, a potym zpodatkow wieczystych uchwalonych odebrane. Mowił daley opodobney myśli przez Jmć Pana Nurskiego względem Krolewiczczyn, iż ta iest sprawiedliwa, rownie spodziewa się że gdy świecki Stan na podatek ofiaruie powiększenie, iż i Duchowni od niego nie zechcą uchylać się, lecz sami do tego wynaydą sposob przyłożenia się. Toż sądził o ustanowieniu nowey zwierzchności Straży Narodowey, ktòraby nie wpadała w podobny Rząd iuż nie miły wszystkim Rady Nieustaiącey lecz osobnym opisem określona była. Powtorzył żądanie swoie o przeczytanie proiektu o podymne i zapytanie się czyli iest zgoda na niego.

Mieli głosy Jmć Pan Starosta Opinogorski Podolski, Niemcewicz Inflantski Posłowie wteyże materyi, ażeby wspomniony proiekt Jmć Pana Lubelskigo mogł bydź utrzymany.

Jmć Pan Sieradzki pozwolił także na tenże proiekt, lecz wniosł to, ażeby gdzie iest wyrażone iż z podatkow dziesiątego grosza intraty, ma bydź powrocona ta Summa na podymne wydana, tedy to odmienić a napisać z podatkow ustanowić się maiących.

Jmć Pan Sekretarz przeczytał tenże proiekt pod tytułem „Nagłe Rzeczypospolitey potrze

by„ po ktorego przeczytaniu Jmć Pan Matuſzewicz Poſeł Brzeſki Litewſki rzekł że chętnie na ten podatek na ten raz zezwoli, lecz trzeba wprzod zabeśpieczyć rząd przez ustanowienie Zwierzchności nad Kommiſſyą Woyſkową to ieſt Straży Narodrwey.

Jmć Pan Potocki Generał Artylleryi Koronney Poseł Bracławſki powtornie zabrał głos nie pozwalaiąc żadną miarą na podatek podymnego podwoynego iako nie będącey rowney wagi i z innemi Woiewodztwami i oświadczył ſię uczynić Maniſeſt, ote pokrzywdzenie.

Jmć Xiądz Biſkup Inflantſki radził ażeby lepiey „titulo donativo„ uczynić ten podatek żeby potym nie był na dłużſzy czas prawem.

Jmć ¡Pan Chełmſki rzekł, że lubo i Woiewodztwo Podolſkie ieſt obciążone podatkiem podymnego gdy na Seymie 1775. nie miało ſwoich reprezentanow, atoli mamy w Inſtrukcyi żeby ieſzcze dopomnić ſię o podatek od Młynow &c. Aby tylko to wſzyſtko na Woyſko było użyte.

Jmć Pan Kaliſki oświadczył ſię i inni Jchmć Panowie Poznańscy że chcą naten raz „modo donativo„ dać podymne.

Jmć Pan Staroſta Opinogorſki rzekł, że Woiewodztwa Wielkopolſkie iako nie obciążone tymże podatkiem podymnego mogą łatwo uczynić tę ofiarę, lecz Woiewodztwo Podolſkie, Wołyńſkie, Bracławſkie: ktore procz uciężliwego tego podatku nieuſtannym iurażowaniem dla Woyſka Roſſyiſkiego było przez tyle lat obarczone, więc nie może ſię nato ażardować lubo i tak chętnie na Seymikach znayduiący ſię Szlachta i Obywatele przeſzło tyſiąca Osob, wſzyscy zgodnie oświadczyli na dzieſięty

grosz z intraty podatku aby tylko na zawsze zabeśpieczyli swoie maiątki w spokoyności.

Krol Jmość zaprosił Ministerium do siebie i Jmć Pan Kanclerz W. Koronny daiąc czas do naradzenia się wteyże materyi z woli J. K. Mci solwował Sessyą na Poniedziałek na godzinę dziesiątą rano.

SESSYA XLVIII.

Dnia 12. Januarii w Poniedziałek.

Jmć Pan Marszałek Seymowy i Konfederacyi Koronney przy końcu zagaienia wyrażił, iż po dniowym naradzeniu się w nie dokończoney materyi iest myślą Iego i obowiązkiem Prawa przystąpić do uskutecznienia onychże, to iest względem wykonania przysięgi od Woyska i Kommendantow: „Powtore„ ustanowienia tym czasem podatku podymnego i z tego powodu zalecił czytanie Jmć Panu Sekretarzowi proiektu wspomnionego, ktore iednak czytanie po przedziły zabrane głosy Jmć Pana Ankwicza Kasztelana Sandeckiego Jchmć PP. Remiszewskiego Krakowskiego, Chełmskiego Kickiego, Possow, ktorzy mowili względem proiektu Jmć Pana Lubelskiego to iest podymnego a Jmć Pan Chełmski o czytanie proiektu przysięgi dla Woyska i Kommendantow dopraszał się.

Jmć Pan Kaliski tłomaczył się na onegdaysze wniesienie Jmć Pana Podolskiego, że ieżeli

Woiewodztwa Ruſkie ſkładaią ſię teraz zaſtępowaniem wielkich furażow i konſystencyą Woyſka obcego, podobnież wczaſie Woyny Siedmioletniey Woiewodztwa Wielkopolſkie ponoſić muſiały, a że wſpomnione Woiewodztwa Ruſkie od Roku 1721. nie płacili żadnych podatkow, lecz do Woiewodztw Wielkopolſkich przyſłały po podatky dla Woyſka; więc rownie podobno cały Kray tych nieſzczęśliwych od obcych Potencyi doznawał. prześiadowaniu, nareſzcie upraſzał o czytanie proiektu przyſięgi Woyſkowey.

Jmć Pan Kaſztelan Mińſki żądał żeby podatki na Krolewſzczyzny, na dobra mieyſkie były uſtanowioee.

Jmć Pan Kościałkowſki Staroſta i Poseł Wiłkomirſki za ſwoim proiektem Straży Narodowey aby był ugodzony unanimiter lub ad turnum dopraſzał ſię.

Jmć Pan Potocki Poseł Lubelſki: że łączył by ſię ze zdaniem Jmć Pana Wiłkomirſkiego na proiekt Straży Narodowey lecz w teyże materyi, Jmć Pan Matuſzewicz Poseł Brzeſki Litt: podał dokładniey, do ktorego i on nie ktore ſwoie przydatki pragnął umieścić, gdyż wſpomniony proiekt Jmć Pana Wiłkomirſkiego procz usunięcia tłomaczenia Prawa co byłą rzeczą dla kraiu nayſzkodliwſzą i nie wydawania żadnych aſſygnacyi do Skarbu rzecz ieſt we wſzyſtkim ſtosuiąca ſię do dawney rady, rząd zaś teraźnieyſzy wyciąga nie wczymkolwiek poprawy Rady, ale wcale uſtanowienia innego ſposobu, to ieſt Straży złożoney, z Senatu i miniſteryum ktora to Straż wglądać będzie tylko aby Rząd w magiſtraturach był podług Prawa pilnie dopełniany, ale nie będzie miała mocy dawania zadnych

rezolucyi ani onychże ſtanowienia: gdyż wprzeſzłą Radę influencya obca miała moc wpływania i zteyże przemocy zawſze obrani doteyże Rady bywali i oneyże wolą wewſzyſtkim dopełniali, ſłowem w rok ieden taż Rada wſzyſtko pod ſiebie zagarnęła Rząd nad Woyſkim, Skarb i tłomaczenie prawa. Aprzeto iako cały Narod iuż i ſłyſzeć nie chce oteyże Radzie tak dawniey prawem uſtanowioną i od poprzednikow W. K. Mci używaną Radę Senatu na powrot chętnie przyimie ktory proiekt ſam przeczytał, pod tytułem „Uſtawa Straży Narodowey„ to ieſt iż wprzytomności Kròla Jmci lub Xięcia Prymaſa ma bydź oſob wſzyſtkich 29. to ieſt 3 Biſkupow 9. Senatorow i wſzyscy Miniſtrowie, Komplet zaś z Oſob 12. ſkładać ſię będzie raporta wſzelkie od Kommiſſyi do niey oddawane będą, ktory to proiekt przeczytawſzy oddał do Laſki.

Potym Xiążę Jmć Czartoryiſk Poseł Lubelſki rzekł wten ſens: nie maſz nikogo w zaſiadaiących obradach, ktoryby nie był zagrzany do życzenia dobrze Oyczyźnie, lecz gubiąc czas wpodchlebnych materyach traciemy ſposob czynienia dobrze w naypotrzebnieyſzych okolicznościach Rzeplitey, i do ulepſzenia Stanu oneyże, doſzliśmy do tego ſtopnia konieczności przez uchwalone ſtotyſięczne Woyſko ażebyśmy myśleli o uſtanowieniu dla niego pewnych wieczyſtych podatkow. Nie my okolicznościami władamy, ale czas który nam pozwala ich i którego tracić nadaremnie nie powinniśmy, lecz iak nayprędzey przyśpieſzać do celu przyzwoitego uſzczęśliwienia Oyczyzny. Rozumiem iż wſzyscy tym tchniemy umyſłem, to ieſt aby dobrze było Narodowi, z tego powodu chcemy obmyśleć

Straż

Straż Narodową między Seymem a Seymem, lecz ta aby była tylko ogołocona od używanych praw Rady nieustaiącey, dosyć na tym będzie, nie należy zaś zupełnie od niey usuwać Stan Rycerski i od tey wspolnego radzenia prerogatywy tenże Stan oddalać, ale gdy nie iest tu mieysce o tym teraz obszernie mowienia przyśpieszaymy teraz do ustanowienia czasowego podatku to iest według proiektu Jmć Pana Lubelskiego o ktorego czytanie i na niego zapytanie dopraszam się

Jmć Pan Matuszewicz Poseł Brzeski Litewski rzekł, że bez chluby znaydu ąc ubespieczenie i dokładnieysze opisanie względem Straży Narodowey w proiekcie Jmć Pana Lubelskiego, chętnie tedy od swego odstępuie, a na ten się zgadzam.

Jmć Pan Roscizsewski przeciwnie żądał aby proiekt Jmć Wilkomirskiego iako iuż ex deliberatione wychodzący był rezolwowany unanimiter lub ad turnum propozycya aby uformowana była.

Xiążę Jmć Sapieha Marszałek Konfederacyi Litewskiey słysząc utyskiwania na wycięczenie daremnie czasu niechciał swym głosem zatrudniać, lecz z obowiązku prawa obstaiąc przy porządku Seymowania mowić teraz iest przymuszony. Proiekt Jmć Pana Wilkomirskiego lubo iuż iest ex deliberatione wychodzący lecz że wopisie swoim nie iest dokładny a nie spodziewaiąc się aby tak prędko miał przyść pod decyzyą gdy inne pierwey są wzięte, iakoto wykonanie przysięgi od Woyska, gdyż tu proiekt Jmć Pana Chełmskiego iuż od dawności podany do ktorego natychmiast należy przystąpić, a do-

piero po ſkończonych tychże proiektach dopiero wziąść do rozwagi rządu materyą. rozumiem iż powaga J. W Marſzałka Seymowego wdanym iuż głoſie Jmć Panu Sekretarzowi do czytania nie będzie pokrzywdzona i Posłowi żądaiącemu ſwemu proiektowi czytanie odmowione.

Wteyże myśli Jmć Pan Marſzałek Seymowy i Konfederacyi Koronney powiedział że iako w zagaieniu ſwoim oświadczył przyſtąpić do rozpoczętey materyi to ieſt czytania proiektu przyſięgi dla Woyſka, tak od tegoż nie odſtępuiąc zalecił Jmć Panu Sekretarzowi onegoż czytanie.

Natychmiaſt Jmć Pan Sekretarz przeczytał proiekt pod tytułem „Poprzyſiężenie Woyſk Oboyga Narodow„ wraz z przydatkiem względem wyznaczenia Luſtracyi do Woyſka, drugi Jmć Pana Lubelſkiego czytał pod tytułem „Uſtawa Straży Narodowey„ że uchylaiąc Konſtytucye 1775. i 1776 o Radzie nieuſtaiącey Straż przy boku J. K. Mci z Senatu i Miniſteryum między Seymem a Seymem uſtanawiamy, która wprzypadkach wkroczenia obcego Woyſka, iakowych Kraiowych roſterkow, zachodzących aliansow zobcemi potencyami: gdyby Tron był oſierocony &c. że taż Straż obowiązana wtakowych okolicznościach nieodwłocznie Seym zwołać.

Po przeczytaniu tychże proiektow, Krol Jmć zaprosił Miniſteryum do ſiebie i w krotkości słow rzekłże przychylaiąc ſię do głosu Jmć Pana Marſzałka Seymowego, ktory wzagaieniu ſwoim dołożył ażeby dawnieyſze materye były uſkutecznione, przeto sądząc naypierwſzą potrzebę uſtanowienia Rządu życzyłbym, ażeby przyſtąpić do proiektu Jmć Pana Wiłkomir-

ſkiego i tenże iako w deliberacyi iuż będący ażeby naypierw decydować apotym inne ułatwiać materye.

Jmć Pan Lubelſki żądał ażeby wprzod względem przyſięgi Woyſka ułatwiony był proiekt.

Jmć Pan Ierzmanowſki i inni nie pozwalali nato

Jmć Pan Kraſiński Staroſta Opinogorſki Poseł Podolſki maiąc ſobie dany głos od Jmć Pana Marſzałka Seymowego rzekł: iż naypierwſzym krokiem czynności ieſt, aby Woyſko dotąd nie zaprzyſiężone ſtraſzliwym dla Oyczyzny nieſtało ſię i nie ſpodziewam ſię aby kto temu był przeciwny, lecz nad moie mniemanie widzę iż odradzaiąca ſię Rada w proiekcie Straży Narodowey przez Jmć Pana Wiłkomirſkiego podanym, nie bespieczeńſtwem groźi Narodowi, gdy przyſiędze Woyſka ſprzeciwiać ſię chce: iako nie więcey iuż Rada przedtym wyrugować nie mogła, iak gdy wſzyſtko pod ſiebie podbić chciała, i Seym nie mogł iey bydź ſzkodliwym nigdy, bo wchodząc w zapaſy co Seymami chciała Seymiki w Seymy a Seym w Radę zamienić. Miała taż Rada moc wykonywaiącą i rozrządzaiącą &c. Wracamy ſię teraz wchęci uſtanowieina Straży Narodowey lecz w innym ſposobie podług Jmć Pana Lubelſkiego to ieſt Rady dawney z Senatu i z Miniſtrow złożoney: ta to Straż Narodowa nie będzie miala mocy ani praw tłomaczenia, ani żadnych rezolucyi wydawania nie będąc ſzczegulnie we dwoch, Stanach nie tak iak przedtym moc zagraniczna podług ſwego żądania wtrzech Stanach w Radzie Nieuſtaiącey znaydowała na wſzyſtko zezwolenie i zgubę Oyczyzny, nie utraci tu nic przeto Stan Ry-

cerſki iż w nią wchodzić niebędzie, bo powaga ięgo i prerogatywa w ſtanowieniu praw iako ieſt naywiękſza, tak do tey zawſze to ieſt do Seymow we wſzelkich okolicznościach Rządu Narodu wdawać ſię, będzie powinna, z tego powodu na żaden inny proiekt wprzod niepozwolę, i do uſtanowienia teyże Straży nie przyſtąpię, poki proiekt względem Woyſka przyſięgi nie będzie ułatwiony.

Jmć Pan Chełmſki wteyże materyi przymawiał ſię idąc in sensum Jmć P. Staroſty Opinogorſkiego że daią ſię iuż widzieć ſzkodliwe zamyſły Rady Nieuſtaiącey któraby nas chciała do tego przyprowadzić, abyśmy i teraz to czynili co iey ſię będzie podobało, tać To iey myśl wyſtawiła naypierw Departament Woyſkowy cząſtkę ſwey mocy, który kilkanaście niedziel czaſu zabrał Seymowaniu, a potym Departament Czudzoziemſki przeciw Deputacyi teraz uſtanowioney i zawſze obrady ninieyſze mieſzać zdaie ſię do wſzyſtkich wpływaiąc czynności, gdziekolwiek ſwoią exyſtencyą mieć by mogła. Wysuwa ſię z pod zaſłony taż Rada nieuſtaiąca i dnia dziſieyszego żeby mieć mogła dawną influencyą i zwycięzkiemi laurami traktaty zawierała, lecz omylić ſię może, bo zna dobrze Narod, że to oſtatnia dla nas zguba była taż Rada Nieuſtaiąca, mniemam iż niewiele ſię znaydzie przy niey obſtaiących, bo oto i dawniey Stan Rycerſki na niey ſię omylił, gdy mniemał iż ten reprezentacyą Narodową utrzyma, lecz przeciwnie okazało ſię, gdy ten zaſzczyt minął i pod przemocą guruiącą ulegać muſiał: i ledwie na ktorym Seymie to zyſkał iż kilka rezolucyi Rady mogł uchylić. Wiadomo dobrze wſzyſtkim

kto do Polski wprowadził obce Woysko? Rada Nieustaiąca: kto był przyczyną exekwowania furażow? Rada Nieustaiąca? Kto Ordynanse grzeczne i oppozycye szkodliwe wydawała, Rada Nieustaiąca. Mogęż bydź za tą Magistraturą ktoraby zapewne iuż by zagubiła Polskę, gdyby nie ten czas zdarzony pozwolił oney się sprzeciwić; nakoniec odwołał się dopoczątkowego, przy akcie Konfederacyi oświadczenia, iż ostrzęgał przysięgę Woyska, która zawsze każdey Konfederacyi wykonywana bywała a w Ro. 1776. we trzech minutach Rada Naiustaiąca oneż prawo dla siebie zyskała.

Jmć Pan Marszałek Seymowy i Konfederacyi Koronney zalecił czytanie tegoż proiektu Jmć Panu Sekretarzowi, po ktorego przeczytaniu lubo Jchmć PP. Zarnowski, Buski Kasztelanowie przeciwni byli, lecz Jchmć Panowie Kublicki Inflantski, Slaski Krakowski, Grabowski Wolkowyski Posłowie i Jmć Pan Woiewoda Sieradzki oraz Jmć Pan Starosta Opinogorski proiektu względem przysięgi Woyska usilnie żądali, a wtym gdy Jmć Pan Marszałek zapytał się o zgodę, Jmć Pan Kaliski przymowił się aby expens na lustratorow ze Skarbu była uchylona, lecz Jchmć Panowie Generałowie Jnspektorowie niemaiący nic do czynienia, też lustracyą wypełniali.

Jmć Pan Rzewuski Poseł Podolski oświadczył się bez pensyi podiąć teyże lustracyi. A Jmć Pan Chełmski explikował że zaden Poseł na funkcyi będący niemoże ani powinien swego odstępować i obowiązku z wielu przyczyn.

Jmć Pan Sieradzki radził aby dołożyć w przysiędze, iż nie inney Konfederacyi lecz teraznieyszey z wymienieniem Marszałkow niniey-

ſzych ma bydź wykonana od Kommiſſyi Woyſkowey i Woyſka przyſięga.

Jmć Pan Sekretarz przeczytał potym z przydatkami tenże proiekt i Rotę przyſięgi dla Woyſka. Po którym przeczytaniu i potroynym Jmć Pan Marſzałka zapytaniu ſię iednomyślna na niego naſtąpiła zgoda.

Jmć Pan Swiętoſławſki uczynił oſtrzeżenie względem Jmć Pana Witta Kommendanta Fortecy Kamienieckiey, iż o niego iako ma w Jnſtrukcyi ażeby był oddalony od komendy Kamienieckiey dopraſzać ſię będzie.

Toż potym Jmć Pan Kaſztelan Brzezińſki o proiekt Jmć Pana Wiłkomirſkiego dopraſzał ſię a Jmć Pan Nurſki Zielińſki a żeby proiekt Jmć Pana Lubelſkiego względem podwoynego podymnego, był czytany z oſtrzeżeniem, ażeby na Szlachtę nie maiącą chłopow tenże podatek nie był narzucony, lecz na ſamych Panow, Krolewſzczyzny Krolewſkie oraz i Duchowne podobnież Jmć Pan Chełmſki zatymże proiektem przymowił ſię, na co inni nie zezwolili.

Jmć Pan Marſzałek Konfederacyi Koronney widząc rozroźnienie zdań, tak dla ułatwienia onychże, tako i z przyczyny ſwey ſłabości zdrowia upraſzał J.K. Mci o ſolwowanie Seſſyi do czego Król Jmć przychylaiąc ſię, Jmć Pan Kanclerz Koronny z woli J.K. Mci in ordine Kontynuacyi materyi ſolwował Seſſyą na zaiutrz nagodzinę dzieſiątą rano.

SESSYA XLIX.

Dnia 13. Januarii we Wtorek.

PO zwykłym zagaieniu przez Jmć Pana Marszałka Seymowego i Konfed: Koronney zabrał głos Jmć Xiądz Biskup Kuiawski który miał następuiącą mowę.

MOWA

J. W. XIĘDZA RYBINSKEGO.

Biskupa Kuiawskego.

NIebyło myślą moią mowić o Radzie Nieustaiącey, słysząc bowiem tyle głosow nayiaśniey, naydoskonaley i naydokładniey wyłuszczaiących, i iuż nie użyteczności ale naygorsze skutki z utrzymania wspomnioney Rady dla Kraiu wypływaiące, widząc powszechną troskliwość w Narodzie aby taż miniatura nowego składu Rzeplitey nie w Księgach praw naszych, ale z pamięci była wygluzowana, niespodziewałem się aby tylo odebrawszy ciosow chciała Rada z gruzow obalin swoich powstać.

Aliści nad moie mniemanie na dniu onegdayszym, usłyszałem czytany tu proiekt, w ktorym Rada w inną przybrana suknią, w naypokorniey-

ſzey poſtaci reprezentowała ſię Prześwietney Rzeplitey Skonſederowanym Stanom.

Mowię że wpokorney poſtaci, bo wyzuwać ſię zdaie, ze wſzelkich popiſów do utrzymania powagi ſwoiey dawniey ſłużących. Lecz ta ſama pokora niepowinnaż bydź podeyrzaną? nie powinna by wzbudzić nayczulſzą oſtrożność w Stanach Rzeplitey Seymuiących? wſzak nie ieſt tayno nietylko ſkładaiącym dziſieyſze obrady, ale nawet całemu Kraiowi, kto Radę Nieuſtaiącą utworzył, kto i iakiemi ſposobami do utworzenia i zmacniania teyże pomagał. Dziś zapewne taż ſama ſprężyna, a iaśniey mowiąc taż ſama zagraniczna Influencya, chce ią utrzymać, że zaś dla przeciwnych okoliczności niemoże tey magiſtratury tak ſzkodliwey dla Kraiu, ana der dla ſwoich zamyſłow pomocney, wyſtawia ią Narodowi, dziś na ſiebie bacznemu w figurze bezſilney i na pozor nic nieznaczącey: wyſtawiaią mowię wtey figurze bezſilney wiakiey ią Narod chciał widzieć w pierwiaſtkowey uſtawie Roku 1775. to ieſt, ciążącą Kraiowi publicznemu, ale bezczynną, lecz iako pod ten czas ukryta polityka pokazała ſię w poźnieyſzym czaſie przyczyniaiąc powagi i mocy radney tak pewnie i teraz tymże ſamym ſtylem bylibyśmy oſzukani.

Już to czas Prześwietne Rzeplitey Skonſederowane Stany zaſtanowić ſię nad przeſzłą i dziſieyſzą ſytuacyą naſzą, od lat kilkunaſtu zagranicznym otoczeni Woyſkiem ani myśleć, ani radzić niemogliśmy tylko tak iak przymus Sąſiedzkiey potencyi po nas wyciągał i nie ſtylko my Polacy czuliśmy naſzą niedolą, ale i cała Europa patrząc, na nas okiem litości zazdrościła

tey

ſn fluencyi, ktora ogarnąwſzy Kray wolny ob-ſzerny, obfity, znaydowała łatwy i zręczny ſpoſob czynienia przewagi w intereſſach politycznych. Do tey naſzey tak okropney ſytuacyi, coż było przyczyną, ieżeli nie rząd niedoſkonale w początkach ułożony, a w dalſzym ciągu czaſu, lub z obrębow ſwoich wyſzły, lub na gorſze poprawiony, ieżeli nie te nieſzczęśliwe powtarzane maxymy, że moc iednemu Poſłowi dana tamowania obrady publiczne, ieſt zrzenicą w olności, w takich nieſzczęśliwych przesądach przepędziwſzy czas niemały zoſtaliśmy na koniec ofiarą zagraniczney przemocy, ktora dotych czas despotycznie nami władaiąc ſama będąc obarczoną, od ſąſiedzkich Potencyi dała nam porę odetchnąć, rzucić okiem na przeſzłość i pomyślić o przyſzłości

Dziś tedy będąc wolni w obradach naſzych, gdy zaniedbamy podzwigniąć ſiły, gdy uchybiemy poprawy Rządu ktory trwale Rzeplitą reprezentuiąc, mogł ią zawſze gotową i czułą na ſwoie potrzeby uczynić zaſſużemy pewnie na ſprawiedliwą krytykę całey Europy dziś na nas ciekawym patrzącey okiem. Cożby ta powiedziała, i gdybyśmy teraz dzwignęli Radę pod iakąkolwiek poſtacią? oto że Polacy nie są na ſwoy los czuli, nie są przezorni, bo nie chcą wiedzieć, że Rada dziś pokorna, zrobi ſię dumną iak tylko iey ſtworzyciel odzyſka pokoy i będzie mogł ią dzielnie wesprzeć podgarnie na nowo pod ſiebie Magiſtratury, o poparcie Woyſka i Skarb Seymy zrobi (iak tu iuż było powiedziano) ſeymikami, a ſama Seymem zoſtanie nieuſtaiącym, rządzącym despotycznie; w widoku tak ſmutney a oczewiſtey konsekwencyi, czyż nieze-

chcemy zatrzymać ſię nad ſobą ſami i dozwolić ludzić ſię prożnemi pozorami iakoweyże dla Stanu Rycerſkiego prerogatywy a możeż ta bydź poważniey utrzymaną iako w proiekcie nowego Rządu podanego od JW. Potockiego Poſła Lubelſkiego? ten godny mąż w ſwoich ſzanowny ſentymentach nader iaśnie nader doſkonale na dniu wczorayſzm tłomaczył ſwe myśli, podaie ie pod sąd prześwietney Rzeplitey Skonfederowanych Stanow, wtym zapewne zaufaniu, że nad iego proiektem i dawniey o Radzie podanym zatrzyma ſię Narod, zatrzyma ſię nad oſtatnią rezolucyą w tey materyi ktora ma na zawſze los Kraiu zapewnić.

Nayiaśnieyſzy Królu P. Miłościwy. Gdy idzie o beśpieczeńſtwo całego Narodu z tym nierozdzielnie łączy ſię bezpieczeńſtwo i powaga Tronu W. K. Mci czuie zapewne tkliwe Serce twoie Miłościwy Panie iaką przemocą Rada Nieuſtaiąca była narzucona, iak przy iey uſtawie naycelnieyſze twoie zniſzczone prerogatywy, a zatym Rząd od dawnego doſkonalſzy i doſtoieńſtwo Tronu twego i całość Kraiu na zawſze zabeśpieczyſz zachęciſz pewnie Narod W. K. Mć Pan moy Miłościwy do ſłuſzney i doſkonalſzey rozwagi rożnych o rządzie proiektow, aby uważywſzy pierwey, co mu bydź może użytecznieyſzego, co na dal całość iego i niepodległość zabeśpieczać potrafi, przyſtąpił na koniec do oſtatniey rezolucyi z tą oſtrożnością, z tą powolnością do ktòrey nieraz w rożnych zapędach raczyłeś W. K. Mć łaſkawie zachęcać &c

Po ktorym ſkończonym głoſie Jmć Pan Jezierſki Kaſztelan Łukowſki miał naſtępuiącą mowę.

MOWA

J. W. JEZIERSKIEGO.

Kaſztelana Łukowſkigo.

Nieuſtaiąca Rada, gdyby w Kraiu zdrada, na wolność zaczaiona wzruſza krew we wſzyſtkich żyłach całego Narodu, Iey nawet Imienia wſpomnienie niby iako larum iuż muſi przenikać Serce W. K. Mci, coz to za Rada, kiedy choć przyſięgła, a ſekreta W. K. Mci do nieprzyiaźnego wynoſiła domu. Coż to za Rada, kiedy po rozum do obcego biegła Miniſtra, więc takie maiąca własności, niebyła to Rada, ale mara, ktora Narod ſtraſzyła, i ieſzcze ſię w umyſłach nieprzyiacioł Oyczyzny wałęsała.

Niech iuż tego ſtraſzydła i głos nawet w tey Izbie ginie, niech tak iak świeca, wielko Czwartkowa gaśnie, aby Narod powſtał iey ciężarem przywalony. Od początku Seymowania nic przeciw Radzie niemowiłem, bom widział że tyle miała nieprzyiacioł że w formalney batalii, na tym tu wolności placu nagłowę tak przegrała, że niemyślilem, aby cokolwiek iey ſzczętow do ſwego tworcy powrociło. Mowię tylko teraz z Urzędu mego oſtrzegaiąc W. K. Mć to ieſt głos niemoy, ale całey ogulności.

Gdy idzie teraz o podatek trudno komu ulegać, bo podchlebſtwo nie ieſt patryotyczne rzemiosło, ieſt niepewną nadzieią Imienia, a nie uſzczęśliwieniem życia osłabioney Oyczyzny. Daruycież mi Nayiaśnieyſze Stany, to że natura czy wymuſzona nauka nienauczyła mnie tak ſubtelnie

mowić, aby iedni mało drudzy nic nierozumieli.

Niebędę tu siebie chwalił, bo cożem wart, kiedy mi nikt nic niedał. Niedawano mi pensyi, bom niepewny do sekretu, w żadnym subselium niesiedziałem, ani do examinowania onych nie byłem delegowany, bo z ogrodką relacyi czynić nieumiałbym. Niechwalę się z tego, com dla użytku całego Kraiu uczynił, bo ze skutku niech sądzi Publiczność tak iakom sobie zasłużył.

Nieobrocę tego iako inni na moią pochwałę, żem był nieszczęśliwym Posłem pod czas rozbioru kraiu, ani to iest moim zakałem, żem się na manifest nieporwał do piora przeciw trzem Potencyom, bo „vana sine viribus ira„ przynaymniey tyle o sobie powiedzieć mogę, że za panowania W. K. Mci na wszystkich Seymach żadnego nieminąwszy, zawsze z iednego Woiewodztwa Poseł, a teraz na końcu regestru Senator. Czyniłem całym życiem moiey Oyczyznie wysługę, a gdyby z tey rachunek dawać przyszło, niemogłbym więcey powiedzieć, iak ieden stary wysłużony żołnierz proszący o nadgrodę pytany czymby się wsławił odpowiedział. „Sub Augusto militari.

Wracam się do podatku, ustanowiliśmy Woysko a dla Rekruta onego na podatek zgodzić się nam trudno, gdy dosyć łatwy proiekt podał J. W. Potocki, Lubelski, Poseł miłością Oyczyzny zawsze goreiący, aby iedne protunkowe wypłacić podymne, aliści do tego proiektu wcisnęło się miłosierdzie bez miłości Oyczyzny, aby Szlachta poddanych niemaiąca podymnego niedała, alboż maiętna ich wolność swoim groszem bronić winna, niedosyć że w Posłach Senatorach niepłatnych na Seymie, za ich Szlachectwo po-

winność czyni, a gdy posiedzi do przyszłego Seymu ich maiątek będzie fortuną Warszawy, i zubogą Szlachtą rownać się będzie, i nietrzebaż i tu miłosierdzia, aby podymnego niedali. A ubodzyż Zakonnicy, co cella to komin, nie warci też względu, a tak względy bez względu Woyska nieurządzą. Dla tego radziłbym Nayiaśnieyszym Stanom aby protunkowy podatek według proiektu JW. Potockiego Posła Lubelskiego nikogo niewyłącaiąc zapłacić.

Coż się miedzy nami dziać będzie gdzie przyidzie uchwalać, na Woysko wystarczaiący wieczny podatek? zapewne niezgoda z sukursem, nieprzebytych racyi, iako nie zwyciężona armia uchwalone Woysko zwyciężać będzie.

Daią Woiewodztwa Wielkopolskie dziesiąty snop z pola nierachuiąc wysiewu, oracza zniwaka, nawozu, Dozorcy, co uczyni pietnaście od sta, da ieszcze Rzeplitey dziesięć od sta podatku, więc zapłacą od sta dwadzieścia i pięć, a Ruś Litwa, niedaiąca dziesięciny, zapłaci tylko dziesięć, więc ieżeli mamy dać dziesiąty grosz podatku wszyscy rowno, niechże nam Duchowieństwo powroci dziesięcinę.

Przeszli Królowie, czy Panowie nasi oddali Duchowieństwu, własny swoy podatek z dziesiątego snopa, coż w tym winni poddani ieżeli Pan ich swoy dochod utracił, a teraźnieysza Pani Nayiaśnieysza Rzeplita winna iest uczynić sprawiedliwość, aby iey poddani dwa razy iednego podatku niepłacili.

Chociaż damy dziesiąty grosz intraty przecież to na Woysko, Arsenały budowe, Fortece niewystarczy, trzeba aby Rzeplita do swoiey własności Krolewszczyzn wrociła się, salvis moder-

nis Poſſeſſorbus. a zatym ſię rozrządziła iak ſey potrzeba wyciągać będzie.

Teć to Staroſtwa przeciw Krolom nieprzyiacioł mocniły, te Seymy zrywały, te Woyſka i podatku niechciały, to Rządowi nienawisne więcey ſzkody w Polſzcze niż Moſkale uczyniła a ieſzcze ten urząd gdy trwać będzie może wonuiących ſtratę reſztą Kraiu zapłacić i pokaże co ieſt niezgoda.

Idzie teraz o pewność i powagę Tronu W. K. Mci, idzie o wolnosć i całość maiątkow naſzych, trudno tu komu pobłażać, trudno choć z żalem niedotknąć Duchowieńſtwa, bo bez niego, bez Krolewſzczyzn na zapłatę Woyſka ſą Naſze Ziemiańſkie ſłabe ſiły. lepiey o Woyſku i podatkach niezamyślać. bo Szlacheckim tylko datkiem ſiły Kraiowe niezeprzemy.

Mowiłeś W. K. Mć z tronu za Duchowieńſtwem, tak iak mu pobożność radziła, i ia przeciw niemu nieieſtem, ale mowię że między niemi porządek, ſprawiedliwośc i umiarkowanie potrzebne.

Biſkupi, Plebani, Miſſyonarze, Kaznodzieie, Katechiści, i Zakony, to duchowieńſtwo ſądzę za użyteczne i potrzebne, te według Chryſtusa Pana: „Hæc eſt Petra, et ſuper petram ædificabo Eclesiam meam„ Zaś Kapituly, Opactwa, ieżeli dla parady i chęci rozdawnictwa Biſkupow, to prozna parada, na Dobro Królestwa obrocić ie radzę, ktorych liczba aż do zadziwienia a Kościołowi nieużyteczna. Tak doſkonałe Gospodarſtwo radzi zbyteczne rzeczy przedawać, a ku nieodbitey potrzebie nabywać.

Niedotykam ſię Biſkupich i całego Duchowieńſtwa Intrat, ale niech namienione nieużyteczne

idą na wſparcie ubogich Parafialnych Kościołow, a Dzieſięcina iako dawna właſność Królow, aby na ſwoie mieyſce powrociła, powiém naprzykład Nayiaśnieyſzym Stanom. Mam w Sandomirſkim ſześnaście wſi, a w nich dwa Parafialne Kościoły, żadney intraty niemaiące, a ich Plebani Mendicantes, bo Kapituła Krakowſka i Sandomierſka biorą dzieſięciny. Sądzcież Nayiaśnieyſze Stany, iaka w Duchowieńſtwie nieſprawiedliwość, które i Chryſtus Pan naganiał mowiąc.... „Alii laboraverunt & Vos in labores eorum introiviſtis.„

Pytany ieden ſtarzec Rzymſki życzliwy Oyczyznie obywatel w umartwieniu żyiący, iakimby ſpoſobem tak wielkiey dożył ſtarości? „Iniurias inquit accipiendo & gratias agendo, „ na toż i ia znim narzekam przed W. K. Mść, że iedni czynią co chcą, drudzy cierpią co muſzą i ztąd pochodzi moie zadziwienie.

Przeżywſzy lat ſześćdzieſiąt zdaie mi ſię żem przyſzedł do rozumu. Znam co ieſt Krol i co mu z powinności moiey czynić należy, a co z ſerca to u mnie miary nie ma.

Siedząc na tym urzędzie w iednym krześle, bez odmiany lat kilkanaście, czas ten w intereſſach publicznych i Oyczyzny mowić nie dozwałał, i milczenie miało ſwoie zalecenie i pochwałę, a prawda w wymowie naganę, zaś teraz gdy pora uſta niewolnicze rozwiązała o ſwoią rzecz dopomnieć ſię pozwala, niech ſię ten kto chce na czas nie na wymowę gniewa; inaczey uczyni iak ten, co uyrzawſzy w zwierciadle ſwe wady natychmiaſt potłukł zwierciadło, a coż zwierciadło winno było?

Do tych Nayiaśnieyſzych Stanow doſzedłszy

ſzkoły znam, że Senator ſtarſzy niż Miniſter płatny; znam że Marſzałek Wielki Koronny, ſtrażnik powagi, i beśpieczeńſtwa Tronu rownych ſobie przeſtrzegać nie ſtrofować umie. Kanclerz ma pieczęć i wyſokie ſądy. Hetmani życiem Kròla bronią i Narod, a iakżeśmy ich walor oceniili „ non omnes peccavimus in Adam. „ Podſkarbiowie patrzą na Skarb, aże od niego kluczy nie maią i nie ſą iego Panami W. K. Mci winniśmy tę łaſkę.

Znam prawo, że kiedy nie grzeſzę przeciw niemu, nikt mnie, i nikogo ſtrofować, głoſu przerywać nie powinien, znam ſię i na ſobie żem w rowności urodzony, a W. K. Mść nad rowność, a ktoby z rowności wychodzić uſiłował W. K. Mci krzywdęby czynił. Bo „ Amor & Jmperia non patiuntur ſocium. „ Mamy zacney Krwi Xiążęta ale nieudzielne; mamy i przezacne imiona, które wolność Naſzą męſtwem i powagą od iey wzroſtu aż dotąd utrzymuią. My tych kochamy i ſzanuiemy tak, iak ſobie w rowney ſpołeczności zaſługuią.

Bog dawſzy rozum, i wolą człowiekowi tego nie odbiera, ale nawraca ſumieniem zdrożności. Podobnież i W. K, Mść czyniſz, choć ieſteś Panem naſzym niezgadzaiące ſię myśli ſeymuiących, bierzeſz za przekonanie, nie za urazę. A gdy chceſz, łatwo ieOycowſkim ſposobem zniewalać potrafiaſz, bo umieſz, wolnością nie pogardzasz; bo cię Koroną ozdobiła.

Przez lat 24. ſam Nas od Paniąt odzwyczaiłeś, a ieżeli wzad wrociemy do nich niewolniczą ſkłonność, od Ciebie łaſkawy Panie muſim odwrocić przyſwoione ſerce, gdy dwom Panom nikt ſłużyć, chyba ſię lękać może.

Bòg

Bóg to sobie nie ludziom zostawił, „dominari conscientiis & scire futura „ a W. K. Mść nieiako w podobieństwie do swego przypuścić udziału, że umiesz panować nad wolnemi zdaniami, a że nad myślami trudno, te gdy odkryte kieruiesz, a niby łaskawe słońce twarde rozwalniasz upory.

Nie iestże to grzech, przeciw Bogu, i przeciw zwyczaiowi W. K. Mci pretensya, żądać abym myśl rownego sobie zgadywał? bo ieżeli kto chciał, abym za Pisarzem Woyskowym mowił, iest na to prozba i czapka u Polaka, bo groźbą pogardzony, która do rozpaczy prowadzi.

Niechay nadmaiętnieyszy nad wielkością Imienia swego rozmyśla, zkąd wzięło początek, a niepogardza tym ktorego los wyżey niewyniosł, i do łask Tronu nie zbliżył.

Będziem W. K. Mść wielbić z naszą potomnością, gdy czapka za czapkę w Polszcze panować w rowności będzie, nie zuchwałe obce i domowe mitry, a tak uymy tronowi twemu nie będzie, a nareszcie powiedziawszy co rowność niemożna cierpi, a co gwałt teraz wolnemu Obywatelowi z serca wyciska. Niech dzban poty wodę nosi, poki się ucho nieurwie.

Po skończonym głosie Jmć Pana Kasztelana mieli mowy, Imć Pan Kwilecki Poseł Poznański, Imć Pan Drewnowski Łomżyński Posłowie, Jmć Pan Ożarowski Woynicki, Szydłowski, Zarnowski, Kasztelanowie, ktorzy za Radą Nieustaiącą czyli za Proiektem Straży, przez Imć Pana Wiłkomirskiego, obstawali. A Imć Pan Weyssenhoff Inflantski, Mierżeiewski Podolski, Suchodolski Chełmski Posłowie, Potocki Marszałek Nadworny Lit: przeciwnie utrzymuiąc proiekt, Jmć Pana Lubelskiego

względem protunkowego podatku podymnego, ażeby był czytany doprafzali fię.

Jmć Pan Marfzałek Konfed: Koron: oświadczył fię Imć Panu Wiłkomirfkiemu, iż Iego proiekt będzie czytany, więc z fwego obowiązku zalecił Imć Panu Sekretarzowi czytanie względem ftraży Narodowey Proiektu.

Tu fię rumor Izby zrobił, iedni pozwalali na czytanie onegoż, drudzy zaś niepozwalali, Iecz Proiekt tak względem podymnego iako i innych mareryi woyfkowych.

Poczym Imć Xiądz Turfki Bifkup Łucki miał naftępuiącą mowę.

PRZYMOWIENIE SIE.

W. Imć Xdza TURSKIEGO

Bifkupa Łuckiego.

NAyiaśnieyfzy Krolu Prześwięt: Rzepitey fkonfederowane Stany. Gdy z powinności Stanu rozmyślnie według fwego wewnętrznego przekonania w tey świątnicy Prawa, oświadcza kto zdanie fwoie, przyzwoitością ieft bydź iednomyślnym, i iść za przewodnictwem charakteru fwoiego. Tą maxymą ia rządząc fię, dozwolisz W. K Mść wzmiankować do wfpomnienia nie miły Seym Roku 1775. na ktorym gdy tworzyła fię ta (o ktorą rzecz idźie) Rada nieuftaiąca, fprzeciwiałem fię tak na Seffyach Delegacyinych iako i tu w obecności W. K. Mci iey uftanowienju, i przekłada-

łem na ten czas Stanom ſeymuiącym niepomyślne dla Kraiu całego konſekwencye, i gdy iuż zbliżało ſię do Tronu W. K. Mci to dzieło dla czytania, dopraſzałem ſię abyś W. K. Mść nieprzyimował go za Prawo ſwoie, ale odrzucił ie iako przez Poſłow Zagranicznych, i ich ultimata narzucone; wnoſiłem nie raz, aby te ultimata były w Aktach publicznych, dla wiadomości potomności oblatowane, lecz bzyli ſą oblatowane, ciekawemu dochodzenie zoſtawuię. Byli w ten czas takowi, i teraz którzy utrzymowali też Radę Nieuſtą: lecz upornych odſyłałem do dalſzego doświadczenia. Jakież ciągiem całego czaſu okazywało ſię doświadczenie? oto Narod niekontent. Co Seym dochodziły Tronu W. K. Mci zażalenia i zaſkarżenia! uchylone bywały iey rezolucye? Jakaż to tey Rady uſtawa była? oto odięta iey była moc prawodactwa, a wzięła moc tłomaczenia Prawa, co ieſt więcey iak ſtanowić Prawo. Odięta iey była moc Sądowa, a przecież wſzyſtkie Dykaſterya i Magiſtratury winne były ſłuchać iey rezolucyi, co ieſt więcey rozkazywać iak ſądzić aniżeli ſamemu ſądzić. Była uſtanowiona iako ſtraż dla exekucyi Prawa, ale razem miała moc magiſtraturom przeſzkadzać, i niedopuſzczac Prawa do exekucyi, bo miała moc ſuſpendowania ie. Jaśnie ſię to okaże gdy powiem że ſuſpendować Trybunały, to ieſt iedno, co tamować ſprawiedliwość, i przeſzkadzać exekucyi Praw dla niey pisanych: zaſuſpendować Kommiſſye Skarbowe to ieſt iedno, co niechcieć całości Skarbu, tamować dochody Jego i exekucyi Prawa dla Kommiſſyi uſtanowionego. Zasuſpendować Kommiſſyą Woyſkową, to ieſt iedno, co niechcieć mieć Woyſka w karności i porządku,

i łamać Prawa dla tey Magistratury właściwe, to samo o wszystkich można mowić Sądach. Cny Narodzie! zastanow się, ktoż pisał takowe Prawo? iestże to nasze albo nie? sama Gwarancya okazuie, że nie nasze, bo gdyby Narod sobie go stanowił, nie stanowiłby go z taką krzywdą Stanow Seymuiących: czyż się to zgodzić może z rozumem, aby Stany seymuiące pisały sobie i dla Narodu Prawo, i zaraz wybierały osoby, którego maią tłomaczyć iakoby napisali to co nierozumieią.

Prześwietne Sany! i takiż to macie uchwalać dla Narodu porządek? który sam z opisu swego iest nie porządkiem? Kray stracić, lub złą formę Rządu ułożyc, rownego gatunku szkoda.

Gdy cierpieliśmy tak długo nam narzucone to Prawo: niestanowmyż maiąc teraz wolność do ulepszenia nic podobnego, a przynaymniey kto Rady Nieustaiącey żąda, i chce ią przestraiać, i wprowadzać, niech dowiedzie wprzod iaka szczęśliwość wypadać z niey może. Niech ią wnosi na końcu Seymu, wszakże daie iey tytuł Straż między Seymem a Seymem, lubo zawsze nie widzę jey potrzeby, tym bardziey podczas Seymu. ale ieżeli ma bydź upodobaną niech będzie na końcu Seymu, mamy teraz potrzebnieysze Proiekta dla ustanowienia Etatu i podatku dla Woyska, n mamy i Proiekt od godnego Marszałka Skonfederowanych Stanow, który aby był czytany z mieysca moiego oto dopraszam się.

Potym zabrał głos Jmć Pan Hetman Wielki Koronny Branicki który względem Etatu w krótce podać się maiącego uwiadomił, i że na następuiącą tylko Wiosnę, gdybyśmy wyznaczyli tylko podatki i płace na Woysko, można będzie widzieć 25. tysięcy Jazdy Kawaleryi procz Infanteryi. Ostrzegał że z interessow teraz wynikaią-

tych ſpodziewać ſię należy, że na następuiącą Wioſnę bez omylnie mieć będziemy w Polszcze teatrum Woyny, a przeto należy ſię iak nayprędzey w materyi podatkowania zaradzać abyśmy liczbę Woyſka uſtanowioną nie na papierze, ale na nogach widzieli, a to na obronę Oyczyzny.

Tu znowu wſzczęły ſię rożne zdania w poprzedzaiącey materyi, iedni zabieraiąc interlocutorie głoſy żądali koniecznie Proiektu względem Straży, przez Jmć Pana Wiłkomirſkiego podanego, lecz drudzy niedozwalaiąc, o Proiekta dawnieyſze Ichmć Panow Lubelskiego i Matuſzewicza dopraſzali ſię.

Imć Pan Marſzałek Konfed: Koron: oświadczył ſwą powolność dogodzenia żądaniu Ichmć kollegow, i że Proiekta Ichmć Panow Lubelſkiego Wiłkomirſkiego i Xcia Imć Podſkarbiego względem pozyczenia Summ natychmiaſt, ieden po drugim czytane będą. Imć Pan Sekretarz Seymowy przeczytał pod tytułem: „Ofiara na ten raz uczyniona Narodowa, lecz po przeczytaniu tytułu tego, odgłos Jchmć Jmć Pana Lubelſkiego Podolſkiego, i Wołyńſkiego; nie pozwalał na czytanie onego, lubo Jmć Pan Marſzałek Konfed: Koron: upraſzał o powolność i zezwolenie na przeczytanie onegoż mowiąc, że zaręczenie Jego w tym pokrzywdzone będzie. Tu zabrał głos I.P. Chełmski i obſzernie wyłuſzczył, iakim wtłacza ſię ſpoſobem ta Rada Nieuſtaiąca, i że tu tylko całe obrady mieſza, niedozwalaiąc dla uſtanowionego Woyſka obmyślone funduſze na płace &c. Wnioſł proiekt Jmć Pana Lubelskiego dawnieyſzy, iak ImćPana Wilkomirſkiego, i że iuż tyle razy był czytany i tylko rezolucyi na nie-

go potrzeba. A zatym w tey materyi o Turnum uprafzał.

Tu fię znowu Rumor Izby zrobił, po nieiakim czafie zabrał głos Imć Pan Nurski Zielińſki, ten wyexplikował, że i Akt Konfederacyi do tego wiąże, aby naypierw podatek i Woyfko ufłanowić, a dopiero o Rządzie pomyślić, i że od proiektu Imć Pana Lubelskiego nieodftąpi i na żaden inny nie pozwoli.

Potym Imć Pan Jerzmanowſki Łęczycki, Suchodolski, Smoleńſki, Kościałkowſki, Wiłkomirſki Pofłowie w mowach fwoich popierali proiekt Straży Narodowey od Imć Pana Wiłkomirſkiego.

Długo potym w tey iedney materyi trwał fpor w głofach pro & contra mianych za Strażą Narodową obftaiąc, iako to Imć Pan Ankwicz Kafztelan Sandecki wniofł, gdy tak długo ieft fpor, aby Jmć Pan Marfzałek Wielki Koronny uformował Propozycyą takową. Czyli Proiekt ad Turnum ma bydź względem podatkow wzięty, czyli względem Straży Narodowey. Na takowe wniefienie rumor Izby powftał, i w tym Imć Pan Grabowſki Pofeł Wołkowyſki odezwał fię, że mamy tu Marfzałka Seymowego, do ktorego formować propozycyą należy i dopiero znofić z Imć Panem Marfzałkiem W. Kor. Toż potwierdził Imć Pan Marfzałek Seymowy względem fwey prerogatywy. Jmć Pan Kafztelan Sandecki przywrocił activitatem mowiąc, że co innego oświadczył ufty, a w fercu zawfze poważa Imć Pana Marfzałka Seymowego.

A gdy znowu zalecił Imć Pan Marfzałek czytanie proiektu Straży Jmć Panu Sekretarzowi, wyż wfpomnieni Pofłowie dozwolić niechcieli, lubo Imć

Pan Woiewoda Sieradzki interlocutorie radził, aby iuż ustanowić propozycyą ad Turnum, który Proiekt ma bydź wzięty.

I tu rumor Izby wszczął się; zabierali znowu głosy Imć Pan Wawrzecki Poseł Kowieński, Imć Pan Suchorzewski interlocutorie żądaiąc proiektu Imć Pana Lubelskiego podatku protunkowego.

Jmć Pan Nurski widząc te spory wniosł, ponieważ prawo iuż mamy do ustanowienia, aby Kommissya Woyskowa przysięgę wykonała Konfederacyi, więc upraszał o przystąpienie oneyże do Juramentu.

W tym przystąpili J. WW. Hetman Wielki Koronny i Lit: oraz Kommissarze Woyskowi i przed Nayiaśnieyszym Panem wykonali przysięgę. Po ktorey skończoney mieli głosy, Imć Pan Morski Poseł Podolski, Imć Pan Niemcewicz Inflantski usilnie żądaiąc o Proiekt podatku protunkowego mowiąc, że Rada nam nie potrzebna, gdyż sami tu teraz radziemy bez Woyska i podatku na niego, dosyć będzie czasu pomyśleć o ustanowieniu Rządu na końcu seymowania naszego, a teraz przystąpić do tego, do czego sam porządek seymowania wyciąga.

Jmć Pan Marszałek Seymowy widząc strawiony czas całodniowy na samych sporach, w myśli zastanowienia onychże, upraszał J. K. Mci o solwowanie Sessyi, którą J. Wiel: Jmć Pan Kanclerz z woli Jego Krolewskiey Mości solwował Sessyą do dnia Czwartkowego na godzinę 10. rano.

SESSYA L.

Dnia 15. Januarii we Czwartek.

PO przyiściu Nayiaśnieyſzego Pana do Senatu dał głos Jmć Panu Marſzałkowi Konfederacyi Koronney który zagaił wten sens: Ieżeli dopełnianie Prawa wykonywaiącemu ſłodycz ſprawuie, do którey miłość właſna i ſzlachetna ambicya pobudza, ſzanuiemy tę okazyą wyſługi zaſtępuiąc Braci pozoſtałych żądania, którym miło będzie, gdy z pożytkiem prac naſzych do nich powrociemy. Lubo wyznaię że nie co wolnieyſzym w czynach naſzych poſtępuiemy krotkiem, lecz i to przyznać muſzę że zaſtanowić ſię nad niemi pilno potrzeba. Dwie materye na dniu o negdayſzym były rozroźnienia zdania przyczyną, ktòre dziś do decydowania przychodzą i dla ożywienia pamięci naſzey pozwoliſz W. K. Mć *i* Prześwietne Stany iż oneż Jmć Pan Sekretarz przeczyta. A Jmć. P. Marſzałek W. K. zaproſił Komiſſarzow Woyſkowych tak z Senatu, iako *i* zStanu Rycerſkiego, ktorzy wczoray nieprzyſięgali, aby teraz wykonali przyſięgę którą natychmiaſt dopełnili.

Nim przyſtąpił Jmć Pan Sekretarz do czytania proiektow Jmć Pan Swiętoſſawſki Poseł Wołyńſki zabrał głos mowiąc: iż zadney materyi, niedopuści, procz podatku, bo tak potrzeby Kraiowe wyciągaią, do ktòrych iedna chęć wſzyſtkich prawie Woiewodztw dążyć zdaie ſię, i ie-

dna

dna miłość Oyczyzny, powszechnym iest hasłem. Ieżeli utraciamy ten czas, utraciemy iuż nadzieię wybicia się z przemocy, wspomniymy, ile to millionow ludzi los swoy powierzyło naszemu Rządowi powierzywszy, pomniymy że oświadczyli, część maiątkow swoich oddać, aby byli w własnościach swych beśpiecznemi i spokoynemi i aby powiększyć siły na obronę swoię. Dalecy iesteśmy od tego przesądu, że Polska stać może bez Zołnierza, iuż teraz mamy porę w ktorey z tey toni ostatniey wybrnąć możemy; zgodne są nato wszystkich Woiewodztw Instrukcye, i prawie zgodne całey Polski zdanie. A ieżeli przecziwić się temu zdaniu będziemy, iakże nas pozostali Bracia przywitaią, i iakiey wdzięczności od nich spodziewać się mamy, oto może rozpacz ich przyprowadzi do ostatniego sposobu ratowania się. Podane tu są proiekta względem Straży czyli ustanowienia Rządu, lecz ieszcze nato dosyć czasu mamy, teraz nam należy, iak nayśpieszniey dążyć, do ustanowienia podatku na Woysko, od którey propozycyi nieodstąpię, i na żadną inną materyą niepozwolę.

Jmć Pan Kasztelan Woynicki podobnież wmowie swoiey żądał, ażeby przystąpić nieodwłocznie do materyi podatkowania.

A Jmć Pan Woiewoda Łęczycki obstawał przy proiekcie Jmć Pana Wilkomirskiego to iest względem ustanowienia Straży Narodowey.

Jmć Pan Kościałkowski Poseł Wilkomirski w zabranym głosie oświadczył, iż szczegulnie miłością Oyczyzny, nie z żadnych innych powodow od podanego przez siebie proiektu Straży Narodowey odstępuie dla tego ażeby nieodwło-

cznie do ustanowienia podatkow przystąpić, a dla zabespieczenia tego podał proiekt, w którym wyraził, że do żadnych materyi niewolno będzie przystąpić tylko do podatkowych i Woyskowych po których Straż Narodowa ma być ustanowiona.

Jmć Pan Kaliski żądał ażeby nie na same Szlacheckie Dobra, ale na Krolewszczyzny był ustanowiony podatek do czego podał proiekt iż wspomnione Krolewszczyzny, iako iest Patrimonium Oyczyzny, aby do Skarbu były powrocone, i plus offerenti potym puszczane na lat 19 z czego Woysko ma bydź płacone.

Jmć Pan Matuszewicz Poseł Brzeski Litewski rzekł: zgadzałem się zawsze, zgodzę się i teraz na podatek, ale nie protunkowy, przekonany, że to Woysko obrocone bydź może przeciwko Oyczyznie, gdy nie będzie wiecznych. Zyie nieprzyiaciołka Obrad naszych corka Gwarancyi, a Matka Rządow naszych Rada Nieustaiąca, przewiduię to że pozwala Nam tych sił abyśmy sami przeciwko sobie wystawili. Złożmy tylko podatki, znaydzie Rada sposob, iż pod swoią potęgę zagarnie. Wreszcie wyłudzeniem naszym boyday czyli nas ztąd niewystraszy, w tedy wyraźną ukaże potrzebę, boyday czy do Seymu 76. sposobu niewroci się, zechce Rząd dawny przed zniesieniem Rady zabespieczyć. My zaś rządziemy wszystkim, chcemy Seymu bez vice-Seymu. A przeto stoię przy prawie; i ieżeli wyrok prawa nieznaydzie dla siebie względy, poniosę w akta publiczne zażalenie, czekaiąc przekonania przewidzenia mego.

Jmć Pan Dziekoński Podskarbi Nadworny Litewski w mowie swoiey oświadczył, że na pro-

ſekt Jmć Pana Lubelſkiego Protunkowy niepozwoli, i że dochody na Woyſko wieczyſte uſtanowić potrzeba.

JP. Woiewoda Sieradzki upraſzał o przyſtąpienie do rozpoczętey materyi podatku Protunkowego, a ieżeli nie, o turnum dopraſzał ſię.

Jmć Pan Kochanowſki Poseł Sandomirſki podobnież o przyśpieſzenie podatkow nalegał.

Lubo Jmć Pan Marſzałek Konfederacyi Koronney, zabrawſzy głos chciał przyſtąpić aby Jmć Pan Sekretarz przeczytał proiekta podatkow, lecz znowu zabrał głos Jmć Pan Kaſztelan Łukowſki żądaiąc podatkow z Krolewſzczyzn uſtanowienia i protunkowego. A Jmć Pan Brzoſtowſki Poseł Trocki, oświadczył ſię, że cała prawie Prowincya Litewſka nie pozwala na podatek Protunkowy, obawiaiąc ſię aby nie był na wie zyſty zamieniony.

Tu Jmć Pan Sekſetarz chciał czytać proiekt ofiara, lecz rumor Izby zrobił ſię i nie pozwalali na czytanie.

Jmć Pan Rzewuſki Poseł Podolſki rzekł: że prawa nie ma, aby zabraniać czytanie proiektu, lecz po przeczytaniu wolno będzie niepozwolić gdy ſię nie podoba.

Jmć Pan Brzoſtowſki odezwał ſię że proiekt Straży ieſt teraz na ſtole przeto od niego nam zaczynać należy.

Jmć Pan Potocki Poseł Lubelſki odpowiedział, że iego proiekt dawnieyſzy Protunkowy, a przeto nieodſtąpi od tego, ażeby miał bydź odrzucony i o Turnum na niego upraſzał.

Jmć Pan Zielińſki Poseł Nurſki rzekł: że ſami ſobie ſzkodzić chcemy, gdy na podatek protunkowy niezezwolemy, ieſt to właśnie iak byśmy

weałe mieć Woyſka niechcieli, bo ſtanowiąc wieczyſty podatek, trzeba nad nim zaſtanowić ſię, i prawie dwu mieſięcznego do tego trzeba czasu, tu zaś wiosna bliſko nadchodzi, tym ſposobem wynika że bezſilnemi na zgubę naſzą zoſtaniemy Przeto do niczego nie przyſtąpię poki podatek protunkowy nie będzie wzięty.

Jmć Pan Marſzałek Konfederacyi Koronney zalecił znowu czytanie Jmć Panu Sekretarzowi, lecz z Prowincyi Litewſkiey Posłowie niedozwalali. W tym użył słow zaląć ſię że tak iest nieſzczęśliwy, iż niemoże pozyſkać to co prawo nakazuie, z pokrzywdzeniem prerogatywy ſwoiey, gdy głos dany Jmć Panu Sekretarzowi do czytania ſkutku wziąść nie może przez wzbranianie onemuż, lecz upraſzał aby raczyli mieć wzgląd, ieżeli nie na Osobę to na to doſtoieńſtwo na ktòre od nich obrany; wſzak proiekt nic innego nie ieſt tylko od derywacyi a projiciendo, że wolno będzie gdy ſię na niego niezgodzą odrzucić, czytać zaś zabraniać nie należy. Zalecił znowu czytanie proiektow Jmć Pana Sekretarzowi.

Jmć Pan Sekretarz czytał naypierw do Laſki podany proiekt „Ofiara na ten raz uczyniona„ drugi proiekt Jmć Pana Lubelſkiego „Nagłe Rzeczy-pospolitey potrzeby„ Trzeci proiekt Jmć Pana Zielińſkiego względem tegoż podatku „Czwarty proiekt. Pozwolenie zaciągnienia Summ dla Woyſka Koronnego To ieſt dzieſięć milionow Złłch. 5ty Pozwolenie Summ zaciągnieńia dla W. Xſtwa Litewſkiego 5. millionow.

Jmć Pan Moſzyńſki Sekretarz Wielkiego Xięſtwa Litewſkiego, Podał proiekt zaſtępuący Protunkowy, to ieſt z Remanentow Skarbu z per-

cepty teraźnieyſzey Summy z Kordonu wypłaconey z papieru ſtęplowanego, z powiękſzenia Zydowſkiego pogłownego z Krolewſzczyzn; a Jmć Pan Leduchowſki Poseł Wizki, podał proiekt ażeby Duchowni kwartę z dobr ſwych dawali.

Po którym przeczytaniu Jmć Pan Butrymowicz Poseł Pińſki wniosł ażeby raczey pozwolić na zaciągnienie Summ na początek zrekrutowania Woyſka, niżby mieli podatek ſtanowic protunkowy, uciążliwy, gdyż prędzey Woyſko wyſtawione będzie, i Obywatele widząc ſkutek ſił Kraiowych, przyſtąpią nieodwłocznie do uſkutecznienia podatkow, i ofiar ieſzcze na niego ſkładania.

Toż ſamo zdanie potwierdził w ſwym zabranym głoſie Jmć Pan Kaſztelan Zarnowſki.

Po czym Nayiaśnie: Pan zaprosił Miniſterium do ſiebie, i Jmć P. Kanclerz Wielki Kor: ſolwował Seſſyą nazaiutrz na godzinę dzieſiątą rano.

SESSYA LI.

Dnia 16. Januarii w Piątek.

JMć Pan Marſzałek Wielki Koronny dawſzy głos Jmć Panu Marſzałkowi Konfederacyi Koronney, który w zagaieniu ſwoim z okoliczności iutrzeyſzego dnia rocznicy urodzenia J. K. Mci złożył imieniem Stanu Rycerſkiego powinſzowanie. Podobneż Jmć Pan Marſzałek W. Koronny Jmie

niem Senatu Nayiaśnieyſzemu Panu oświadczył życzenie, poczym do pocałowania ręki Króla Jmć przyſtąpiono.

Zabrał tedy głos Jmć Pan Kaſztelan Mińſki radząc a żeby, do podatkow nie czasowych, ale iuż wieczyſtych przyſtąp ić, a dla początkowego rekrutowania zapozyczyć pieniędzy za granicą lub w Kraiu.

Jmć Pan Suchodolſki Poseł Chełmſki oświadczył ſię, że iuż od kilku dni względem podatkow protunkowych na proiekt Jmć Pana Lubelſkiego żąda Turnum, a przeto aby nie wyciączać więcey daremnie czasu upraszam Jmć Pana Marszałka ażeby chciał podać ad Turnum takową propozycyą. Czyli materya podatku protunkowego ma bydź wprzod wzięta, czyli też podatku trwałego?

Jmć Pan Rzewuſki Poseł Podolſki, że iako na dniu wczorayſzym, radził Propozycyą ad Turnum, tak i dziś ią powtarza to ieſt czyli Summa ma bydź pożyczona ad interim na Woyſko? czyli podatek protunkowy uſtanowiony?

Jmć Xiądz Garnyſz Biſkup Chełm: w obszerney mowie ſwoiey bronił praw Duchownych, że nienależy ſię onych podatkami obciążać, więcey iak innych, lecz rowny powinien bydź podatek uſtanowiony. Przydał, że nie unika Duchowieńſtwo a parte podatku uczynić iakową ofiarę na Woyſko.

Jmć Pan Potocki Poseł Lubelſki rzekł: ſłuſznie mnie ſtraſzy Nayiaśnieyſzy Panie obawa aby ten odgłos ſtotyſięcy Woyſka w odgłos ſmutku i rozpaczy nie zamienił ſię; widzę rożne wprowadzone materye, lecz i te nie bez zwłoki czasu ſkutku żadnego niebiorą. Przytoczę tu głos

miany do Dyogenesa, gdy się ciekawi badacze pytali, co Filip, myśli o nich, odpowiedział im, zaniechaycie o tym co Filip myśli o was, ale myślcie raczey o tym co wy czynić powinni. Podobnież nie myślmy o tym co sąsiedzi o nas myślą, ale staraymy się to dopełnić co nam potrzeba. Widzę podatkową materyą wdwoch wystawioną względach, lecz sądze gdy pierwszey protunkowey niezłożemy, wieczystey pewno nie doczekamy się. Łaskawe na nas Opatrzności weyzrzenie, przedłuża nam czasu, że ieszcze cokolwiek zaradzić możemy, lecz gdy przybliży się wiosna, do którey czas tylko dwu miesięczny, zapewne nas zastanie bezsilnych, ieżeli Woysko z samego wieczystego podatku dopiero mieć chcemy, bo ułożenie onychże, blisko 3. miesięcy zabierze czasu, a z podatku tego zbior pieniędzy, drugie trzy miesiące wyiść musi, bo żaden podatek bez Exekucyi obeyść się niemoże. Pytam się ktoż nam szkodę nadgrodzi opieszałości naszey, gdy przez to bezsilni będąc, w oczywistą niewolą obcych wpadniemy. Niedaymy się uwodzić tym ludzeniom na zgubę naszą dążącym, ktorey przyczyną kto iest? o to dostało się wręce moie, pismo Krola nieboszczyka Pruskiego, który tak mowił: że Polska iest rządzona od Posła Moskiewskiego, kto chce wiedźieć co się z Polską stanie, niech się nie pyta ani Króla dobrego, ani w Polszcze, lecz w Petersburgu dowiedzieć się może.

Bezskuteczne nasze Prawa teraźnieysze będą i wszystko stanie się niczym, ieżeli wczesnego ratunku, z obmyślenia lub podatku protunkowego, lub pożyczenia pieniędzy na Woysko nie przedsiewezmiemy. Nayiaśnieyszy Panie. Dzień

iutrzeyſzy Waſzey Królewſkiey Mości urodzenia, niech będzie poświęcony dla Narodu, przez uczynienie mu tey ſławy, że W. K. Mość ſwą ſtoſuiąc do tego wolą, zachęcisz do iednomyślności Zgromadzone Stany w uchwaleniu iednego z wſpomnionyhc odemnie na Woysko prędkich funduſzow, a ſtanieſz ſię W. K. Mść Oycem kochaiącym Narod ſwoy, a my poſłuſznemi Tobie będziemy Synami.

Jmć Pan Rzewuski odezwał ſię, że do tak dokładnego głosu Imć Pana Lubelskiego nie mam co przydać, lecz upraſzam Imć Pana Marſzałka o uformowanie propozycyi ad Turnum.

Krol Imć zaproſiwſzy Miniſterium do ſiebie miał mowę w naſtępuiącym wyrazie.

GŁOS.

JEGOKROLEWSKIEYMOSCI

GDy zaſłyszałem dopiero oświadczenie Imć Pana Marſzałka Seymowego i Konfederacyi imieniem Stanu Rycerskiego mnie złożone, tknięte było ſerce moie tą wdzięcznością oznaki życzliwych ſerc Obywatelskich, za ktore należycie na dniu dziſieyſzym lepiey wywiązać ſię nie mogę iak gdy w teraz toczącey ſię materyi oświadczę to, co dla Narodu mego dobrze myślę i życzę. Jeſtem w tym przedſiewzięciu, że podatki wieczyſte na Woysko, ſą te które mogą bydź ſzczęścia naſzego zaſadą. Poznaię potrzebę wynalezienia funduſzu, ktoreby przed doyściem podatkowych dochodow, był zaſileniem na przyspieſzenie wyſtawienia Woyſka. Gdy Przeświętne Stany zechcą

chcą

chcą przyzwolić naprzod na zaciągnienie Summy, w kraiu, do czego uczynią zlecenie Kommissyi Skarbowey, a potym nieodwłocznie przystąpią do ułożenia podatkow trwałych, nie biorąc innych żadnych przed się materyi. Takie iest moie szczere oświadczenie, iako pragnę widzieć iak nayprędzey silny Narod, to mi Boże świadcz i Was do tego zachęcam.

Imć Pan Marszałek Konfederacyi Koronney zalecił czytanie tychże Proiektow Jmć Panu Sekretarzowi, czytał tedy wszystkie cztery Proiekta, to iest trzy do Podatku Protunkowego, a ieden pożyczenia pieniędzy. Lecz gdy po przeczytaniu wielu Posłow o Turnus prosili, Jmć Pan Marszałek udał się do Izby konferencyonalney dla ułożenia z Deputowanemi Proiektu. w czasie ktorym Imć Pan Wolmer Poseł Grodzieński, wniosł, aby na mieysce choruiącego Xięcia Imci Marszałka Konfederacyi Litewskiey primus ex ordine był obrany.

Imć Pan Zalewski Poseł Trocki odpowiedział, że nie ma żaden Poseł mocy proponowania imieniem Prowincyi o inną selekcyą, druga że Xiążę Imć, iżaliż Bóg pozwoli, że w krotce z tey słabości powstanie, a do tego mamy Marszałka Seymowego, który mieysce Jego zastępuie.

Krol Imć oświadczył, że w krotce Imć Pan Marszałek powroci z konferencyi, i okaże ten moment nie prożno przepędzony.

Za powrotem Imć Marszałka Konfederacyi Jmć Pan Sekretarz przeczytał Proiekt pod tytułem: względem zaciągnienia summ, po ktorego przeczytaniu Krol Imć zaprosił Imć Pana Marszałka Seymowego do tronu, do ktorego rzekł: Mci Panie Marszałku, prosiłem W. Pana i teraz to po-

wtarzam, ażeby przy tym Proiekcie ten przydatek był odemnie umieszczony, to iest, że natychmiast do żadney inney materyi nie przystąpiemy, szczegolnie do trwałych podatkow.

Tu się rumor Izby zrobił. Potym Imć Pan Sźta Szczerzecki rzekł: że iako przy złączeniu się pod Akt Konfederacyi przepisaliśmy naypierw ustawę Woyska, potym Etatu, dopiero rządu, a nareszcie o podatkach, tak tym samym porządkiem postępować powinniśmy.

Jmć Pan Potocki Poseł Lubelski dokładnie wytłomaczył tęż samę myśl w krotkich słowach, że przystąpiemy do podatkow, gdy dołożemy w tym Proiekcie, że prawo 1775. względem Rady Nieustaiącey ze wszystkim kassuiemy.

Krol Jmć zaprosiwszy Ministerium do siebie, sam usty swemi oświadczył; że chcieć zniszczenia Rady rostropna tego nie pozwala uwaga, gdyż byłoby to złamanie Traktatow z 3ma Potencyami zawartych, a niemaiąc sił, na utrzymanie się przeciw Ich krokom, pytam się czy możemy bydź od ich nienawiści bespiecznemi. Nienależy się wzrufzać onychże, lecz wprzod iak nayprędzey myśleć o umocowaniu siebie w siły Woyskowe, i ustanowienie na nie trwalego podatku.

Z tego powodu i Imć Pan Wilkomirski odstąpił na czas od swego Proiektu, aby podatkow przyspieszyć, nie zaś zabierać czas Elekcyą i opisaniem rządu kraiowego, a potym bez sił zostać na czas potrzebny. Ten to iest sposob iedyny kto chce szczerze Woyska, i niewiem ktoby się znalazł wystawiać cały Narod na oczywiste niebespieczeństwo. Z tey przyczyny dla zastanowienia się nad tą materyą ważną daię czas solwuię Sessyą na Poniedziałek na godzinę 10tą z rana.

SESSYA LII.

Dnia 19. Januarii w Poniedziałek.

PO zwykłym zagaieniu przez Jmć Pana Marszałka Konfederacyi Koronney in continuatione rozpoczętey materyi dał głos Imć Panu Sekretarzowi Seymowemu do czytania Proiektow, ktory przeczytał Proiekt pod tytułem: „nagłe Rzeczypospolitey potrzeby„ i w teyże materyi inne dwa przeczytał. Po przeczytaniu onychże, Jmć Pan Zieliński Poseł Nurski prosił o uformowanie propozycyi i przyſtąpienie ad Turnum. Jmć Pan Wilkomirski żądał takowey Propozycyi. Czyli proſtunkowe podatki, czyli też trwałe maią bydź wprzod ſtanowione.

Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koron: takową podał Propozycyą: czyli Proiekt przez Jmć Pana Nurskiego podany ma bydź przyięty, lub nie?

Jmć Pan Wolmer Poseł Grodzieński żądał inney znowu propozycyi, to ieſt czyli pożyczenie Summy ma bydź z przydatkiem przyſtąpienia do Podatkow trwałych lub formy rządu?

Jmć Pan Woiewoda Sieradzki przymowił ſię, że gdy tu ieſt wzmianka znowu o Radzie Nieuſtaiącey, więc dla zaſpokoienia tey materyi, ktòra nam Obrady mięſza iuż czwarty Mieſiąc, iak zawſze tłoczy ſię z ſwoim umieſzczeniem, a przeto zaſtanowiwſzy ſię nad tą materyą, nie widzi ani w Traktatach tak umocowaney Rady, ażeby nie

miała bydź wzruſzona. Więc do decyzyi o niey naypierw radził przyſtąpić, ażeby iuż dłużey na zawadzie nie była.

Jmć Xiądz Biſkup Płocki w zabranym głoſie obſzernie i dokładnie wytłomaczył Gwarancyą, że ta ieſt uczyniona nie na poniżenie Narodu wolnego, ale owſzem na zabeśpieczenie w Państwie czynienia rządu przyzwoitego i onegoż odmiany lub poprawy &c.

Jmć Pan Zalewski Poseł Trocki w mowie ſwoiey, także obſzernie mianey źrzodło nieſzczęśliwości Kraiu naſzego wyprowadził zkąd wypłynęło. Ze w trzech Stanach uſtanowiona Rada, uſtanowiona niemałym była na wolność Narodu zamachem. Ze ſtrzedz ſię i teraz nam należy w opiſaniu Straży Narodowey takowego układu, iaki był w Radzie Nieuſtaiącey, gdyż byłoby to na powrot kłaść na ſiebie dobrowolnie te kaydany, ktore Nam Rada ukuła. Naoſtatek zakończył wnieſieniem razem tego Proiektu z propozycyą: Czyli Rada Nieuſtaiąca ma bydź wraz z iey opiſami w Roku 1775. i 76. będącemi znieſiona? lub nie?

Xiążę Jmć Marſzałek Konfederacyi Lit: miał mowę naſtępuiącą.

GŁOS

J. O. Xcia Imci KAZIMIERZA SAPIEHY Marſzałka Konfederacyi W. X. Lit.

KTokolwiek ſzczerze kocha ſwoią Oyczyznę, ten tyle tylko ſzacuie właſne życie, ile z niego

ley czynić może offiarę; dla tego ia M. Panie nigdym bardziey nie był do dni moich przywiązany iak teraz gdy ie mogę publiczney poświęcać posłudze. Los nieszczęśliwy przez słabość zdrowia wykonywaniu obowiązkow moich uczynił przerwę, lecz wieść po całym iuż rozrzucona Kraiu, o niebespieczeństwie w ktorym Rząd wolny zostaie, sił mi nowych dodała. Wracam do tey prawodawczey Swiątyni, a w niey pierwsze ust otworzenie poświęcam winnemu Tronu W. K. Mci uszanowaniu.

Znaiąc zaś że wierności hołdu dla dobrych Krolow nie można istotniey wypłacać, iak ścisłym dopełnieniem swoich powinności; przystępuię do wynurzenia mego w toczącey się materyi Zdania.

Z żalem i zadziwieniem przyszło mi N. Panie widzieć iż w czasie mego oddalenia się, ani iednego ieszcze nie napisano Prawa, choć z ukontentowaniem zawsze ieden duch gorliwości, i prawdziwego patryotyzmu w Seymuiących znayduię Stanach.

Badałem pilno na nowo przyczyn, które mogą tak zbawienne wstrzymywać Obrady, i na nowo rozmyślna uwaga nie znalazła inney przeszkody do skutecznego w nich postępowania. iak tę która iuż Niedziel 15. nadaremnie struła: to iest gwałtem Panu swoiemu opieraiącą się Radę Nieustaiącą.

Ta Rada rowienniczka podziału Kraiu, skład sprężyn wolą Cudzoziemską kierowanych, ta kuźnia w którey ręka przemocy groty na wolnosć hartowała, wziąwszy siłę swoią od niesławą sławnych Seymow, naycnotliwszemu ze wszystkich ieszcze do czynności staie się tamą.

Przebóg! i czegoż iuż się iey tknąć lękamy

Czyż ona ieſt iak owe ſtarożytne źle-czynne Bożyſzcza które krzywdą ludzką okryte, ieſzcze czcić potrzeba było? Lub czyliż My ſami ieſteśmy podobni do owego człeka długo ſkrępowanego, który i po odięciu mu nawet więzow zdrętwiałych użyć niemoże członkow?

Już eśmy pęta ſtracili, blizny Nam tylko zostały, ale moc dawną odwaga przywroci. Użyimy tylko władzy, ktorey wolnieyſzym teraz oddychaiącym powietrzem łaſkawe nam użyczaią Nieba.

Lecz bym ſię nie zdawał, że ſam mną tylko rządzi zapęd, lubo ta materya tylokrotnie, tak dokładnie i na tyle części była rozbieraną, w krotkości uſprawiedliwiaiąc moy ſposob myślenia, tę iedną nayczyſtszą będę ſię ſtarał rozwiązać kweſtyą: co ieſt ſzkodliwſzego, co użyteczniey ſzego dla Kraiu? czyli uchylenie czyli utrzymanie opiſow Rady Nieuſtaiącey? Mowię opisow, bo ſama Rada ieſt Artykułem piątym Konſtyt: Seymu teraźnieyſzego o Kommiſſyi Woy: zupełnie znieſiona.

W iakowym czaſie wzniosła ſię na rozwalinach dawney formy Rządu Rada Nieuſtaiąca ieſt wſzyſtkim aż nadto wiadomo. Było to wtedy kiedy Cudzoziemſka influencya aż do naydrobnieyſzych cząſtek rządu Polskiego kopiąc ſobie kanały, iprzykrzywſzy gwałty, ktoremi ſat iedynaście ſię utrzymywała, wyſtawiła ſobie taką Magiſtraturę przez ktorą wſzędzie ſwoią moc rozkrzewiaćby mogła.

Jednak ten ſzczep w 1775. Ru nie zaraz ſię przyiął, Ziemia ieſzcze reſztą niepodległości trąciła. Uprawiono ią zatym krwią i łzami Naſzemi w Ru 1776. i dopiero ſię wzniosło to drzewo ktore cierpki tylko wydawało owoc dla dobrych Po-

lakow, a przyiemny dla Cudzoziemcow: pod którego cieniem spokoynie przemyślne spoczywało bezprawie, ale przy którym niewinność i sprawiedliwość nieznaydowały schronienia.

Kto tylko z dobrych Polakow pilnie czytał opisy Rady Nieustaiącey, łatwo pozna, że ie nietylko obce serce, ale i obce pisało pioro. Ciemności, kontradykcyi, co niemiara: tu zakazuią Prawodawstwa, a pierwsze nie iestże rowne drugiemu? Tu zakazuią władzy sądowniczey, tu każą sądzić o Exekucyi Dekretow i dodawania pomocy Woyskowey, tu uznawać forum Sądow Seymowych i wątpliwość w formach Sądowniczych, ktora częstokroć obalała Dekreta, a to wszystko nie zawieraż w sobie władzy Sądowey?

Dozwalaią suspendować ab Officio, więc ieszcze lepiey; bo bez Sądu karać. Każą odpowiadać na Obywatelskie Memoryały, a pod tytułem o Departamencie sprawiedliwości, są te słowa: wyiąwszy tyczących się Dobr Królewskich, Duchownych, i Ziemskich, i iakiż może bydź interes żeby się ich nie tykał?

Słowem: śmiało mogę powiedzieć, że pilnie doglądaiąc obowiązkow Konsyliarskich, nic dobrego zrobić niepodobna, chcąc zaś na wszystko się odważyć, wszystkiego dopuścić się można: bo iest na końcu zawarowana bezkarność grzechu; i owszem z mocy Prawa pierwey trzeba podchlebne Radzie dawać zaświadczenie, niżeli do decydowania o Jey przystępywać czynnościach.

Mowiono tutay było dla zaspokoienia troskliwości, iż chcą odiąć Moc tłumaczenia Prawa R. N. Lecz nie zostaież ieszcze tyle strasznych Jey powierzonych władzy? Moc zawierania Traktatow Handlowych która i same Seymy wykony-

waczami woli swoiey uczynić i Kray zniszczyć, i czasem w Woynę wprowadzić może; Moc naznaczania Sądow Seymowych teraźnieyszym iuż nawet przeciwną Ustawom, Moc napominania i suspendowania, na koniec Zwierzchność nad wszystkiemi Juryzdykcyami a przeto i nad Kommissyą Woyskową. Jeżeliby zaś to wszystko iey odiąć! na coż się zda to ciało? ktore iuż będzie tylko „grave inutile pondus.

Departament Sprawiedliwości nie będzie miał nic do czynienia, iak tylko moc tłumaczenia Praw usuniętą. — Departamentu Woyskowego zastąpiła mieysce Kommissya. — Departamentu interessow Cudzoziemskich Deputacya na iaśnieyszych zasadzona fundamentach. — Departament Skarbowy nigdy nie miał inney powinności, iak odbierać Raporta od Kommissyow Oboyga Narodow. Niezostaie więc. tylko ieden Departament Policyi, któren zawsze tak chwalebnie swoich dokonywał obowiązkow że zapewne na teraźnieyszym Seymie w osobne zamienić go nieomieszkamy Dykasteryum. Nacoż więc zda się ta Rada? chyba na to by był prożny koszt na nią, i by trzykroć sto tysięcy miąła iak dotąd corocznie, do niesprawiedliwego marnotrawstwa.

Zysk zatym iest ten oczewisty z iey uchylenia, że oszczędzi się Skarbu Publicznego i uwolni Narod choćby od samey boiaźni tey Magistratury, która wyższą, nad Prawo, wyższą się nad Seymy stawała:

Z utrzymania zaś Jey nie może bydź tylko strata. Bo Rada choć nayslabsza z Rzecząpospolitą walczyć potrafi. Wiele takich wydarzyć się może przypadkow w ktorych ona i Seymuiących Stanow krępuie wolę. Nieszukaiąc daley,

teraz

teraz mi ieden z pomnieyſzych na pamięć przychodzi. Dawniey godności Senatorſkie i Miniſterya za rekomendacyami Woiewodztw oddawane były, dziś ich ſzaſunek ślepych loſow, więſzością kreſek oznaczonych, ſtaie ſię dziełem. Na tym Seymie widziemy wiele wakuiących krzeſeł, ieſteśmy w prawodawczey pełnomocności, mamy Krola na czele Naſzym, a przecież na oddanie wakanſow, obrania Rady czekać potrzeba.

Napisano ieſt wyraźnie w Uſtawie Rady Nieuſtaiącey: iż za iey zdaniem W. K. Mć extra ordynaryine Seymy maſz zwoływać, i ona w czaſie takowych Seymow ma trwać ciągle Widoczne tedy mamy, iuz dwa ciała, z trzech Stanow złożone, w iedney porze w iednych murach władaiące Kraiem.

Jeżeli co Rada przeciwnego wyrokom Seymowym napiſze — komuż tu bydź poſłuſznym? bo Prawo iey Rezolucyi i Liſtow napominalnych ſłuchać każe. Wſzak Rada i Seymom ordynaryinym Prawidła przepiſywać ważyła ſię, kiedy wydała 1778. Roku w Trakcie iuż Seymu Rezolucye, że otrzymane na Senatorach Kondemnaty activitatem im tamować nie powinny.

A nuż ieſzcze odważy ſię na podobny krok iak w 1776. Ru gdzie ową ſtraſzliwą Konfederacyą zawiązawſzy, nadała Seymowi Marſzałkow i pierwey dla niego zaczęła pisać Prawa, niż on ie mogł ſtanowić dla Narodu. Tego to ſię zawſze lękać potrzeba, ſkoro Straż iakakolwiek między Seymowa z trzech Stanow złożoną będzie.

Prześwietny Stanie Rycerſki! niemiey to za prerogatywę, ale za zkrzywdzenie prerogatyw Twoich, lepiey ieſt rządzić, niżeli radzić, Da-

wniey w Izbie Twoiey była iedyna Prawodawcza świątynia. W czasie gdy Polska wszystko straciła, i Tyś swoią nayświetleyszą postradał własność. Niechże ci się przynaymniey ten ostatni zostanie zaszczyt, że skoro Ty do dwoch przystępuiesz Stanow, tam iuż nie Rada, nie Straż, ale iedynowładztwo naywyższe i legalne znaydować się powinno. Lękay się by idąc za błyszczącym się światełkiem, nie wpadłeś w tę przepaść ktòrą niedopiero iuż na Twoią gotuią wolność.

Wy zaś ktorych umysły, zatrwożyć mogła boiazń nadweręźenia Swiętości Traktatow, pod ktorą podszywa się Rada, zniskąd dla siebie nie mogąca iuż znaleść obrony!, zastanowcie się nad rożnicą Traktatu od Gwarancyi, nad gatunkiem tey Gwarancyi o ktorey mowa. Zastanowcie się nad poczynionemi iuż krokami, i nad tym co was czeka.

Gdy przymierze między sobą zawieraią Potencye, iedna dla drugiey nawzaiem coś uczynić muszą. Gwarantuiąca zaś iakowy Traktat staie się tylko pośrzedniczką onego i strzeże by mu żadna strona w niczym nieuchybiła.

Takowego gatunku są nieszczęśliwe Traktaty tyczące się podziału Kraiu, na ktore spokoyniey szymbym patrzał okiem, gdyby ie Polacy byli choć po przegraney ale na trupach zawarli. Te Traktaty smutnego Naszego Kraiu rozbioru są przez dwie Potencye zawsze trzeciey gwarantowane. Jest w nich zaiste pod Artykułem 7. zawarowano iż wszystkie trzy Potencye maią gwarantować formę Rządu na tym haniebnym ustanowioną Seymie. Lecz dwie Potencye usunęły się od tego ostatniego niewoli Naszey piętna, trze-

cia tylko iuż na oſtatni wolności Naſzey targnęła ſię pozor, i tak w Paragraffie 4. drugiego z Artykułow Aktu oſobnego Radę Nieuſtaiącą zatwierdziła, iako i całą tę Konſtytucyę Artykułem trzecim zawarowała.

Wieleż to odmian wtey Konſtytucyi iuż ſię porobiło przez te lat 13. nigdy iednak nikt Traktatow nieodważył ſię za tarcz ſobie przywłaſzczać. Dziś dopiero gdy idzie o tę nayukochańſze dziecko, ktore, obca Influeucya utworzyła, ochrzciła, hodowała, ſpowiedała i rozgrzeſzała, dziś dopiero nam zadaią, zgwałcaią prawa Narodow.

Nayprzod pytam ſię: czy można mieć za niezłomne przymierze te ktore zawarli pełnomocnicy nad moc, nad przepis ſobie dany? Oto ſą wyrazy Plenipotencyi do fatalnego 1775. Roku z obcemi traktowania. „Tym mianowanym i umocowanym przez nas Delegatom ninieyſzą Plenipotencyą naſzą daiemy, zupełną moc i władzę z wyż wspomnionemi WW. Baronem Rewytzkim, Baronem Stackelbergem, Benoit, Dworow Wiedeńſkiego, Petersburgſkiego i Berlińſkiego pełnomocnemi Miniſtrami, lub z temi ktorzyby byli na to od tychże Wiedeńſkiego, Petersburgſkiego i Berlińſkiego Dworow, mianowani i umocowani wchodzić w wſzelkie rozmowy, i umowy, przekłady i wykłady, czynności i negocyacye z każdym z oſobna, lecz pod Gwarancyą drugich dwoch względem pretensyi do Krajow Naſzych zagarnionych respective pod każdego z nich Panowanie i tych uſtąpienia prawem wieczyſtym przyznania, tudzież, względem formy Rządow, ku iak naytrwalſzemu, i naylepſzemu, powſzechnemu dobru za ich przy-

„ iącielſkim przyłożeniem ſię! i pod Gwarancyą
„ wſzyſtkich trzech konkludować i podpisać."

Teraz niech Prześwietne Skonfederowane Stany zobaczą czy może mieć artykuł oſobny względem Rady Nieuſtaiącey ważność legalnego Traktatu? iak tylko nie ma dopełnionych tych kondycyi, pod ktoremi moc traktowania Pełnomocnikom nadana była.

Ale wreszcie pozwolmy na moment niechby też i wſzyſtkie naydokładnieyſze formalności ten Akt oſobny w ſobie zawierał. Jeżeli tę Gwarancyą mamy za krok przyiaźni przyimować, nie może byćź inaczey wyobrażaną tylko tak że ma ſłużyć wtedy, gdyby kto obcy chciał wzruſzać gwałtem formę Rządu Naſzego i wtedy potencya co ieſt zaręciczycielką bronić iey powinna. Lecz niemożna zabeśpieczać nikogo przeciw niemu ſamemu, bo iak prędko Rzeczpospolita Samowładna, chce ſwoy ſpoſob Rządu odmienić; nikt iey tego wzbronić nie może, chyba, żeby przez zoſtawanie pod Gwarancyą, chciano rozumieć niewolę, a przez oswiadczone przyiaźni kroki, chęć władania despotycznie Naszym Narodem.

Atoli ia daleki ieſtem i od mniemania tego żeby Dwór Petersburgſki miało tak dalece zatrudniać to: czyli w tey lub inney formie będzie naſza Straż między Seymowa, o ktorey zapewne niema teraz czasu i dowiadywaćſię. Raczey wolę to partykularnym intryg przypisywać zrządzeniom.

Bym zaś mowienia moiego boiaźliwey Rady nie ſplamił pozorem, głośno to wyznam: że gdybym widział iakowąkolwiek bądź Potencyą biorącą za cel miłości własney, iżby w Polſzcze, rzą-

dziła, powiedziałbym: . "Wſpoł-Obywatele moi!
„ Iuż nas do oſtatniey zguby roztropność przy-
„ wiodła, oddaliśmy część znaczną Kraiow, aby
„ ocalić reſztę, a My ani ſwobod dòmowych,
„ ani Wolności nieocalili. Cierpieliśmy iarzmo
„ cudze przez lat kilkanaście, a ciężar iego co-
„ dzień ſię wzmagał. Idźmyż bronić reſzty Oy-
„ czyzny! nie zważaymy iaka ſiła, ale iaka po-
„ winność Obywatelſka! lepiey zginąć od razu,
„ niż czuć w cierpieniu każdy krok zbliżaiącey
„ ſię śmierci. Tych co nas gnębić będą, przy-
„ muſiemy do nieodmowienia Nam ſzacunku; a
„ ieżeli nie potraſiemy nayukochańſzey ocalić
„ Oyczyzny, to przynaymniey mogiły Naſze przy-
„ wrocą Poliſzcze tę ſławę, ktora zwycięzkie
„ Przodkow Naſzych okrywa popioły.„

N. Panie! W. K. Mość radząc Nam poſtępo-
wać uważnie, czyniſz iak ten dobry Oyciec,
który oſtrożność dzieciom ſwoim choć zaleca,
cieſzy ſię iednak w duſzy gdy w nich widzy od-
wagę i ſtałość. Wiem że choć roſtropności i
polityki przepisy inaczey mowić Ciebie Nayia-
śnieyszy Panie przymuſzaią, miło Ci ieſt widzieć
gorliwość w tey panuiącą Izbie. Racz wierzyć
że ta nigdy nie wygaśnie. Znaydzieſz w Nas
Synow przywiązanych do Oyczyzny, a wier-
nych ſwoiemu Krolowi, którzy z pierſi ſwoich
zrobią wał dla Tronu W. K. Mci, i albo trupem
wſzyscy polegną, albo W. K. Mść, zobaczą ſwo-
bodnie, niepodległemu żadney Potencyi, Panuią-
cego Narodowi.

Lecz Królu Nayiaśnieyſzy! zoſtaw iuż temu
Narodowi wolność czynności, nieoglądaysię na
nic, gdzie idzie o zbawienie Oyczyzny. Sami-
śmy iuż ſobie przepisali ſposob ſzlachetny, kto-
rym poſtępować wolnemu przyſtoi Narodowi.

Wspomniymy sobie wyrazy, ktòremiśmy się chlubili z Naszey niepodległey samowładności, w odpowiednich notach Krolowi Jmci Pruskiemu, i iaką Gwarancyą uznawaliśmy bydź przyzwoitą, znaiącey swoią powagę Rzeczypospolirey. Kommunikowaliśmy z pośpiechem te noty przytomnym tutay Ministrom, pyszni z tego że po dwudziesto cztero letnim uleganiu, choć raz iak Narod przemowiceśmy mogli. Zmiana krokow Naszych prawideł, upodlenie naymnieysze, niebyłożby dopełnieniem ostatniey hańby? i dawna imienia Polskiego sława wstydem Naszym od lat wielu przyćmiona, ktòra ledwie co na tym Seymie, słabym błyskać zaczęła promieniem, na wieczne czasy bez zwrotu przytłumionąby została.

N. Panie! Choć Narod iaki w więzach przez bezsilność ięczy, Serca Obywatelskie dopoki pałaią duchem niepodległości, iest ieszcze wolnym i słodycz nadziei dla niego nieznikła. Ale skoro raz iuż tak spodleni Ziomkowie że z ukontentowaniem dzwigaią kaydany, i partykularnemi nadgradzaią ie sobie zyski, iuż niema wolności, iuż niema i podobieństwa zwrotu do niey.

Nieprzyszliśmy dzięki Niebom do tak haniebney pory i żyie Rzeczpospolita: lecz pokażmy się takowemi iakiemi iesteśmy w gruncie. Pokażmy się takiemi iakim iest Narod po Prowincyach nie w Warszawie. Bo wtedy gdy Bracia Nasi w potokach łez się topili, błagaiąc Niebios by im pozwoliły ostatnich dni życia swoiego ku obronie i zemście krzywd swoich użyć, Warszawa nadto znaiąca politykę, słodką na siebie biorąc postać, wszystkie pociski przyimowała mile, i ztąd ta Narodu Naszego osława ktòrey ka,

żdy co krok uczynił za Granicę pewnie się nasłuchał.

Doniesiono mi było iak w swoim mieyscu zwykłą wymową Jw. Lubelski przytoczył zdanie iednego z naymędrszych Królów o sposobie którym idą rzeczy w Polszcze.

Może rozumiecie Prześwietne Stany! że to tylko w przeszłości mowionym było, i że ustanowiwszy stotysięcy Woyska na papierze, iużeśmi o sobie zmienili mniemanie. Nie zaiste; oto są słowa Walecznego Króla co umiał zrzucić iarzmo podległości: słowa listu iego pod dniem 6go Xbra Roku zeszłego do Obywateli Finlandzkich wypisane. „Zważaycie przypadki Kraiow, „ Stan Polski, Kurlandyi i Krymu, które obie„ tnica uroioney niepodległości przyprowadziła „ do niewoli musu i nędzy, niech wam te okro„ pne przykłady będą przestrogą potrzebną. „

Stawiaią Nas dotąd za przykład igrzyska, słabości i nierządu. Staraymy się, byśmy mogli bydź wkrotce przykładem odwagi i miłości Oyczyzny, która może w iednym postać Naszą odmienić razie; staraymy się zaś oto iak nayprędzey! Bo może szczęśliwa pora i tak dość iuż od Nas opuszczona niezwrotnym ucieknie lotem. Nadeydzie Wiosna a My ieszcze będziem radzić, wtedy, gdy iuż siebie bronić i czynić by potrzeba. Potwierdzim te mniemanie, co dotąd było: że dla niezgody w Polszcze nic dobrego bydź niemoże. Odstąpią Nas Ci ktorzyby pomagać Nam chcieli, iako na nic nie użytecznych, naygrawać się będą drudzy, i każdy sądząc o Nas z pozoru Naszych czynności: rzeknie ze wzgardą iak Tyberyusz do Senatu Rzymskiego przednim płaszczącego się: „ o Gens ad servitutem nata, „ Powiedzą mi to

niektórzy: a wszakżeż chcemy przystępować do podatkow; a Ja odpowiem: kto chce nieuchylenia Rady, ten nie chce ani Woyska, ani Podatkow. Bo ktożby dziś mogł dać przeciw sobie i na to, żeby nowe za swoy grosz kupował kaydany, lub zbierał Woysko dla zguby Kraiu i wolności?

Kiedy Rada dotąd mogła Seym teraźnieyszy w śrzod Jego nayważnieyszych zapałow bezczynnym zrobić, łatwiey potrafi, skoro uchwalony będzie Etat z Podatkami i Konfederacyą rozwiązać. Sama weźmie Jey mieysce, podgarnie pod siebie Woysko; bo maiąc moc nakazywać wszystkim Juryzdykcyom, więc i nad Kommissyą sobie władzę przywłaszczy. Nikt na nią nie zwoła Seymu. Użyie dawnego i nowo-zaciężnego Zołnierza ku temu celowi, ktoren ledwie z Aktu Konfederacyi został usunięty, i ktorego znaiąc skład teraźnieyszey Izby i proponować nawet nieśmiano. Rodacy Nasi będą dla obcey i bardzo Nam obcey przysługi krew swoią lali. Zapracowany grosz Rolnika będzie na cudzą posługę utrzymywał Zołnierza, a Rada N. potrafi tym czasem w gniezdzie swoim robić na Obywatelow samołowki i czynić przygotowanie, do zupełnego zniszczenia, wolnego a Jey zawsze niemiłego rządu.

To co ia tu mowię M. Panie! nie z własnego mego pochodzi domysłu. Jest to głos Powszechności, który z tysiącznych stron o moie obił się uszy. Trzeba zacząć od uchylenia Rady Nieustaiącey; bo nawet zwłoka iest niebeśpieczną; gdyż każdy widząc nad sobą wiszący ten kamień, który w mgnieniu oka zgnieść może Rząd Republikantski, będzie się lękał złożenia podatku, aby ten nie był obrocony ku zgubie Oyczyzny.

Może

Może tu wybieg znaydzie pozor, wstrzymania ostatniego losu Rady, w tym, że Examinatorowie Jey czynności, niezdali Nam sprawy. Lecz nigdy się z czynności, niezdali Nam sprawy. Lecz nigdy się z czynności Urzędujących o naturze urzędu nie sądzi, ale z iego opisu.

Nie badaymy w ten moment co czynili Konsyliarze, lecz co czynić mogą. Mowmy teraz o ustawie Rady, potym mowić będziem o czynnościach tych co Radę dotąd składali. Jedno z drugim nie ma związku, tak i w 1776. Roku na początku Seymu uchylono Kommissyą Woyskową, a na końcu dopiero drabowano Jey działania.

By tutay ieszcze nie trwożyć gorliwych Obywateli, tym że wpadłszy w obszerne morze opisania nowey Straży (choć te niepowinnoby bydź naydłuższe) stracimy tyle czasu, iłeśmy go stracili przy opisie Kommissyi Woyskowey; można, byle wszystkich chęć istotna dobra powszechnego prowadziła, można mowię nayprzod uchylić Radę i uwolnić się od wszelkiey trwogi, potym ustanowić Woysko i Podatki, a na koniec Straż między Seymową. Boć poki iesteśmy w pełnomocney prawodawczey władzy z trzech Stanow złożoney , sami siebie strzedz, sami sobie radzić potrafiemy. A każdy przecie iest pewien iż ustanowiwszy siłę Narodową, nie splamim Naszego Dzieła zostawieniem Narodu w bezrządney Anarchii. To będzie pieczęć praw Naszych; naypięknieyszą zaś ich cechą to: żeśmy przełamali Magistraturę, ktorą gwałt postanowił, gwałt utrzymywał i ktora gwałtu zawsze stawała się narzędziem.

Gdyby iednak nieszczęśliwym dla Oyczyzny losem (czego i spodziewać się nie można) mia-

ła większością się głosow Rada Nieustaiąca utrzymać, powiedziałbym: że iuż szczęście nie iest zrobione dla Polski i nie zostawałoby Nam samym nic więcey do roboty, tylko iak nayprędzey powracać do stroskanych a w domach od nas ratunku czekaiących Braci, donieść im o ich niedoli i łzy ich odebrać w nadgrodę prac naszych. Rzeklibyśmy im: „Wspoł Ziomkowie! nie mogliśmy „ustrzedz Was od niewoli, lecz niechcieliśmy „przynaymniey wzmacniać Jey sprężyn waszym „maiątkiem, robcie teraz co możecie, gdy my mi„mo naylepsze chęci, i naymocnieysze usiłowania „nic dobrego zrobicieśmy nie zdołali.„

N. Panie! niech kto chce W. K. Mci milszą choć mniey szczerą stara się przypodobać Radą; niech podchlebne a uroione stawia widoki, ia nie umiem tylko prawdę niosąc do Tronu wypłacać się z winney Maiestatowi wierności. Mowię tak iak czuię, mowię tak iak znam sposob myślenia i czucia moich Wspołziomkow.

Królu N. Rozpacz iuż iest w Narodzie, a cierpliwość zupełnie wyniszczona. Widziałeś iuż W. K. Mość tylokrotnie krwią zbroczoną i nieszczęściami okrytą tę Ziemię której panuiesz; Ratuyżeż ią w tey toni iuż od ostatniey zguby!

Prześwietne Skonfederowane Rzeczypospolitey Stany! odrzućmy na bok wszystkie ustronne uwagi! a niesłuchaymy tylko głosu miłości Oyczyzny! Weźmy się do iey ratunku połączonemi iednością siły! Zniesmy Radę Nieustaiącą! zgruchotaymy ten filar nierządu, tę zawadę tamuiącą bieg czynnych prac Naszych a złożywszy iey ostatki na ołtarzu, czyńmy z nich przyzwoitą dobru Publicznemu offiarę.

Jeżeliby zas boiażń dalszych konsekwencyi

(lubo ia żadnych mniey pomyslnych nieupatruię) wstrzymywać mogła kogo; niech pomniąc na to, że iest Polakiem, weźmie sobie za Hasło tę sławną Rzymskiego Mowcy maxymę „Nullum tantum periculum est, quod amans pro salute Partiæ vitandum arbitretur.

Jmć Pan Potocki Poseł Lubelski w teyże materyi dowiodł mocno, że ani Król Imć Pruski, ani Cesarz Imć nie podpisali tego Artykułu względem Rady Nieustaiącey, w Artykułach oddzielnych, szczegulnie iedna Potencya do tego przystąpiła. A przeto nie będzie to złamaniem Traktatow, z trzema Potencyami gdy się dwie na to nie pisały. O czym iaśnie i teraz Król Jmć Pruski dał myśli swoiey iasny dowod w Deklaracyi Nam swoiey podaney, że pozwala ustawy Woyska, pozwala poprawy Rządu Kraiowego, i zabeśpiecza wolność Narodu niepodległego. Podobnież są wyrazy i w Notach odpowiednich od Rzeplitey teraz danych, że będąc Narodem wolnym, i niepodległym, podług swey potrzeby Rząd w Kraiu poprawić przedsiebierze &c. W dalszym głosie użył wyrazow mocnych do Nayiaśnieyszego Pana, upraszaiąc ażeby okazał się swego Narodu Oycem i prawdziwym Obrońcą, i tego się po nim Narod spodziewa, że w zapałach Jego bronienia wolności stygnąć nie pozwoli, gdy znaydzie Narod w rozpaczy broniący się, a rozpacz częstokroć i sił dodawać zwykła. Nareszcie mowił względem uchylenia Rady Nieustaiącey nieodbitey potrzeby, tey to Magistratury, która uczyniła influencyą do przemocy nad Narodem, ktòra w ostatnią go hańbę wprowadziła, i z wolnego i niedependuiącego nigdy od nikogo pod swoią przemoc ledwie iuż ze wszystkim niepodbiła. Lecz żyią ieszcze Polacy

K2

ktòrzy drogą krwią Przodkow swoich nabytey wolności bronić potrafią, i ieżeli taż Rada Nieustaiąca piorem zmazaną nie będzie, tedy ią żelazem zgładzić przymuszeni będą. Zakończył upraszaiąc o Turnum w teyże materyi, ktòrą wniosł Jmć Pan Trocki.

Po skońskconym głosie rumor wielki Izby się zrobił, gdy iedni żądali, ażeby Jmć Pan Marszałek ogłosił wspomnioną, Jmć Pana Trockiego propozycyą drudzy zaś Jmć Pana Grodzieńskiego.

Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koronney zabrał głos, i dopełniaiąc obowiązku swego oraz prawa 1768. na żądanie liczne Posłow, wspomnioną propozycyą ogłosił ad Turnum „Czyli Rada Nieustaiąca z iey opisami w Roku 1775. i 1776. z nayduiącemi się ma bydź zniesiona? a to affirmative. Lub nie, negative,

Tu znowu rumor się Izby zrobił. Jchmć Panowie Nakwaski, i Ierzmanowski, Łęczyccy, Wol. mer Grodzieński, Suchodolski, Smoleński Posłowie, żądali, ażby do tey propozycyi przydać, iż Radę Nieustaiącą wraz z całą Konsstytucyą 1775. i 1776. znosiemy.

Lecz Jchmć Panowie Lubelscy, Wołyńscy, na to niezgadzali się. Gdy znowu w obszernych wyrazach mieli mowy Jmć Pan Krasiński Starosta Opinogorski, Poseł Podolski, Jmć Pan Suchodolski Poseł Chełmski, naganiaiąc Radę Nieustaiącą, i popieraiąc propozycyą ad Turnum; nareszcie Xiążę Jmć Sapieha Marszałek Konfederacyi Litewskiey, odpowiedział na żądanie przez Jchmć Panow Łęczyckich umieszczenia przydatku zniesienia całey Konstytucyi: Iż tamże są umieszczone Traktaty z trzema Poten-

cyami, i tyſiączne materye a przeto trzebaby chyba kilka lat na Turnowaniu ſtrawić, każdey z osobna materyi. Więc ten przydatek za nieprzyzwoity uznał i niezgadzaiący ſię z prawem.

A gdy znowu „pro et contra„ były spory wielkie interlocutorie iednych żądaiących koniecznie Turnum drugich niepozwalaiących, Krol Jmć zaproſiwſzy Miniſterium do ſiebie w krotkich ſłowach mowił: że iako zawſze oświadczał ſię iż naymiley mu ieſt trzymać z Narodem tak i teraz toż ſamo ponawia. Lecz zważaiąc tak gwałtowne popieranie materyi, ktora Gwarancyą ieſt poparta, przeſtrzegał Narod, ażeby potym tego nieżałował gdy nieſzczęścia nad ſobą iuż wiſzące do Kraiu ſprowadzi. Lepiey tedy życzył ſobie wziąść to na uwagę, gdyż ktoż wie ieżeli to nieoſtatnia będzie Epoka naſzego zaradzenia. A przeto ponowił dawniey czynione żądania ſwoie, iżby wprzod opatrzyć ſię w ſiły, przyſtąpić do uſtanowienia podatkow, a dopiero do formy Rządu ułożenia &c.

Po ſkończonym głoſie J. K. Mci, Jmć Pan Wòlmer Poseł Grodzieńſki proſił o głos ktòry zabrawſzy żądał ażeby przyſtąpić do materyi podatkow trwałych, i do pożyczenia Summ, a niedozwalał traktowania w materyi Rady Nieuſtaiącey.

Tu znowu Jmć Pan Marſzałek W. Koronny dał głos Jmć Xiędzu Referendarowi Koronnemu do czytania propozycyi ad Turnum, i znowu niechcieli nayprzyncypalniey zezwolić, Jchmć Panowie Łęczyccy, a gdy takowe dawanie głosu, przez Jmć Pana Marſzałka W. Koronnego po razy kilka było dawane i zawſze od Jchmć Panow Łęczyckich opponowane, nareſzcie in ru-

more Jmć Xiądz Referendarz Koronny przeczytał tęż propozycyą to iest: „Czyli Rada Nieustaiąca i z iey opisami w Roku 1775. i 1776 ma bydź zniesiona. affirmative, lub nie? negative?

Po czym zacząłsię Turnus, wktòrym gdy Xiążę Jmć Prymas dał zdanie swoie takowe. że w tak ważney materyi w ktòrey narusza się Gwarancya iż wotować niemoże, więc za iego zdaniem i inni Partyzanci poszli. A Jmć Pan Hetman W Koronny Branicki w zdaniu swoim wyraził: że w Roku 1775. w czasie stanowienia Rady Nieustaiącey nie znaydował się na Seymie, lecz z woli J, K. Mci, był wyslany w Posselstwie do Jmperatorowey Jmści Rossyiskiey u ktòrey wyiednał te względy że na pismie posłała dyspozycyą do Jmć Pana Sztackelberga do Warszawy, ażeby niepopierał koniecznie ustanowienia Rady Przeto iako zawsze był teyże Radzie przeciwny tak i teraz na zniesienie Rady dał Votum affirmative; toż i Xiążę Jmć Adam Cartoryski Poseł Lubelski. Po skończonym Turnus pluralitas była ogłosona takowa to iest: z

Senatu i Ministerium affirmative - - -	21.
A negative 7. nie dali votum żadnego -	31.
z Stanu Rycerskiego affirmative - - -	99.
Negative - - - - - - - - - - - - -	4.
Niedali żadnego Votum - - - - - -	21.
Nieprzytomnych - - - - - - - - - -	43.
In Summa affirmative - - - - - - -	120.
Negative - - - - - - - - - - - - -	11.

Którą to Propozycyą i pluralitatem natychmiast Jchmć Panowie Marszałkowie Konfederacyi Oboyga Narodow, i Jchmć Deputowani do Konstytucyi podpisali A Jmć Xiądź Podkanclerzy Koronny solwował Sessyą na srzodę na godzinę dziesiątą rano.

SESSYA LIII.

Dnia 21. Januarii we Srzodę.

JMć Pan Marſzałek Konfederacyi Koronney, w zagaieniu ſwoim wyraził że na dniu wczorayſzym odebrał od Jmć Xiędza Nuncyuſza notę oraz Breve przyłączone od Oyca S. do Stanu Rycerſkiego, które dla uwiadomienia oświadczył ſię iż Jmć Pan Sekretarz przeczyta.

Jmć Pan Marſzałek W. Koronny podobnież doniosł że także na dniu wczorayſzym odebrał takowąż notę od Jmć Xiędza Nuncyuſza, oraz Breve od Oyca S. do J. K. Mci i Senatu przyłączone które Jmć Xiądz Referendarz Koronny natychmiaſt przeczytał. A po nim drugie Breve do Stanu Rycerſkiego Jmć Pan Sekretarz Seymowy przeczytał w których było żądanie Oyca S. ażeby Stany Seymuiące mięli w pamięci Religią Swiętą i Duchowieńſtwo, ażeby w niczym niebyły pokrzywdzone.

Jmć Pan Marſzałek Seymowy i Konfederacyi wniosł, że idąc za zwyczaiem używanym, odpis Oycu Swiętemu za pozwoleniem Stanow ſądzi iż będzie pozwolony i dany, na co chętnie zgoda naſtąpiła

Jmć Pan Leduchowſki Poseł Wizki rzekł, iako na dniu 15. presentis oddał ieden proiekt, tak i teraz drugi ſtosowny do Laſki, aby był przyięty upraſzał.

Jmć Pan Brzoſtowſki Poseł Trocki zabraw-

ſzy głos wyraził, że iuż Rady niema, iuż czas ten ſłodki nadſzedł gdzie wolność naſza poſłuſzna W. K Mci powinna dać dowody życzenia dobrza, i wzmocnienia iak nayprędſzego ſił Kraiowych. Skruſzywſzy kaydany trzeba dobyć przytłumioney mocy, na okazanie dawnego zaſzczytu Przodkow ſwoich, w którey okoliczności przyſtępuiąc do ſkutku, należy ſię zacząć od protunkowego podatku, ktòrego Prowincya Litewſka lubo przyiąc niechce, w wyrażonym proiekcie lecz w inny zamienia ſposob poboru, do czego ſtosowny podaie proiekt. Po którego dopełnieniu, do trwałych proiektow aby nieodwłocznie przyſtąpić ieſt zdaniem moim.

Jmć Pan Rożnowſki Poseł Gnieznieńſki wnioſł: że iuż tu publicznie J. P Jerzmanowſki Poseł Łęczycki złożył ofiarę dla Woyſka z uſtąpioney Krolęwſzczyzny w Poſſeſſyi ſwey mianey. Tož przezemnie JW. Ankwicz Kaſztelen Sandecki czyni oświadczenie, że od wziętey w Roku 1775. Krolewſzczyzny odſtępuie na Woyſko, daiąc z ſiebie ten przykład ażeby inni podobnież dla Dobra publicznego uczynili ofiarę.

J. P. Kraſiński Staroſta Opinogorſki Poseł Podolſki rzekł: że nie w innym zamiarze głos ſwoy podnoſi, ſzczegulnie mowiąc na fundamencie praw i okoliczności, ażeby na Woyſko fundufz iak nayprędzey przyśpieſzyć, to ieſt iuż to są dwa z deliberacyi wychodzące proiekta ieden pożyczenia pieniędzy, drugi podatku protunkowego, przeto upraſzał Jmć Pana Marſzałka ażeby do pierwſzego naypierw raczył przyſtąpić i o zgodę zapytać ſię.

Jmć Pan Marſzałek dopełniaiąc i obowiązku urzędowania, i wnioſku Jmć Pana Podlaſkiego

zalecił czytanie tegoż proiektu Jmć Panu Sekretarzowi, ktory czytał pod tytułem: „Pozwolenie zaciągnienia Summ dla Skarbu Koronnego„ Po przeczytaniu Jmć Pan Kwilecki Poseł Poznańſki dał przydatek iż natychmiaſt do uſtanowienia podatkow trwałych przyſtąpiemy.

Jmć Pan Szymanowſki Poseł Czerſki w zabranym głoſie wniosł, ażeby Min ſtrowie i Officyialiſtowie cokolwiek od ſwey pensyi od ſtąpili, Staroſtowie Grodowi aby dwie kwarty dawali, Biſkupi, Opaci, Prałaci, Kapituły, pułtory kwarty ſkładali, z beneficiow, ſubſidiow Charitatiwow, nie do Kapitułow ani Biſkupow, lecz do Skarbu proſto oddawali. Biſkupſtwa Krakowſkiego intrata procz wyznaczoney ſtotyſięcy dla Biſkupa pensyi, na Woyſko obrocona była; Bankierowie także od kapitałow do ſkarbow opłacali ſię.]

Jmć Pan Kaſztelan Woynicki podał ſpsob dwoiaki, zabespiecaiący traktowanie dalſzey materyi podatkow, to ieſt żeby albo ułożyć osobny warunek, który nie wchodził iednak w Konſtytucye, o uſtanowienie nieodwłoczne podatkow, albo aby J. Wielmożny Marſzałek zaręczył publicznie z zezwoleniem Stanow, że do innych materyi nieprzyſtępuiąc podatek protunkowy a potym zaraz trwały uſtanowiony będzie.

Jmć Pan Woiewoda Sieradzki pochwaliwſzy zdanie J. P. Kaſztelana Woynickiego przydał ieſzcze i to, że należy przytym warunku dołożyć, że rownie ſtanowiąc podatki, do zaciągu Woyſka Narodowego przyspieſzemy i poſtąpiemy.

Jmć Pan Potocki Poseł Lubelſki obydwa zdania wzwyż rzeczone potwierdziwſzy radził, w tymże warunku przydać, że gdy ſię zdarzy

okoliczność intcreffow Cudzoziemfkich expedycyi Not &c. że wtymże trakcie poftępowania ułatwiać oneż będziemy obowiązani.

Xiążę Jmć Sapieha Marfzałek Konfederacyi Litewfkiey z tych trzech wniofkow ułożywfzy proiekt pod tytułem: „Warunek„ tenże natychmiaft przeczytał.

Po którego przeczytaniu naypierw ze zlecenia Imć Pana Marfzałka Seymowego i Konfederacyi Koronney, Jmć Pan Sekretarz powtorzył czytanie proiektu względem pozyczenia Summ dziefiąciu Millionow Złotych dla Korony, na który iednomyślnie za zapytaniem fię Jmć Pana Marfzałka Seymowego i Konfederacyi Koronney fię zgodzili.

Potym przeczytany był „Warunek w zwyż rzeczonych trzech punktach i na ten podobnież zgodzili fię, unanimiter.

Toż na proiekt pożyczenia trzech Milionow Złotych; dla Litwy zgoda iednomyślna naftąpiła.

Po czym Jmć Pan Kanclerz Wielki Koronny, doniofł: o wygotowaney Inftrukcyi dla Pofła do Dworu Londynfkiego, na którey przeczytanie podług prawa arbitrowie uftąpili.

Po tym fkończonym Minifterium natychmiaft pofzło do Tronu, przez Jego Krolewfką Mość wokowane, i Seffya z woli Króla Jmci przez Jmć Pana Kanclerza Wielkiego Koronnego do dnia poniedziałkowego na godzinę dziefiątą rano folwowana.

SESSYA LIV.

Dnia 26. Januarii w Poniedziałek.

JMć Pan Marszałek Konfederacyi Koronney po zagaieniu swoim oświadczył: że im chętliwsze upragnienia, tym trudnieysze są do ułatwienia okoliczności: i lubo roztrząsaliśmy Proiekta do ustanowienia Podatku na Prowincyonalnych Sessyach, iednak tychże liczny narzut niepozwolił nam gruntownego na ieden zgodzenia się. Przeto ażaliż w przytomności W. K. Mci, tu wspolnie Zgromadzeni po przeczytaniu onychże, znaydziemy śrzodek, ktory nas do pożądanego doprowadzi celu.

Jmć Pan Woiewoda Sieradzki przymowił się; że gdy dla uskutecznienia niezawodnego wystawienia Woyska, uchwaliliśmy ten warunek, iż do niczego nieprzystąpiemy tylko do podatkow, te atoli gdy w decydowaniu dotąd nie biorą skutku, a bliskość wiosny obawiać się nam każe, ażebyśmy w iakowe niepodali się niebespieczeństwo, przyśpieszaiąc z rekrutowaniem osobliwie Kawaleryi, podam tu sposob który łatwo bydź uskuteczniony może, to iest ażeby wyznaczyć Osoby po Woiewodztwach, któreby były maiętne i zaufanie u Obywatelow mieli. Ci do Kawaleryi Narodowey zaciąg czynić maią, i na ich expens ze Skarbu pieniądze dodawane będą, zrekrutowanych zaś do Brygad odsyłać, a Brygardyerowie i Kommendanci Raport do Kommissyi z rachunkiem

podadzą &c. W którey okoliczności podał do Laſki Proiekt.

Jmć Pan Kicińſki Poſeł Liwſki zabrał głos w następuiące ſłowa.

GŁOS.

J. WIELMOZNEGO KICINSKIEGO.

Poſła Ziemi Liwſkiey.

UFność Szlachetney Narodu części umieściła mię w tym ſzanownym gronie Reprezentantow całego Rzepltey ciała. Tey ufności kochanych wspoł Braci nie zawiodę, ani prożną wymową, ani ſzkodliwym milczeniem, czego Dobro Kraiu, czego wola Ziemi, z którey mam honor posłować po mnie wyciąga, to iedynie ſtanowić będzie zamiar głoſu moiego i dziſieyſzego i dalſzych, gdy ich w mieyſcu i czaſie przyzwoitym potrzebę uznam.

Maiąc względem Cell od towarow zagranicznych, Skarby naſze z Kraiu bez powrotu wyprowadzaiących, obſzernieyſzy w Inſtrukcyi przepis, niż Proiekt iuż podany do Laſki, tę rzecz obeymuie, mam przedſiewzięcie pomowić nieco o tym: co z materyą wprowadzenia do Kraiu towarow obcych potrzebą i użyciem ich, (a może nie nazbyt ſmiało przydam) z obyczaiami i rozwolnieniem onychże, naturalnym łączy ſię związkiem; co rozwiąże i ułatwi wątpliwość, czyli i iakim ſpoſobem powetować możemy, naczym innym tey utraty, do którey do-

browolney w znacznych podatkach ofiary, miłość Oyczyzny, i nieuchronna powinność nas aktualnie prowadzi &c.

Łatwość wprowadzenia w Kray Towarow Zagranicznych, (wyiąwszy służące, do pierwszey potrzeby, lub istotney wygody; ieżeli zwłaszcza takich Kray własny dostarczać nie może) iest zniszczeniem maiątkow Obywatelskich, podnietą zbytkow, i przeciwney walecznemu Polaka umysłowi miękkości zasileniem. Poznać to może każdy kto z uwagą porownywa zwyczaie Przodkow naszych z teraźnieyszemi, zwyczaie Stolicy z Prowincyonalnemi, zwyczaie Domow Pańskich z uboższemi. Ktoż nie wie? że Szlachetny Polaka umysł nikomu się w dopełnieniu Praw gościnności przepisać nie da? kto nie zna, że rowność urodzenia i zaszczytow Obywatelstwą sciąga aż do chęci rownania się w sposobie życia? Jak kto w domu Sąsiedzkim przyięty, tak wzaiemnie gościa u siebie przyiąć usiłuie. Szarpie się każdy częstokroć nad siły własne aby drugiemu wyrownał. Uczta iedna kosztuie czasem więcey, niż wyżywienie roczney ubogiey acz liczney familii. Powoz ieden przenosi dochod maiętności: ubranie Domku, wartość Jego: ozdoba iedney sukni całey garderoby szacunek: a odmiana ledwie nie co miesiąc w tym wszystkim mody i tonu, przywłaszczyła sobie nazwisko życia przystoynego. Wieleż te takowe wydatki zruynowały u nas Domow? wiele Dobr Ziemskich do nabycia niepewnemi poczyniły? wielu w szczegulności zawiodły Wierzycielow? wielu w powszechności kredyt Narodowy i wiarę publiczną uszkodziły? wielu z młodzieży bez sposobu do życia naypierwod zostawiły, a potym do utraty sła-

wy, zdrowia, a nawet cnoty przywiodły? Duch miłości Oyczyzny, Duch przekonania o szkodliwości zbytkow, przez obcych do nas wprowadzonych, unieścił w Instrukcyi moiey żądania ieżeli nie zupełnego zabronienia, to przynaymniey zatrudnienia, wniyścia do Kraiu mniey potrzebnych, a wiele kosztownych towarow Zagranicznych. Widzieliśmy przykład, w mądrych rozrządzeniach nieboszczyka Króla Pruskiego, zbytki w Państwach swoich, na ow czas naywięcey poskramiaiącego, gdy podatkami lud swoy obarczać musiał. Sarknął w prawdzie Narod w razie, na odiętą używania wielu rzeczy wolność, ale z czasem doznał iż kilkonastoletnia oszczędność powszechnie w cały Kray wprowadzona, i podatki sprawiła mu znośnieyszemi i wkrotce znacznie go zbogaciła. Co w Monarchicznym Państwie, acz poniewolnie skutek tak pomyślny sprawiło, czemużby u nas dobrowolnie z powodu nayszlachetnieyszego miłości Oyczyzny nie miało bydź przyiętym? Ufam, że nas seymuiących ieden w tey mierze zagrzewa zapał. Zabrońmy sobie sami ieżeli nie na zawsze, to przynaymniey poty poki Rzeplta w godną siebie postać zupełnie się nieoblecze, tego wszystkiego, bez czego wybornie obeyść się możemy. Umartwienie to, niech nareszcie będzie znakiem powszechney żałoby. po tylu okropnych i w długie czasy pamiętnych Oyczyzny naszey stratach i ruinach. Niech Kommissya Skarbowa z Taryssy Celney odłączy wszystko, co ku potrzebie, lub wygodzie istney nie służy, a zbytkowi szczegolnie pochlebia. Niech tych gatunkow wprowadzenia do Nas, albo wcale zabroni, albo Cłem wartość przewyższaiącym zatrudni. Ale moim zdaniem nayskutecznieу byłoby, żeby przytym mi-

łość Oyczyzny, powszechną iakoby umową, i daniem przykładu od Osob z Urzędu i wziętości pierwszych, na wszelki przepych tak z wielu miar Narodowi szkodliwy, ochydną włożyła cechę: żeby był w pogardzie u wszystkich, kto powierzchowną okrasą, maiątek szczegolny i powszechny niszczącą chciałby drugich celować, a na to mieysce, żeby oszczędna przystoyność wszędzie przyzwoity znaydowała szacunek: W tym zapewne celu, obeyścia się bez wielu Towarow Zagranicznych, przydała Ziemia moia w Instrukcyi ieszcze dwa zlecenia, to iest: doprafzaiąc się o powszechną w Kraiu odmianą Stroiu Zagranicznego na Narodowy, i o zabronienie wyiazdu za granicę bez pozwolenia Zwierzchności, pod karą znaczney za to do Skarbu publicznego opłaty. Niewinne i oboiętne cale na pierwszy rzut oka zdaią się te zwyczaie, lecz z ściśłego roztrząsania rzeczy łatwo poznać można, iak wiele nawet w charakter Narodu wpływaią &c.

Słyszałem zarzut: „Jakiż związek, kroy sukni, z skłonnością serca?„ Mogłbym odpowiedzieć, że tak mocny iak Edukacya z obyczaynością. Polak urodzony do użycia konia i broni ku ratunkowi w potrzebie Oyczyzny własney, ledwie kiedy dla stroiu swego innego w pokoiach, a innego konno, w tych nayistotnieyszych zabawach ćwiczyć się może, tak dalece, iż prawie podeyrzenie się wzmaga, ieżeli nie interess obcych, zaszczepił w nas gust do stroiu zagranicznego, dla wytępienia z sposobem życia i waleczności Przodkow Naszych. Poranki, tę naypięknieyszą dnia każdego chwilę, i do nabycia wielu wiadomości stanowi przyzwoitych, i do użycia nabytych naysposobnieyszą na ukła-

daniu w rozmaite kſztałty włoſow trawiemy. Ktoby chciał oczuciwſzy ſię ze ſnu, zaraz obowiązki lub pożytki ſpołeczeńſtwa dzielić, muſi wprzod więcey niz przez godzinę w domu właſnym wykwintnego ſtroiu zoſtawać niewolnikiem. Młodzież od Dziecińſtwa do miękkości i piękrzenia ſię wzwyczaiona, częſtokroć zepsutą ma immaginacyą, iakoby pierwſza powinność była podobać ſię, a piękność naywiękſzą ſzczęśliwością, częſtokroć ma zepſute o rzeczach zdanie, iakoby tylko to było doſkonałym, co modnym, co z zagranicy wywiezionym: Czyli w inſzym ieſzcze gatunku, obyczaie młodzieży z okazyi ſtroiu zagranicznego, nie bywaią nadwerężone? roſtropna uwaga łatwo to pozna. Okiem zaś politycznym na ſtratę maiątku Kraiowego patrząc, ktoryżby Obywatel niepowinien pragnąć, wyrwać Kray z opieki mody Paryſkiey i Londyńſkiey, ktora nam, ledwie nie co ſześć Niedziel, inne dyktuie prawa. Od tego czaſu, iak ſtroy zagraniczny ſtał ſię u nas powſzechnym, a do niewiesciego zbliżonym, nie tylko że nic domowego na sobie nie noſiemy, ale nad to wziął górę guſt do cacek i bagatel nieużytecznych z pogardą rzeczy, ſzacownych i iſtotnych. Napełniony Kray frakami, haſtami, guzikami, laſeczkami, dewizkami, pierścionkami, luſterkami, i innemi błyſkotkami; a zabrakło dzielnych wierzchowych koni, zabrakło broni, ktorą przedtym wſzyſtkie Domy Szlacheckie bywały ozdobione, zdaie ſię iakoby przytłumiony był duch Narodowy; Zamiana ta nie ieſt wcale z naſzym pożytkiem. Ludzie ſłużący nawet drożey Kray koſztuią, i bardziey ſą zepſuci. Człowiek trzymany od fryzury podług urodzenia ſwego ſtem Złotych na Rok mogący ſię

wyży-

wyżywić, a na roli, u rzemiosła lub w Woysku pożyteczniey służyć, wyciąga teraz tyleż prawie na miesiąc, aby po godzinnym zatrudnieniu, cały dzień był prożniakiem. Jak wiele tego gatunku nieużytecznych dla Kraiu znayduie się Osob, codzienne uczy doświadczenie. Odmiana zatym stroiu, i dla liberyi, stałaby się dla Kraiu arcy użyteczną. Jeden człowiek mogłby bydź razem użyty do służby pokoiowey i konney: a będąc w broń opatrzonym, mogłby w potrzebie i Pana i siebie od nieszczęścia ratować &c.

Nie dosyć byłoby iednak zabronić Kupcom wprowadzania do Kraiu potrzebnych towarow, gdyby Nam samym została nieograniczona prawem wolność ieżdżenia za granicę. Samibyśmy może ubiegali się, szukać tey zarazy, ktòra tak obszernie, tak powszechnie, tak szkodliwie wszędzie się szerzy. Zarazą nazywano gust przemagaiący do rzeczy obcych. Bo nie wspominam ia tu o zaraźliwych chorobach, do Kraiu przez woiażuiących wprowadzanych, ani o złym przykładzie, z osłabienia Religii, i zepsucia w obcych Państwach obyczaiow, wynikaiącym, ani o nieznaiomości zupełney, lub zapomnieniu własnego Kraiu, a ztąd gorszącey pogardzie rzeczy Oyczystych, ani o innych tysiącznych szkodliwych dla Rzeplitey skutkach wadach i przywarach, z przyczyny takowych peregrynacyi, częstokroć doświadczanych które Teatra i pisma bez imienne wyszydzaią i gromią. W iednym tylko względzie te podroże uważam: iako bliską okazyą zbytkow, i sprężynę gustu do tychże zbytkow wiodącego. Kawaler powracaiący z zagranicy, opowiada witaiącym siebie co widział, pokazuie co przywiozł. Wszystko to nayprzod podziwienie i

M

pochwałę, a potym chęć mienia w ſłuchaiących wzbudza. Dowiaduiemy ſię po wſzyſtkich Magazynach, ieżeli w nich czego podobnego znaleść by nie można,a nie nalazłszy umyślnie choćby też naydrożey zapisuiemy. Jeden drugiego w tym naśladuie. Miliony z Kraiu bez potrzeby wychodzą. Zabiegłoby ſię temu wprawdzie nieco, przez powſzechną ſtroiu odmianę ; bo powracaiący z za granicy,z należytym Oyczyſtego ſtroiu ſzacunkiem, który go dyſtyngwuie, porzuciłby z chęcią zaraz na wſtępie do Kraiu ſwego ſuknią obcą, żeby ſię prędzey uprzeymiey i po Braterſku z naypierwſzym uſcisnął Rodakiem. Lecz zapewne ieſzcze ſkuteczniey zabieży ſię przez uſtawę Prawa, aby nikt za granicę wyieżdżać nie ważył ſię bez pozwolenia Zwierzchności ; która potrzebę i konieczno ć takowego wyiazdu rozezna. Potrzeba zaś podobno inna nie byłaby ważną iak tylko w okolicznościach tyczących ſię Poselſtw publicznych, i przy nich będących Osob, tudzież w intereſſach handlownych, i wynikłych z wſpolney w dwoch Państwach poſseſsyi ; także w przypadku choroby , niepodeyrzanym świadectwem Doktorow zaręczoney, i w potrzebie wyżſzey Edukacyi, młodzieży, w takich naukach i ſztukach ktòrych doſkonałość nie łatwo w Oyczyźnie nabyć ſię może. Powracaiący iednak do Kraiu, znowu Zwierzchności, o ſkutku podroży ſwoiey rapport doſkonały czynić byliby obowiązani. A ktoby dla ſamey ciekawości, lub dogodzenia ſzczegolnie ſantazyi, chciał pieniądze z Kraiu wywozić i one marnować, takowy na Dobro Oyczyzny nieczuły oddaniem do Skarbu Rzepltey czwartey części właſnego dochodu, przez czas bytno-

ści za granicą ſtrawionego, iako zbytniego i na proźną ſtratę ażardowanego, byłby ukaranym.

Stoſownie do tych myśli, przepisem Inſtrukcyi moiey wytkniętych, i właſnemu przekonaniu dogodnych, a oſiarę Obywatelom znacznych podatkow lżeyſzą, i powetować ſię mogącą, ukazujących, ułożony Proiekt mam honor podać do Laſki.

Jmć Pan Radziſzewſki Poſeł Starodubowſki wnioſł: względem Królewſzczyzn, Dobr Poieżuickich, Subſidii Charitativi, i Opactw, ażeby podatek naypierw był uſtanowiony.

Jmć Pan Mikorſki Poſeł Kaliſki explikował, że Woiewodztwa Wielko Polſkie lubo nie ſą tak ma iętne iak Woiewodztwa Ruſkie, atoli przychylaią ſię do podatku Protunkowego, że także podatek Czopowego gdy podwyżſzony będzie i ten do kilku Milionow uczyni, toż podwyżſzona na Staroſtwa Kwarta, na Stan Duchowny i Opactwa, te znacznie przyczynią do Skarbu. Do czego podał Proiekt.

Xiążę Jmć Czartoryſki Poseł Lubelſki interlocutorie oświadczył zdanie ſwoie, że nie należy nam zaniedbywać iak nayprędſzego uchwalenia podatkow, ażebyśmy iako winſzowaliśmy z radością, uſtanowienia ſtotyſięcy Woyſka, tak przez ſpoznienie nie przyſzło nam wſtydzić ſię ſamym przed ſobą, i przed obcemi, że przez tak długi przeciąg czaſu, niceśmy dobrego nie zrobili, a przeto niech rowność naypierw we wſzyſtkich podatkach zachowana będzie, bo nienależy i Staroſtw pokrzywdzać (które bona ſide raz ſą im oddane) aby miały powracać do Rzepltey. Toż względem Duchowieńſtwa, gdyż i ci maią ſwoie dawne Przywileie, nie byłoby przyzwoicie

własności ich odbierać. Także większość i rozległość gruntow nie ma bydź przyczyną większości płacenia podatkow, bo w podobieństwie Talar bity, większością swoią lubo przewyższa Czerwony Złoty, ale szacunek ma mnieyszy, tak i grunta lubo w innych Woiewodztwach mnieysze, ale z handlow i sytuacyi mieysca mogą bydź pożytecznieysze. A przeto radziłby aby skracaiąc te zwłoki przystąpić z iatraty części każdey Prowincyi; do decydowania podatkow choćby i per Turnum.

Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koron: oświadczył, iż porządkiem będą czytane Proiekta, i dopiero zapytać się zechce o zgodę.

Jmć Pan Sekretarz czytał naypierw: Ubeśpieczenie fabryk Kraiowych: 2gi Względem podwoynego pogłownego żydowskiego. 3ci Ofiara na ten raz uczyniona. Iż podymne podwoyne na ten raz na dwie Raty ma bydź wypłacone pierwsze w Marcu, drugie w Czerwcu.

Jmć Pan Niemcewicz Poseł Inflantski wniosł, ażeby ci ktorzy poddanych będą chcieli tym Protunkowym podatkiem obciążać, byli zapozwani od tychże do Ziemstwa, lub Grodu i ukarani, który to wniosek wszystkim się nie podobał i Imć Pan Inflantski odstąpił.

Xiążę Imć Biskup Wileński uwiadomił o ułożonym proiekcie na Prowincyonalney Litewskiey Sessyi, który Imć Pan Sekretarz przeczytał pod tytułem: „Obmyślenie funduszu na Woysko W. X. Lit: 1mo Kwarty ze Starostw, z Czopowego, z podymnego podwoynego, ażeby składka była z powroceniem ze Skarbu.

Jmć Pan Rzewuski upraszał aby Proiekt Imć Pana Wojewody Sieradz: był przeczytany, któ-

ry Jmć Pan Sekretarz przeczytał pod tytułem: „Zaciąg Kawaleryi Narodowey, i Pułkow przedniey Straży: ktory poszedł ad deliberandum. Po tym powtorzył czytanie proiektu Protunkowego podwoynego podymnego: lubo Jmć Pan Seweryn Potocki Poseł Bracławski niedozwalał, że iest z pokrzywdzeniem Woiewodztw Ruskich, i iakoż I. P. Moszyński Bracław: i I. P. Morski Podolski temu byli przeciwni. Lecz po przeczytaniu z niektoremi przydatkami tegoż Proiektu; Imć Pan Małachowski Marszałek Seymowy i Konfederacyi Koronney, zapytał się czyli iest zgoda na ten Proiekt Protunkowy tyczący się samey tylko Korony.

Na co za każdym razem iednomyślnie zezwolili.

Po czym Król Jmć Ministerium zaprosił do Tronu, i J. Pan Kanclerz Wielki Koronny in ordine kontynuacyi rozpoczętey materyi Proiektu Protunkowego dla Prowincyi Litewskiey, solwował Sessyą na dzień następuiący na godzinę dziesiątą rano.

SESSYA LV.

Dnia 27. Januarii we Wtorek.

PO zwykłym zagaieniu przez Jmć Pana Marszałka Seymowego i Konfederacyi Koronney. Xiążę Jmć Marszałek Konfederacyi Litewskiey, oświadczył w zabranym głosie że lubo na dniu

wczorayſzym, Prowincye Koronne zdały ſię uprzedzić gorliwością ſwoią w uczynioney ofierze podatku protunkowego, iednak Prowincya W. X. Litt: nie oddala ſię od okazania teyże ofiary dla Oyczyzny, gdy ią na dniu dziſieyſzym chce ogłośić, w przeczytanym proiekcie w ktòrym ułożony protunkowy podatek z podymnego, ſubſidij charitativi i ze Staroſtw wynoſi do dwoch bliſko millionow, a tak okazuie ſię niemnieyſzy dowod teyże Prowincyi kiedy więcey iak trzecią część ſkłada teyże ofiary na Woyſka, a to nawet zważaiąc na dochody Skarbu ſzczupłe, bez powrotu czynią, ktòry to proiekt natychmiaſt Jmć Pan Sekretarz przeczytał, pod tytułem „Ofiara na powiękſzenie Woyſka, W. X. Litewſkiego, po ktorego przeczytaniu gdy Jmć Pan Marſzałek Seymowy zapytywał ſię o zgodę Jmć Pan Jezierſki Kaſztelan Łukowſki niepozwalał, daiąc przyczynę, że na Staroſtwa inkludowane do ofiary, są inne proiekta, lecz po perswazyi wielu Jchmć z Prowincyi Litewſkiey odſtąpił od tego, a zatym na zapytanie ſię potroyne Jmć Pana Marſzałka Seymowego i Konfederacyi Koronney iednomyślna na tenże proiekt naſtąpiła zgoda.

Po czym miał mowę Jmć Pan Kublicki Poseł Jnflantſki naſtępuiącą.

MOWA

Jaśnie Wielmożnego Jmci Pana. KUBLICKIEGO. Posła Inflantskiego.

OBywatel co ſwoią Oyczyznę kocha, i poświęcił iey ſiebie, nie waha ſię między Oyczyzną i innemi iey względami, przenoſi iey uſługę nad uleganie, a czyſty zamiar chęci ſwoich wyſtawia na pociſki: na wſzyſtko ſię ten śmiało naraża, kto ſumienie maiąc wolne, nie lęka ſię zarzutu od parcyalności i przemocy ni tey ni owey niewolnik, radzi o dobru Oyczyzny ſwoiey, i powſzechności wypłacaiąc ſię z tey ufności, ktorą ſobie pozyſkał. To Nayiaś:Stany ieſt mi powodem, że ſzukałem zrzodła ſzczęśliwości Oyczyzny moiey, ſzukałem iey bogactw w śrzod cierniow i przepaści i wolę ſam między ciernie zemſty ugrążnąć, bylebym Oyczyzny moiey windykował własności. Pośrzod tych zamętow, ſą dochody Rzepltey; Narod ſię dzwiga z niemocy; trzeba żeby prywata uſtąpiła publiczności; ſtanęła uchwała Woyſka, trzeba na nie podatku, trzeba takiego, ażeby żadna Klaſsa Obywateli z ſwoiey nad innych więcey nie cierpiała możności. Przyſtępuię zatym do pokazania tych zrzodeł, z ktorych bogactwa iako ſwoie czerpać Oyczyzna powinna.

Ma Rzeplta całkowitego dochodu 19,674,932. z tego odtrąciwſzy Podymne oboyga Narodow 7,090,725. zoſtanie 12,584,207. przydawſzy zaś

połtory Kwarty z Koronnych Starostw, a iedną Kwartę z Litewskich, zdublowawszy Subsidium Charitativum od Duchownych, gdyż niepozwolą siebie uprzedzać innym, toż zdublowawszy pogłowne żydowskie w Litwie i w Koronie zrobi się całey massy 15,739328 zostaie nam ieszcze w potrzebie więcey iak drugie tyle, na to zaś taki podaie się sposob.

Nayprzod Podatek z wysiewu lub inny, wedle pozycyi i zwyczaiow Kraiu; w tey okolliczności są Proiekta Xcia Jmci Podskarbiego Lit: a ten ma zastąpić podatek podymnego, w tym mieć wzgląd taki należy, ażeby cięźar podatku wszystkich rownie dotykał. Kto od Oyczyzny wziął więcey, lub od niey ma wszystko, zostawmy iego własney animozyi. ale idźmy do uzurpowanych Podatkow, ktòre Oyczyźnie wròcić się powinny Tym podatkiem znam przychod Marszałkow Koronnych, do ktòrego iuż podałem Proiekt: Summy z Ratyfikacyi wypadłe i inne funduszom Xięży zakordonowanych applikowane, o ktòrych coraz się więcey dowiaduię, in ordine czego Proiekt czytam i do Laski oddaię. Są pozostałe Dobra i grunta tychże Xięży: te usui Reipublicæ wrocić się powinne. Takie Dobra są w Woiewodztwie Połockim, Klasztorowi XX. Bazylianow Połockich applikowane. ktòre sprzedane do 80000. roczney importancyi powiększyć Skarb Lit: mogą. Są Summy z intraty Biskupstwa Krakowskiego: nawet krzywdziłbym wdzięczność J. O. Xięcia Jmć Prymasa gdybym o iego wątpił generozyi; owszem rozumiem, że dla tego wziął one w administracyą, ażeby te całkiem Oyczyźnie zwrocił. Biskupstwo Krakowskie naysłuszniey w podatek woyskowy obrocić

się

ſię powinno dla znayduiących ſię wewnętrznych ziemi kruſzczow, ołowiu i żelaza; zyſk z Spektaklow; gdyż ieżeli co, to umyſł i uciechy powinne bydź wolne od monopolium, Papier ſtęplowany w Litwie; dochod z żydow do ktorego ſtoſowny Proiekt oddaię. Dochody z Miaſt Seymowych i Juryzdykcyami publicznemi zaſzczyconych. Cło większe na inwekte zbytkowi ſamemu dogadzaiące, wedle rady sławnego owego Staniſława Lubomirſkiego Marſzałka Wiel: Koronnego, wedle zdania którego ten ieſt nayſprawiedliwſzy podatek, ktory zbytek opłaca, a rolnika nieobciąża. Od Orłow ab hinc to ieſt: za papier lub pargamin ſtęplowany, od Orderu S. Staniſława 20. dukatow, od Orderu Orła białego 30. dukatow uſtanowić. Dochod z Dobr Poiezuickich, z ktorego wyznaczywſzy na utrzymanie dwoch Akademii, Krakowſkiey i Wileńſkiey, i zoſtawiwſzy penſye prawdziwie zaſłużonym, reſztę obrocić na Woyſko, Klaſztorom zaś wſzyſtkich Xięży Szkoly wydziałowe uczyć nakazawſzy, ma do tego iuż ułożony Proiekt Jmć Pan Nowogrodzki Poseł, do ktorego i ia ſię ſtosować będę. Akademia Krakowſka ma dawny ſwoy fundusz 160000. Dziwno mi ieſt, że ten dotąd do obrachunkow nie wchodził. Funduſze Kawalerow Maltańſkich poznoſić; byłem tego zawſze mniemania, i naypierwey o ſkaſſowanie iego na Seſſyi Prowincyonalney mowiłem. Ten fundusz ieſt przeciwko rowności, ieſt z krzywdą Rzepltey, bo ieſt alienacyą dobr ziemſkich, gdyż Kwarta z tego Miſtrzom płaci ſię, trzeba zatym, aby był ſkaſſowanym. Użyię ſłow autora, że tyle Kawalerowie Maltańſcy maią do ſwych wotow przywiązania, ile Seym 75 Roku miłości

Oyczyzny, za ktorego naywięcey tych urosło funduszow, ile, że te Komanderye i fundusze przez J. O. Xcia Jmć Antoniego Stanisława Czetwertyńskiego Posła Woiew: Bracław: Męża wiekopomney sławy godnego, są zamanifestowanemi. Fundusz na Garnizon Częstochowski (który blisko 80 tysięcy uczynić może) od pensyi Cywilnych, począwszy od 10. tysięcy z procentu iaki się Rzeplitey podobać będzie, ustanowić. Propinacya za piwa pomnoży Skarb Rzeplitey. Co zaś gorzałkę życzyłbym skassować, iako trunek zdrowiu szkodliwy, wolne iey iednak kurzenie dla handlu zagranicznego zostawiwszy. Z składek mieyskich i od Rzeznikow wyznaczyć proporcyonalną płacę, a to wszystko Skarb Rzepltey znacznie zasilić zdoła.

Tu Nayiaśnieyszy Panie! obracam do Ciebie prożby Narodu, ażebyś dzielnością wymowy swoiey, a mocnieyszym nad wszystko przykładem, wszystkie zachęcił Stany do dzwignienia Oyczyzny swoiey: życzliwy Ci Polak, życzy mieć twe panowanie i tym rodzaiem chwały wsławione: przykładem bowiem zachęcisz Biskupow i Kapituły, że Ci „inito cum Republica Consilio & unita,„ z J. O Xciem Jmcią Prymasem i innemi Biskupami w rzute, wsparcie Rzeplitey ofiarować nie będą zbronnemi.

Do tey pory mowiłem o podatkach stałych, teraz przystępuię do iedno czasowych, ktorych pro hac sola vice żądać możemy; Podatek od wziętych iuż Orderow i wszystkich Dyplomatow i Przywileiow, wszak to nic iest Podatek nowy ani wstydzący. Płaciła iuż podobny Rzeplta w Roku 1673 pod tytułem: „Subsidium Reipublicæ. Nie zapomnę i tych ktorzy sekretne Dyplomata

pobrali, bo iak ſię do ratunku Oyczyzny przyłożyć niezechcą, wywiem ſię powoli, a potym po imieniu i palcem wſkazywać ich będę; iuż do tego podałem i Proiekt od niego nigdy nieodſtąpię.

Są po Kościołach ſrebra i złota, ſą dzwony, iednych użyć możemy biiąc z nich pieniądze, drugich na armaty; ale nie gwałtem tylko z referencyą do Rzymu i z iak nayłagodnieyſzym z ſtarſzemi Kościoła znieſieniem ſię, śrebra i inne argenterye Kościelne iako i Przywileia Duchownych ſą u mnie chlebem pokładnym, ktorego tknąć nie godziło ſię; lecz w gwałtowney Oyczyzny potrzebie, i ten użytym bydź może Jle mamy przykład Roku 1662. kiedy Białozor Biſkup Wileńſki na zaſpokoienie związku woyſkowego i żołdu, śrebra Kościelne przedał. Znać że Rzeplta chciała mieć ie uſui ſuo, kiedy za Zygmunta Auguſta 1557. Roku poſtanowiła, ażeby wſzyſtkie Kościelne śrebra, za wiadomośią iey były.

Zbierałem ze wſzyſtkich uwag, które rąk moich doſzły, nie zaſtanowiłem ſię na tym, czy komu? tylko czy Oyczyźnie moiey podobanym będę.

Uwadze i pilnemu Nayiaśn: Stanow baczeniu, myśli moie powierzam i z nich dla wyciągnienia Podatku układ do Laſki oddam.

Wiem iż ſię nie godzi bydź ſzperaczem wedle przeſtrogi: Ne ſis curioſus in aliena domo, ale do zaſilenia Rzepltey, daruycie żem wſzyſtkie przetrząſł tayniki, i nayſkrytſzych ſzukałem zrzodeł, bym powſzechnemu ulżył ciężarowi. Pomniycie do kogo to należeć będzie, że ieżeli dla względu oſobliwego, co odrzuconym zoſta-

N2

nie, że z tego Bogu, ſławie,Oyczyźnie i powſzechności ſprawować ſię będzie.

Po ſkończoney mowię Xżę Jmć Czartoryſki Poseł Lubelſki interlocutorie rzekł: iż oglądaiąc ſię na czas drogi, ażeby iak nayprędzey podatek trwały ſtanowić, radził, i w tey propozycyi, to ieſt czyli z ogolnych intrat maią bydź dawane podatki? upraszał aby było Turnum.

Jmć Pan Zieliński Poseł Płocki mowiąc obſzernie przeciwko Królewſzczyznom podał Proiekt, ażeby naypierw z tychże był uſtanowiony podatek.

Jmć Pan Szymanowſki Regent Koronny Poſeł Sochaczewſki podał także Proiekt podwyżſzenia podymnego i Hibernowego.

Imć Pan Bniński Poſeł Poznański miał mowę naypierw krytykuiąc Proiekt Imć Xiędza Oſſowſkiego, iż zle ieſt z intrat Staroſtw wykalkulowany, explikował iaśniey tychże ſtaroſtw dochody i radził ażeby cztery kwarty były ſkładane rocznie, a przez tego za dziedzictwo procent dzieſięć od ſta był wyliczony, co uczyni 6. millionow do Skarbu z wypłacenia Kwarty, a 15. millionow za Dziedzictwa i w tey materyi podał do Skarbu Proiekt.

Imć Pan Marſzałek Konſed: Koron: oświadczył, że Jmć Pan Sekretarz przeczyta porządkiem proiekta iuż od dawności do Laſki oddane, aby ſię innym uſuwały. Czytał tedy Imć P. Sekretarz. 1mo. Proiekt „Pomnożenie dochodow z papieru ſtęplowanego.„

Po ktorego przeczytaniu Imć Pan Potocki Poseł Lubelſki przymowił ſię za uczynionym wnioſkiem przez Xcia Czartoryſkiego Poſła Lubelſkiego, iż bardzo ſłusznie i iedynie z gorliwości dla Oyczy-

zny wspomniony Xżę Jmć Poseł Lubelski żądał, ażeby od intrat ogulnych był dziesiąty grosz płacony, do czego przychylaiąc się uformował proiekt stosowny i tenże do Laski oddał.

Jmć Pan Suchodolski Poseł Chełmski przymowił się z obowiązku Instrukcyi swoiey, że należy ażeby wprzod inne zrzodła na podatki ułatwić, iako to: Starostwa, ofiary Duchownych, papier stęplowany, Czopowe i inne podane proiekta, a dopiero residuitas ktora się okaże potrzeby na Woysko pieniędzy aby ta na Szlachtę i Dobra ziemskie włożona była.

Jmć Pan Leduchowski Posel Wizki wniosł interlocutorie aby Czopowe z Miasta Warszawy i innych pryncypalnych Miast odebrać na Skarb sam, ktory do kilku millionow mieć będzie powiększenie dochodu, i w tey materyi podał proiekt.

Poczym Imć Pan Sekretarz kontynuował czytanie proiektow iako to: Pomnożenie dochodu Skarbu publicznego. 2. Pomnożenie dochodow z Dobr Królewskich 3 także na Królewszczyzny ułożony przez Imć Pana Radziszewskiego. 4ty względem Starostw podany przez Jmć Pana Roznowskiego Posła Gnieznieńskiego, po których przeczytaniu Jmć Pan Marszałek Konfed: Koron: oswiadczył, że na dniu wczorayszym od Jmć Pana Sztackelberga odebrał Notę, którą natychmiast Jmć Pan Sekretarz przeczytał.

NOTA.

Jmć Pana Posła Rossyiskiego.

NIżey podpisany Poseł Wielki Extraordynaryiny i Pełnomocny Nayiaśnieyszey Jmperatorowey całey Rossyi, miawszy honor odebrać Notę Prześwietnych Stanow Skonfederowanych, sądzi bydź swoią powinnością odpowiedzieć na nią oświadczaiąc zadziwienie swoie ztąd, iż Kommendanci Narodowi mogli raporta czynić ugruntowane na mniemaniu ustanowienia nowych kwater dla Woysk Jmperatorowey Jeymci. Niżey podpisany nieomieszkał przesłać Dworowi swemu rownie powtorney iako i pierwszey Noty, i może wcześnie zapewnić, że dwa powody, ktore ie dyktowały, rownie są stosowne do prawideł Nayiaśnieyszey iego Pani, iako i do sentymentow Jego Cesarskiey Mości. Niepodległość i wolność Nayiaśnieyszey Rzeplitey są prawdami nadto oczywistemi, aby potrzebowały przypomnienia lub podpadać mogły naymnieyszey wątpliwości; Swięte dla Polski niemniey interessuią nieodmienne Rossyi Systema i stałą przyiazń Jmperatorowey Jeymości dla J. K. Mci i Rzepltey.

Jak tylko niżey podpisany Poseł Wielki Extraordynaryiny i Pełnomocny Nayiaśnieyszey Jmperatorowey odbierze odpowiedź, ktorey co momet oczekuie, uczuie prawdziwe ukontentowanie oddaiąc ią Prześwietnym Stanom.

Po przeczytaniu Noty z woli J. K. Mci przez J. P. Kanclerza Wiel: Koron: solwowana Sessya na Czwartek na godzine 10. rano.

SESSYA LVI.

Dnia 29. Januarii we Czwartek.

JMć Pan Marſzałek Seymowy, i Konfederacyi Koronney w zagaieniu ſwoim wyraził, że na dniu wczorayſzym będąc uwolnionym od Seſſyi, z Ichmć Deputowanemi do Konſtytucyi, i po trzech z każdey Prowincyi uproſzonemi roztrząſnęliśmy licznie oddane w iedney materyi względem Staroſtw Proiekta, z tych iedne były utrzymuiące, w niepociąganiu do podatku większego aż do lat 50. drugich w dopełnieniu płacy czterech kwart, inni wymawiaiąc Poſseſsorow od powiękſzenia Kwarty, maiąc ſobie zapewnienie od Rzeplitey zaręczone, nie iaką tylko ofiarę uczynić oświadczyli ſię, inni aby połowa intrat, podług nowey luſtracyi, była na Skarb oddana, inni aby na Dziedzictwa przedane, i procent od nich był płacony. Więcey ieſzcze Proiektow niezdoływam wyſzczegolniać, mnogość tych nie dozwolił czas krotki rozebrać; a przeto upraſzał o dozwolenie przetrzymania teyże materyi do kilku dni, a Ichmć Panow Staroſtow upraſzał o przychylenie ſię do ułatwienia tychże Proiektow. A teraz Jmć Pan Sekretarz przyſtąpi do czytania Proiektu ſtęplowanego Papieru.

Jmć Pan Marſzałek Wielki Koronny zabrał głos, w ktorym wyraził, że powołany na Dniu onegdayſzym, głosem, względem żądaney z Dochodow Marſzałkowſkich proweniencyi, chętnie

do tego ſię przychylam i upraſzam W. K. Mci i Przeświet: Stanow o wyznaczenie Delegacyi do wyſłuchania Kommiſſyi Brukowey. Mowił daley względem Osoby Marſzałkowſkiey dotykaiącey ſię, to ieſt Biletow żydowſkich łokciowego czyli brukowego, i opłaty rożney; z tych dochodow wyliczył rożne expenſa, na utrzymanie karow, reparacyą brukow, robienie nowych kanałow i ſtudniow &c.

Dany był potym głos Xięciu Imci Woiewodzie Wołyńſkiemu, ten namienił względem Staroſtw, iż te raz oddane nie powinny bydź odbierane, radził więc przyſtąpić do podatkow ogułem wszyſtkich dotykaiących.

W teyże materyi Staroſtw miał mowę obſzerną Imć Pan Kraſińſki Staroſta Opinogorſki, dowodząc gruntownemi przyczynami, że Staroſtwa i Dobra Duchowne zabeſpieczone dobrą wiarą Rzeplitey i na zawſze oddane, nie powinny bydź naruſzone, bo było to iedno, iż i Dziedziczne Dobra wielorakie od Xiążąt i Królow nadane temuż loſowi podpadać by muſiały, a tak żadna rzecz prawem obwarowana nie mogła by bydź trwała, i bespieczna &c. Nakoniec upraſzał Jmć Pana Marſzałka Seymowego ażeby przyſtąpił do czytania Proiektu papieru ſtęplowanego, na który ieżeli nie będzie iednomyślności Turnum ſobie zamawiał.

Jmć Pan Wawrzecki Poſeł Bracławſki miał głos także względem Staroſtw, i za Duchowieńſtwem, obſzernie mowił o ich właſności, iż powinna bydź nienaruſzona. Nareszcie wſpomniał, że wczaſie gdy był Delegowanym od Prowincyi Litewſkiey do Prowincyi Wielko-Polskiey, oświadczył chęć Prowincyi, że nie więcey iak

60.

60 tyſięcy Woyſka uſtanowić pragnie, lecz żądanie konieczne było aby przynaymniey ugoda ſtanęła na ſto tyſięcy co i naſtąpiło. Teraz zaś wſzyscy oświadczamy ażard życia, a pieniędzy na Woyſko nikt dawać nie chce. Przeto do licznych iuż podanych Proiektow nieśmiał iuż ſwego dawać, lecz myśl ſwoią względem podatkow wyraził Naypierw aby Staroſtwa połowę intraty oddawali, Emfiteuſes, ażeby były ſkaſſowane, iako przeciwko wſelkiemu prawu użyte, Lennikow ażeby do podwoyney opłaty pociągnąć, Propinacye aby na Skarb odebrać. Z Dobr Po-Jezuickich ażeby cały dochod był obrocony na Woyſko, a Jchmć Xięża Biſkupi, expens na Kommiſsyą Edukacyiną, ażeby zaſtępowali. Procent z Dobr Po-Jezuickich ażeby podwyżſzyć po ſiedm od ſta. Nakoniec ażeby z gotowych intrat dzieſiąty grosz był na podatek naznaczony &c. Proiekt Jmć Pana Woiewody Sieradzkiego, względem zaciągu Kawaleryi przez Cywilne Osoby, ſądził nieprzyzwoity i w brew Kommiſſyi Woyſkowey.

Jmć Pan Jezierſki Kaſztelan Łukowſki miał głos obſtaiąc po części za Staroſtami i Duchownemi, lecz ażeby między ſobą ſami ułożyli iakową chcą uczynić dla Oyczyzny ofiarę.

JP. Woiewoda Sieradzki, na wniosek Jmć Pana Bracławſkiego odpowiedział że niesprawiedliwą czynił ſuppozycyą, iakoby proiekt od niego podany względem zaciągu Kawaleryi Narodowey miał bydź ſzkodliwy, gdy do tego cywilne Oſoby użyte będą; iż może ſię ztąd zrobić zamięſzanie: zapewniał przeciwnie że ten ſposob wyſtawi prędzey żądaną Kawaleryą Narodową na naſtępuiący May, lecz trzeba mieć za-

ufanie wſpolne a niebeśpieczeńſtwo ztąd żadne ani zamięſzanie nie naſtąpi.

Ktory to głos Jmć Pana Woiewody Sieradzkiego, Jmć Pan Mierzeiewſki Poseł Podolſki zdaniem ſwoim potwierdził.

Jmć Pan Marſzałek Konfederacyi Koronney zalecił czytanie proiektow Jmć Panu Sekretarzowi ktory natychmiaſt przeczytał proiekt pod tytułem: „Pomnożenie Dochodow z papieru ſtęplowanego. Po ktorego przeczytaniu Jmć Pan Kraſińſki Poseł Podolſki, przymowił ſię podaiąc na piśmie przydatek w ktorym od każdego Biſkupa Miniſtra i Senatora oraz Urzędnikow wyraził ſpecifice, ile kto powinien opłacać ſtępel papieru, biorąc na ktorą godność przywiley, to ieſt począ wſzy od Xięcia Prymasa który ma płacić 1000. Czer: Biſkupi po czer:600. Woiewodowie po czer: 200: Kaſztelanowie po czer: 150. niżſi Kaſztelanowie po czer: 100. Urzędnicy czyli Dygnitarze każdy od Regenta zacząwſzy czer: 25. daley coraz wyżſze Urzędy kazdy po czer: 5 więcey, toż i Urzędnicy Ziemscy od Skarbnika zacząwſzy, który ma dać od ſtępla czer: iednen, daley po czerwonym złocie każdy więcey aż do Podkomorzego ktory czer: 10. od ſtępla wypłaci. Procz tych, Urzędy maiące intratę, każdy powinien od czteroletniey intraty po czer: 5. od ſta płacić, ktore to obiaśnienie opłaty oddał do Laſki.

Jmć Pan Marſzałek gdy chciał zapytać ſię czy zgoda nato, Jmć Pan Smoleńſki niepozwalał daiąc przyczynę że Prowincya Litewſka niemaiąca u ſiebie papieru ſtęplowanego niepowinna temu prawu podpadać.

Xiąże Jmć Sapieha Marſzałek Konfederacyi

Litewskiey oświadczył wgłosie swoim, że winnych proiektach gdy były roztrząsane na Prowincyonalnych Sessyach mogł zaręczać imieniem Prowincyi o zdaniu oneyże, teraz zaś gdy słyszy rozroznione zdania, rzecz niezawodna, że iako zawsze taż Prowincya dla siebie sama wybierała, i stanowiła podatki tak i teraz toż sobie ostrzeżenie czyni.

Tu się rumor Izby zrobił, Jmć Pan Mikorski, Poseł Kaliski wniosł: że to iest nie żaden ogolny podatek lecz tylko od samey ambicyi opłata, która żądaiących godność tykać się szczegulnie będzie.

Jmć Pan Suchodolski Poseł Chełmski radził, ażeby Prowincya Litewska iako poszła śladem Korony do dobrowolney ofiary podymnego na Woysko osobnym proiektem, tak i teraz spodziewa się iż dla pomnożenia dochodow Skarbu przychylić się zechce.

Xiążę Jmć Sapieha przyrzekł że na dniu iutrzeyszym w osobnym proiekcie ułożą, a to z przyczyny dystynkcyi Urzędow licznych, krórych w koronie niemasz

Jmć Pan Dziekoński Podskarbi Nadworny Litewski explikował odmianę podatkow przyiętych w Litwie, i że stęplowany papier nie iest wteyże Prowincyi używany.

Jmć Pan Potocki Poseł Lubelski zatwierdził zdanie Xięcia Marszałka Konfederacyi Litewskiey, że na dzień iutrzeyszy wygotuie, a teraz radził aby dzień nie był daremnie stracony, ażeby Jmć Pan Marszałek Konfederacyi zapytał się o zgodę, do czego gdy wspomniony Jmć Pan Marszałek Seymowy chciał przystąpić,

Jmć X. Biskup Inflantski ostrzegł iż Urzędy In-

flantſkie do dwoch pieczęci należą, a zatym gdzie maią opłacać? Jmć Pan Marſzałek odpowiedział, że na ktorą Prowincyą alternata przypadnie. Xiążę Jmć Woiewoda Wołyńſki wniosł żeby spłata od pieczęci już nie była dawana Miniſtrom.

Jmć Xiądź Biſkup Kuiawſki przymowił ſię że są inne Biſkupſtwa, ktore ſzczupły maiąc dochod, tak wielką opłatą ſtęplu, byłyby uciążone. Przeto sądził iżby z godnościami Senatorow oneż porownać woplacie, od ſtęplu.

Jmć Pan Nakwaſki popierał Xięcia Woiewody Wołyńſkiego wniosek.

Jmć Pan Marſzałek Konfederacyi Koronney odpowiedział, że nato trzeba osobnego proiektu.

Jmć P. Gnieźnieńſk żądał ażeby ten przydatek gdy ieſt tak wielki był ad deliberandum wzięty.

Jmć Pan Suchodolſki Poseł Chełmſki, że nie należy czynić tego zgorſzenia ażeby przydatki na Deliberacyą iść miały, gdyż tym sposobem wieleby czasu trzeba, ażeby do każdego proiektu bez czego ſię nie obeydzie, przydatki ſzły ad deliberandum.

Podobnież swym zdaniem przeciw temu Xiążę Jmć Sapieha obſtawał, że tu nie idzie o inny gatunek podatku, ale tylko o liczbę powiękſzenia.

Jmć Xiądz Biſkup Inflantſki rzekł: że idąc ſtopniami od Skarbnika, gdy kto przyidzie do Urzędu Kaſztelana Krakowſkiego to ſam ieden wypłaci od ſtęplu do 12. tyſięcy czer. Złł.

Jmć Pan Kraſińſki odpowiedział, że ieſzcze nawet w kronikach ta praktyka nieznayduie ſię, a zatym i ten na iednego wydatek nieprzyidzie.

Jmć Pan Marſzałek chciał ſię iuż zapytać o zgodę, Xiądz Biſkup Inflantſki oſtrzeżenie Xiędza Biſkupa Kuiawſkiego wnioſł za kontradykcyą.

Jmć P. Sſta Opinogorſki, rzekł że gdy ſię ſprawiedliwe zdaie to oſtrzeżenie, więc iak J. X Biſkup Smoleńſki z porządku oſtatni, i z dochodu, da Czer: zł: 200. a daley idąc po czer: zł: 100. wyżey gradatym doydzie do ſtopnia przerzeczoney Summy.

Jmć Pan Potocki Poseł Lubelski radził: że Biſkupi, nie maiący 30. tyſięcy intraty nie obowiązani będą płacić procentu, który przydatek dołożono, i z tą poprawą przeczytał Imć Pan Sekretarz, a Jmć Pan Marſzałek Konfederacyi zapytał ſię po trzy razy czyli ieſt zgoda na ten punktkt, pierwſzy. Na co iednomyślna naſtąpiła zgoda. Potym z woli J. K. Mci Jmć Pan Kanclerz Wiel: Koronny ſolwował Seſſyą na iutro na godzinę 10tą rano.

SESSYA LVII.

Dnia 30. Januarii w Piątek.

PO przyiściu Nayiaśnieyſzego Pana do Senatu, Jmć Pan Marſzałek Wiel: Koron: dał głos Jmc Panu Marſzałkowi Seymowemu i Konfed: Koron: który w zagaieniu ſwoim wyraził, że na dniu wczorayſzym Jchmć PP. Staroſtowie w kilku zebrani, w domu iego złożyli ſwe chęci zgodne dla przyſługi Oyczyzny z uczynioney ofiary na Woyſko z dochodow Staroſtw podług wſpolnego mię-

dzy ſobą ułożenia, ktore ſpodziewaią ſię, iż łaſkawie od W. K. Mci i Stanow ſkonſederowanych będzie przyięte, na co oſobny napiſany oddany mam proiekt, i tenże w czaſie przeczytany będzie, to ieſt po ſkończoney rozpoczętey materyi papieru ſtęplowanego i do kontynuacyi czytania tegoż proiektu, Jmć Pan Sekretarz przyſtąpi.

Jmć Pan Suchorzewſki Poseł Kaliſki maiąc ſobie głos dany obſzernie w nim wyexplikował względem pomnożenia podatkow, a to tyczących ſię ogolnie wſzyſtkich, ktorego rozmiar z przeświadczenia i rozwagi mocney uczyniony J. K. Mci i Skonſederowanym Stanom przełożył, to ieſt; gdy Stan Szlachecki z ſwych własności w proporcyi dwoch, da grosz ieden, ażeby Ichmć Staroſtowie i Stan Duchowny dali trzy, co nie będzie żadnego Stanu uciążeniem, przykład ſam z ſiebie daiąc, gdy w dziewięć Osob Jmienia ſwego maiący dochody 150. tyſięcy z maiątku trzy milliony wartuiącego, ofiaruią na podatek 12. tyſięcy, a więc kiedy ia z ſwoią familią wraz zaś z żonami i dziećmi do kilkudzieſiąt osob wynoſzącą oddaiąc na Skarb 12. tyſięcy od 150. mogę życie ſwoie przyzwoicie utrzymać. dla czegoż Stan Duchowny w iedney osobie będący gdy da tyle troie od 150. w reſztuiącym 114. tyſięcy dochodu nie miałby mieć dośyć na ſwoie przyzwoite życie. A więc że to co mowi chce dowodami poprzeć, umyślnie dla tego złoży w Kancellaryi tranzakcye ſwych dochodow i waloru ſubſtancyi ogolney familii dziewięciu osob, z ktorego powodu upraſzał Stanow ſkonſederowanych, ażeby ſię nad tym ſwą uwagą zaſtanowili, w czym ſama ſprawiedliwość ſpodziewa ſię, iż każdego

przeświadczyć powinna, do czego stosowny do Laski oddał proiekt.

Po skończonym tym głosie Xiążę Jmć Czartoryski Poseł Lubelski upraszał, ażeby nieodwłocznie przystąpić do zaczętego proiektu.

Imć Pan Kasztelan Woynicki w zabranym głosie obstawał za Starostwami, oraz względem protunkowego podatku z powrotem uczynionego, że uczyni wielką na dalszy czas trudność do utrzymowania w regularności płacy Woyska gdy tych pięciu Milionow powrot będzie zawsze decessem w Skarbie.

Po tym Imć Pan Sekretarz Seymowy czytał Kontynuacyą proiektu, to iest: względem opłaty od Orderow, a naypierw od Orderu Orła białego Czerw: zł: 100. od Orderu Swiętego Stanisława, 50. na papier stęplowany. Po przeczytaniu gdy Jmć Pan Marszałek zapytał się czy zgoda na to? lubo większa część zezwoliła, Jmć Pan Drewnowski Poseł Łomżyński prosił o głos w którym zabranym dowodził, że Ordery nie powinny bydź opłacane, gdyż nie maią swego źrzodła od Rzeplitey, ale od Krolow są nadane, iako to Order Orła białego był ustanowiony dla zasłużonych, przez Władysława Łokietka, a potym zaniedbany, przez Augusta II. wznowiony, Order zaś Sw. Stanisława od Nayiaśn: Pana, także zachęcaiąc do zasług iest erygowany. A przeto byłoby to przeciwko prerogatywom Krolow, byłoby to dawać opłatę od zasług i cnoty za ktorą ordery dawane bywaią. Z tych przyczyn na tę opłatę nie pozwalał.

Jmć Pan Krasiński Poseł Podolski odpowiedział na ten głos, że usłyszawszy iakoby uyma była prerogatyw J. K. Mci przez opłatę orderow, aby

kto nie ſądził bydź winnym tego w czym i myślą grzeſzyć niechciałby, tę muſi dać z ſiebie explikacyą. Nie będzie to pokrzywdzeniem W. K. Mci, gdy przy odebraniu Jego łaſki, ktokolwiek pozyſka ten udział czyli z zachęceniem przez zaſługę czyli do zaſług odda cząſtkę opłaty do Skarbu na Woyſko, ktore całe życie ſwoie dla Króla i Rzepltey poświęca. A do tego nie myślą moią to ieſt wznowione, lecz z obowiązku Inſtrukcyi mnie daney, do ktorey licznie rozmnożone te błyſzczące ozdoby ſtaiąc ſię na uſzkodzenie dobra publicznego, były pobudką. A przeto od tego zamiaru odſtąpić nie mogę.

Po ſkończonym tym głoſie Jmć Pan Łomżyńſki iuż był zgodził ſię na to, iednak Jmć P. Kwilecki Poſeł Poznań: upraſzał o przydatek, ażeby do obowiązku opłaty na ſzpital, gdy wielu nie dopełniaią Orderowych, byli przyciśnieni, lub karą iaką lub amiſsyą onegoż. Chętnie ſię na to wielu zgodziło, a Jmć Pan Mikorſki Poseł Kaliſki, przydał, żeby kto noſił Order zagraniczny ma od niego do Skarbu czer: zł: 500. zapłacić; inni zaś radzili, ażeby wcale zakazane były Ordery zagraniczne. A gdy bardzo długo ten trwał ſpor pro & conrra; a Jmć Pan Marſzałek Konfederacyi Koron: oświadczył, że tak wiele przydatkow ma bardziey za appendices, radził więc oſobnym to potym proiektem obwarować. Także Xiążę Jmć Sapieha Marſzałek Konfederacyi Litew: zabrawszy głos utyſkiwał nad ſtratą czaſu na ſamych ſporach, i że nie mamy ſami względu na bliſko zbliżaiącą ſię Wiosnę, ktora gdy przyidzie już w ten czas nie radzić, lecz pierſiami ſwemi zaſtawiać ſię będzie trzeba. A my uſtanowiwszy Stotyſięcy Woyſka, zamiaſt ſtanowienia iak nay-

pręd-

prędszych podatkow, sami traciemy czas na próżnych dodatkach, które mogą bydź potym zgubą Narodu nie dopełniaiąc tego co iest pilnieyszego. Bo ta ozdoba Orderow nie iest naywiększym dla Obywatela zaszczytem, lecz nam brać przykład trzeba z Amerykanow, którzy tych ozdob w kray swoy nie pragną, wolą aby każdy cnotą i zasługą dystyngwował się, nie zaś powierzchowną błyszczącą się ozdobą. Rzekł daley, że gdy przy każdym punkcie będziemy tak się zatrudniać, to znowu cały czas na niczym nam zeydzie i na koniec hańba cechą naszey gorliwości będzie.

Xiążę Jmć Czartoryski Poseł Lubelski interlocutorie rzekł: że ieżeli tak iak dziś całodzienny czas na sprzeczkach samych o dochod Szpitalu przepędzać będziemy, to potym i sami do Szpitala trafiemy.

Po czym przecież Jmc Pan Marszałek oświadczywszy o odstąpionych przydatkach do innego na potym proiektu, zapytał się o zgodę i natychmiast iednomyślnie na opłatę wspomnioną od Orderow zezwolono.

Czytał potym Jmć Pan Sekretarz dalszy tenże proiekt papieru stęplowanego względem opłaty od innych dostoieństw Duchownych od ktorey po długich także interlocutorie umowach ugodzona następuiąca opłata to iest od Sufraganii czerwonych Złotych 25. od Opactwa czerwonych Złotych 50. od Prelatur Katedralnych czerwonych Złotych 20. od Prelatur Kollegiackich czerwonych Złotych 10 od Kanonii Katedralnych czerwonych Złotych 12. od Kollegiackich czerwonych Złotych 6. oraz od intraty przechodzącey dwa tysiące procent od 4. letniego dochodu po trzy od sta ma bydź dany, teyże o

płacie Episcopi Ritus Græci Uniti obowiązani podlegać, na ktory to punkt po trzykrotnym przez Jmć Pana Marszałka Konfederacyi Koronney zapytaniu iednomyślna nastąpiła zgoda.

Po czym z woli J. K Mci Jmć Pan Kanclerz solwował Sessyą na iutro na godzinę 10. rano.

SESSYA LVIII.

Dnia 3. Januarii w Sobotę.

PO zwykłym zagaieniu przez Jmć Pana Marszałka Seymowego i Konfederacyi Koronney Jmć Pan Sekretarz przystąpił do czytania kontynuacyi proiektu papieru stęplowanego to iest punktu osmego względem opłaty stępla od urzędow ziemskich od Podkomorstwa czerwonych Złotych 10. od Starostwa czerwonych Złotych 20. a zacząwszy od Chorążego aż do Skarbnika po czerwonych Złotych 2. na co iednomyślna nastąpiła zgoda. Czytał daley względem Indygenatow opłaty od stępla po czerwonych Złotych 1000. i nato także iednomyślna nastąpiła zgoda. Czytał znowu punkt dziesiąty względem Nobilitacyi opłaty od stępla bez scartabellatu czerwonych Złotych 1000. cum scartabellatu czerwonych Złotych 500. Woyskowi zaś wczasie woyny zasługi maiący bez żadney opłaty kleynot szlachectwa podług dawnych praw mieć mogą. I nato iednomyślnie zgodzili się.

A gdy przyſtąpił do czytania dalſzego względem przywileiow ;od Konsyliarzow, od Agentow od Teologa, Geometry.

Xiążę Jmć Czartoryſki Poseł Lubelſki interlocutorie odezwał ſię że takowe wyſzczegolnienia i mieścić ſię niepowinni, aprzeto na nie nie pozwalał, doczego wielu Posłow zdanie ſwoie przyłączyło i tenże artykuł był wymazany. A gdy Jmć Pan Sekretarz przyſtąpił do czytania drugiey klaſſy od ſtępla, wktorey wyrażone było ażeby Officyaliści Skarbowi od ſwych pensyi płacili procent po dwa groſze śrebne od ſta Jmć Pan Koſſowſki Podſkarbi Nadworny Koronny explikował że nominacya Officyaliſtow Skarbowych nie idzie za żadnemi patentami, na ktorych możnaby ſtęplować, lecz ſzczegulnie przez decyzyą w ſądzie w protokuł zapisuie ſię przeto sądził, iż dla tych opłata mieścić ſię niemoże, na co większa część Posłow zdala ſię pozwalać, lecz gdy Jmć Pan Sekretarz przeczytał opłatę dla Officyaliſtow Grodowych to ieſt Sędziow i Pisarzow Grodzkich, Burgrabiow Komornikow i Susceptantow, podobnież wielu Poſſow żądało, ażeby tak tak Officyaliści Skarbowi niepodpadali opłacie ſtępla, daiąc przyczynę że są Officyaliſtami czasowemi to ieſt tylko do śmierci Staroſty, i że żadnych także niebiorą przywileiow; w tey okoliczności wielu dla ugody zgodzić ſię niemogli. Jmć Pan Marſzałek Konfederacyi Koronney wokowany do Tronu, oznaymił potym, że kiedy ta materya po długich sporach niemoże przyiść do zgody, więc na naſtępuiącą Seſſyą odożyć nam przychodzi z przyczyny także ſłabości J. K Mci.

Po czym Imć Xiądź Podkanclerzy Koronny ſolwował Seſſyą na Wtorek na godzinę 10, rano.

KONTYNUACYA DYARYUSZU

Seymu Ord: Warszaw: in Februario.

SESSYA LIX.

Dnia 3. Februarii we Wtorek.

PO zwykłym zagaieniu przez Jmć Pana Marszałka Konfederacyi Koronney, doniosł J. K. Mci i Zgromadzonym Stanom o wygotowaney Instrukcyi wraz z Deputacyą dla Posła do Dworu Wiedeńskiego. Po czym Imć Pan Marszałek Wiel: Koron: podług prawa do czytania teyże Instrukcyi uprászał Arbitrow na ustęp. Po przeczytaniu Jmć Pan Łubieński Poseł Sieradzki w zabranym głosie dopraszał się ażeby Proiekt oddany do Laski J. W. Wdy Sieradzkiego względem zaciągu Kawaleryi Narodowey był czytany.

Toż samo żądanie powtorzył Xiążę Jmć Jabłonowski Poseł Wołyński.

Jmć Pan Potecki Starosta Szczerzecki Poseł Podlaski maiąc sobie dany głos dokładnie wytxplikował, że prawie iednomyślnie wszyscy żądaią, ażeby podatki ustanowione były, lecz umysły się nie zgadzaią na wypłacenie onychże: Czas zaś wycieńczony na niczym schodzi, a Wiosna przybliża się; przeto życzył nie puszczać w odwłokę przynaymniey względem rekrutowania po Miastach i Wsiach Krolew: i Duchow: iako też ażeby można dla poskromienia i wstrzymania Buntow Chłopskich użyć Kozakow Nadwornych, i tych na

żołd Rzepltey i pod Kommendę Kommissyi Woyskowey oddać: Nareszcie mowił względem oddanego Proiektu do Laski przez Jaśnie Wiel: Woiewodę Sieradzkiego, to iest zaciągu Kawaleryi Narodowey, w ktorey materyi przyłączył na piśmie przydatek do tegoż Proiektu, i tenże do Laski oddał.

Po skończonym tym głosie miał mowę, Jmć Pan Kurdwanowski Poseł Czerniechowski, który potwierdził doniesienie dawnieysze przez Xięcia Jmci Jabłonowskiego Posła Wołyńskiego uczynione względem buntow Chłopstwa od Czercow wzniecconych z przyłączeniem się do nich Kozakow Smielańskich, i że we wsi Mankowce na Ukrainie zebrane było liczne Chłopstwo dla namowy na bunt, i te od kommendy Jmć Pana Generała Artyleryi Koron: zabrane, za daną exkuzą, że to na zaręczyny pewne zebrali się wszystkich uwolniono. Lecz to iest rzecz nieomylna, gdy nie tylko w Dubnie będąc od wielu Osob z Ukrainy przybyłych to było potwierdzone A do tego iest nie małym dowodem list z Humania pod dniem 19. Januarii od Imć X. Sierakowskiego Proboszcza Humańskiego, do Jaśnie Wielm: Hetmana Wiel: Koron. pisany, donosząc o mocno wzniecaiących się w bliskości tamże buntach chłopskich. Na koniec wniosł, ażeby dla prędszego zabieżenia temu niebeśpieczeństwu, przyiąć Kozakow Nadwornych rożnych tamteyszych Obywatelow, na żołd Rzepltey, i onychże pod Kommendę Kommissyi Woyskowey oddać, w ktorey materyi oddał Proiekt do Laski.

Jmć Pan Woiewoda Sieradzki przymowił się żądaiąc przeczytania nieodwłocznego nie tylko swego, ale i dopiero oddanego do Laski Proiektu,

Jmć Pana Podlaſkiego względem zaciągu Kawaleryi Narodowey.

Jmć Pan Marſzałek Konfederacyi Koronney oświadczył ſię, że iak tylko dopełniaiąc z obowiązku prawa rozpoczęta materya ſtęplowanego papieru dokończona będzie, tak zaraz do czytania obydwu Proiektow tak Jaśnie Wielmożnego Podlaſkiego, iako i Jmć Pana Czerniechowſkiego przyſtąpi.

Jmć Pan Moſzczeńſki Poſeł Poznańſki rzekł, że dla udecydowania Komputu Kawaleryi, trzeba wprzod podać Etat, dla utwierdzenia w wiadomościach wſpomnionych buntow, ażeby Raporta Kommiſsyi Woyſkowey przyſłane były podług obowiązku ſtanom donieſione.

Xiążę Jmć Sapieha Marſzałek Konfed: Lit: powołany głoſem Jmć Pana Poznańſkiego odpowiedział, że Raporta od Kommiſsyi Woyſkowey ſą oddane, lecz że w tychże nie widzieli okoliczności znacznych zapewniaiących, temi niechcieli zatrudniać Stany Zgromadzone i przerywać przyśpieſzenie obrad. Imć Pan Generał Artylleryi Koronney, Kommendant Partyi Ukraińskiey, pisał z Oſtroga żądaiąc zwiękſzenia tamże Kommendy z przyczyny, iż w tymże czaſie iuki z Expedycyami zginęły między Oſtrogiem i Cudnowem. Był także Raport od Jmć Pana Warxamana donoſzący iakoby na 15. Lutego Woysko więkſze Roſsyiſkie miało tam przybyć, a Jmć Pan Generał Artyleryi przeciwnie piſał. Daley mowił za Proiektem J. Wielmo: Woiewody Sieradzkiego, ktory iako zolnierz iuż z praktyki doświadczony dobrze radzi przyśpieſzenie zaciągu Kawaleryi Narodowey, gdy ta wiele czaſu potrzebuie do wydoſkonalenia ſię. Toż explikował, że

nie koniecznie poprzedniczo potrzebne iest podanie Etatu, który roztrząsaniem i układaniem wiele czasu zabrać może, lecz radził, aby niewymieniać z wielu osob składać się maią Regimenta, że łatwo potym będzie z rekrutowanych ludzi podzielić &c. Nakoniec Proiekt Imć Pana Kurdwanowskiego Posła Czerniechowskiego sądził za sprawiedliwy, i onegoż iako zasłużonego J. K. Mci, i Stanom Skonfederowanym rekomendował, &c. Po czym tenże Imć Pan Czerniechowski o przystąpienie do kontynuacyi Proiektu Papieru stęplowanego domawiał się, aby insze materye mogły bydź natychmiast wzięte.

Czytał tedy Jmć Pan Sekretarz punkt względem Officyalistow Grodzkich, na który iednomyślna nastąpiła zgoda. Lecz były ostrzeżenia tak przez Imć Pana Chełmskiego iako i innych, ażeby za osobnym Proiektem rownie na Officyalistow Skarbowych wyznaczona była opłata

Czytał daley Imć Pan Sekretarz względem Generała Poczty, na którego czer: zł: 100 od stępla naznaczono i Jego Officyalistow. I ten punkt mimo kontradykcyi Jmć Pana Czerskiego Kasztelana, po tym odstąpioney iest iednomyślnie ugodzony. Nareszcie czytane były ostrzeżenia zabespieczaiące powyższą ustawę opłaty, które także były iednomyślnie ugodzone. Po tych skończonych Xiążę Imć Sapieha Marszałek Konfederacyi Litewskiey doniosł o ułożonym także Proiekcie dla Prowincyi Litewskiey, względem tegoż stępla, który to Proiekt, Jmć Sekretarz Litewski przeczytał pod tytułem: „Ustanowienie opłaty od Urzędow Litewskich.„ W tym Proiekcie mało co odmiany było, lecz wszystko po większey części podług Proiektu Koronnego opi-

ſane. Po przeczytaniu onegoż Jmć Pan Marſzałek Seymowy i Konſederacyi Koronney zapytał ſię czy zgoda? Na co iednomyślnie zezwolili. Po czym tenże Imć Pan Marſzałek doniosł, że Proiekt Imć Pana Woiewody i Imć Pana Podlaſkiego, gdy nie co potrzebuie poprawy, więc do dnia iutrzeyſzego go odkłada do ugodzenia, ſzczegolnie zalecił onegoż Imć Panu Sekretarzowi przeczytanie: Ktòry natychmiaſt przeczytał pod tytułem: „Zaciąg Kawaleryi Narodowey i Pułkow przedniey Straży.„ Drugi Proiekt Imć Pana Czerniechowſkiego pod tytułem: „Wzięcie na żołd Rzeczypospolitey Kozakow Nadwornych:„ Trzeci: „Pomnożenie dochodow na Woyſko z Krolewſzczyzn.

Po tych przeczytaniu Krol Jmć upraſzał Miniſterium do ſiebie i Jmć Xiądz Podkanclerzy Koronny z woli J. K Mci dopełniaiąc tegoż Nayiaśnieyſzego Pana rozkazow ſolwował do dnia iutrzeyſzego na godzinę dzieſiątą rano.

SESSYA LX.

Dnia 4. Lutego we Srodę.

Po zagaieniu przez Jmć Pana Marſzałka Seymowego i Konſederacyi Koronney, miał glos Jmć Pan Kraſiński Staroſta Opinogorſki Poseł Podolſki w ktorym wyraził ażeby na Kancellaryą i Subalternow, przy Deputacyi Intereſſow

Cudzo-

Czudzoziemſkich zoſtaiących iuż drugi mieſiąc bez nadgrody pracuiących była ſpensya wyznaczona, do czego ſtosowny podał proiekt i tenże natychmiaſt Imć Pan Sekretarz Seymowy przeczytał. Po ktorego przeczytaniu iedni rzekli zgoda, drudzy nie pozwalali żądaiąc ad deliberandum. Naypierw tego zdania był Imć Pan Woynicki. Po nim Xiążę Imć Sapieha Marszałek Konfederacyi Litewſki, przymowił ſię że lubo proiekt dopiero czytany, lecz ta rzecz nie ieſt nowością gdy w Roku 1776. Konſtytucya naznaczyla ſunduſz dla gabinetowey Kancellaryi, a przeto i Deputacyi Subalterni niepowinni bydź bez pensyi.

Xiążę Imć Czartoryſki Poseł Lubelſki interlocutorie odpowiedział, ſkoro Rzeczpospolita Jchmć Panom Marſzałkom Konſederacyi pozwoliła wydawać aſſygnacye, zdaie mi ſię iż to tylko delikatność Imć Pana Marſzałka czyni te kroki, że za wiadomością nawet Stanow chce na to zezwolenia. A do tego ieżeli my tu będziemy brać ad deliberandum i Jchmć niepłatni Subalterni wezmą ad deliberandum, czy maią darmo pracować, więc Deputacya zoſtanie bez Pomocnikow w intereſſach ſwoich bezczynna.

W teyże okoliczności Imć X. Garnyſz Podkanclerzy Koronny, Imć Pan Potocki Marſzałek Nadworny Litewſki mowił za Subalternami. A Jmć Pan Kaſztelan Czerſki przeciwnie. Przeto Jmć Pan Marſzałek Konſederacyi Koronney widząc rozrożnione zdania, aby ta materya nie zabierała czasu oświadczył, że na żądanie wielu tenże proiekt idzie ad deliberandum.

Po czym Imć Pan Woiewoda Sieradzki upraſzał o czytanie ſwego proiektu. A Imć Pan Me-

ſzczeńſki Poseł Bracławſki w zabranym głoſie explikował względem zaciągu Kawaleryi Narodowey, że tu ieſt potrzeba, lecz ażeby nie Cywilno Woyſkowi, ale Woyſkowi, to ieſt Rotmiſtrze i Szeffowie mieli zlecenie do czynienia tegoż zaciągu, w ktorey materyi podał ſwoy proiekt do Laſki.

Jmć Pan Suchodolſki Poseł Chełmſki maiąc dany głos wyraził: że w wątpliwym loſie Obywatelow zoſtawiać, ſłyſząc o nieſzczęściach onychże, a nie zabiegać temu, ieſt to ſtać ſię nieczułym, i niegodnym ſwego Obowiązku. Wielokrotnie powtarzane głoſy, na iedno zgadzaiące ſie iuż Nas przekonać dotąd powinny, o nieomylney wſzczynaiących ſię buntow prawdzie, ktorą i ia mam liſtownie od mego Porucznika Jmć Pana Zarzyckiego przy Raporcie donieſioną (ktory to liſt czytał) że z tego powodu iuż maiętnieyſi Szlachta na Wołyń ſię wyprowadzaią: Rzekł daley, że dla zapobieżenia temu złemu, gdy wyſłane będą Kommendy na Ukrainę, można będzie podług proiektu Imć Pana Kurdwanowſkiego Posła Czerniechowſkiego użyć Nadwornych Kozakow na Żołd Rzeplitey pod Kommendę Kommiſſyi Woyſkowey onych oddawſzy, i ci mieysca Kommend zaſtąpić mogą: Co nie ieſt żadną nowością gdy użycie tego ſpoſobu w Konſtytucyach 1611. i 1613. ieſt wyrażone. Nakoniec żądał uwiadomienia z iakiey przyczyny ieſzcze od Departamentu Woyſkowego Szwadron Kawaleryi Narodowey z Ukrainy do Łabunia ściągnięty, gdy tam po nad granicą do Straży był potrzebny. Upraſzał więc tak za proiektem Imć Pana Czerniechowſkiego, iako i Imć Pana Woiewody Sieradzkiego względem iak

nayprędszego zaciągu Kawaleryi Narodowey.

Jmć Pan Szyrma Poseł Piński w zabranym głosie był i przeciwnego zdania, ażeby nieużywać Kozakow na żołd Rzeplitey, gdyż przez to prędszy bunt bydź może.

Jmć Pan Potocki Poseł Lubelski przymowił się w dwoch wprowadzonych materyach co do pierwszey, że przezorność nigdy naganiona bydź nie może, gdy zaradziemy zawczasu nieszczęściu przez bunty wszczynaiącemu się; co do drugiey, że naywiększą widzi potrzebę iak nayprędzey dzwignienia sił Narodu przez zaciąg Kawaleryi Narodowey, ktora iako z wolney rodowitey Szlachty składaiąca się, tak naylepiey potrafi bronić wolności swoiey. Zgadzał się na ten proiekt Imć Pana Woiewody Sieradzkiego i że względem użycia wyboru Osob Cywilnych, ktorzyby mieli ufność u Obywatelow i kredyt, możnaby i z Seymuiących Osob do każdego Woiewodztwa uprosić i wyznaczyć, ktorzyby listownie to dopełnić mogli nieoddalaiąc się od Obowiązkow swoich. Mowił daley, że tak leniwym w tey okoliczności zrekrutowania Woyska postępuiemy krokiem, iakobyśmy pragnęli wrocić się zostawać pod obcą przemocą, i ciężkiemi brząkać kaydanami niewoli. Zakończył ażeby nieodwłocznie przystąpić do udecydowania materyi względem tegoż zaciągu.

Xiążę Imć Czartoryski Poseł Lubelski przymowił się, że w naszym Narodzie dwoiako dystyngwuie pomnożenie Woyska, gdyż Kawalerya Narodowa ta zaciąga się, a piechota rekrutuie; te Imie zaciąg bierze swoy skutek, przez związki honoru, przyiaźni, na hasło Oyczyzny, z tego powodu sądził, że naylepszy byłby Pro-

iekt ten ktory Imć Pan Woiewoda Sieradzki podał rozumieiąc, że każdy Obywatel bardzo by prędko dokompletował się, bo ani godzi się myśleć, aby Obywatel był przeciwny Narodowi własnemu. Względem Kozakow, ieżliby formować Pułki Kozackie było rzeczą potrzebną i naylepszą, zaś na żołd brać Rzeczypospolitey zdaie się rzeczą niepodobną i niepewną. Explikował daley Kozakow, że ci się składaią z Czynszownikow ktorzy na czas odbywaią powinności Pańskich słuchaiąc rozkazow. Względem zas Ukraińskich dawnych Kozakow Zaporowskich &c. z tych, że stali się buntownikami, była poczęści przyczyna, i z Nas samych, gdyśmy się im okazali wiarołomnemi. Nakoniec o przystąpienie do proiektu Imć Pana Woiewody Sieradzkiego dopraszał się

Xiążę Jmć Sapieha Marszałek Konfederacyi Litewskiey rzekł: że iest to losem powszechnym, iż nie można wszystkich ludzi chęciom dogodzić. Toż i proiekt dosyć chwalebny JW. Woiewody Sieradzkiego gdy niedogodnym drugim się zdaie, iest to bardziey przyczyną niechęci przyśpieszenia aukcyi Woyska, bo zaciąg czynić przez samych Rotmistrzow byłoby trudno, gdy ci niektórzy są tu i za granicą rozsypani, drudzy nie maiący tyle sposobności Lecz J. K. Mość aby wybrać raczył Osoby z pomiędzy tychże Rotmistrzow, i im zalecenie zaciągu z rygorem wydał. Rzekł daley względem Rapportow Jmć Pana Generała Artyleryi Koronney, iż ten donosi, że wiele bardzo pokazuie się Czercow, ktorzy wypędzeni z Wołoszczyzny, po Wsiach po żebraninie chodzą, i ci buntuią Chłopstwo; że tenże żąda powiększenia Korpusu dla

opatrzenia granic, i zabieżenia tymże rozruchom. A przeto Proiekt Imć Pana Czerniechowskiego ſądził bydź użyteczny, gdy Kozacy Nadworni na żołd Rzeplitey wzięci, będą na mieyſce wyſłanych Kommend do innych Woiewodztw poſłani, gdy tam między obcym ludem nie będą mieli mocy do wzmagania i pomagania buntom ſwoich ſpołecznikow, i przyſtąpienie do tych Proiektow radził.

Król Imć proſiwſzy Miniſterium do ſiebie, miał mowę w naſtępuiącey oſnowie.

GŁOS.

J. Królewſkiey Mci.

MAm czego winſzować Oyczyźnie, mam czego winſzować i ſobie, gdy widzę, że iednoſtaynie umyſły w zaradzeniu względem zaciągu Woyſka zgadzaią ſię, i w tym tylko rożnią ſię, które ſą lepsze Proiekta. Wſzakże i tym winienem dać pochwałę, ktorzy do tego pierwſze otworzyli myśli, aby przyspieſzyć zaciąg Kawaleryi, i Pułkow lekkiey Straży, iako Imć Panu Woiewodzie Sieradzkiemu, ktory znalazł te w nas uczucie i zezwolenie, i ſam to mowię, że tego życzę i pragnę. Jdzie tu tylko o ſposoby, ktòrym te partykularne powierzyć ſtarania powinniśmy, ktorzy ſą Woyſkowi tym ieſt nayprzyzwoiciey dać komis dywizyami komenderuiącym, ci mogą ſię prędzey przyłożyć do tego zamiaru, to ieſt, że zaciąg ten tym prędſzy i pewnieyſzy będzie, gdy iuż zaraz u Chorągwi umieſzczony zoſtanie, po-

dług Proiektu Jmć Pana Poznańskiego i dla tych bez pieniędzy wyznaczenia obeyść się nie może. Naznaczyła iuż Rzeczpospolita, na początek rekrutu, lubo Etatu nie miała, należy i teraz wyznaczyć Summę iakąkolwiek, lecz poki ta Summa w ręku dywizyi znaydować się nie będzie, ten żołnierz, stałby się ciężarem oczywistym.

Ruszenie Woyska na Ukrainę z przyczyny przez Xięcia Marszałka Konfed: Lit: wyrażoney, mowię że część iakowa Woyska mogła by bydź użyta czyniąc zabespieczenie Obywatelow, ale ażeby miało bydź ruszone całe Woysko w tamte okolice, i zimowa pora, i niewygotowanie do podroży, byłoby przyśpieszać zguby tey garstce Woyska, ktorą nam ochraniać należy.

Względem Kozakow Nadwornych użycia na żołd Rzeczypospolitey, i ich w inne Woiewodztwa pzeniesienia, nie mogę zataić myśli moiey. Jest powszechną troskliwością naszą, aby zapobieżyć buntom wszczynaiącym się, zaiste ta troskliwość iest sprawiedliwa, ale strzeżmy się abyśmy chcąc uniknąć złego, sami do tego nie byli okazyą przyspieszenia. Znaiomi są dobrze Kozaki Horodowi zwani, iaka iest ich Religia, wiemy że ich usługa iest w bliskości swych krewnych, którą dla Panow swych odbywaią, i do którey w tym mieyscu od dawna są przyzwyczaieni, ale gdyby chciano ich przenosić w inne Woiewoiedztwa, to samo mogłoby wzniecić bunt, gdy będąc innego obrządku Kościelnego i innych obyczaiow, toby zaraz ich wzruszyło, że może na iaką zgubę byliby wyprowadzeni. Cożby się działo gdybyśmy z innych Woiewodztw Woyska wyciągnąwszy, ten Kozak niewidząc przeciwko

ſobie tamże mocy zbroyney, mogłby użyć śiły ſwoiey na uſzkodzenie Obywatelow.

A do tego Kawalerya Narodowa ieſt to kwiat żołnierſtwa Polskiego, ktòra iak ieſt dzielna, tak z drugiey ſtrony niekarność dyscypliny żołnierſkiey nieutrzymuiąca. Jeżeli teraz na Ukrainie na kilka Kommend ſą ſarkania, cożby to było, gdyby nierownie więcey tam ſprowadziliśmy, toż ſamo mogłoby wzniecić w tamteyſzych ſtronach bunty.

Jako ſpodziewać śię nam należy, iż za kilka dni Jmć Pan Generał Artyleryi, albo nas zaſpokoi w troſkliwości uſtaiących buntow, albo ile ſukurſu potrzeba będzie, uwiadomi.

Wracam śię do materyi Zaciągu Kawaleryi Narodowey, ażebyśmy śię iak nayprędzey do tey brali. A teraz w uſzczegulnieniu ſposobu zdaię śię na roſtropną znaiomość i gorliwość ſeymuiących Stanow.

Po ſkończoney mowie Krola Jmci, Jmć Pan Sekretarz czytał wſzyſtkie trzy Proiekta, względem zaciągu Kawaleryi Narodowey i Pułkow przedniey Straży. 1wſzy to ieſt Jmć Pana Sieradzkiego. 2gi Jmć Pana Staroſty Szczerzeckiego. 3ci Jmć Pana Moſzczeńskiego, we wſzyſtkich iedna liczba po 150 osob do Chorągwi, a 135 w Pułkach i to na dzień 15. Kwietnia aby były kompletowane pod utratą ſarzy.

Tu były rozdwoione zdania, gdy iedni żądali czasu dłużſzego, drudzy umnieyſzenia osob daiąc przyczynę, że ieſzcze nie maſz Etatu.

W tym Jmć Pan Hetman Wielki Koron: przymowił śię: że widzę tu wſzyſtkich w iednym celu mowiących aby powiękſzona była Kawalerya Narodowa. Lecz ci ktorzy chcą aby było po-

rządkiem podług Etatu, ktory w tych dniach będzie oddany, tych myśl ieſt, nie mieć prędko wyſtawione Woyſko. Tych zaś, ktorzy przychylą ſię do Proiektu J. W. Woiewody Sieradzkiego zdaie ſię przyspieſzać życzenie ſwoie oglądać iak nayprędzey Woyſko, kt ry zaciąg Kawaleryi nayprzyzwoiciey i nayzręczniey przez zaufane oſoby w Woiewodztwach może bydź dopełniony &c.

W tym mieyſcu Król Imć z Tronu rzekł te ſłowa. Jeżeli idzie o wybor do tego oſob, ſądzę, że Jmć Pan Generał Artylleryi Koron: może to nayzręczniey wykonać.

Jmć Pan Hetman W Koron: na to odpowiedział, że pozwalam iż na Ukrainie może to wykonać, lecz do innych Woiewodztw inne oſoby wyznaczyć należy.

Jmć Pan Rzewuſki Poſeł Podolſki interlocutorie rzekł, że zamiar wynalezienia osob po Woiewodztwach do zaciągu czynienia iako ieſt potrzebny, tak Jmć Pan Generał Artyleryi tego dopełnićby nie mogł, będąc obowiązany z Urzędu Poſła wyiechać do Petersburga, lecz zdaie mi ſię aby podług Proiektu Jmć Pana Woiewody Sieradzkiego, Jmć Pan Marſzałek zapytał ſię, czyli ieſt zgoda lub też podał propozycyą ad Turnum.

Po czym przymowił ſię w teyże materyi Jmć Pan Weysenhoff Poseł Inflant: ażeby znayduiący ſię Poſłowie i Senatorowie Woiewodztw tym ſię zatrudnili. Potwierdził toż zdanie Xiąże Imć Sanguſzko Woiewoda Wołyńſki, a ponim Jmć P. Mierzeiewſki w zabranym głoſie o toż dopraſzał ſię lub o Turnum.

Xiążę Imć Ponińſki Podſkarbi W. Koron: doniosł, że Kommiſſya Skarbowa lubo ſtarała ſię w

Kraiu

Kraiu o pożyczenie pieniędzy, lecz kredytu tego nie znalazła; szczegolnie Imć Pan Tepper Bankier Warszawski oświadczył się dać sto tysięcy czer: zł: ale z kondycyą ażeby mogł pozyskać dla swoiey familii dzieci i Jmć Pana Schultza Zięcia swego pozwolenie i potwierdzenie mienia dobr i possessyi dziedziczney.

Jmć Pan Potocki Poseł Lubelski podziękował naypierw Królowi Jmć za Imć Pana Generała Artyleryi Jmiennika i krewnego swego iż go w wyborze zaufanych obywatelow umieścił. Potym odpowiedział na doniesienie Xięcia Podskarbiego Wielkiego Koronnego, że zgłoszenie się do Obywatelow majętnych Narodowych o pożyczenie pieniędzy nie było przyzwoite, gdy tylko w Dubnie po domach na rożnych ulicach były kartki przylepiane ztą rekwizycyą, ktora gdyby innym sposobem przyzwoicie była czyniona, sądził iżby znaleść można i w Kraiu kredytorow, nareszcie Imć Pan Teppera i Schulza iako dla ozdoby Miasta wiele czyniących rekomendował

Jmć Pan Wawrzecki Poseł Bracławski miał głos, że Prowincya Litewska niebędzie wstanie na pierwszego Maia wystawienia zaciągu Kawaleryi Narodowey, bo niema nato pieniędzy.

Jmć Pan Butrymowicz Poseł Piński wniosł, ażeby Skarb Koronny dla przyśpieszenia tegoż zaciągu pozyczył po 10 tysięcy na każdy Regiment i dotego przyłączył swoy na piśmie przydatek.

Xiążę Jmć Poniatowski Podskarbi W. X. Litt: doniosł, że ieszcze Kommissya Skarbowa Litewska nie wygotowała pozyczenie pieniędzy, nieznayduiąc się teraz extra cadentiam w komplecie, do-

piero ma to nastąpić, i oskutku tego potym uwiadomi.

Jmć Pan Sekretarz przeczytał poprawiony proiekt zaciągu, że tylko sto Osob ma bydź kompletowanych a termin aż do ostatniego Maia.

Tu znowu wszczął się rumor Izby pro et contra odzywaiących się Posłow, wtym Krol Jmć zaprosił Ministeryum dosiebie i z woli J. K. Mci Jmć X. Podkanclerzy solwował Sessyą na iutro na godzinę 10. rano.

SESSYA LXI.

Dnia 5. Lutego we Czwartek.

JMć Pan Marszałek Seymowy i Konfederacyi Koronney po zagaieniu zalecił Jmć Panu Sekretarzowi czytanie proiektu „Zaciąg Woyska, a Jmć Pan Woiewoda Sieradzki upraszał o głos wktórym danym wyraził, że proiekt zaciągu Kawaleryi Narodowey odemnie podany daleki był od wszelkiey suspicyi, gdyż iedynie myślą przyśpieszenia prędzey wystawienia Woyska; rzekł daley za proiektem względem assygnacyi pensyi na Subalternow w Deputacyi, iż i ci powinni zyskać sprawiedliwe względy, nakońcu oświadczył że lękać się nam potrzeba aby przeciwna zagraniczna Intryga chęciom naszym utrzymywać się wniepodległości nie przeszkodziła, a niewygrała to wszystko co zechce, a my podłemi staniemy się ley niewolnikami, żalą się iuż

po Prowincyach na opieszałość naszą i zdaie się, zcśmy sami na przeciwko siebie sprzysięgali się znaszemi nieprzyiacielami &c. Nareszcie doprasżał się o przeczytanie swego proiektu.

Jmć Pan Kasztelan Woynicki przymowił się z obowiązku iako Rotmistrz Kawaleryi Narodowey, iż swoią przysługę czynienia zaciągu ofiaruie, oraz na wyznaczoną liczbę chorągwie swoiey broń dać przyrzeka.

Jmć Pan Madaliński Poseł Gnieznieński radził, ażeby tylko uniwersałami obwieścić, przez co łatwo zaciąg Kawaleryi nastąpi.

Jmć Pan Moszczeński Poseł Poznański dogadzaiąc prędszemu załatwieniu od swego Proiektu podanego odstąpił.

Jmć Pan Kublicki, Poseł Inflantski miał Głos w ktorym wyraził, że iako była z początku chęć iednomyślna na uchwałę sto tysięcy Woyska, tak teraz Ci sami znowu go mieć niechcą i przyśpieszenia wystawienia onegoż zabraniaią. Rzekł daley, że ieżeli z tego powodu zdarzyło mu się przyganiać niektore wady, tedy na ten zarzut użyie zdania S. Hieronima " Ze mowiąc o „ wadach i naganiaiąc oneż, niechce nikogo w „ tym urażać, lecz ktoby się gniewał oto na „ mnie, tym się samym wyda że musi bydź „ takim &c. „ Nakoniec żądał ażeby Proiekt J. P. Woiewody Sieradzkiego był czytany i o zgodę lub o Turnum doprasżał się.

Jmć Pan Sekretarz przeczytał tenże Proiekt " Zaciąg Kawaleryi Narodowey &c. „ w ktorym były przydane poprawki i odmiany to iest, że nie 150 osob ale tylko 100. &c. Po przeczytaniu Jmć Pan Hetman Branicki przymowił się że uformowanie Kawaleryi Narodowey ażeby by-

lo po 150. Osob podług proiektu JP. Woiewody Sieradzkiego iest sprawiedliwe, gdyż i wtey liczbie poda opisanie Etatu; zyczenie zaś umnieyszenia Osob iest to myśl, ażeby to Woysko było zmieyszone ktore się z samey Szlachty składa, i ktore iako za swoią własnością i wolnością zawszę naygorliwiey broniąc Oyczyzny obstawała i obstawa. Kto wie, co iest przed nami, i iaka nastąpić może burza, a przeto czekać tego ażeby kantonami rekrutować Woysko, iest to iedno co niechcieć mieć prędko Woyska. Słyszałem tu że radzą aby każdy Towarzysz z dwoma Szeregowemi zaciągał się, dla czegoż to iest żądanie? o to żeby niebyło wiele Towarzystwa i Szlachty się niemieściło, a ktoreż Woysko więcey dało dowodu za Jana III. Sobieskiego, ieżeli nie Towarzystwo, ktorzy rzekli, że gdyby obłoki padać na nas miały, to ie na kopiiach na powietrzu wstrzymać gotowi &c. Pracam się do tego, że od proiektu przez Jmć Wana Woiewodę Sieradzkiego podanego nieodstąpię i ieżeli zgody na niego niebędzie upraszać będę o Turnum.

Jmć Pan Sekretarz powtorzył czytanie tegoż proiektu.

Jmć Pan Seweryn Potocki Poseł Bracławski przymowił się daiąc swoy przydatek, ażeby był rygor opisany na tenże zaciąg, gdyby iakie ucięmiężenie po dobrach miał czynić, iżby wolno było nim ustanowione będą sądy woyskowo Cywilne do Grodu nayblisszego pozwać.

Jmć Pan Jerzmanowski Łęczycki, Roznowski Gnieznieński, Posłowie, niepozwalali na liczbę 150. Osob w Chorągwi, gdyż ieszcze niema Etatu ustanowionego, ato byłoby właśnie iuż przepisem dla Etatu.

Xiążę Jmć Sapieha Marſzałek Konfederacyi Litewſkiey oświadczył Imieniem Prowincyi Litewſkiey, że po uſtanowieniu zaciągu Kawaleryi Narodowey, ażeby do czego innego nieprzyſtępować ſzczegulnie do trwałych podatkow to ieſt zaczynaiąc od pierwſzego zrzodła od Staroſtw, dobr Duchownych apotym do Ziemſkich. Rzekł daley, że uchwaliwſzy ſtotyſięcy Woyſka teraz tylko do ſześćdzieſiąt ściągamy, daiąc przyczynę, że trzeba ſtosować do okoliczności. Nacoż protunkowa ſkładka, pożyczone pieniądze, ieżeli nie dla tego okazuie ſię, że Rzeczpoſpolita chce więkſzego zaciągu Woyſka. Niemam tu co więcey przydać do wywodu uczynionego wgłoſie JW. Hetmana W. Koronnego tak względem Szeregowych iako też i liczby 150. Osob w każdey Chorągwi, ſzczegulnie ażeby do Pulkow lekkich i Tatarzy mogli bydź zaciągani, wſzak maią Prawo niedawne po ſobie 86. Roku, ktore oddalaiące Cudzoziemcow, onych przy Pulkach maiąc wzgląd na zaſługi utrzymało. Upraſzam więc ażeby ieżeli zgody niebędzie iednomyślney na tamtenże, proiekt był do decyzyi czytany.

JP. Hetman W. Koronny przymowił ſię odpowiadaiąc na wnioſek Jmć Pana Gnieznieńſkiego, że Etat wygotowany wkrotce poda, i że względem transformowania Regimentow Dragonii na Pułki lekkie, iuż otym wprzod zapytywał ſię Jmć Pana Szydłowſkiego Generała ktory nato zezwolił, ſpodziewam ſię, że i Stany Zgromadzone do tego ſię przychylą. Tu ſię rumor Izby zrobił; iedni żądali turnum drudzy o uformowanie propozycyi między dwiema proiektami.

Jmć Pan Marſzałek Konfed: Koron: zabrawſzy głos rzekł: że dwa czytane Proiekta te odmiany

w sobie znayduią, iż w iednym iest umieszczone transformowanie Dragonii na Pułki lekkie, oraz po 150. osob w Chorągwi umieszczenie z terminem wystawienia zaciągu na pierwszy dzień Maia. W drugim, że tylko sto osob tym czasem chce mieć zaciągu do każdey Chorągwi, termin dalszy aż do ostatniego Maia wyznacza, oraz Seymuiących Rotmistrzow od obowiązku zaciągu uwalnia. Rzekł daley, że na dziewiętnaście tysięcy Kawaleryi protunkowy podatek dwa milliony czyniący iedney raty nie wystarczy, a pożyczone pieniądze nie mogą bydź prędzey od Imć Pana Teppera przydeklarowane, iak Mense Junio. Przeto nie wie do ktorego z tych dwoch Proiektow ma się przychylić.

Jmć Pan Potocki Poseł Lubelski explikował, że nie widzi tu dwa Proiekta, szczegulnie ieden to iest, J. P. Woiewody Sieradzkiego i przydatek J. P. Starosty Szczerzeckiego Posła Podlaskiego, i że nie tak się tu oglądać trzeba na możność, ale na potrzebę ktora nas przycislka, gdyż lękać się nam trzeba burzy na nas się formuiącey, abyśmy potym po niewczasie tey opieszałości nieżałowali. Radził więc aby Proiekt J. P. Woiewody Sieradzkiego był decydowany.

Jmć Pan Woiewoda Sieradzki oświadczył się, że na żadną poprawę Proiektu swego nie pozwalał procz przydatku Jmć Pana Podlaskiego, i że w tey okoliczności tak w domu J. P. Marszałka upraszał, iako i tutay będąc na wczorayszey Sessyi, że odmian tych nieprzyimuie.

Jmć Pan Potocki Starosta Szczerzecki Poseł Podlaski potwierdził, że procz danego od siebie przydatku innych odmian nie czynił, i że do Proiektu J. P. Woiewody przyłącza się.

Jmć Pan Suchodolſki Poseł Chełmſki w zabranym głoſie rzekł: że gdy okrzyknęliśmy ſtot yſięcy Woyſka, zapewne Rzeplta nie żądała zmnieyſzenia onegóż. Lękam ſię tego widząc co dokazuie intryga obca; gdy wchodził Departament, na odparcie onegoż zdrowie naſzę i pierſi nie raz zrywaliśmy, gdy wchodziła Rada Nieuſtaiąca, tę ledwie przekonać mogliśmy, lękać ſię tu należy ażeby taż obca Potencya nie wzięła na ſzebie odzieży Etatu i w nim naſzych zamyſłow nie popſuła. Przychodzi Proiekt Kawaleryi Narodowey, ażebym nie zatrudniał tu zdaniem moim, wiem iż każdy przekonany bydź powinien, że bez Kawaleryi Woyſko bydź nie może i ta podług ułożenia powſzechnego nawet i w zagranicznych Woyſkach trzecia część znaydować ſię powinna względem Inſanteryi. Więc Proiekt ſtoſownie do tego podany J, W. Woiewody Sieradzkiego ſprawiedliwie po 150. Osob wyznacza, i ia w tey okoliczności podaię do Laſki propozycyą ad Turnum czyli ſto pięćdzieſiąt ma bydź w każdey Chorągwi, czy ſto tym czaſem.

Tu ſię Rumor Izby zrobił, J. P. Woiewoda Sieradzki nie pozwalał na tę propozycyą.

Xiążę Czartoryſki Poſeł Lubelski interlocutorie niepozwalał na takową propozycyą, lecz radził aby bez żadnego dokładu nie wchodząc w uſtanowienie Etatu, wyznaczyć 150. Osob do każdey Chorągwi Kawaleryi Narodowey, ile że to Woyſko nayzdatnieyſze ieſt w Kraiu naſzym i nayprędzey zaciągnione bydź może.

Tu lubo powſzechna zdała ſię ſłyſzeć zgoda na 150. Osob; atoli względem transformowania Dragonii niektorzy nie pozwalali.

Jmć Pan Grabowſki Poſel Wolkowyſki rzekł:

że przeformowaniem Woyſka w ubior Polski iuż tym ſamym ſkaſſowana Dragonia,a przeto na Pułki lekkie zamieniona bydź powinna.

Xiążę Jmć Poniatowſki Podſkarbi Litewſki w zabranym głoſie obſzernie explikował, że nie należy nam decydować takową liczbę Osob która w Etacie nie będzie utrzymaną, ile że Kawalerya Narodowa ieſt Zołnierz koſztowny, do ſubordynacyi ciężki, ſuſtentacyi wiele potrzebuiący, raczey ſtarać ſię Nam trzeba opatrzyć ſię dobrze w Infanteryą, która ieſt murem ſtawaiącym przeciw nieprzyiacielowi, Kawalerya zaś ani do fortec dobywania, ani w wytrzymaniu attaku piechoty nie wydoła, ktora maiąc Armaty choć liczne Woyſko konne przełamie. Rzekł daley aby po dwoch Szeregowych zaciąganych było, gdyż łatwiey tego przymuſić do poſłuſzeńſtwa; iż młodzież zaciągaiąca ſię niechce bydź tak poſłuſzna ſubordynacyi, i wiadomo dobrze ile od tey bezkarney zgrai po Konſyſtencyach dzieie ſię przykrości (tu na te ſłowa Zgraia, rumor ſię Jzby zrobił, i nieukontentowanie w wielu Poſłach i publiczności) Po ſkończonym głoſie Xięcia Podſkarbiego zabrał głos Jmć Pan Suchodolſki Poſeł Chełmſki, ktòry czule na wyraz Xięcia Podſkarbiego Lit: ſłowa użytego Zgraia odpowiedział upominaiąc ſię za honorem Szlachcica wrowności każdemu będącego. Mowił względem Subordynacyi, że ſam o nią upraſzać będzie, aby iak nayściśley była opisana. Zwrocił mowę ſwoią do Jmć Pana Marſzałka Konfederacyi upraſzaiąc o Turnum w podaney inney propozycyi to ieſt, ponieważ iuż na 150. oſob zda ſię bydź powſzechna zgoda, więc względem reformowania

Pułki

Dragonii, czyli ma bydź reformowana na Pułki lekkie? lub nie.

Tu się znowu rumor Jzby zrobił, a po długich bardzo pro & contra sporach Jmć Pan Marszałek Konfed: Koron: przeczytał takową ad Turnum propozycyą: „ Czyli 3. Regimenta Dragonii maią bydź na Pułki przedniey Straży przeistoczone ? „ affirmative, lub nie ? negative. Po skończonym Turnus wota ogłoszone z Senatu i Ministerium affirmative 39. negative 2. Z Stanu Rycerskiego affirmative 113, negative 1. Ogołem affirmative na przeistoczenie Dragoni na Pułki przedniey Straży było Wotow 152. a negative 3. Po czym solwowana Sessya, na iutro na godzinę 10. rano.

SESSYA LXII.

Dnia 6. Februarii w Piątek.

PO przyiściu Nayiaśn: Pana do Senatu, Imć Pan Marszałek Konfed: Koron: in continuatione rozpoczętego proiektu zalecił czytanie Imć Panu Sekretarzowi, który natychmiast dopełnił czytaiąc Proiekt pod tytułem, „Zaciąg Kawaleryi Narodowey &c.„ Jmć Pan Woiewoda Sieradzki interlocutorie wniosł żądanie, ażeby Proiekt od niego podany bez żadney poprawki był czytany, do czego ma Prawo po sobie 68. R. o ktorego także przeczytanie upraszał.

Jmć Pan Marszałek Konfed: Koron: oświadczył, iż wszystkie trzy Proiekta do Laski oddane, będą

ieden po drugim czytane. A Imć Pan Woiewoda Sieradzki nieuznawał Proiektu czytanego z poprawami za swoy; nareszcie pokilkokrotnych pro & contra sporach, Jmć Pan Woiewoda odstąpił swego wniosku i Imć Pan Sekretarz wszystkie trzy ieden po drugim przeczytał. Po przeczytaniu onychże, Jmć Pan Krasiński Poseł Podolski w zabranym głosie wyraził o obowiązkach Rotmistrzow, ktorych urząd przez intrygi poniżony został. Zdaie mu się aby Kommissya uczyniła wybor Rotmistrzow ktòrzyby połączeniem krwi, kredytu i ufności mogli prędzey dopełnić włożonego obowiązku. Ja chociaż Poseł od zaciągu nie wymawiam się, i pragnę aby pierwiastkową chwałę Narodu i Rangom sława przywrocona była.

Xiążę Jmć Sapieha Marszałek Konfed: Lit: w mianym głosie naypierw wspomniał względem wczorayszych sporow, w których gdy Imć Pan Woiewoda Sieradzki odstąpił, zdawało mu się aby w drugiey Kategoryi przystąpić do decyzyi to iest, czyli w Chorągwi Kawaleryi Narodowey ma bydź sto głow lub sto pięćdziesiąt, i ieżeli zgody nie będzie, do Turnum udać się należy.

Jmć P. Popiel Kasztelan Sandomirski przymowił się względem obietnicy przez J. P. Hetmana o uczynioney oddania na dniu dzisieyszym Etatu, ktory ma bydź w dwoch gatunkach podany.

Jmć Pan Potocki Starosta Szczerzecki Poseł Podlaski rzekł: że łączyłbym się z zdaniem Imć Pana Kasztelana Sandomirskiego, lecz gdy Prawo nam zabrania, ażeby zaczęty Proiekt był inszą materyą przegrodzony, nie mogę na to pozwolić i o Kontynuacyą onegoż Jmć Pana Marszałka upraszam.

A gdy przeczytał Jmć Pan Sekretarz wspo-

mniony Proiekt, Imć Pan Jerzmanowſki Poseł Łęczycki żądal uſilnie ażeby przydeklarowany na dzień dziſieyszy Etat był kommunikowany podług ktòrego łatwiey będzie liczbę głow Kawaleryi w Chorągwi udecydować.

Jmć Pan Woiewoda Nowogrodzki iako w Kommiſſyi Woyſkowey zaſiadaiący donioſł o gotowości iuż Etatu, którego ieden Exemplarz oddał tym czaſem piſany Królowi Imci, drugi do Laſki.

Jmć Pan Hetman Wielki Koronny zabrawſzy głos rzekł: Z woli prawa maiąc zlecony Etat do układania, wraz z zaſiadaiącemi to dopełniałem. Aże rozrożniliśmy w niektorych zdaniach te w kilku tylko ſą zdarzone to ieſt. Pierwſze, że na fundamencie dawnieyſzych praw az do 1764. ktore Rotmiſtrzow mieli płatnemi, ſądziłem ażeby każdy pracuiący nie był bez nadgrody, i przytomny zawſze w Chorągwi znaydował ſię, nie wielką naznaczyłem płacę bo tylko 4000. złotych. Druga dyfferencya, że forma Brygardy Kawaleryi Narodowey nie zrobiła Kaſſę Narodową, na ktorą ia ułożyłem, aby z tyſiąca dwoch ſet złotych ſto na abcugi. Trzecia iuż ieſt rozwiązana przez wczorayszą więkſzość głoſow. Czwarta że zoſtawiłem do każdego Szwadronu 12. koni remanentowych, ktòre zawſze mogą bydź zdatne gdy czyli to w manewrach czyli to w potyczkach zginą, że nie maiący nagle na to Towarzysz będzie miał w remoncie. Napisałem ieden na ſto drugi na ſześćdzieſiąt tyſięcy lubo nie widzę potrzeby tey odmiany. Ale widzę że ta ieſt przerwa wczorayſzey materyi taiemnicą, ażeby Kawaleryi Narodowey nie była liczba więcey nad ſto głow podwyżſzona, ia zaś w tey okoliczności gdy nie będzie zgody, upraſzam o Turnum.

J. Pan Marſzałek Konfed: Koron: oświadczył ſię że podług J.P.Chełm: propozycyi czy ma być Turno

Jmć Pan Grabowſki Poseł Wołkowiſki rzekł, że na dniu wczorayſzym Jmć Pan Chełmſki odſtąpił od tego ſłowa tymczasem ſto Osob, więc bez tego przydanego ſłowa ma bydź podana propozycya.

Tu ſię wſzczęły spory; iedni żądali ztym przydatkiem, drudzy niepozwalali, nareſzcie po długich kontradykcyach Jmć Pan Marſzałek Konfederacyi Koronney ogłoſił takową propozycyą ad Turnum: czyli Chorągwie Kawaleryi Narodowey maią bydź złożone z głow 150. ato affirmatyve, czyli z głow ſto, ato negative.

Zaczął ſię Turnus po ktorym ſkończonym wota ogłoſzone z Senatu i Miniſteryum affirmative 24. negative 21 z Stanu Rycerſkiego affirmative 96. negative 30. ogołem affirmative 120. negative 51. Potym Jmć Pan Sekretarz przyſtąpił do dalſzego czytania proiektu i ten na kategorye każdą z osobna zapytuiąc ſię o zgodę aż do końca przeczytany i iednomyślnie ugodzony zoſtał.

Krol Jmć zaproſiwſzy Miniſteryum do ſiebie Jmć X. Podkanclerzy Koronny z woli J. K. Mci ſolwował Seſſyą na Poniedziałek na godzinę 10. rano.

SESSYA LXIII.

Dnia 16. Februarii w Poniedziałek.

Po zagaieniu przez Jmć Pana Marſzałka Seymowego i Konfederacyi Koronney Jmć Pan Se-

kretarz Seymowy przyſtąpił do czytania konwencyi daney przez Jmć Pana Teppera, Kommiſſyi Skarbowey Koronney w ktorey oświadcza doſtawienie Summy dzieſięć millionow z Zagranicy in mense Julio, lecz wprzod ieżeli zyſka zapewnienie, donieść otym Kommiſſyi Skarbowey, żądał zaś nadgrody aby Rzeplita pozwoliła iemu z całą familią i Zięciami kupować dobra Ziemſkie i nato aby miał zapewnienie.

Imć Pan Stroynowſki Poseł Wołyńſki takowey konwencyi przeciwił ſię ktora nie zapewnia Rzeczypospolitey lecz wątpliwość zoſtawia, ieżeli doſtanie za granicą, a przeto radził aby wniść w inſze umowy lub z Panem Blankiem lub zmaiętnemi w Kraiu Obywatelami. To ſamo Jmć Pan Rzewuſki Poseł Podolſki potwierdził.

Tu rożne były przymowienia ſię iednych za Panem Tepperem, że można onemuż zawierzyć, drudzy, że raczey w innym mieyscu aby ſobie zabeśpieczyć te Summy. Wtym Jmć Pan Potocki Poseł Lubelſki uwiadomił, i oddał inną ſubmiſſyą Jmci Pana Teppera, że natychmiaſt chce wyliczyć 5. milionow Złotych, a drugie 5. millioow w papierach ſwoich zapewnienie czyni.

Jmć Pan Marſzałek Konſederacyi Koronney oświadczył, że ta Submiſsya idzie ad deliberandum.

Potym Jmć Pan Sekretarz Litewſki przeczytał proiekt pod tytułem zlecenie Podſkarbim W. X. Litewſkiego zaciągnienie Summy 3. milionow ſato z przyczyny nieagituiącey ſię teraz Kommiſſyi Skarbu Litt.

Jmć Pan Branicki Hetman W. Koronny przymowił ſię, i upraſzał J. K. Mci i Stanow zgroma-

dzonych ażeby dla obiaśnienia i roztrząśnienia Etatu wyznaczona była Delegacya z Senatu i z Stanu Rycerſkiego, zkąd wypadnie łatwieyſzy układ podatkow.

W teyże materyi Jmć Pan Marſzałek Konfederacyi Koronney do Krola wniosł prożbę, ażeby raczył z Senatu wyznaczyć Delegatow.

Krol Imć przychylaiąc ſię do tego żądania zaprosiwſzy Miniſteryum do ſiebie przez Imć X. Podkanclerzego Koronnego nominował Delegatow z Senatu naſtępuiących.

z Prowincyi Mało Polſkiey

Jmć Pana Ożarowſkiego Kaſztelana Woynickiego

z Prowincyi Wielko-Polſkiey

Jmć Pan Gadomſkiego Woiewodę Łęczyckiego

z Prowincyi Wiel: Xięſt: Litt:

Jmć Pana Koſſakowſkiego Woiewodę Witeb:

Poczym Jmć Pan Marſzałek Seymowy i Konfederacyi Koronney nominował z Stanu Rycerſkiego.

z Mało Polſkiey

Xięcia Jabłonowſkiego Poſła Wołyńſkiego.
Jmc Pana Rzewuſkiego Poſła Podolſkiego.
Jmć Pana Mierzeiewſkiego Poſła Podolſkiego.
Xięcia Czartoryſkiego Poſła Lubelſkiego.
Jmć Pana Mełzyńſkiego Sekretarza W. X. Lit: Poſła Bracławſkiego

z Wielko-Polſkiey

Jmć Pana Gorzeńſkiego Poſła Poznańſkiego.
Jmć Pana Moſzczeńſkiego Poſła Poznańſkiego.
Jmć Pana Liwſkiego Poſła Poznańſkiego.
Jmć Pana Byſzewſkiego Poſła Warſzawſkiego.
Jmć P. Mokranowſkiego Poſła Wyszogrodzkiego.

z Prowincyi W. X. Lit:

Imć P. Gutakowſkiego Poſła Orſzańſkiego.
Imć P. Butrymowicza Poſła Pińſkiego.
Imć P. Okierkę Poſła Morzyńſkiego.
Imć P. Morawſkiego Poſła Rzeczyckiego.
Imć P. Zabiełło Poſła Inflantſkiego.

Imć P. Rzewuſki czynił oſtrzeżenie ażeby można procz tego do ſiebie zaproſić innych Woyſkowych znaiących ſię dobrze na obowiązku ſwoim.

Jmć P. Marſzałek Konfederacyi Koronney doniosł o oddaney ſobie nocie przez Imć P. Sztachelberga Poſła Roſſyiſkiego którą natychmiaſt Imć P. Sekretarz Seymowy przeczytał. Contenta wniey naſtępuiące, że Jmperatorowa JmćRoſſyiſka gdy odebrała zezwolenie Rady Nieuſtaiącey na weyście Woyſk ſwoich i zakładanie magazynow, sądzi iż ta przyiacielſka czynność Rzeczypospolitey niepokrzywdza, gdy też Woyſka nietylko, że zaſłaniaią granice Polſkie od napaści Tatarow i Turkow, ale nawet za gotowę pieniądze kupiąc Prowianty znaczny dochod dla Obywatelow czynią, aprzeto spodziewa ſię, że niebędzie miała Rzeczpospolita za urazę gdy tymże Woyſkom w Kraiu ſwoim pozwoli Konſystencyą dotąd dopoki Woyna z Turkiem załatwiona niebędzie &c.

Jmć Xiądz Biſkup Kuiawſki zabrał głos wktorym patryotycznie twierdził, naypierw, że Rada Nieuſtaiąca iako iuż ieſt ganiona nie miała mocy dawania pozwolinia weyścia Woyſkom zagranicznym; że teraz Rzeczpospolita żąda uſtąpienia onychże przez wzgląd nienaruſzania Traktatow z Turkiem i niedania okazyi poſzukiwania nieprzyiacioł w Kraiu ſwoim aprzeto wzatargi nieprzyiazne wprowadzenia. Podobnież w teyże materyi miał głos Imć P. Suchodolſki Poseł Chełmſki. Imć P. Grabowſki Poseł Wołkowyſki żądał, ażeby dać zleczenie Xięciu Imć Stolnikowi Litewſkiemu Czartoryſkiemu Poſſowi u Dworu Berlińſkiego będącemu, ażeby Króla Jmci Pruſkiego upraſzał o Intereſſowanie ſię względem Ewakuacyi Woyſka Roſſyiſkiego.

Jmć P. Sekretarz Seymowy przeczytał zlecenie Marſzałkom Oboyga Narodow Konfederacyi, aby wyznaczyli luſtratorow do wyznaczenia Luſtracyi Fortecy Kamienieckiey i innych Woyſk Konsyſtencyi na co wydadzą aſſygnacyą na czer: 1000.

Jmć Pan Niemcewicz Poseł Inflantſki rzekł, że Xiążę Imć Sułkowſki Inſpektor Kawaleryi ponieważ lat 6. za granicą ſiedzi i obowiązku niedopełnia, aby pensya iego na Luſtratorow była obrocona.

A gdy wielu chciało zabierać głosy, Król Imć zaproſiwſzy Miniſteryum do ſiebie w krotkiey mowie ſwoiey oświadczył, że dla ſłabości zdrowia maiąc zabronienie od Doktorow ſiedzenia długiego na Seſſyach, przeto wyznaczył te trzy dni na Seſſye, to ieſt Wtorek Czwartek i Piątek. Poczym ſolwował Seſſyą do Czwartku na godzinę 10: rano.

SESSYA LXIV.

Dnia 19. Februarii we Czwartek.

Po zagaieniu przez Jmć Pana Marszałka Seymowego i Konse: Koron: Jmć Pan Sekretarz Seymowy przeczytał po Łacinie List odpowiedni od Stanow Zgromadzonych na breve Oyca Sw. Po czym na żądanie wielu Posłow tenże Jmć Pan Sekretarz przystąpił do czytania Raportow. 1mo Raport Superintendenta Prowincyi Ukraińskiey do Kommissyi Skarbowey z Cudnowa dnia 12. Februarii datowany; naypierw donosi o spadłych tamże wielkich śniegach dla ktorych Komory zwyczaynych Raportow regularnie mieć nie mogą. Powtore iż Pułk Rossyiski pod Kommendą Pułkownika de Sztau ludzi 300. wozow z karabinami ładownych cztery, podwod z pistoletami ledewerkami &c. 136. do Wereszczak przyszło, te mowią iż przewożą do Szmiły Potrzecie, iż Pułki konne i piesze Rossyi: tędy maszeruią, na TargachNurzańskich Szlachcie kupować zboża niedopuszczaią;W. Kucharski do Kniazy przyiechawszy na Jarmark, tamże słyszał przegrażaiących się chłopow, iż aby tylko śniegi opadły, że Szlachtę Ukraińską wyrzezrzą, tamże przy święceniu Jordanu Wielka zgraia Chłopstwa z bronią strzelaiąc znaydowała się, czego tu nigdy nie bywało. Poczwarte Komora Trewissy donosła, że do pięciu tysięcy ludzi Woyska Rossyiskiego tamtędy przechodziło z Wo-

łoszczyzny pod Komendą Graffa Sołtykowa i Kamieńsko;i tamże na fałszywe pogłoski iakoby Konfederacya nowa podobna dawnieyszey wszczynała się po wsiach buntuią się Chłopi i Woysko Rossyiskie wielu tychże sposobem werbownym zabieraią. Po piąte Obywatele Woiewodztwa Kiiowskiego z pomiędzy ktorych Jmć Pan Karsnieski Kawaler Orderu S. Stanisława powziąwszy pewne wiadomości o wspomnionych buntach z swych Dobr o mile od Berdyczewa odległych dla bespieczeństwa wyprowadzać się zaczął, oczym i inni Obywatele zamyślaią. Nareszcie doniosł że zadosyć czyniąc także Przeświet: Kommissyi uczynił odezwę do Obywatelow maiętnieyszych o pożyczenie pieniędzy, lecz tych dać nie chcą.

Tenże Imć Pan Sekretarz czytał Kontynuacyą Raportu J. W. Potockiego Generała Artyleryi Koronney Komendanta Partyi Ukraińskiey pod dniem 9. Lutego z Tulczyna, w którym donosi, iż Generał Witt wyiechał za Urlopem, że Pułkownik Hanicki odebrał na iego mieysce Komendę, ktory nadgłosił się do mnie ieżeli Szeff Jeliński do Kamieńca przybędzie czyli ma onemuż ustąpić Komendy? na co responsowałem ażeby Dyspozycyi Kommissyi Woyskowey czekał. O buntach Chłopskich na Humańszczyźnie, iż żadne do tąd widzieć się nie daią, zapewnić może procz niektorych doniesień P. Dunaiewskiego Gubernatora Humańskiego, lecz i ten ma zalecenie baczności na wszelkie kupienia się Chłopstwa. Raport Jmć Pana Jerlicza z Krzywi datowany donosi, iż złapano tam czterech Czerncow, ktorzy Chłopstwo buntowali.

Po skończonym czytaniu Raportow Jmć Pan Stroynowski Poseł Wołyński w zabranym głosie

wyraził, iż na uśmierzenie pomienionych buntow lubo Kommissya Woyskowa wydała iuż ordynanse do Brygardy i Pułkow Wielko-Polskich, lecz gdy dla ciężkiey przeprawy iako też odległości mieysca przeszło 120. mil, toż Woysko na Ukrainie ledwie za dwa miesiące stanąć może, przeto dla dania iak nayprędszego troskliwym Obywatelom Woiewodztw Kiiowskich ratunku, do podanego iuż od kilku Niedziel Proiektu względem popisów Woiewodzkich na fundamencie praw dawnieyszych, ułożył Uniwersał do wszystkich Woiewodztw w Koronie i Litwie będących, ażeby każdy Szlachcic nieodwłocznie starał się mieć konia lub dał szeregowego iednego z bronią i wszelką amunicyą potrzebną, a to pod utraceniem activitatis na Seymikach, ktory to Uniwersał natychmiast aby Xięża Plebani na Parafiach publikowali pod zapozwaniem do Grodu bliskiego o zadosyć uczynienie i ukaraniem tysiąca grzywien, ktory to Uniwersał oddał do Laski i upraszał Jmć Pana Marszałka o zapytanie zgody na niego.

A gdy Jmć Pan Sekretarz przystąpił do czytania tegoż Uniwersału, wielu Posłow na czytanie nie pozwalało; w tym Imć Pan Stroynowski interlocutorie odezwał się, że zabraniać czytania i danego od Imć Pana Marszałka głosu Imć Panu Sekretarzowi podług opisu prawa nie można, lecz po przeczytaniu wolnego będzie przyiąć lub nie?

Ktore to zdanie Jmć Pan Chełmski potwierdził, lecz gdy znowu do czytania Uniwersału, Imć P. Sekretarz zbliżał się, Ichmć Panowie Suchodolski, Smoleński, Sielicki, Połocki Posłowie niechcieli dozwolić; w tym rumor Izby wielki się zrobił przeciw tymże Posłom. Krol Jmć widząc rozro-

żnione bardzo umyſły zaproſiwſzy Miniſterium do ſiebie, mowił w naſtępuiący ſens: iż mam za powinność moią iednoſtayną ile kroć widzę iakąkolwiek okazyą mięſzaiącą ſpokoyność Obywatelow, abym w ich zauſaniu iednał zgodę dążącą do dobra publicznego, toż i teraz widząc rozrożnione umyſły zaklinam i obliguię aby to mieli przed oczyma, że gdyby na Obradach Seymowych miała upadać wzaiemna ufność i zgoda, nigdybyśmy nie traſili do zamierzonego końca. Nie dziw że materya ktora cały Narod dotyka, ſprawia dzielność w Obywatelach, tym bardziey onęż roztrząſać należy, ale niemniey rozumiem że tą uwagą każdy czynić będzie, który chce zapobiegać nowo maiącym naſtąpić niebezpieczeńſtwom, iżby to nie ſtało ſię z wzruſzeniem całego Państwa. Nie tamuię wolności czytania, i owſzem ſam ieſtem oneyże obrońcą, ale rozumiem że iak rzekłem, iż flegmą i powolnością to wſzyſtko czynić należy; tak do tego aby przyſtapili, zachęcam wſzyſtkich ſeymuiących. Po ſkończoney mowie Królewſkiey Imć Pan Marſzałek Seymowy zalecił czytanie wſpomnionego Uniwerſału. Po ktòrego przeczytaniu przez Jmć Pana Sekretarza, zabrał głos Xiążę Jmć Sapieha Marſzałek Konfed: Lit: w ktorym naypierw mowił o wſzczynaiących ſię buntach Chłopſkich, że na zabieżenie wylania niewinney krwi Szlacheckiey nie tylko radzić iak naylepiey, ale i życiem wſpolnie bronić winniśmy; chcemy ſtanowić podatki na Woiewodztwa Kiiowſkie, Wołyńſkie, iak ci oneż opłacać będą, gdy od buntownikow z maiątkow złupieni będą? A przeto gdy pomoc Woyſkowa tak prędko dana bydź nie może, ſprawiedliwa, aby Woiewodzkie popisy wy-

znaczone iak nayprędzey były. Niech każdy Szlachcic broni maiątku ſwego i poki dawniey uſtanowione też popisy trwały, poty Polak nie był zniewieściały, i gotow do bronienia ſwey Oyczyzny; rzekł daley: że Prowincya Litewska Rotmiſtrzow Woiewodzkich maiąca, tak oſobnym na to Proiektem oddzielić ſię zechce, &c. namienił, iż odebrał liſtowną wiadomość od Jmć Pana Rybickiego Sędziego Trybunalſkiego, że w Dobrach iego widziano kilku przebranych w Cyſterſkich ſukniach, ktorzy po karczmach po Ruſku z Chłopami rozmawiali ſię i tychże do buntow namawiali. Nareſzcie explikował Notę Roſſyiſką niedawno czytaną, która z pokrzywdzeniem Narodu Polskiego ieſt wyrażona, przeto żądał aby Deputacya miała zlecenie kommunikacyi teyże Noty Miniſtrom Dworow Cudzoziemſkich i ażeby zoſtaiącemu Xiążęciu Stolnikowi Lit: Poſſowi u Dworu Berliń: była przyſſana, a ten Króla Imci Pruſkiego o intereſſowanie ſię względem Ewakuacyi Woyſka Roſſyiſkiego do Jmperatorowey Imci upraſzał.

Jmć Pan Rzewuſki Poseł Podolſki wnioſſ, ażeby na tęż Notę odpowiedź przez Imć Pana Debolego dotąd w Petersburgu zoſtaiącego Miniſtra Polskiego, była ſamey Jmperatorowey Jmci oddana z przełożeniem prozby od Stanow Zgromadzonych o ewakuacyą Woyſka.

Xiążę Jmć Jablonowſki Poseł Wołyńſki w teyże materyi przymowił ſię, iż wſpomniona Nota nie ieſt dana przyzwoicie iako do Narodu wolnego, lecz iakoby od Moſkwy dependuiącego, podobnież o kommunikacyą oneyże Dworom Cudzoziemskim dopraſzał ſię.

Jmć Pan Kublicki Poseł Inflantski w zabranym głosie naypierw żądał ustanowienia popisow Woiewodzkich podług Proiektu Imć Pana Wołyńskiego przydaiąc do tego dawnieyszy Proiekt J. P. Ogińskiego Hetmana W. X. Lit: Na końcu wyrazil iako za Jana Kaźmierza gdy chorował w Uiazdowie, tamże onemuż wczasie Seymu Stany o wszystkim donosiły, tak upraszał J. K. Mci ażeby zdrowie swoie ochraniaiąc pozwolić raczył bez przytomności iego seymowania

W teyże materyi Jmć P. Jezierski Kasztelan Łukowski rzekł, że Doktorowie zle J.K. Mci radzą,gdy pozwalaią zostaiącemu w słabości zdrowia trzy dni w tydzień koniecznie zasiadać na Sessyi, że łatwiey im pacyentow, ale nam o tego dobrego Pana życie iak naydłuższe wszystkim chodzi. A przeto upraszał ażeby bez przytomności iego seymować mogli, wspomniał daley, że nikt pewnym bydź nie może przyszłego zwycięstwa dalszey Woyny, czy Moskal, czy Turek, czyli kto kogo przekona; że nie należy posponować Szlachtę czyniąc ią zgraią, gdy ta Xiążętom i Królom lustru dodaie; nakoniec oświadczył, że na prowincyonalnych Sesyach były takowe zdania iż ieżeli nie pozwolą nam uskutecznić pomnożenia Woyska, więc do pospolitego ruszenia zabierać się będą, &c.

Imć Pan Wda Sieradzki przymowił się za Uniwersałem względem popisow Woiewodzkich przez Jmć Pana Wołyńskiego podanym, aby był decydowanym, także względem kommunikacyi Noty Rossyiskiey Dworom Cudzoziemskim, nareszcie radził aby utrzymuiąc zaprzyiaźnienie z Jmperatorową Rosyiską pozwolić na 200. lub 300. zołnierzy, ktorzyby przy Magazynach aż

do wyprowadzenia onych na czas nieiaki zostali się, a to za danemi osobnemi od Kommissyi paszportami tak iak teraz na skupienie koni dla Pruskich żołnierzy było pozwolone.

Jmć P. Kościałkowski Poseł Wołkowyski w mowie swoiey radził, ażeby Starostwa połowe intraty do Skarbu oddawały, Duchowni grosz 5ty, a dobra Ziemskie 10ty placili.

Jmć Pan Marszałek Konfed: Koron: oświadczył: a ponieważ dwie materye zdaią się bydź ugodzone, iedna ażeby Kommissya Woyskowa wydała Ordynans iuż do marszu Brygardzie i Pułkom Wielko-Polskim na Ukrainę, druga, Kommunikacya Noty Rossyiskiey Dworom Cudzoziemskim, na co zapytawszy się o zgodę, iednomyślnie nastąpiła. Po czym przedsięwziął przystąpić do materyi stanowienia podatkow.

Jmć Pan Potocki Poseł Lubelski w głosie swoim poprzedniczo iuż innych Possow żądania względem popisow Woiewodzkich dla zabieżenia buntom chłopskimi kommunikacyi Noty Rossyiskiey ponowił.

Xiążę Jmć Sapieha Marszałek Konfederacyi Lit: wniosł, ażeby gdy względem zaciągu Kawaleryi Narodowey Prowincye Koronne zakończyły, podobnież Prowincya Litewska nieodstępnie zawsze idąca swoy teraz Proiekt przeczytany mieć mogła, w ktorym iuż to z przyczyny mnieyszych dochodow Skarbu iuż to trudności kupienia koni że mnieyszą liczbę, to iest do 100. Osob Chorągwi ułożyła a 69. w pułkach letkich, ktory to Proiekt Imć Pan Sekretarz Lit: przeczytał.

Xiążę Jmć Czartoryski Poseł Lubelski radził, ażeby dla pewnieyszego zaspokoienia i dowiedzenia się o buntach na Ukrainie, wysłać tamże

e gremio sui, Jmć Pana Lipskiego Generała, przydawszy onemuż Imć Pana Berkow Podpułkownika ktory dokładnie potym Stany uwiadomić może.

Jmć Pan Suchorzewski Poseł Kaliski i wielu innych nie pozwalali na zmnieyszenie osob w Chogwiach Kawaleryi Narodowey Lit: tylko iak w Koronie iest ugodzone.

Tegoż zdania byli Jmć P. Stroynowski Wołyński i Mikorski Kaliski Posłowie, ktory na reszcie podał dwa Proiekta do Izki, i te natychmiast przeczytał Imć P. Sekretarz Seymowy pierwszy pod tytułem „Pomnożenie Skarbu z Dobr Naszych Krolewskich„ drugi względem papieru Stęplowanego opłaty przez Dyssydentow; po tych skończonych Król Jmć zaprosiwszy Ministerium do siebie, Jmć Pan Kanclerz Wielki Koronny solwował Sessyę na zaiutrz na godzinę 10. rano.

SESSYA LXV.

Dnia 20. Februarii w Piątek.

PO przyiściu Nayiaśnieyszego Pana do Senatu i zagaieniu przez Imć P. Marszałka Seymowego zabrał głos Imć P. Swiętosławski Poseł Wołyński ktory obszernie wyraził początek praw i zrzodło z ktorego Starostwa i Krolewszczyzny wypływaią; aby Emphiteuzes były zniesione, a potroyna kwarta, że Starostw płacona &c.

Jmć P. Rożnowſki Poseł Gnieznieńſki w teyże materyi Krolewſzczyzn w mowie ſwoiey explikował iak wielkie zyſki i dochody zostałyby ieſzcze z Staroſtw, gdyby i cztery kwarty płacili. Albowiem przekonany wiadomością dochodow niektorych Staroſtw, iż z tych tak są lekko wyciągnięte kwarty, że które czyni intraty 18. tyſięcy, ledwie z tegoż Staroſtwa czyli Krolewſzczyzny 500. Złł: płaci, przeto ażeby wspomnione Staroſtwa na Skarb odebrane były iako patrimonium Oyczyzny, a Staroſtom i Tenutaryuſzom Krolewſzczyzn trzy kwarty ze Skarbu były płacone, nową zaś luſtracyą aby naznaczyć ze trzech Luſtratorow ſkładaiącą ſię i z zaprzyſiężeniem Poſſeſſorow, w ktorey to okoliczności podał do Laſki proiekt.

Jmć P Miączyńſki Poseł Czerniechowſki żądał ażeby nie czyniąc dalſzey zwłoki, Imć P. Potocki iako Poseł do Petersburga wyznaczony wyiechał. Tudzież sądził uſilną bydź potrzebą wyſłanie Poſłow do Dworu Szwedzkiego, i Drezdeńſkiego, ażeby ta materya była zaraz decydowana unaminiter lub per turnum.

Xiążę Imć Czartóryiſki Poseł Lubelſki ponowił swe żądanie ktore na dniu wczorayſzym oświadczył, ażeby wyſłać è gremio sui na Ukrainę dla doświadczenia ſię o rozgłoſzonych buntach, sądząc iż ta podroż nie więcey iak 3. tygodnie z powrotem zabierze i Skarb nie wiele koſztować będzie, a troſkliwość tak Obywatelow w niebeśpieczńſtwie zostaiących iako i naſza zaspokoi ſię.

Jmć P. Sekretarz Seymowy przyſtąpił do czytania proiektu pod tytułem „Pomnożenie Skarbu Publicznego ze Staroſtw„ aby Staroſtowie puł

U

trzeciey kwarty ze Staroſtw płacili, a ze Staroſtw w Dziedzictwo zamienionych 2. kwarty dawali i nowa luſtracya uczyniona była.

Jmć P. Morſki Podolſki, Zielińſki Zakroczymſki Poſłowie, i Xiążę Woiewoda Wołyńſki w iedneyże materyi przymowili ſię, naypierw popieraiąc głos Xięcia Imć Czartoryſkiego Poſła Lubelſkiego o wyſłanie widza na Ukrainę nie radząc wydawania uniwerſału gdyżby tym spobem może prędzey większe bunty ſię wſzczęły.

Xiążę Imć Sapieha Marſzałek Konfederacyi Litewſkiey explikował donieſienie Raportow, że od Imć P. Generała Artylleryi poprzedniczo wyſłany pod dnim 9tego Lutego, i to kursem ordynaryiney poczty Raport od Imć P. Superintendenta ieſt pożnieyſzy, bo pod dniem 1. . Lutego i przez ſztafetę umyślną przyſłany, ktoremu zawierzyć można, gdyż dobrze ieſt z ſtateczności swego umyſłu Kommiſſyi Skarbowey znaiomy, dla czego iako niepłonne są wieści tak sprawiedliwie Kommiſſya Woyſkowa wydała tezaz ordynanse do Brygady i pułkow Wielko-Polſkich; nakoniec oświadczył ſię; że po ułatwieniu tey materyi, gdy go dochodzą głosy zażalaiące na Staroſtow, iż oni wſtrzymuią uſtanowienie podatkow, przeto ſam pierwſzy, będąc Staroſtą chętnie dla dobra publicznego poświęca z niego tę ofiarę ktorą Stany zgromadzone przed ſię wezmą.

Jmć P. Potocki Poseł Lubelſki zabrawſzy głos oświadczył ſię, że nie ieſt przeciwny proiektowi podanemu od Jmć P. Wołyńſkiego, lecz gdy tenże i w wielu zdaniach czyni zaſtanowienie, chcąc zaś iak nayprędzey przyśpieſzyć ratunek Obywatelom Woiewodztw pogranicznych

umyślił podać przez siebie ułożony proiekt na ktory iako iaśnie ułożony spodziewa się iż iednomyślna nastąpi zgoda.

Jmć P. Chełmski w głosie swoim wyraził, że bronić się od obcych prześladowań, a przedsię wziętym sposobem zabraniać skutku, iest rzeczą niepodobną, uchronić się i wyiść z niebeśpieczeństwa; kto komu do bronienia ręce wiąże, ten przeciw samey naturze swoiey oburza się, podany przez Imć P. Wołyńskiego uniwersał nie iest on tylko przeciwko samey rzezbie Ukraińskiey, ale zabeśpiecza cały Narod, gdy każdy Szlachcic kiedy tylkó będzie potrzeba, gotowym i uzbroionym stawi się do boiu przeciw Nieprzyiacielowi. A kto tey gotowości przeciwny bydź się zdaie, przez to samo okazuie, iż bronić Oyczyzny własney nie dopuszcza. Rzekł daley, radbym wiedział, kto iest przyczyną iż wolne weyście pozwolono Woluntaryuszom Moskiewskim; i z czyiego rozkazu Szwadron Kawaleryi Narodowey od Granicy zciągnął na Korsystencyą do Łabunia &c. Nakoniec popieraiąc wspomniony uniwersał Imć P. Wołyńskiego uprasza o Decyzyą onegoż unanimitate lub per Turnum.

Tu się wielu Posłow odezwało doprasżaiąc się o przeczytanie proiektu przez Imć P. Lubelskiego Potockiego podanego, a w tym za zaleceniem Jmć P. Marszałka Seymowego, Imć P. Sekretarz przeczytał, w ktorym zaleca naypierw, aby dawniey ustanowione Kommissye po Woiewodztwach pogranicznych od wyznaczenia iurażow dla Woyska, ktore i per Lauda są potwierdzone rzeczone porządkowe Woiewodzkie Kommissye miały pilny wzgląd na zaczynaiące się

bądź gdzie kolwiek Chłopſkie bunty, ktore gdy poſtrzegą, za uwiadomieniem o tym naybliżſzey Komendy, powinny wyſłanym Woyſkiem buntuiących uśmierzać, a Jchmość Panowie Marſzałkowie Konfederacyi natychmiaſt wydadzą Uniwersały, do wspomnionych Woiewodztw Kiiowſkiego, Bracławſkiego, Podolſkiego, i Wołyńſkiego, aby wſzyscy Poſſeſſorowie mieli pilną baczność na swych Poddanych i za naymnieyſzą okazyą iakowego zamieſzania nieodwłocznie do Kommiſſyi Woiewodzkiey refe- rowali ſię i o tym uwiadomili &c.

Po przeczytaniu tego proiektu, lubo większa część iednomyślnie zezwalała iednak, niektorzy przeciwni temu byli, iedni popieraiąc proiekt Jmć P. Wołyńſkiego, drudzy mieniąc wspomnioną porządkową Kommiſſyą nieważną gdy przez każdę Nieuſtaiącą iuż ſkasowaną była uſtanowiona, i to dla furażowania Woyſka Roſſyiſkiego, przez co samo zdawalibyśmy ſię potwierdzić tęż Kommiſſyą, ktora więcey iuż nie ieſt potrzebna z przyczyny, że o Ewakuacyą Woyſka Roſſyiſkiego uſilnie nalegamy. Powtore, że i Kommiſſarzow wiele ieſt ktorzy iedni są Posłami, inni tutay w Warſzawie potrzebni, a przeto chyba nowych Elekcyą złożyć by trzeba. Na takowe wnieſienie poprawiono ten proiekt w kilku słowach i znowu z poprawkami gdy Imć Pan Sekretarz przeczytał, Imć Pan Matuſzewicz Poseł Brzeſki Litewſki do tegoż proiektu podał na piśmie przydatek, ażeby każdy Poſſesor, ktoryby nie uwiadomił i nie donioſł o wſzczynaiących ſię w dobrach iego buntach był za nieprzyiaciela Oyczyzny osądzony i dobra iego ſkonfiſkowane zoſtały.

Na takowy przydatek liczne były pro et contra głosy a po długich sporach Imć Pan Marszałek Konfederacyi Koronney oświadczył się, że przymuszonym się bydź widzi aby uformował propozycyą ad Turnum, gdy proiekt iuż ze wszystkim ugodzony, a na przydatek zezwolić niechcą. Po ułożeniu propozycyi ogłosił ią natychmiast czyli proiekt Jmć Pana Lubelskiego ma bydź z przydatkiem? a to affirmative; bez przydatku negative. Nastąpił tedy turnus po ktorym skończonym Imć Xiądz Referendarz Koronny ogłosił kreski z Senatu i Ministerium affirmative 1. a negative 33. z Stanu Rycerskiego Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koronney ogłosił affirmative 38. negative 65. nieprzytomnych 74. ogułem było wotow affirmative 39. negative 98. Ichmć Panowie Matuszewicz Brzeski Litewski, Kublicki Inflantski, Zieleński Nurski, Posłowie zamowiwszy in turno sekretne wota dopraszali się onychże. Dla ktorych expedyowania Arbitrowie podług prawa z Izby ustąpili. Po skończonym sekretnym wotowaniu Imć Pan Marszałak Konfederacyi Koronney ogłosił pluralitatem sekretnych wotow, to iest aby proiekt Jmć Pana Lubelskiego, z przydatkiem Imć Pana Brzeskiego Litewskiego był przyięty; affirmative było wotow 56. żeby bez przydatku negative było wotow 80. pluralitas utrzymana iż wspomniony proiekt został bez przydatku.

Po czym Imc Pan Marszałek Konfederacyi Koronney wniosł żądanie do J. K. Mci i Stanow Zgromadzonych ażeby względem wyiścia z Kraiu Woluntaryuszow i kilkaset Woyska Rossyiskiego ułożył wraz z Kolegą swoim i Deputacyą notę do Jmperatorowey Imci o ewakuacyą onych.

że. Na co iednomyślna natąpiła zgoda.

A Imć Xiądz Podkanclerzy Koronny z woli J. K. Mci solwował Sessyą na Poniedziałek na godzinę 10. rano.

SESSYA LXVI.

Dnia 23. Februari w Poniedziałek.

PO zwykłym zagaieniu przez Imć Pana Marszałka Seymowego i Konfederacyi Koronney Xiążę Imć Poniński Podskarbi W. Koronny zabrał głos w ktorym wyraził, że Kommissya Skarbowa dopełniaiąc zlecenia od Stanow zgromadzonych, uczyniła konwencyą względem pożyczenia pieniędzy z Imć Panem Tepperem Bankierem Warszawskim, do ktorey negocyacyi przyięty iest Imć Pan Prot Potocki Starosta Guzowski i Ichmć PP. Szulc i Arend Zięciowie Imć Pana Teppera, ktorą tą negocyacyą i aprobacyą oneyze oddano do Laski, aby Jmć Pan Marszałek Seymowy raczył zalecić przeczytać. Na ktore to żądanie dopełniaiąc natychmiast Imć Pan Sekretarz Seymowy zlecenia Imć Pana Marszałka Konfederacyi Koronney wspomnioną Konwencyą przeczytał w ktorey naypierw Imć Pan Tepper obbwięzuie się in instanti to iest w następuiącym Miesiącu Marcu wyliczyć cz. Zł. sto tysięcy, a w Mcu. Aprylu dziewięćkroć stotysięcy Zło: w Auguście dziewięćkroć stotysięcy Zło: a resztę w Septembrze do zupełney Sum-

my pięciu Millionow doliczyć, a że żądanie iest Rzeczypospolitey Summy dziesięciu Millionow Zło: więc ieżeli tego konieczna wyciągać potrzeba będzie, obliguie się wystarać pożyczenie za granicą, te tylko ostrzeżenie czyniąc, że w czasie zamieszkow lub Woyny nie będzie obowiązanym dostawiać tychże pieniędzy. Czytana była potym approbacya teyże konwencyi, w ktorey procz naznaczoney po siedm od sta prowizyi nadgradzaiąc Imć Panu Tepperowi tę przysługę pożyczenia, pozwala się zięciom iego Imć Panu Szulcowi i Arentowi kupienie dobr ziemskich, potwierdzaiąc nabycia gruntu Ziemskiego w Warszawie Tłomackie zwanego.

Po przeczytaniu konwencyi i approbacyi oneyże, liczne bardzo rożnych Posłow były przymowienia się, iedni pozwalaiąc na tę aprobacyą, drudzy niepozwalaiąc nabywania dobr Ziemskich wspomnionym Zięciom Imć Pana Teppera.

Po długich sporach pro & contra Jmć Pan Krasiński Sśta Opinogorski Poseł Podolski w głosie zabranym explikował, że nie widzi tu żadney pewności potrzebnych pieniędzy dla Rzeplitey, gdy Imć Pan Tepper kładzie to ostrzeżenie, że w czasie Woyny nie będzie obowiązanym dostawić tychże pieniędzy. Takowa clausula czyni zawod dla Rzeplitey, ktòra w gorliwości swoiey tchnąć ustanowiła liczbę stotysięcy Woyska na obrone Kraiu swego, iakżeby mogła uskutecznić swoy zamysł, gdyby na potrzeby Woyskowe nie miała pieniędzy, a przeto oświadczył się, iż nie może na tęż konwencyą i approbacyą pozwolić.

Tu wielu nie tracąc czasu, żądali aby Imć Pan Marszałek Seymowy uformował propozycyą ad Turnum, ktorą na żądanie onychże podał nastę-

puiącą „ czyli Konwencya z Jmć P. Teperem ma bydź przyięta ?„ a to affirmative; lub nie? a to negative.

Lubo Imć Pan Krasiński Poseł Podolski niechciał pozwolić na tęż propozycyą i Imć Pan Chełmski idąc in sensum onegoż uformował inszą, atoli po długich perswazyach odstąpili, i na drugą propozycyą był Turnus, po ktorym skończonym Jmć Pan Referendarz Koron: ogłosił pluralitatem z Senatu i Ministerium, affirmative było wotow 35. negative 1. z Stanu Rycerskiego. Jmć Pan Marszałek Seymowy ogłosił, iż „affirmative unanimitas wszystkich nastąpiła, gdyż Jchmć Panowie Krasiński, Podolski, i Suchodolski, Chełmski Posłowie, lubo przed Turnum nie pozwalali, w czasie Turnowania zgodnemi głosami zezwolili affirmative.

Po czym Imć Pan Marszałek Konfed: Koron: zapytał się czy iest zgoda na Approbacyą teyże konwencyi, na co iednomyślna nastąpiła zgoda.

Miał głos potym Jmć Pan Slaski Poseł Krakow: w ktorym wniosł, ażeby odpowiednia Nota na podaną niedawno od Jmperatorowey Jmci Notę była przeczytana.

Jmć Pan Marszałek Konfed: Koron: zalecił czytanie teyże Noty odpowiedniey Jmć Panu Sekretarzowi Seymowemu, ktory natychmiast onę przeczytał, w wyrazach pokazuiących neutralność, że Rzeplta przymuszona iest ponowić swe żądanie do Jmperatorowey Jmci, ażeby raczyła nie dawno weszłe swe Woysko do Kraiu Polskiego, wyciągnąć, a to z przyczyny, iż Rzeplta nienaruszaiąc żadney sąsiedzkiey przyiaźni, nie może pozwolić w swym Państwie mieszczenia się iey Woysku, oświadcza się iednak zachowuiąc przy-

iazń

iazń potrzebną z Jmperatorową Imcią, iż pozwala utrzymywanie magazynow a przy nim oznaczoną liczbę Zołnierzy, także wolnego ſkupowania Prowiantow nie zabrania.

Po przeczytaniu teyże Noty odpowiedniey miał głos naypierw Jmć Pan Potocki Marſzałek Nadworny Lit: który radził, że neutralność zachowuiąc o kupienie żywności i utrzymywanie magazynow z przydanemi do straży Zołnierzami nie ieſt dla Kraiu ſzkodliwa. A Imć Pan Chełmski w zabranym głoſie przeciwnie tłomaczył, że nawet magazynow utrzymanie dla Woyſk obcych nie należy pozwalać chcąc zachować neutralność, a przeto nie może na to pozwolić, ażeby w teyże Nocie pozwolenie magazynow było wyrażone.

Kròl Jmć zaproſiwſzy Miniſterium do ſiebie, Imć Xiądz Pod-Kanclerzy Koronny z woli J. K. Mci ſolwował Seſſyą na Cyartek na godzinę 10. rano.

SESSYA LXVII.

Dnia 26. Februarii we Czwartek

JMć Pan Marſzałek Seymowy Konfed: Koron: w zagaieniu ſwoim wyraził, zachęcaiąc do przyſpieſzenia uſtanowienia podatkow, biorąc wzor z Seymuiących Stanow w Szwecyi, ktore niedawno obrady ſwoie rozpoczęły, a iuż nowych podatkow ſześć milionow uſtanowiły. Jeżeli w kilku mieſięcznym czaſie niedoſzliśmy naſzego zamiaru, przynaymniey teraz nieodwłocznie przyſtąpić nam na-

leży do podaney iuż materyi Starostw i Krolewszczyzn, w ktòrey Proiekta do Laski oddane Imć Pan Sekretarz przeczyta. Co natychmiast dopełnił tenże Imć Pan Sekretarz, gdy przeczytał Proiekt względem Starostw, w ktorym zamiast pułtory Kwarty dotąd płaconey dwie kwarty odtąd płacić maią, oraz lustracye nowe z dyspozycyi Kommissyi Skarbowey od pierwszego Maia w Roku ninieyszym zaczną się, a naydaley do 30. Augusta konczyć się powinny. Ze Starostw zaś Dziedzicznych dwie kwarty wypłacać obowiązani będą.

Zabrał potym głos Jmć Pan Małachowski Starosta Opoczyński Poseł Sandomirski, w ktorym wyraził, że Obywatele pozostali, ktorzy tu nas wysłali nie obowiązali nas dla podwyższoney aukcyi Woyska, ażebyśmy tylko czasowe podatki stanowili, ale trwałe i wieczyste do ktorych gdy przedsiębierzemy Starostwa i Królewszczyzny, nie należy nam cały ciężar tychże podatkow na nich zwalać, ale rowną ważność zachować, albowiem Rzeplta wyzuła się z Prawa odebrania tego co im raz na zawsze nadała &c Nakoniec podał proiekt pod tytułem. „Ustanowienie podatku wieczystego.„

Po czym zabrał głos Jmć Pan Zieliński Poseł Nurski; ten naypierw od Proiektu przez siebie podanego, a od Imć Xiędza Ossowskiego ułożonego względem Starostw odstąpił; potym explikował, że Krolewszczyzny lubo nazywały się „Panis bene merentium„, iednak nie wszystkie są w ręku zasłużonych. Ze dawniey Starostwa i Królewszczyzny były szczegulnym fundusżem na Woysko. Ze Starostowie pragnący dotrzymania wiary od Rzepltey, sami pierwey onęż przełamali,

gdyż w ich Staroſtwach Zamki popuſtoſzone, ani Kancellarye, ani Archiwa nie są w porządku u-trzymywane &c. Nakoniec do poprzedniczych Proiektow względem ſkaſowania Emfiteuzes i expektatyw domawiał ſię.

Jmć Pan Niemcewicz Poseł Inflantſki przymowił ſię interlocutorie: żeśmy na czas zabeśpieczyli ſię protunkowym podatkiem, teraz nam należy ułożyć Staroſtwa, Duchowieńſtwo, Zydow i Dobra po-Jezuickie; ſądzę, że Staroſtowie nie uchylaią ſię od powiękſzenia podatkow, odbierać zaś wcale im nie należy. Toż ſamo Prawo ſłuży i Duchowieńſtwu, względem zaś Dobr po-Jezuickich te, że ſą przez Delegatow rozebrane, to chyba za ich chwalebne czyny w Roku 1775. przynaymnieyby im należało. Nareſzcie upraſzał o przeczytanie Proiektu Jmć Pana Gnieźnińſkiego i zapytanie ſię o zgodę lub ad Turnum, ażeby przyſtąpić.

W teyże materyi miał głos Imć Pan Czyż Poseł Wileńſki, po ktorym Imć Pan Sekretarz czytał Proiekt Imć Pana Wileńſkiego pod tytułem: Uſtanowienie podatkow w Koronie i Wiel: Xięſtwie Lit: względem Staroſtw, ażeby dwie kwarty dawali, oraz w dziedzictwo zamienionych z Emfiteutycznych trzy kwarty, z Dobr Duchownych 20. od ſta, z Dobr Ziemſkich 10. od ſta. Sposob wybierania tychże Podatkow Skarbowi Koronnemu zalecono. Drugi Proiekt pod tytułem: Urządzenie Krolewſzczyzn. Po przeczytaniu tychże Proiektow miał głos Imć Pan Czacki Podczasy Koron: Poseł Czerniechowſki, ktory po ſkończonym głoſie względem Staroſtw mianym, podał ſtosowny do tego Proiekt.

Jmć Pan Krzyżanowſki Poseł Gniezn: utyſkiwał na zwłokę prożną czaſu, że przez kilkomieſią-

czną bytność wielu ieſt takich, ktòrzy dla Dobra publicznego maiątek ſwoy ſakryfikuią nieudaiąc ſię za odorem dobrych ſosow, dla ktorych przewioki zdania poświęcaią, a przeto upraſzał Imć Pana Marſzałka Seymowego, ażeby na Proiekt względem Staroſtw od dawności przez Imć Pana Rożnowſkiego Poſła Gnieźń: podany, było zapytanie ſię o zgodę lub ad Turnum przyſtąpić.

Były także potym innych Poſłow pro & contra głosy względem Staroſtw, między któremi Jmć Pan Stroynowſki Poseł Wołyńſki mowił, ażeby Krolewszczyzny iako ſą własnością Oyczyzny, tak na Skarb powinny bydź odebrane i ktore czynią teraz do 10 milionow w dalszym czaſie do 40. milionow uczynić mogą; rzekł daley, że Delegacya w Roku 1775. wymogła na Królu odſtąpienie Staroſtw i te zyſki rozebrane, były okazyą utracenia Kraiu przez potwierdzenie zaboru. Te to zyſki Staroſtw potwierdziły Gwarancyą, do czego Delegacya nawet nie miała daney ſobie mocy; że przeciwko tym wſzyſtkim bezprawnościom pozachodziły proteſtacye iako to przez Xięcia Jmci Czetwertyńſkiego Poſłem na ten czas będącego i innych, toż Woiewodztwo Wołyńſkie w Roku 1778 podało do Inſtrukcyi na Seym, ażeby wspomnione Krolewszczyzny bezprawnie i nieſłuſznie rozebrane, były na Skarb Rzeplitey obrocone, którą to materyą w tenczas Imć Pan Knucki będący Poſłem, oraz Imć Xiążę Sapieha popierał. O co przed Stanami Zgromadzonemi były oświadczone Proteſtacye. Inny gatunek i rodzay ieſt dobr Królewſkich z Rąk Nayiaśnieyſzego Pana rozdanych, z których iako i w dziedzictwo zamienionych, ażeby dwie kwarty

płacili, doprafzał fię, oraz o przeczytanie Proiektu Imć Pana Czerniechowfkiego.

A gdy liczne Ichmć Panow Poffow o toż famo dały fię ffyfzeć głosy, Jmć Pan Sekretarz przeczytał wfpomniony Proiekt, w ktorym wfzelkie Emfiteuzes i Expektatywy, ażeby były fkafowane ieft wyrażono.

Po przeczytaniu Jmć Pan Marfzałek Konfederacyi oświadczywfzy, że ten Proiekt idzie ad deliberandum, Jmć Pan Stroynowfki explikował że to nie ieft żadnym nowem proiektem, ale fzczegulnie excerpt z innych Proiektow z deliberacyi wychodzących A gdy wielu na to fię odezwało, zgoda, Krol Jmć zaprofiwfzy Minifterium do fiebie przez Imć Xiędza Podkanclerzego Koronnego, folwował Seffyą nazaiutrz na godzine dziefiątą rano.

SESSYA LXVIII.

Dnia 27. Februarii w Piątek.

JMć Pan Marfzałek Seymowy zagaił w ten fens. Jeżeli w wfzelkich okolicznościach zaftanowienie fię nie ieft naganne; to fzczegolniey w większey wagi czynnościach z uwagą poftępowanie pomyślny przynofi fkutek. Jako Rząd Republikantfki fpiera fwą zafadę na cnocie i fprawiedliwości, tak wątpić nam nie należy, iż od tego kroku nie odftąpiemy rozpoczętey materyi względem wymiaru podatku z Krolewfzczyzn w

ktorey okoliczności podany na dniu wczorayszy proiekt, i nieiako wielu iuż do smaku przypadły dla ożywienia pamięci naszey, Jmć Pan Sekretarz przeczyta.

Co natychmiast dopełnił tenże Jmć Pan Sekretarz przeczytawszy Proiekt pod tytułem „ Podatki wieczyste w Koronie „ w ktorym to proiekcie przez Jmć Pana Małachowskiego Stę Opoczyńskiego Posła Sandomirskiego podanym na dniu wczorayszym wyraża naypierw, ażeby Krolewszczyzny w dożywotnim dzierżeniu będące 2. kwarty od tąd wypłacały, a od resztuiących dochodow podatek Ziemski znosiły, Dobra zaś Emfiteutyczne i expektatywy 3. kwarty płacić obowiązane będą. Z Dobr Duchownych po 20. procent od; sta zdobr ziemskich po 10. od sta roczney intraty podatek ustanawiaiąc Lustratorow nowych do Dobr Krolewskich po trzech od każdego Woiewodztwa wyznaczeni będą, ieden od Stanow Zgromadzonych, drugi od Kommissyi Skarbowey, a trzeci od Woiewodztw obrany, na ktorych rygor solenny iest opisany &c.

Po przeczytaniu Proiektu Jmć Pan Kublicki Poseł Inflantski wniosł ostrzeżenie, że Proiekt teraźnieyszy iako zgadza się z poprzedniczą iego myślą na prowincyonalney Sessyi podaną, tak chętnie na niego zezwolić gotow, excypuiąc tylko pod osobnym proiektem materyą względem Dobr Emfiteutycznych i expektatyw, ktore iako nie są za przywileiami, lecz tylko przez delegacyą w Roku 1775 i przez Sancita rozebrane, tak w teyże materyi większość głosu decydowania, gdy nie przyidzie unanimitate wraz z sekretnemi kreskami zamawia i ostrzega sobie.

Potym mieli głosy Ichmć Panowie Ryszczewski Lubaczewski, Załuski Buski Kasztelanowie. ktorzy

utrzymowali interes Starostw, ażeby podatkiem nie byli obciążeni, przy swoich prawach utrzymywali się. Podobnież Xiążę Jmć Czartoryski Poseł Lubelski w zabranym głosie obstawał mocno za Starostami, iż im sprawiedliwość ta okazana bydź powinna, ażeby co im publiczna wiara zaręczyła, to teraz w tym sławnym Seymowaniu nie było z krzywdą uczyniono, coby mogło sprawić rozrożnienie umysłow i iedność dotąd chwalebnie dla Dobra publicznego utrzymowaną rozerwać. A przeto radził ażeby proiekt Jmć P. Sadomirskiego lub iednomyślnie lub per Turnum był udecydowany.

W teyże materyi mieli zdania swoie idąc in sensum Xięcia Jmci Czartoryskiego Posła Lubelskiego, Imć Xiądz Szembek Biskup Płocki, i Jmć Pan Ożarowski Kasztelan Woynicki; przeciwnie zas opponowali się, Imć Pan Rożnowski Poseł Gnieźnień: i Jmć Pan Zieliński Poseł Nurski, który w mowie swoiey naypierw explikował się, że każdy podług przekonania swego, a nie za uprzedzeniem iakowym, bydź powinien tego zdania, zawsze będąc przekonanym, iż iako ułożony Proiekt przez Jmć Pana Sandomirskiego trzy gatunki podatkowania w sobie zawiera, tak do decyzyi większości głosow inaczey przyiść nie może tylko ażeby był punktami na Kategorie rozebranym. I lubo przystaię na opłatę połowy dochodu z Krolewszczyzn, iednak niektore uwagi moie myślę Stanom przełożyć. Użył tedy na poparcie myśli swoiey czytaiąc oryginalne prawo za Zygmunta Augusta przy nadawaniu Krolewszczyzn opisane, ktore tłomaczył, że iaśnie okazuie się, iż Possessorowie Krolewszczyzn są tylko Tenutaryuszami czyli Dzier-

żawcami onychże, tak iak bywaią Dobr Ziemſkich, albowiem odtrąciwſzy ſobie na wychowanie z intraty tychże Krolewſzczyzn, obligowani reſztę do Stołu Królewſkiego oddawać &c. A gdy takowa natura i prawo ieſt Dobr Królewſkich, więc ſprawiedliwie dopomnić ſię należy nie tylko połowy intraty, ale ażeby od drugiey połowy podatek Ziemſki opłacali. Dopraſzał ſię przeto o uformowanie takowey ad Turnum propozycyi czyniąc ſobie oſtrzeżenie, że Dobra Emfiteutyczne i expektatywy razem w teyże propozycyi mieścić ſię nie mogą.

Jmć Pan Potocki Poseł Lubelſki łącząc ſię ze zdaniem iuż od wielu innych godnych Poſłow oświadczonym za proiektem Jmć P. Sandomirſkiego, ktòry razem obeymuie na 3. Stany czyli gatunki, podatek potrzebny dla Rzeczypospolitey i ſłuſznie, gdyż z przekonania ſwego Ichmć Panowie Staroſtowie zezwalaią na połowę opłaty z Intrat Królewszczyzn. Tak co dziś naganiamy prawo Roku 1775. względem rozebranych emfiteuſes i expektatyw, ia w nim pochwały godne wſpomnienie wyznać muſzę, iż w tymże czaſie nadanego przez toż Prawo Staroſtw a poſłuiący pod ow czas Xiążę Jmć Czetwertyńſki przyiąć nie chciał, lecz nikt nie był ſkory do naśladowania iego w tak chwalebney cnocie. A przeto lub o to nie proſzony ieſtem idąc za ſprawiedliwością nadgrody za zasług wſpomnionego wielkiego w Oyczyźnie Męża Xięcia Jmci Czetwertyńſkiego, upraſzam ażeby Rzeplta onemuż przyrzeczone Staroſtwo od niego dla ſzczegolnego dobra publiblicznego nie przyięte, in vim zaſług teraz przywrociła &c. Nareſzcie upraſzał ażeby przyſtąpić do żądaney propozycyi ad Turnum.

Jmć

Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koronney wyraził, że gdy wolnego głosu ubeśpieczenie przez czas niemały nie tylko do nasycenia uszow ale i do ukontentowania prawie z iednomyślności zgody swoy odebrało skutek, przeto przystępuiąc do rozwiązania teyże materyi, Jmć Pan Sekretarz ponowi czytanie wspomnionego proiektu ktory natychmiast Jmć Pan Sekretarz przeczytał. Po przeczytaniu iedni pozwalali, drudzy prosili o Turnum.

Jmć Pan Jezierski Kasztelan Łukowski miał mowę w następuiącey osnowie. Kto tu iest w tey praw świątnicy, ktoryby był tak uparty ażeby powiedział, że teraz miesiąc a nie słońce świeci; ktoż nie przyzna, że Seym Roku 1775. nie był Seymem zaradzaiącym dla dobra publicznego ale z niego odzieraiącym i rozboyniczym, gdy ogołociwszy W. K. Mć z prerogatywy rozdawniczey Starostw i Krolewszczyzn, ci tylko oneż rozebrali między siebie ktorych magna nomina et numina fulgent. Nie był to Seym, ale Jarmark ktory przywileie mocnieyszym i Oyczyznę swoią przedaiącym, a nie żadnym zasłużonym rozdawał, i kto na tym Jarmarku wyfrymarczył to iuż przepadło.

Mowią wspomnieni Dzierzyciele Krolewszczyzn, iż im publiczna wiara dotrzymana bydź powinna, a iakże należy się im dotrzymać, gdy oni sami obowiązkow swoich niedopełniaią? Frangenti fidem frangitur eidem. Mowił daley, że poszedłbym za proiektem Jmć Pana Gnieznieńskiego, ale przeciwko Starostom mała iest siła nasza, bo ich przeszło 130. kalkuluie, ktorzy za sobą utrzymywać będą, a za Rzeplitą ktoż się zostanie? &c. Nakoniec podał od siebie takową pro-

pozycyą ad turnum: czyli Posseſsorowie Krolewſzczyzn maią płacić dwie kwarty czyli trzy kwarty?

Po ſkończonym głoſie iedni żądali podług proiektu Imć Pana Sandomirſkiego propozycyi; drudzy iakoto Imć Pan Stroynowſki Poseł Wołyńſki kilkakrotnie przymawiał ſię, ażeby wteyże propozycyi Emfiteuses i Expektatywy nie były umieſzczone.

Jmć Pan Kaſztelan Biecki był przeciwnym tey propozycyi daiąc przyczynę, że cały Senat tego proiektu drukowanego niemiał ſobie rozdanego ad deliberandum. Lecz potym odſtąpił wnioſku ſwego daiąc przyczynę, że gdy Stan Rycerſki miał go ſobie rozdany na troſkliwości iego ugruntowany bydź może.

Po długich sporach nareſzcie Imć Pan Marſzałek Seymowy i Konfederacyi Koronney ogłoſił takową propozycyą ad turnum: czyli dobra uprzywileiowane Krolewſkie w dzierżeniu dożywotnim będące procz płacenia 2. kwart obowiązane będą z reſzty intraty płacić podatek Ziemſki? ato affirmative; czyli niemaią płacić podatku Ziemſkiego? ato negative.

Po ſkończonym turnus ogłoſzona była pluralitas affirmative wotow 86. negative 116. Poczym zwoli J. K. Mci, Jmć Xiądz Podkanclerzy Koronny ſolwował Seſſyą na poniedziałek na godzinę 10. rano.

Koniec Mieſiąca Lutego

KONTYNUACYA DYARYUSZU

Seymu Ordynaryinego Warſzawſkiego in Martio.

SESSYA LXIX.

Dnia 3. Marca we Wtorek.

PO przyiściu Nayiaśnieyſzego Pana do Senatu i zagaieniu przez Jmć Pana Marſzałka Seymowego i Konſederacyi Koronney, zabrał głos Imć Pan Kraſicki Poseł Czerniechowſki, w ktorym zdaniem ſwoim twierdził, że Krolewſzczyzny Prawem Emfiteutycznym i Expektatywy Roku 1775. nadane, powinny bydź wpłaceniu podatku tylko dwoch kwart iak inne uprzywileiowane utrzymane.

Jmć Pan Miączyńſki Poseł Czerniechowſki żądał ażeby Raporta do Kommiſſyi Woyſkowey przyſſane, były czytane.

Jmć Pan Swiętoſſawſki Poseł Wolyńſki w zabranym głoſie explikował naturę dobr Emfiteutycznych i Expektatyw, że też bezprawnie na Seymie 1775. rozdane, powinny bydź uchylone.

Jmć Pan Kraſińſki Staroſta Opinogorſki Poseł Podolſki radził, ażeby niezabieraiąc czasu nadaremnie, była podług proiektu uformowana ad turnum propozycya czyli Poſſeſſorowie Emfiteutyczni po przeżyciu dożywotnich i Expektatywy maiących dwie kwarty lub pułtrzeciey płacić maią.

Jmć Pan Stroynowſki Poseł Wołyńſki przypomniał oſtrzezenie na dniu oſtatniey ſeſſyi czynione, że Expektatywy i Emfiteuses iako bezprawne, tak powinny bydź uchylone. I wtym proiekcie niewidzi tego wyłuſzczenia, że przeto zdawało mu ſię, ażeby ſię wtey materyi wrocić do proiektu przez Imć Pana Czackiego Poſła Czerniechowſkiego podanego i podług tego propozycyą ad turnum uformować.

Jmć Pan Wybranowſki Poseł Lubelſki wnioſł nową materyą Staroſtw do podatku ułożenia potrzebną to ieſt ażeby Staroſtwa Brzezickie i Kłobuckie od Rzeplitey XX. Paulinom nadane, adaleko więkſzą intratę czyniące niżeli opłacaią, były na Skarb odebrane lub nową wyprowadzone luſtracyą, do ktorey ſam ſię ofiarował bez żadney nadgrody.

Jmć Pan Suchorzewſki Poseł Kaliſki natoż wnieſienie odpowiedział, że XX. Paulini maią nadane w obowiązkach tych wspomnione Staroſtwa to ieſt wypłacaią na garnizon fortecy Częſtochowſkiey 25. tyſięcy, na utrzymanie fortyfikacyi 10. tyſięcy i 24. Areſztantow ſwym koſztem odziewac i żywić pewinni, aprzeto gdy maią te Konwencyą z Imć Panem Bruhlem podtenczas Luſtratorem zawartą, ieżeliby była inna luſtracya, oświadczaią, ażeby od tey Konwencyi byli uwolnieni.

Jmć Pan Leduchowſki Poseł Wizki dał dodatek do proiektu ażeby Poſſeſſorowie Krolewſzczyzn ktorzyby ſami ofiarowali płacić cztery kwarty, mieli prawem dziedzicznym nadane. Tu wiele żądało propozycyi ad turnum.

Jmć Pan Marſzałek Seymowy na żądanie onychże przeczytał ułożoną naſtępuiącą propozycyą:

czyli Expektatywy maiący po ſkończonym dożywociu Poſſeſſorowie maią płacić pułtrzeciey kwarty lub trzy.

Jmć Pan Zieleńſki Nurſki, Jmć Pan Suchorzewſki Kaliſki i Imć Pan Stroynowſki Wołyńſki byli przeciwni teyże propozycyi żądaiąc ażeby trzy lub cztery kwarty było wpropozycyi podane.

Gdy takowe spory w interlocutoriach rożnych pro et contra trwały, Jmć Pan Marſzałek Konfederacyi Koronney oświadczył propozycyą względem trzech kwart opłaty, nato większa część iuz ſię zgadzała. Lecz Jchmć Panowie Zmudzcy, żądali, ażeby wpropozycyi tak było ułożone: czyli Poſſeſſorowie teraźnieyſi expektatywy maią płacić trzy kwarty, czyli post ich deceſſum biorący. Nato tumor Izby ſię zrobił.

Jmć Pan Marſzałek Konfederacyi Koronney uwiadomionym będąc od Tronu o ſłabości J. K. Mci upraſzał o solwowanie Seſſyi ktore natychmiaſt przez Imć Xiędza Podkanclerzego Koronnego było ogłoſzone na Czwartek na godzinę 10. rano.

SESSYA LXX.

Dnia 5. Marca we Czwartek.

Po zwykłym zagaieniu przez Imć Pana Marſzałka Konfederacyi Koronney w zabranym głoſie Imć Pan Straſz Poseł Sandomierſki wyraził, iak ochotnie wſzyscy iednomyślnie uchwaliliśmy

ſtotyſięcy Woyſka, tak trudność ledwie niekażdy okazuie uſtanowienia natoż Woyſko podatku i więcey o obronienie naſzych maiątkow niżeli o obronienie Oyczyzny ſtaramy ſię &c. Kareſzcie wkategoryi teraz toczącey ſię względem expektatyw sądził, że na dwoch kwartach podług świeżo uſtanowionego przeſtać powinnismy.

Jmć Pan Kraſińſki Poseł Podolſki upraſzał Jmć Pana Marſzałka o podnieſienie podaney przez niego propozycyi ad turnum: Jmć Pan Leduchowſki Poseł Wizki wgłoſie mianym wyraził, że propozycya czasu upłynionego do zbliżaiącey ſię iuż wiosny okropną wmyślach naſzych wyſtawia ſytuacyą; ale ieżeli wezniemy ſię ſzczerze i ziednoczemy ſię bez poſzukiwania ziednoczenia, pokrzywdzenia, obciążania drugich sprawiedliwey ſzali układu, doydziemy do zamierzonego ſławy Narodu celu &c. Mowił daley, że znaleść możemy natomiaſt inne zrzodła podatkow, iako to z Propinacyi miaſt osobliwie znacznieyſzych, z Kupcow i Rzemieślnikow i innego rodzaiu, doczego także przydatek swoy teraz ſłosowny aby był przeczytany dopraſzał ſię.

Jmć Pan Butrymowicz Poseł Pińſki radził naypierw, ażeby w materyi Emfiteutow i Expektantow gdy Turnus przyidzie były ſekretne wota pozwolone, powtore, ażeby Emſiteuſes przemienione były na dożywocie, tym ſposobem Rzeplita prędzey do ſwoiey przywroci własności i nią zarządzać będzie. Nareszcie względem Expektatyw radził, ażeby wſzyſtkich do trzech kwart porownać.

Jmć Pan Marſzałek Konfed: Koron: podnioſł propozycyą przez Jmć Pana Podolskiego podaną,

czyli expektatyw Prawem 1775. nadanych Posseſſorowie dwie Kwarty wypłacać maią, a to affirmative, czyli pułtrzeciey Kwarty, negative.

Jmć Pan Kublicki Poseł Inflantſki utrzymywał expektatywy, iż przy dwoch Kwart opłaceniu zoſtać powinni podług Prawa z tego Proiektu na Krolewſzczyzny uſtanowionego.

Jmć Pan Suchorzewski Poseł Kaliſki żądał, ażeby był Turnus pomiędzy propozycyami, to ieſt: Jmć P. Podolskiego i drugą od niego podaną. Jmć Pan Marſzałek Seymowy zalecił Jmć P. Sekretarzowi czytanie obydwoch propozycyi, pierwszey wyżey wspomnioney Jmć Pana Podolskiego, to ieſt czyli Poſſeſſorowie teraz zoſtaiący expektatywy maią płacić Kwartę czyli naſtępcy onychże.

Jmć Pan Kaliſki żądał przydatku od niego założonego do propozycyi, to ieſt trzech Kwart, na co iedni zezwalali, drudzy przeciwni byli temu.

Jmć Pan Woiewoda Sieradzki, Wovnicki, Zarnowſki Kaſztelanowie obſtawali przy dwoch kwart opłacie dla maiących expektatyw. Jmć Xiądz Naruſzewicz Biſkup Smoleńſki w mowie ſwoiey wytłomaczył nature dobr przez expektatywe nadanych, i innych Krolewſzczyzn, że expektant bierze wznaczeniu niepewnym na przeżycie drugiego ſam niewiedząc długości życia ſwego, że wſpomnione expektatywy Zygmunt Auguſt znioſł, i za to co my mamy za nowy przykład hańby godny z uchwały Konſtytucyi 1775 wypływaiącey, to ieſt: od dwoch ſet lat Oyczyzna Naſza miała ſwoich drapieżnych Wereſow, którzy zyſkiwali intrygą wyciśnione przywileie. Lecz bardzo była baczna na przyſzłość przeſzłych Seymow czynności zabiegaiąc tym bezprawiom, gdy za Zygmunta Auguſta uſtanowiła za nieważne Staro-

ſtwa nieprawnie wzięte. Lecz zapomniemy o tym co było, myślmy raczey teraz co bydź powinno, albowiem gdy dobr Krolewſkich iedna ieſt natura ieden ieſt zamiar, a dla czego poſzukiwać mamy kary na oſobach, ktòre nie przewiniły &c. Nadeſzcie rzekł, że doſyć będzie natym gdy dokładnie opiſzemy nową luſtracyą a wſzyſtkich podług ſprawiedliwości oprácie porownamy &c.

Jmć Pan Potocki Poseł Lubelski też żądanie Jmć X. Biſkupa Smoleńſkiego potwierdził, Jmć Pan Suchodolski Poseł Chełmſki ſwym głosem przychylił ſię przydaiąc, że ieżeli potrzeba nam powiększenia Skarbow i dochodow, ale niemniey potrzeba i oſtrożności, żebyśmy przez gwałtowne uciśnienie tychże Poſſeſsorow nie ſprowadzilismy w Kray naſz przez przeciwne intrygi większego uſzkodzenia. Tu nam ſię raczey należy obrocić przeciwko temu, ktory był autorem tego rozſzarpania tak Kraiu iako Krolewſzczyzn ażeby ſprawiedliwą na nim okazać karę, iżby w dalſzym takowi zdraycy Oyczyzny więcey nie znaydowali ſię. Ten to ieſt naypierwſzym dowodem tey zguby Narodu, który podniosłszy Laſkę nie miał względu na wſpoł Braci ſwoich, ledwie nie u nog ścielących ſię i w pośrzod liberyi bezwſtydnie odważył ſię na trzy dni ſolwować Seſſyą, a zatym oświadczył ſię od opłaty więkſzey expektatyw, aby tylko przeſtępca naywiększy był ſprawiedliwie ukarany. W teyże materyi przymowił ſię Jmć Pan Suchorzewſki Poseł Kaliſki ponawiaiąc na przeſzłey Seſſyi ſwoy wyraz, ażeby żywych Autorow nieſzczęścia 1773. Roku wywieſzać a umarłych wygrześć i ſłuſzną nad niemi okazać karę, o co wczaſie dalszym dopraſzać ſię będzie, teraz

dla

dla publiczney iedności odſtąpił od ſwey propozycyi.

Jmć Pan Marſzałek Konfed: Koron: zaleciwſzy przeczytanie Proiektu tego Jmć Panu Sekretarzowi, ktory w tych wyrazach: iż expektatywy posiadać maiący Poſſeſſorowie ktorzy ſą, ,,in Volumine Legum,, 1775. i 76. umieſzczeni opłacać puł trzeciey Kwarty będą podług nowey luſtracyi. Po przeczytaniu Jmć Pan Marſzałek zapytał ſię czyli ieſt zgoda, na co iednomyślna naſtąpiła, i Seſſya przez Jmć Xiędza Podkanclerzego Koronneg ſolwowaną zoſtała nazaiutrz na godzinę 10. rano.

SESSYA LXXI.

Dnia 6. Marca w Piątek.

PO przyiściu Nayiaśnieyſzego Pana do Senatu i zwykłym zagaieniu przez Jmć Pana Marſzałka Konfed: Kor: Jmć Pan Stroynowſki Poseł Wołyńſki zabrał głos w ktòrym rzekł, gdy była materya Expektatywy, byłem tego zdania aby uchylone zoſtały, lecz z powodu oſzczędzenia czaſu i maiąc wzgląd na bardzo małą liczbę tychże expektatyw odſtąpiłem onegoż. Teraz zaś gdy przychodzi decyzya względem Emfiteuſes, przypomnieć muſzę poprzednicze moie oſtrzeżenie, iż te iako ſą nieprawnie nadane i z pokrzywdzeniem Rzeplitey rozebrane, tak ażeby na Skarb publiczny były powrocone, wſzak pamiętno ieſt iakim ſposobem ſą rozdane, naypierw odebrane z

ſzafunku J. K. Mc i przywłaſzczoną ſobie mocą na delegacyi bez przytomności pierwſzego Stanu Króla Jmci, tudzież w ſzczupley liczbie Senatu oraz z Stanu Rycerſkiego rozebrane i rozdane były; oświadczone głosy względem zamięszania Kraiu ztąd wypaść mogącego, nie obawiam ſię bynaymniey tego, aby liczba poſiadaiących Krolewſzczyzny miała przewyżſzyć ſwoią mocą Obywatelow całego Pańſtwa, a przeto ſłuszność do tego każdego pobudzać powinna, ażedy na potrzeby Rzeplitey gdy dziedzicznych maiątkow ochraniać niechcemy, tym bardziey z iey własności dawać powinniśmy, i z tego powodu upraſzam Jmć Pana Marſzałka, ażeby uformować propozycyą, czyli Emfiteuses maią bydź ſkaſſowane lub nie?

Jmć Pan Zielińſki Poseł Nurſki wniosł zapytanie, czyli poſiadaiące Krolewſzczyzny przez „jus communicativum.„ Poſſeſſorki nakażą do expektantow Prawa uſtanowionego lub nie?

Jmć Pan Potocki Staroſta Szczerzecki Poseł Podlaſki w mowie ſwoiey wyraził obſzernie dowodząc czynności Seymu R. 1775. ktorego hasłem było „daymy obcym, bierzmy ſobie„ tym ſposobem zaſzła zgoda dla uciśnienia nadgrod zbrodnią zasłużonych &c. Jakże takowi śmiało żądać mogą dotrzymania im więcey, gdy ſami na wolności na dobra Rzeplitey uſzkodzenie naſtawali, i ieżeli niektorych do tegoż rozdziału pociągnę i to wielu bez ich wiadomości innych prawdziwie zasłużonych za cel ſwych zasług położyli. Lecz gdy dyſtyngwować należy, ktorzy w tey czarney Xiędze dla ſamego zyſku ſą umieſzczeni, do ktorey pociągany Xiażę Imć Sanguſzko Marſzałek W. X. Lit: i Xiążę Czetwertyńſki zrzekłszy ſię i ofiarowanego datku Królewſzczyzn wpiſanem

bydź niechcieli, a przeto upraszał Jmć Pana Marszałka, ażeby Regestr tychże Emfiteutow był przeczytany, i ktorzy na podział Kraju podpisali się, niech się publicznie rumienią i wstydzą tych zbrodni, które całemu Narodowi są obrzydłe i sprawiedliwe za nie kary zaciągać powinni.

Przymowili się potym w teyże materyi interlocutorie, Jmć Pan Zielińſki Nurſki, Suchorzewſki Kaliſki, Rzewuſki Podolski, Kozieł Ośmiańſki Posłowie, którzy żądali usilnie wspomnionego Regestru. Jmć P. Suchodolski Poseł Chełm rzekł względem wniosku Jmć Pana Nurſkiego o Krolewszczyzny, które są przez „jus communicativum„ posiadane, że rownie z expektantami opłacać powinni. Jmć Pan Moszczeńſki Poseł Poznań: przeciwnie temu zdaniu sądził, że raczey umieszczone bydź powinny z uprzywileiowanemi J. K. Mci. Tu odezwało się wielu Posłow dopraszaiąc się o przeczytanie ante omnia Regestru Emfiteutow w prawie 1775. umieszczonych. A gdy iuż Jmć Pan Sekretarz Seymowy do czytania przystępował, Jmć P. Sumińſki Kasztelan Brzeſki Kuiawſki explikował się, że lubo w tym czasie był Posłem i wziął per Emfiteusim Królewszczyznę, lecz niechęcią daremnego zysku szczegulnie ocalaiąc iuż mianey w Possessyi swoiey, a gdy żądanie iest czytania Regestru w ktorym się także znayduię, bynaymniey to mnie nie za wstydza, gdyż wiadomo dobrze powszechności, ile w ten czas przemoc trzech Potencyi dokazywała i gwałtem do tego przymuszała. Jest świadkiem tych gwałtow, Jmć Xiądz Biſkup Łucki w ktòrego pokoiach kilkudziesiąt Huzarow Pruſkich na exekucyi znaydowało się, lecz zasięgnijmy raczey poprzedniczey czynności na zgubę Oyczyzny uknowaney, ktora się ieszcze

Y2

w R. 1768. zaczęła. Przeczytaymy wnieyże znayduiące się osoby z których potym wynikła Konfederacya Barska Kray niszcząca, i do Zaboru onegoż powodem będąca &c. Od ktorey Konstytucyi przeczytania ażeby zaczęto dopraszał się. Król Jmć zaprosiwszy Ministerium do siebie, mowił w następuiącym wyrazie.

GŁOS.

J. Królewskiey Mci.

JAko mam to za powinność moią iednostayną i nigdy nieodmienną zapobiegać temu wszystkiemu co niechęć pomiędzy Obywatelami poruszac może, z tego powodu widząc że czytanie rozdawnicze tak Prawa 1768. iak 1775 nie do czego innego zaprowadzi tylko do straty czasu i roziątrzenia zdań i umysłow Seymuiących, przeto przełożyć tu umyśliłem światłym mężom konsekwencyą do czego by nas zaprowadzić mogo. Tandem radzę i proszę imieniem dobra publicznego, aby raczey przyśpieszyć do rozpoczętey materyi, a wstrzymać się od żądanego czytania z umysłu; śmiem sobie podchlebiać że głos moy prawdziwie Oycowski znaydzie te względy u Seymuiących, i upraszam Jmć Pana Marszałka, że przystąpić raczy do Kontynuacyi czytania Proiektu zaczętego.

Po skończonym głosie Krolewskim, gdy ieszcze nieco pro & contra względem jus communicativum przez wniosek Jmć Pana Nurskiego trwały spory, przecież natym przestali unikaiąc straty

czasu, iż te ktore ſą po Roku 1775 otrzymane podług Prawa na expektantow ſerowanego podlegać opłacie powinny. Po czym Jmć Pan Sekretarz przeczytał Proiekt o Emfiteutach, iż trzy Kwarty opłacać będą, na co gdy pozwolić nie chciano, po długich bardzo ſporach w teyże materyi, iednych żądaiących czterech Kwart,acz tandem rozrożnione zgodziły ſię przecie zdania, iż na zapytanie potroyne Jmć Pana Marſzałka Konfed: Koron: czyli Emfiteuci podług nowey luſtracyi puł czwarty Kwarty opłacać maią iednomyślnie zgodzili ſię Po tym Jmć Pan Marſzałek Seymowy uwiadomił o odebraney Nocie od Rezydenta Szwedzkiego ktorą Imć Pan Sekretarz przeczytał wbardzo pięknych wyrazach i oświadczeniach Krola Jmci Szwedzkiego uznaiącego wolną Rzeczpospolitą i na obronę teyże wolności gdy będzie tego potrzeba pomoc dać przyrzekaiącego. Po przeczytaniu noty Imć X. Podkanclerzy ſolwował Seſſyą na poniedziałek na godzinę 10. rano.

SESSYA LXXII.

Dnia 9. Marca w Poniedziałek.

JMć Pan Marſzałek Seymowy i Konfederacyi Koronney oświadczył, iż gdy naſtępnie wypada okoliczność ułożenia podatkow na Duchowieńſtwo spodziewa ſię, że ten Stan iako zawſze był i ieſt gorliwy dla ſwoiey Oyczyzny, tak zechce

ſię łatwo do tego ciężaru potrzebnego przyłożyć. Do czego przyſtępuiąc Imć Panu Sekretarzowi zalecił czytanie kontynuacyi proiektu, lecz Jmć Xiądz Biſkup' Kuiawſki zabrał głos wktorym z powodu czytaney na dniu onegdayſzym noty Imieniem Krola Jmci Szwedzkiego podaney i okazaney wteyże chęci iego do łączenia ſię z Polſką w zamiarze wspolney obrony, dopraſzał ſię J. K. Mci i Stanow Zgromadzonych, ażeby natychmiaſt Poſłowie do Szwecyi i Danii i Saxonii byli wyſłani &c. Wteyże materyi mieli głosy Imc Pan Hetman W. X. Lit: Jmć P. Butrymowicz Poſeł Pińſ: Suchorzewſki Kaliſki, Rzewuſki, Podolſki Poſłowie rekomenduiąc na Poselſtwo Imć Pan Małachowſkiego Staroſtę Opoczyńſkiego do Saxonii, Adama Rzewuſkiego do Szwecyi, Danii. Poczym Imć Pan Marſzałek oświadczył Imieniem Nayiaśnieyſzego Pana (będąc wprzod proſzony do Tronu) iż J. K. Mć chętnie przychylić ſię raczy do nominowania do wspomnionych Dworow Poſłow lecz ieſzcze niektore okoliczności wſtrzymuią do krotkiego bardzo czasu &c. Zalecił potym Imć Panu Sekretarzowi czytanie proiektu. Agdy Imć Pan Sekretarz zabierał ſię do czytania, Imć Pan Wybranowſki Poseł Lubelſki przymowił ſię o podany ſwoy proiekt względem Krolewſzczyzn do Fortecy Iasnogorſkiey przyłączonych. Zaś Jmć Pan Wołowicz Poseł Ciechanowſki podał proiekt względem odebrania na Skarb propinacyi w Miaſtach.

Jmć Pan Ieziorſki Kaſztelan Łukowſki wzabranym głoſie wyraził, że nie schodzi Oyczyznie na Oratorach, ale brakuie na prawdziwych oneyże obrońcach. Rzekł daley względem czyn-

ności 1775. i 1776. że naſienie, ale nie płod sądzić należy. Był to Seym ten naypoważnieyſzy gdy trzech mocarſtw Posłowie z przydanym po 10. tyſięcy Woyſkiem onemuż aſſyſtowali, gdyby teraz było choć 10. Moſkalow pewniebyśmy niebyli tak gorliwi i śmieli iak widziemy, że tylko ieden ieſt Moſkal. Ale Emfiteuci niemieli żadney broni, aprzecie ich intrydze oprzeć ſię niezdołaliśmi &c, Żądamy ażeby sprawiedliwość okazać nad w R. 1768. i 1775. zle postępuiącemi Obywatelami, lecz gdyby nam przyſzło wſzyſtkich powołać winowaycow, tu niebyłoby komu sądzić i nie wieleby ich zostało &c. Explikował daley względem podatkow i rządu nowego.

Po ſkończonym tym głoſie Jmć Pan Leduchowſki, Wizki i Imć Pan Nurſki mowił względem Staroſtw lennych ile maią płacić.

Jmć Pan Wileńſki i Imć Pan Krakowſki Posłowie żądali, ażeby luſtracye, przy obięciu nowego Emfiteuycznego Poſſeſſora były wyprowadzone lecz nato wielu pozwolić niechcieli ale podług nowey teraznieyſzey luſtracyi na proźbę Jmć Pana Marſzałka wzwyz wspomnieni kontradykuiący uſtąpili od ſwego wnioſku, Imć Pan Sekretarz przeczytał kontynuacyą proiektu luſtracyi nowey na ktorą iednomyślnie zgodzili ſię.

Jmć Pan Moſzyńſki Poseł Bracławſki miał bardzo obſzerną mowę względem podatkow do ktorych ułożenia podał proiekt i tenże Imć Pan Sekretarz przeczytał pod tytułem: „Ofiara podatku z Stanu Rycerſkiego na ſtotyſiecy Woyſka„ Po przeczytaniu proiektu Imć Xiądz Podkanclerzy Koronny doniosł, iż pragnie donieść

Relacyie i Korespondencye od Posłow zagranicę wysłanych, dla ktorych czytanie podług prawa Arbitrowie ustąpili. Po skończoney tey Relacyi Sessya solwowana na zaiutrz na godzinę 10. rano.

SESSYA LXXIII.

Dnia 10. Marca we Wtorek.

PO zwykłym zagaieniu przez Imć Pana Marszałka Seymowego i Konfederacyi Koronney, zabrał głos Imć Xiądz Podkanclerzy Koronny wktorym wyraził, iż Deputacya dopełniaiąc woli J. K. Mci i Stanow Skonfederowanych odmieniła to wszystko w odpowiedzi nocie Imć Panu Stackelbergowi Posłowi Rossyiskiemu dać mianey co miała zlecone, upraszał zatym aby Imć Pan Sekrerarz oneż przeczytał co natychmiast dopełnił. Wktorey to nocie odmienione iest iż Rzeczpospolita pozwalaiąc zkupienie żywności wswoim Kraiu dla Woyska Rossyiskiego, chce mieć tylko składy tych zboz nie zaś magazyny i ażeby szczegulnie dozorcy bez żadney broni nie Zołnierze do pilnowania onychże byli wyznaczeni. Po przeczytaniu teyże noty, zezwolenie iednomyślne nastąpiło ażeby była podpisaną i oddaną

Jmć Pan Suchodolski Poseł Chełmski upraszał o przeczytanie Rapportu, czego i inni Posłowie doprasza li się.

Jmć

Jmć Pan Potocki Poseł Lubelſki dopraſzał ſię o kontynuacyą materyi względem rozpoczętego proiektu względem podatku.

Jmć Pan Marſzałek Konfederacyi Koronney odpowiedaiąc na dwoiakie żądanie oświadczył, iż naypierwey przyſtąpi do przeczytania raportow a potym do kontynuacyi rozpoczętego dzieła. Wtym Jmć Pan Sekretarz zaczął czytać wspomnione raporta naypierw raport od Brygardyi i Komendy Jmć Pana Lubowickiego pod dniem 25. Februarii wktorym donoſi, iż poſzedł ordynans na Pobereże dwom Szwadronom będącym na powiekſzenie Kommendy przy granicy będącey. Imć Pan Oſtaſzewſki Porucznik donioſł, że ſię muſiał wrocić na ſwoy poſterunek, że drogość wielka i koni wyżywić niemożna tak dalece, iż może od głodu ginąć będą muſieli, powtore liſt od Imć Pana Szyrkowa żądaiącego zwrocenia Jmć Pana Każimierſkiego, ktory podobnież donoſił do Imć Pana Lubowickiego o wkroczeniu Woyſka Roſſyiſkiego przeciwko Traktatom i wciągnienia ſię do Iarlika aż do Mohilowa. Także wspomniony Imć Pan Szyrkow donioſł o konwoiowaniu przez tegoż Imć Pana Kazimierſkiego w niewoli Turkow będących wprowadzonych i zaprowadzeniu aż do Kworyntyna. Potrzecie raport Imć Pana Każimierſkiego wktorym donoſił o odebranym ordynanſie od Jmć Pana Potockiego Generała Artyleryi, ażeby ſwoy Szwadron pociągnął aż do Mielnicy, gdzie przy granicy. ażeby nie dozwalał weyściu Woyſkom Roſſyiſkim chociazby do Potyczki przyiść miało, Poczwarte raport z Humania, że Kommiſſya niechce kończyić. do Jmć P. Naręczyca Generała Leutnanta Roſſyi-

ſkiego poſłanych trzech Dziakow i Popow złapano ktorzy dawali Błogoſławieńſtwo Chłopom do buntow ſię bierącym, przy tych znaleźli paki cztery papierow. Po ſkończoney znich Inkwizycyi dowie ſię co ſię wnich zawierało. Popięte kopia liſtu Naręczyca do Lubowickiego, wktorym donòſi o zabraney amunicyi przez Uzarow ktorzy uciekli zagranicę, w Złotopolu meldowali ſię, iż Polacy są woluntaryuſze, ażeby tych przytrzymać i Inkwizycye znich zrobić. Poſzoſte raport z Targowicy, iż powracaiąc z Liśanki Generał Naręczyc komenderował Maiora ktory aby ſtanął na granicy tam przymaſzerowawſzy krzyczał na Towarzyſza, ażeby wydał dezerterow, ktory ſię oświadczył, iż oddać ich nie może; w tym wspomniony Maior ſtrzelił do Towarzyſza do ktorego Towarzyſz od ſtrzeliwſzy przyſzło do potyczki, wktorey potyczce Uzar ieden zabity, trzech poſtrzelonych i broni kilka odebrali. Poſiodme raport z pod Złotopola, iż z Kommendy Generała Naręczyc dopominał ſię Maior u Kommendanta Polſkiego Imć Pana Horſzowſkiego o wydanie dezerterow lecz ten ſię oświadczył, iż oddać nie mogł bez wyżſzey wiedzy Kommendy, gdy tenże Maior oświadczył attakować, wſpomniony Towarzyſz Horſzowſki Namieśnik Chorągwi Skurkowſkiego, z 10. ludzmi Pocztowemi z ſiadſzy zkoni uſzykował onych we dwa plutoniki, agdy o kilka Krokow wspomniony Maior wyſtrzelił do niego, on wzaiemnie odſtrzelił, przyſzło potym do potyczki, a gdy obydwa plotony wyſtrzeliwſzy udali ſię na Pałaſze, zwielką odwagą owych 10. ludzi z Towarzyſzem rzucili ſię na całą Kommendę wzwyz rzeczonego Maiora Roſſyi-

ſkiego, tak dobrze onychże attakowali, iż ze wſtydem uciekać muſieli: wtey potyczcze, ile z ſtrony Moſkiewſkiey zginęło niema ieſzcze pewney wiadomości. Polacy zaś żaden nawet pleyzerowany nie zoſtał, zabrali nawet kilka broni nabitych i z zwycięztwem na ſwoią konsyſtencyą powrocili. Jmć Pan Generał Naręcyc dowiedziawſzy ſię o tey akcyi niepomyślney zżalu wielkiego chorował.

Jmć Pan Niemcewicz Poseł Inflantſki wnioſł, ażeby nadgradzaiąc odwagę wspomnionych Towarzyſza i Pocztowych dla okazania sprawiedliwości, tegoż Towarzyſza na Szarzę Porucznika a Pocztowych na Towarzyſzow promowować; otoż ſamo dopraſzali ſię Jmć Pan Suchorżewſki Kaliſki, Sandomierſki, Potocki Lubelſki i inni, Poſłowie a Jmć Pan Rzewuſki Poseł Podolſki oświadczył ſię na nadgrodę wspomnionych dzielnych Woyſkowych uſtąpić ſwey połroczney pensyi 10000. Złł:

Jmć Pan Niemcewicz oddał wtym punkcie napisany proiekt ażeby wspomnieni Pocztowi ieżeli nie są Szlachtą, byli nobilitowani i na Towarzyſzow promowowani.

Jmć Pan Marſzałek Konfederacyi Koronney wyraził, że sprawiedliwie wspomniona odwaga powinna bydź nadgrodzona, lecz dosyć ieſt natym, aby Stany Zgromadzone zalecili Kommiſſyi Woyſkowey onychże forſztelowania, pisać zaś Konſtytucyą do Nobilitacyi bez wyrażenia Imion i przezwiſk o ktorych niema wiadomości nie można. Rzekł daley zapytuiąc ſię ieżeli ieſt wola Zgromadzonych Stanow zalecić Deputacyi względem ułożenia nowey noty o ewakuacyą swieżo wyſzłego Woyſka Roſſyi-

ſkiego. Nakoniec ofiarę wspaniałą Jmć Pana Rzewuſkiego pochwalił.

Jmć Pan Krafińſki Poseł Podolſki przyimowił ſię względem sprawiedliwey nadgrody wspomnionych zwycięzcow. Jmć Pan Niemcewicz ponowił swe żądanie mowiąc, że gdy wR. 1775. Rzeczpospolita wyznaczała nadgrodę za wyſtępki, sprawiedliwie teraz za cnotę nadgrodzićpowinna.

Jmć Pan Chełmſki żądał czytania kontynuacyi raportow. Xiążę Jmć Sapieha Marſzałek Konfederacyi Litewſkiey wzabranym głoſie oświadczył sprawiedliwą czułość nad odważnym tak małey garſtki przeciwko nie rownie więkſzey nieprzyiaciela poſtępkiem lubo takowe zdarzenie dawniey trafiło ſię, gdy Jmć P. Gurkowſki wkilkanaście Osob znaczną liczbę Moſkalow poraził, i Chłopow zabranych odebrał, a przeciez za tę czynność zamiaſt nadgrody ukarany w kaydankach ſiedział. Radził iednak daley ażeby wſtrzymać na czas wspomnioną sprawiedliwą nadgrodę, a dopiero za lepſzym doniesieniem o nazwiſku Osob i onychże działaniu oneż uſkutecznić. A teraz do przeczytania ieſzcze trzech raportow ażeby Jmć Pan Sekretarz przyſtąpił.

Jmć Pan Sekretarz zaczął czytać wspomnione raporta, pierwſzy z krzywego Ieziora pod dniem 26. Lutego, iż z Kommendy Graffa Romansowa ſtanęło w Szlakowie w Dobrach Xiążąt Lubomirſkich, z za Dnieſtru pod Kommendą Pułkownika Bukowa dwa Pułki Kozakow ktorych rozſtawiono w Gozdowie, w Krymkach na Kreſſach itam aż dotąd do Marca zoſtawać mieli doktorego gdy była poſłana expedycya o rezolu-

cyą dla czego ſtanęli, odpisał, że dla rozsyłania Poczty potrzebney, Także donoſi o zabranych kilkunaſtu woluntaryuſzach między ktoremi tylko ieden Polak znaydował ſię. Oraz, że przyſtawił do Kommendy 5. Czerncow włoczęgow z ktorych gdy nic ſię z Inkwizycyi nie pokazało, po zaręczeniu z teyże wſi Chłopow Unitow wypuſzczeni byli.

Powtore czytany był Liſt Imć P. Stempkowſkiego Porucznika z Kaluza nad Dnieſtrem pod Mohilowem, iż ze wſi Kozłowa kilku ludzi przeſzło w krzaki dla narąbania chruſtu, ktorych gdy Ceſarscy poſtrzegli, za niemi ſtrzelili i dwoch zabili, natychmiaſt zanieſiona była ſkarga do Kapitana nad granicą ſtoiącego upraſzaiąc o indagacyą; odpowiedział Kapitan, że ma Ordynans od Kommendanta Chocimſkiego, ażeby wpadaiących do laſow pogranicznych łapać ludzi lub ſtrzelać; podobnież Jmć Pan Baranowſki Kozłowa dziedzic trzech ludzi Ceſarſkich w ſwym leſie złapawſzy, o to że las Jego wycinali związanych do Chocima odeſłał. Czytana także była rezolucya na Rapport. Jmc Pan Potocki Generał Artylleryi, zaleca ażeby gdziekolwiek w Jego Dobrach dała ſię widzieć okazya z Chłopow do buntow. więc tychże gromady ſame z teyże wſi imać powinni i do Sądu Gubernatora oddawać.

Potrzecie czytane były lokacye Magazynow Roſſyiſkich, ktorych liczba do kilkanaście mieysc wynoſi a w każdym prawie po kilka tyſięcy czertwerni rożnego zboża znayduie ſię, i po tychże mieyſcach po dwie rot, w innych po kilka ſet Moſkalow zbroynych znayduie ſię, a gdy ſpecykacyą ogolną Magazynow, Jmć Pan Sekretarz zaczął czytać, Jmć Pan Suchodolſki Poseł Chełmſki

przerwał czytanie, i zabrał głos w ktorym wyraził, że nie doſtrzega tu kilku rapportow, w ktorych iednym ieſt umieſzczenie iak ieden Officer Polak od Moſkalow zabrany po mieście był wloczony związany na co Komenda Polska tamże będąca nie czułym okiem patrzała, żądał przytym przeczytania Liſtu Jmć Pana Generała Artyleryi do Jmć Pana Müllera Generała Roſſyiſkiego pisanego, a gdy Jmć Pan Marſzałek Konfederacyi Koronney oświadczył, że tu nie ma przynieſionego, tedy Jmć Pan Suchodolski Poseł Chełmſki in continuatione głosu dobywszy Kopii wſpomnionego Liſtu Kategoriatim, tenże tak explikował: „Kilkorakie w dopiero przeczytanym Liście przeciw Subordynacyi Woyſkowey dozieraiąc grzechy, zaſtanawiam ſię naymocniey nad tym, że wſzyſtko, iak widzę, u nas od oſwoienia ſię zależy; i gdyby dawnieyszych czaſow Kommendant, tym bardziey Poseł, tak decydowane na ſiebie obcey Potencyi przyiął znamię, przeſtałby bydź Polakiem, i nie doſzedłby niezazdrosnego ſzczęścia ſwoiego, iak zoſtać Moſkalem; bo nie rozumiem, iak dogodnie Intereſſom Polski, bydź można Moſkiewſko-Polskim Poſſem, lub Moſkiewſko-Polskim Kommendantem, tandem tak ſię dzieie, oto ieſt „propria oris confeſſio „ i dla tego też giniemy.

Nim mi przyidzie wyiaśnić wyſtępek przeciw Woyſkowości, trudno ieſt przemilczyć tego kroku, ktoren nie tyle mnie na oſtatek dziwi, że tak myśli J. P. Generał Artyllery Koronney, ale tym mnie naymocniey obruſza, że taką ſobie poſtępowania przepiſawſzy regułę, chce ią dać dla Stanow Rzeplitey za uniwerſalną i imponuiącą; a że ta ſzczęśliwym Niebios przeznaczeniem nie zoſtała,

nagania ią publicznie przed Kommendantem Moſkiewſkim, tłumaczy ſię przez ręce Zwierzchniey ſwoiey władzy Woyſkowey, Stanom Rzeplitey otwarcie to przesyła, i tam gdzie poſłuſzeńſtwo i uſzanowanie winien, niepoſłuſzeńſtwo i obrazę popełnia i okazuie.

Dla tego o końcu Liſtu mowić zacząłem, bo koniec naymocnieyszy znalazłszy. patrzę na początek iak na ſkutek wyiawionego ſwego ſposobu myślenia; ale że o grzechach przeciw ſubordynacyi mowić z początku głosu mego przyrzekłem, do tych przyſtępuię, odkazuiąc ſię za każdym Liſtu tego wyrazem dowodzić, że zgrzeſzył J. P. Generał Artylleryi przeciwko Zwierzchniey ſwoiey władzy Kommiſſyi Woyſkowey.

Zaczyna Liſt J. P. Generał Artylleryi od tego: „Odebrawſzy Rapport od J. P. Jerlicza z doniesieniem, iż Regiment lekko-konny Cherſońſki „wſzedł w Polskę do Dobr Szmiły końcem wy„ſzukania Kwater dla całego Regimentu „ Okazuie że nie dopełnił rozkazu teyze Kommiſſyi Woyſkowey, bo niewczeſna odezwa nie iuż do będącego w granicach Polski, ale przed granicą ieſzcze naſtąpić była powinna, bo iakem przynaymniey zaſłyſzał, Ordynans Kommiſſyi Woyſkowey ma bydź w te ſłowa wydany: „Masz W. Pan obwie„ścić Woyſka do Polski wchodzić chcące o ode„branym ordynanſie, że ich wpuſzczać nie bę„dziesz, co gdy by nie wſtrzymało, maſz ſię W. Pan „bronić i ślad gwałtu zoſtawić „ Więc poſtąpienie ieſt w brew Ordynansowi, bo J. P. Generał Artylleryi nie obwieścił wchodzącego J. P. Generała Müllera, a do weſzłego iuż w Kray Polski ten Liſt pisał, bo J. P. Jerlicz Podkommendny J. P. Generała znać że nie miał Ordynansu wydanego wſtrzy-

mywania Mofkalow, znać że ci bez oppozycyi i łatwo bardzo wefzli, bo Generał Jerlicz w fwoim do J. P. Generała Artylleryi Rapporcie byłby to wfzyftko wyraził.

Ze takowe od Kommiffyi wyfzły Ordynanse, dowodzi to drugi Artykuł wzmiankowanego J.P. Generała Artylleryi Liftu: „Y odebrawszy rozkazy „Kommiffyi nowo uftanowioney na teraźniey„fzym Seymie opponowania fię wniyściu Woy„fkom Roffyifkim, „ i czyliż dla tego, że nowo uftanowiona Komiffya, fłuchać Jey nie należy? Wfzakże Kommiffya Woyfkowa zaraz po uftanowieniu i odebraniu Kommendy takowe Ordynanse wydała, a Pułk Cherfońfki w tym czafie dopiero wfzedł do Polski; więc nayiaśniey powinność fubordynacyi Woyfkowey przez Kommenderuiącego Generała przeftąpioną zoftała.

Jdźmy daley, pifze J. P. Generał Artylleryi: „Wydałem rozkazy ftosowne do powinności moich, o czym mam honor uwiadomić WP. profząc go, abyś raczył dać mi prędką odpowiedź „ Gdyby na tym J. P. Generał Artylleryi był fkończył, poddałby był wyraz ten iefzcze oboiętnemu tłumaczeniu, że choć kiedyżkolwiek rozkazy Zwierzchności Woyfkowey dopełniać będzie; ale z żalem powiedzieć mi to przychodzi, że inaczey ia rzecz tę widzę czytaiąc wyraz Liftu tego daley, że dla tego day mi W. Pan prędką odpowiedź: „ktorąbym mogł kommunikować Kommiffyi.„ A przeto nie oboiętne wypada tłumaczenie, tylko że nie maiąc zlecenia przysyłania Kommiffyi odpowiedzi Mofkiewfkiey, lecz koniecznie ślad gwałtu, pierwfzą przyfłał dla okazania krnąbrney fwoiey do Woyfk tych przychylności, drugiego nie dopełnił

pełnił dla nie przestąpienia w naymnieyszym punkcie systematu swego; gdzież iest dopełniona powinność? gdzież była oppozycya przy weyściu Woysk w Granicę? gdzież iest zalecony przez Kommendę ślad gwałtu?

W końcu Listu tego ta otwarta dla Dworu Petersburskiego i całego Kraiu Moskiewskiego przyiazń w słowach: „Upraszam łaski WPana, abyś był upewnionym o przywiązaniu niewzruszonym, ktore poświęciłem Nayiaśn: Jmperatorowy, sławney i wspaniałey Monarchini i Jey Państwu, ktore powinniśmy byli uważać iako wsparcie exystencyi i wolności naszey Rzeplitey„ Coż zostawiła dla W. K. Mci i Rzepltey? oto ia iasno powiem, smutek szczegolnie z oddziału J. P. Generała Artyleryi, zgorszenie, gdyby się nam wolno było przywiązać do obcych, a zapominać o sobie, w takim przypadku uchoway Boże naśladowanym, kiedy ieden dla tey, drugi dla inney oświadczać się zacznie Potencyi, skończemy na tym, że znikną w tych tu murach Polacy.

Jak Zołnierzowi ślepo tylko rozkazy dopełniać w tamtym mieyscu należy, iak Posłowi, choćby tutay, mowić tak nie przystoi. Lepiey, piękniey, i ozdobniey zrobiemy, kiedy postawiwszy sto tysięcy Woyska na nogach, iednogłośnie krzykniemy: że niewzruszone przywiązanie Naise poświęciliśmy W. K. Mci i całey Rzeplitey, które uważać powinniśmy byli, iako iedyne i naybeśpieczniey. sze wsparcie exystencyi i wolności Naszey; tak gadaymy, a W. K. Mość stań na czele Narodu, a choćby też po trupach Naszych do tey szczęśliwości doprowadzisz Siebie i Polskę.

Jdąc zatym za zdaniem samego J. P. Generała Artylleryi a Posła Bracławskiego, abyśmy nie

byli podobni do wietkiey trzciny, ale raczey do tych wſpaniałych i nieporuſzonych Dębow, abyśmy wprzod do obowiązkow Funkcyi Seymowania ſposobili ſię, a niżeli obowiązki te dzwigać odważemy ſię, dowodzę, że umiem powinności moie pełnić, bo czuię tę nieprzyzwoitość przeſſania tey expedycyi do Stanow, powiem i to, że należałoby Stanom Nayiaś: rozkazać ſtawić ſię Jmć Panu Generałowi do explikacyi tego wſzyſtkiego, ale gdy to przez zwykłą Waſzą powolność Nayiaśnieysze Stany oddalonym bydź poſtrzegam, żądam przynaymniey i dopraſzam ſię, aby Deputacya Intereſſow Cudzoziemſkich przyśpieſzała wyprawienie J. P. Generała Artylleryi na przeznaczone Poselſtwo Jego do Dworu Petersburſkiego.

Sądzę niemniey potrzebą, ażeby zalecić Kommiſſyi Woyſkowey, aby ta ściągnęła Kommendy i ruſzyć im w tamte rozkazała ſtrony, inaczey nie umiem tutay radzić, nie widząc tam, gdzie naywiększy zapala ſię ogień, naymnieyszego dla mnie i dla Kraiu beśpieczeńſtwa.

Słyſzałem tu okrzyk na wyraz krnąbrnego. Niech ſobie Stany Nayiaś: przypomną, iż tych ſłow używał J. P. Generał Artylleryi do Was Nayiasnieysze Stany mowiąc: „Prowadź W.K. Mość krnąbrnych, nie oglądaiąc ſię na nic, do ſzczęścia.„ A mniemam, iż użyty odemnie na wzaiem uſprawiedliwionym zoſtaie.

Jmć Pan Potocki Poseł Lubelski miał naſtępuiącą mowę.

MOWA

J. W. STANISŁAWA POTOCKIEGO

Posła Lubelskiego.

NAyżywszą przeięty czułością na słyszane dopiero zaskarżenie Męża Cnotą i Obywatelstwem znakomitego, z ktorym mnie Krew, przyiaźń, i szacunek łączą, z żalem głos moy do Was Nayiaśnieysze Rzeczypospolitey Stany podnoszę. Milczałbym raczey, bo ten cios niespodziewany, prawie mi sposobność mowienia odbiera, smutkiem i zadumieniem napełniaiąc duszę moią tkliwą na krzywdę przyiaźni i Cnoty. Lecz taż przyiaźń i cnota, też związki krwie i szacunku, mowić mi każą, milczenie za występek, naymnieyse nawet słuszney obrony opoźnienie, za zakał Jmieniowi memu wskazuiąc. Swiadczę się iednak Wami o Zacni Wspoł-Obywatele! świadczę się tobą o Oyczyzno moia! że do tego przymuszony, z wstrętem widzę trwonionym na wstydliwych roztergkach czas, tylu, i tak ważnym potrzebom Oyczyzny poświęcony, czas od użycia ktorego szczęście Jey, lub wieczny zawisł upadek. Panowała niegdyś, panowała w sercu Polakow iedność, miłość Oyczyzny, i zgoda. Temi kruszyli Przodkowie Nasi niezliczone Nieprzyiacioł szyki, temi sławnym Jmie Polskie uczynili, z temi upadła dawna wielkość Nasza, i nadszedł stan ochydzony, w ktorym żyiemy. Kłocono Nas, by nad Nami panować; teraz gdy się Nam kupić i łączyć, gdy gromadzić należy, Myż się sami dzielić i szarpać będziemy? Nikt większey Nieprzy-

iaciołom Naſzym nie uczyni przyſługi, iak ten, który tego dokaże, czyli go prożna gorliwość uniesie, czy nieprzebłagana niechęć pociągnie. Przebóg Polacy! zgubi Nas, zgubi siebie, zgubi Oyczyznę. Ja bronić Cnotę i przyiaźń przymuſzony, odpowiem na ciężkie i tkliwe nader J. P. Chełmſkiego zaſkarżenia (które iak mniemam gorliwość natchnęła) oczyſzczaiąc Cnotę, nie iey pożyczaiąc imienia, bym truł świętą Obywatelow iedność, na ktòrey iedynie całość Oyczyzny i przyszłe Jey ſzczęście zagruntować możemy.

Chcieycie nayprzod zważyć Nayiaśnieyſze Stany! w iak przykrym, w iak ciężkim znayduię się razie, byście to, co braknie wymowie moiey rzeczy przypisać niechcieli. Oto odpowiadać natychmiaſt przymuſzony ieſtem na ciężkie nader obwinienie z nienacka i niespodziewanie, iż tak rzekę, nagabniony wtedy, kiedy się tego naymniey ſpodziewać mogłem. Oto odpowiadać muſzę, żalem ieſzcze i zadumieniem przeięty, nie nagotowany, nieoſtrzeżony, nie maiąc innych do odporu ſposobow, procz tych, ktore mi ſama Cnota oſkarżonego poddaie; odpowiadać na długie i z dawna, iak widać, przygotowane doniesienie, ktorego dowody przebiegle wyſzukiwanemi, słowo każde zaoſtrzonym ieſt bodźcem.

Gdyby tu zły człowiek przed nami ſtanął i Cnotliwego oſkarżył, lub gdyby Cnotliwy wyſtępnego donosił, łatwoby zgromić wyſtępek, a Cnotę świetną niewinności okryć ſzatą. Lecz powſtaie wzięty gorliwością Poseł, przeciw Obywatelowi Cnotą znakomitemu, za ktorym tylokrotne mowią przysługi, dla ktorego nie dawno, zdało się, iż Polska cała, dość zauſania, dość pochwał wynaleść nie mogła. Nie ſzuka zapewne oczer-

nić pierwszy drugiego, ani podłym stać się chce Delatorem, bo się temu i osobisty jego charakter, i publiczny Posła sprzeciwia, lecz zbytnią pewnie gorliwością Dobra publicznego uniesiony, ściga występek, gdzie mu się tylko cień iego widzieć zdaie, donosi, iak widzi, a omylony, w podeyrzenie cnotę nayczystszą podaie; w podeyrzenie z natury swoiey naycięższe, nayszkodliwsze, do starcia prawie niepodobne, bo ten, który go rzuca ocalonym iest. i mieyscem, z którego to czyni, i samym sposobem czynienia, ten, na którego pada, nie ma nawet bronienia się przyzwoitych środkow, gdy zamiast formalney skargi przed Sądem, któryby ią mogł rozpoznać, doniesienie i podeyrzenie w oczach całego Narodu iest rzuconym sposobem nayzręcznieyszym dla skarżącego. nayokrutnieyszym dla oskarżonego.

Do ciebie się tu nayprzod samego odwołuię, MP. Chełmski, i pytam: niesieszli otwartą skargę na Generała Artylleryi przed Zgromadzonemi Stanamy? myślisz że ią popierać? chceszli sądu? chceszli pogromienia występku? nie zaiste! ręczy mi to głos twoy dopiero słyszany. Jnaczey byłbyś zapewnie iawnie występek wymienił, i o sąd, prosił nie zasłaniaiąc się godnością Poselską, ani wstydząc się Delatora imienia; gdyby o całość Oyczyzny chodziło, rzekłbyś z szlachetnym zaufaniem: Mam oczywiste dowody zdrady przeciw Rzeplitey knowaney, niechcę iey ostatecznego upadku; niech słuszna kara padnie na winnego; lub gdy występku dowieść nie zdołam, niech i na moią zwali się głowę, dość dla mnie, żem całości Oyczyzny przestrzegał; Lecz iak dalekim przebóg! od tak iasnego, tak Obywatelskiego zaskarżenia iest uczynione tu do-

nieſienie, ta głucha ſkarga bez ſkargi, żadany niezmierny iakiś, lecz nie wymieniony wyſtępek, bez proſzenia o Sąd, o karę, słowem, podeyrzenie i oczernienie na cnotę rzucone, nie iak przyſtało pogromiony wyſtępek, a to wſzyſtko śmiało powiem; nie w mieyscu i w czaſie swoim uczynione, tak dalece, iż zbyt pewnym, iak ia, trzeba bydź o gorliwości Jmci Pana Chełmſkiego, by taki zapęd, by to donieſienie ſkutkiem gorliwości o dobro Publiczne, nie iakiey osobiſtey niechęci osądzić.

Gdy kto ſkarży, gdy kto donoſi, a nie dowodzi, gdy nie ściga karą wyſtępku, ośmiela go, nie gromi, psuie, i nie naprawia interess publiczny, i ieżeli nie złym, to przynaymniey nieuważnym i ſzkodzącym ſtaie ſię Obywatelem. Mogłbym dodać, kto ſkarży, a nie dowodzi, a Sądu nie żąda, znać, że ma większą zarzucania, iak dowodzenia zręczność, że mu łatwiey zgubić na ſławie niewynnego, niż wyſtępnego mieczem Praw ukarać; słowem: że osobiſtą zemſtę naywygodnieyſzym dla ſiebie popiera sposobem; bo czy prawdę twierdzi, czy fałsz, równie ſię gorliwym mieni Obywatelem, żadney nie podpada karze, a gdy ſię niewinność okaże, gorliwą niby mylką kryie iad ſkryty. W partykularnym pożyciu winić nieprzytomnego, ieſt to iedno, co zdiętą z niego winę na ſiebie przyimować; ſtrzedz ſię tego radzi delikatność i honor, których próżnie w Społeczności obrazić nie można. Coż dopiero w życiu publicznym, gdzie ſzlachetna otwartość zawſze Obywatelſtwu towarzyſzyć powinna; gdzie to, co nie ieſt przykładem, zgorſzeniem ſię ſtaie. Łatwoby mi za wielką Generała Artylleryi liczyć krzywdę, że nieprzytom-

nego, że bez obrony będącego obwiniono, lecz ia mniey to iego. iak winiących go mniemam nieszczęściem. Bo czyż Publiczność, ten sprawiedliwy czynow Naszych Sędzia, takiego nie uczyni wniosku? Przytomnego w tych murach, wraz z Nami Seymuiącego, czy się bano cnoty, czy szanowano niewinność, zmilczała zawisc, ucichła niechęć, nie tknęła go nawet gorliwość. Nieprzytomnego dopiero ściga, i krzywdzi sławę tego, ktory na straż iey, odgłos tylko Cnoty swoiey zostawił W tym porównaniu pytam Was Nayiaśn: Stany dla kogo mniemanie Publiczności szczęśliwszym nazwać się może, czy dla tego, co nieprzytomny nie bał się czyny swoie pod Cnoty opiekę na wszelkie wystawić pociski czyli dla tego, co moment nieprzytomności upatrzywszy, wtedy go skarży, wtedy go naywinnieyszym sądzi, kiedy do obrony naymniey ma spo, sobow? Nie tak ia mniemam o gorliwości Jmć Pana Chełmskiego, bo choć ią nie na swoim mieyscu bydź sądzę, umiem ią cenić, lecz chcę okazać mniey od niego wziętym iak nieprzytomną Cnotę szanować należy, iak strasznym iest Sąd Publiczności, wtedy nawet, gdy ią sobie nayprzychylnieyszą mniemamy. To tedy nieprzytomność od wszystkiego wymawia? Nie zaiste! umie Publiczność słuszne skargi i żalu przyczyny od pozornych rozrożnić; Wie, że ieżeli skarga, ieżeli żal iest rzetelnym, nie na słowach kończyć się powinny, lecz ścigać występnego, i mocą dowodow przed Sądem go pogromić, gdy nie tak czyni, czczą iest, albo krzywdzącą taka górliwość; w pierwszym przypadku nieskuteczną dla Oyczyyny, w drugim aż nader skuteczną przeciw temu, ktory niewinną iest iey ofiarą.

Zgrzefzył-li Generał Artylleryi przeciw Subordynacyi? ieft Kommiffya Woyfkowa, ieft Sąd na niego gotowy i Prawem wskazany. Tu iego winę wymieniwfzy, tam ią ścigać natychmiaft należy. Zgrzefzył-li przeciwko całey Oyczyźnie, o Sąd publiczniey fzy ieszcze, o Sąd Seymowy profić należało; ftawi fię zapewne, ręczę za niego, ani fię dobrodzieyftwem Prawa i godności Pofelfkiey zafłaniać będzie; nie żąda nawet podobney od fkarżącego ofiary, i za to śmiem bydź rękoymią, bo wiem, że w fzlachetny sposob myślenia fzukać zemfty nie wchodzi.

Chcieycie fię pilnie Nayiaśnieyfze Stany nad tą uwagą zaftanowić, iż to czego fkarżący zazwyczay żąda, oskarżony ftrzeże fię, to ieft: Sądu i wyświecenia wyftępku; o to Was oskarżony uśilnie dziś profi, tego skarżący w oskarżeniu swoim nawet unika. Zarzucone są wielorakie przeciw Oyczyznie wyftępki Generałowi Artylleryi, nie przeto Sąd i kara na niego wnofzona, lecz na fzkodliwfze Pofelftwo nad Kommendę w kraiu, za Kray go iak nayśpieśniey sam oskarżyciel wysyła. Nie zrozumianey dla mnie przeciwności skutkiem, nowy mu (ieżeli go złym mniemam) źle czynienia podaie sposob; nie zdaież fię, że wydrzeć mu Kommendę, nie moc ufzkodzenia Oyczyznie, iego ieft zamiarem? lecz nie ścierpi cienia nawet podeyrzenia Mąż, co nie zna winy, nieścierpi go Jmie nafze, które nieskażone od Przodkow odebrawfzy, nieskażonym, Dzieciom Nafzym oddać żądamy. Smiem więc Was profić Nayiaśnieyfze Stany! imieniem tak lekce obwinionego, a tak znakomitego cnotą Obywatela, śmiem profić imieniem całego Domu nafzego, który w

Oyczyznie ma swoie zasługi, i zaświadczoną dla niey od wiekow wierność, nie o łaskę żadną, nie o względy, lecz o Sąd nayostrzeyszy, o słuszność, ktorą ostatniemu Obywatelowi winniście. Prawdy tylko, tego światła przyiaźnego niewinności żądamy. Niech skarżący czyni śmiało, niech sobie zachowa beśpieczny honor pogromienia (ieżeli go znaydzie) występku, byleby dał mieysce usprawiedliwienia się Cnocie.

Nie sposob, nie cel, nie ciężkość, i nieprzyzwoitość zaskarżenia dłużey Wam Nayiaśnieysze Stany dowodzić będę, bo to wszystko, iak mniemam, odkryłem, lecz samo zniszczę obwinienie. Pomieszana iego osnowa przynagla mnie treść iey zebrać, i iasną uczynić. Oto niby z powodu słyszanych dopiero raportow Woyskowych, Jmć Pan Chełmski list Generała Artylleryi do wkraczaiącego w Polskę Generała Moskiewskiego Müllera pisany sam przeczytawszy, na nim doniesienie swoie gruntuie, upatruiąc w tym liście zmowę z obcą Potencyą, i iawną Oyczyzny zdradę. Na to doniesienie nie ieden mniema (i czyż kto inaczey mniemać może?) iż list sekretnie pisany, iż pod ręką knowaną między Generałem Moskiewskim, a Polskim Komendantem zdradę odkrywszy Jmć Pan Chełmski, donosi nayczarnieyszy przeciw Oyczyźnie spisek, list od siebie przeięty czyta, i na wsparcie podeyrzenia swego przed oczy nam kładzie list, do ktorego się Generał Artylleryi przyznać ani chce, ani może. W tym uprzedzeniu Jmć Pan Chełmski naypięknieyszą bierze na siebie postać Obywatela, ktory pragnie zbawić Oyczyznę, nayhaniebnieyszą wkładaiąc na tego, ktorego donosi. Lecz zmienia się to uprzedzenie, i iednym słowem

upada, gdy kto wie, że ten liſt na zdradę, na zgubę niby Oyczyzny pisany, nie oſkarżaiący przeiął, lecz sam oſkarżony Stanom Zgromadzonym przeſłał. I cóż z tąd wynika? oto, że albo Generał Artylleryi ieſt, iak był dotąd wzorem otwartości, Obywatelſtwa i cnoty, lub że źle czynić chcącemu, źle czynić nie podobna, gdy sam oſtrzega Oyczyznę o wyſtępkach, które przeciw niey knuie. Bogday-by Polſka nigdy innych nie znała! bogday-by każdy śmiał tak na iaw czyny swoie wyſtawić! Bogday-by każdego tak łatwo winić, bronić i niewinnym okazać było? Przesyła sam Generał Artylleryi bez konieczney nawet potrzeby liſt do Generała Moſkiewſkiego pisany, i to ieſt ciemną i niedościgłą zdradą. Wie o nim i ma go w ręku swoich od kilku tygodni Publiczność, dziś dopiero, dziś tak niewcześnie ieſt zaſkarżonym, i to ſię gorliwością, to Obywatelſtwem zowie? Pytam, czy iawnie czy otwarcie czynić, czy oſtrzegać tego, przeciw komu spisek ſię robi, ieſt właściwą zbrodni cechą, czy przeciwnie wiedzieć o tym, a milczyć gorliwością i cnotą? Za coż dziś ſtało ſię to wyſtępkiem, co nim dotąd nie było? albo za coż dziś dopiero donieſionym ieſt to, co milczeć, i moment żadnym nie należało sposobem? Gubię ſię w tych myślach, może ie przezornieyſza odemnie rozwiąże Publiczność.

Lecz wracam do liſtu samego; na dwie go części dzielić należy. W pierwſziey mowi Generał Artylleryi iako człowiek publiczny, oznaymuie odebrane od Kommiſſyi rozkazy, i oświadcza, iż wydał Ordynanse ſtosowne do powinności swoiey; to uczyniwſzy, iuż obowiązek Człowieka publicznego i Kommendanta dopełnił. W

duugiey mowi iak partykularna Osoba, i swoie czucie, z którym ſię, nigdy nie tail odkrywa. Tu tylko Nayiaśnieyſze Stany Człowieka na Urzędzie, Człowieka publicznego, od partykularney Osoby rozròżnić ! trzeba, tu tylko nie mieſzać, co widocznie ieſt oddzielnym, i niechcieć koniecznie osobiſte czucie wolnego Obywatela, z Urzędem, z powinnością iego łączyć, a cień nawet podeyrzenia i winy upadnie. Wyraża, iak rzekłem, w pierwſzey części liſtu swego Genera Artylleryi, że ſię dowiedział o wkroczeniu Regimentu Chersońſkiego, że ma rozkaz nie puſzczać Woyſk Roſſyiſkich w Granicę Naſzą, i że ſtosowne do swoiey powinności wydał Ordynanse. To są ſłowa Kommendanta Generała, Człowieka publicznego, lecz nie próżnie iak bywa rzeczone, liczne Raporta dopiero czytane dowodzą, że im ſkutek odpowiada; gromią wſzędzie Podkommendni iego Zołnierzy Moſkiewſkich; dowodem tego ieſt waleczność Towarzyſza i Szeregowych na dziſieyſzy Seſſyi od Nayiaśnieyſzych Stanow chwalebną zaſzczyconych nadgrodą. Pytam, z pod czyieyż Kommendy byli ci ludzie? za czyim czynili rozkazem? pewnie Moſkiewſko-Polſki Generał, odpierać i ścigać kazał przyiaznych sobie Moſkalow? To są czyny, nie ſłowa, to są niezbite dowody, którym odpowiedzieć należało, i zapewne nie ieſt to zapomnienie, odpowiedzianoby im, gdyby na nie co odpowiedzieć można, lecz gdy wygodnieyſzemi czcze zdały ſię wnioſki, ia i ſłowom odpowiem.

Przypomniymy sobie Nayiaśnieyſze Stany początek Seymu dziſieyſzego, różniły Nas zdania (nieſzczęściem może różnią i dotąd) ci w tym,

ci w tamtym Sąſiedzie, naylepſzy związek dla Polſki widzieli. Ci ſię iedney, tamci drugiey chwytali ſtrony, wſzyscy, iak mniemam, dobra Oyczyzny żądaiąc. Kto ſię pomylił, kto dobrze widział, to czas odkryie; My zachęcać dopełnienie powinności, powściągać przeſtępſtwa, nie badać sposob myślenia Wspoł-Obywatelow winniśmy. Nie ieſtem ani Auſtryakiem, ani Prusakiem, ani Moſkalem, wielu tu iednak w tey Izbie za niemi; lub przeciw nim mowiących ſłyſzałem. Nikomu to wyſtępkem, nikomu winą nie było, bo w wolnym Kraiu sposob widzenia rzeczy i mówienia o nich wolnym bydź powinien, ieſzcze i w naydespotycznieyſzych inkwizycya na sposob myślenia uſtanowiona nie ieſt i nigdy nie była. Myż ią na łonie wolney Rzeczypospolitey ſtanowić dozwolem, i nayciężſze na ſiebie, bo Monarchicznym Kraiom nieznane wkładać będziem iarzmo? ſtanie ſię to iednak, ieżeli złemu nie zaradziemy w początkach. Ieżeli wyrazy liſtu Generała Artylleryi, podobne tym, ktore tu z Tronu ſłyſzane były, ieżeli wyśledzać myśl iego damy, choć iak ſię to iawnie z czynow okazało, że osobiſte iego mniemanie, nic powinności nie uſzkadza. Myż z tego mu zbrodnią robić będziem, że może innego od wielu ieſt zdania? drżę na samo wspomnienie takiey przemocy, i ieżeli ona ſkutkiem ma bydź Wolności, mam taką Wolność za nayokrutnieyſzą niewolą.

Możemyż, nie mowię iuż przy wolności, lecz przy rozsądku; ktory ieſt wſzyſtkim Kraiom pospolity, myśl czyią chcieć tłumaczyć? nie podług czynow, nawet o niey sądzić, lecz to, co ieſt, pomiiaiąc, kłaść to, co nam ſię zdaie, lub

cobyśmy chcieli by było? ktoż wie, czy General Artylleryi do wkraczaiącego na czele znacznego Woyska Generała Moskiewskiego przyiaznych nie użył wyrazow, żeby go zniewolił do przyiaznego obchodzenia się z Kraiem, ktorego mocą bronić nie czuł się w stanie? Jeżeli wolno na złe myśl czyią tłumaczyć, nie wiem za coby rownie na dobre, ile w cnotliwym Obywatelu, tłumaczoną nie była, i to nie przeważyło mniemanie, ktore Cnocie zawierza, co z siebie sądzi o innych. Dokonywać Prawa i wyrokow Oyczyzny swoiey, to iest nayściśleyszą powinnością Obywatela, myślić głośno iak mu się podoba, to nayświętszym iego Prawem. Przy tym ia staię, i gwałcić go, nie tylko na Krewnym, na Przyiacielu, na iednym z naypierwszych Obywatelow, lecz na ostatnim nie dam, poki się wolnym, poki się Polakiem zwać będę, bo czuię, że na tym całość każdego i beśpieczeństwo zawisło.

Nie takiego Nayiaśnieysze Stany obawiać Nam się należy Obywatela, co iawnie czyni i myśli, lecz takiego, ktory maską Patryotyzmu okryty, szedłby w śrzod cieni ku niedościgłemu celowi, ktoryby szatą Obywatelstwa odziany, mylną zwodził Nas postacią, i tym stał się niebeśpieczniey-szym, imby się Nam pewnieyszym wydawał Nie masz tu takiego między Nami. Lecz przyznaymy, iż gdyby General Artylleryi takim był, iakim go Nam tu wystawić szukano, tą by nie inną szedł drogą. Komuż w tedy łatwieyby Nas zwieść i zgubić, iak temu, ktoremu na ukrycie zbrodni swoiey dosyć było nie bydź do tego punktu otwartym, by się z niczym nie tail. Nie wchodziło w układ cnotliwego umysłu choć na moment, ieżeli nie ukryć, to przynaymniey zamilczeć swoy

ſposob myślenia, by Publiczność ze wſzyſtkim za ſobą pociągnąć; Wolał coś utracić z ſłuſznego mniemania, ktore o nim cała Polſka powzięła, niż na moment ſobie nie bydź podobnym. Y takieyże to otwartości, takiey cnoty Męża w podeyrzeniu mieć chcemy, iakby ciemne knuł przeciw Oyczyźnie spiſki, gdy głośno myśli iak Człowiek wolny, czyni iak mu Obywatelſtwo, iak mu każe powinność? Kto tey prawdy nie czuie, dowieść mu iey nie podobna, woli dziwną przeciwnością Moſkiewſko-Polſkim Generałem zwać tego, ktory ſzczęśliwie walczy z Moſkalami, iak znać niepodobney dla ſiebie wierzyć prawdzie. Tak nie zawſze podług ſwego ſposobu myślenia ſądzić drugich można! wnieść ſię niekiedy trzeba, i do ich zdania przybliżyć, lecz tu ciężkość zachodzi, tu nie zawsze ſiła chęci odpowiada. Dla tego często mylemy ſię (rzekł ieden z dawnych) że ſiebie w drugich, drugich w ſobie widziemy.

Panią będąc zamknięcia lub otwarcia granic ſwoich komu ſię iey podoba, zamknęła ie Rzeczpospolita z powodu neutralności Woyſkom Moſkiewſkim; nie przeto wydała Roſſyi Woynę, nie przeto ogłoſiła winnym i wyſtępnym tego, ktòryby mniemał, iż z iey przyiaźni Polſka kiedyś korzyſtać może. Jeſteśmy dziś z Moſkwą w tym ſtopniu, w którym od wiekow byliśmy z innemi Sąſiadami naſzemi, Granice naſze ſą im zamknięte, żyiemy iednak z niemi w pokoiu. Wſzak podchlebnie ſobie o nich wrożyć i głośno to mowić nikomu nie było wyſtępkiem; za coż iedynym przykładem ma bydź dziś temu, ktory mężnie odpieraiąc wdzieraiących ſię w granicę naſzą Moſkalow, powinności ſwoiey zadoſyć czyni?

lecz mowi do nich przyiaźnie, czy by własnemu dogodził czuciu, czy by zasłoną przyiaźni Kray okrył od gwałtow. W pierwszym razie widzę myśl wolną wolnego Obywatela, w drugim staranność Wodza, lecz nigdzie występku, nigdzie zdrady, nigdzie zmowy widzieć nie mogę.

Od ogolnych zaskarzeń do szczegolnych gdy mi przystąpić przychodzi, iść będę krok w krok za każdym Jmć Pana Chełmskiego zarzutem, żadnego nie opuszczę, ile mi pamięć obiąć pozwoli. Naypierwey od nayśroższego i naypozornieyszego zacznę, niedopełnienia niby Ordynansow Kommissyi Woyskowey wpuszczeniem Pułku Chersońskiego w Państwa Rzeplitey; ten rownie srogi, iak lekko uczyniony zarzut, gdy się fałszywym okaże, wszystkie inne na nim tylko wsparte przez się upadną. Słyszał Imć Pan Chełmski, słyszeliśmy wszyscy Rapport Generała Lubowickiego, iż we trzy dni po weyściu do Szmiły Moskalow odebrał Ordynans niepuszczania ich w Granicę Rzeplitey. Wiemy równie z tychże Rapportow, że zpoźnione Ordynanse Kommissyi Woyskowey, co datami dowieść iest łatwo, iedyną tego były przyczyną. (a) Czyli więc wydać takowe Ordynanse zapoźno zaleciły Stany, czy w drodze opoźnione zostały? w to nie wchodę, bo to wszystko iest obcym mowie moiey. Lecz że iak pręd-

(a) Jakoż to w głosie Xcia Jmci Sapiehy Marszałka Konfederacyi W. X. Lit: dowiedzionym, datami, dniami, i prawie godzinami było, ktorych to dowodow Zacny ten Mąż na obronę Kollegi w Kommissyi zaciągnął; miał ie więc z źrzodła, i to świadectwo podeyrzanym bydź nie może.

ko takowe odebrał Ordynanse Generał Artylleryi, natychmiast ie exekwować kazał to wiem, to liczne świadczą Rapporta, tośmy wszyscy dopiero słyszeli; iest tego świadkiem i Kommissyi milczenie, któraby zapewne nie omieszkała dostrzedz i ukarać Podkommendnego niepossłuszeństwa. Chyba że Jegomość Pan Chełmski sam się tylko gorliwym mniema, wszystkich oboiętnemi, a raczey sądzi winnemi i zmownemi? Jeźli tego zaprzecza; iakżeż przytomny temu wszystkiemu chce mniemać koniecznie, i to wbiiać w umysł Publiczności, o czym sam przekonanym bydź nie może? ieżeli słucha dopiero czytanych Rapportow, że Generał Artylleryi nie dopełnił Ordynansow Kommissyi, że wpuścił mimo nich Pułk Moskiewski do Polski. kiedy wszystko iawnie dowodzi, że po weyściu iuż tego Pułku, doszedł go rzeczony Ordynans nieprzepuszczania Woysk Moskiewskich, i że od tego czasu nie tylko Pułk żaden, lecz i ieden Zołnierz obcy nie przeszedł granicy naszey.

Zarzut Jmci Pana Chełmskiego, ile mogłem, wyiaśniłem, ciężko iednak temu, który wie, iak szły rzeczy, poiąć kogo prawdziwie dotyka. Skarżyż Generała Artylleryi, że zapoźno Ordynanse odebrał? Skarżyż Kommissyą, że go nie wcześnie doszły? skarżyż na Nas, na siebie, na Stany, że zapożno to Jch wyszło zlecenie, czyli też błąd cały i winę na Generała zwala, i chce go mieć w odpowiedzi za wszystkich, dla tego chyba, że nie dopełnił wcześnie Ordynansow, o ktorych nie wiedział, to iest: ktorych dopełnić nie mogł. W żadnym Kraiu nie słyszałem, w żadnych nie czytałem dzieiach, by Generał był w odpowiedzi za to, że niewcześnie odebrane Ordynanse wieszczym nie przewidział duchem. Znaydźmyż pierwey

Gene-

Generałow, którzyby ſię tego podiąć chcieli, nim tych, ktorzy ſię tego nie podeymowali, winić o zdradę będziemy. Nie okazuie ſię tedy, iak twierdzi Jmć Pan Chełmſki, że nie dopełnił Generał Artylleryi danych ſobie od Kommiſſyi Ordynanſow; a zatym że winnym, że wyſtępnym. Lecz z tak ſrogiego oſkarzenia śmieſzny nader wypada wnioſek, że nie ieſt prorokiem. Jle z dawnych pomnę Dzieiow, nie na tych co ſię wieſzczym nie chełpili duchem, lecz na fałſzywych prorokow kara padała,

Idźmy daley, nie dla tego nie ſłuchał Generał Artylleryi (iak mowi Jmc Pan Chełmſki) nowo uſtanowioney Kommiſſyi, że ieſt nową, choć iey tego zaprzeć nie można, bo ią tak zowie ſamo Prawo, ktòre nam wzorem bydź powinno, lecz dla tego, że Ordynanse nowo uſtanowioney Kommiſſyi, iak ſię dowiodło, zapoźno czy doszły, czy wydane były. Tu iuż nie rzecz, nie żadne przewinienie, lecz oczywiście ſłowo nowo uſtanowioney Kommiſſyi, wyſtępkiem ſię Generałowi Artylleryi ſtaie. Jeźli w tym ſłowie ieſt wyſtępek, my go wſzyscy dzielemy, i Prawo od nas uſtanowione, które tego wyrazu używa, ieſt winnym. Lecz nie wiem, za coby to było dla nas wyſtępkiem, a wymowką raczey, iak pochwałą dla Kommiſsyi, że ieſt świeżo na tym Seymie uſtanowiona. Czyliż rozumieć ſię będzie, że w czaſie ſwobody, nie przemocy powſtała, że ieſt złączona z chwalebną Epoką day Boże! powſtania Naſzego?

Takiey wagi Nayiaśnieysze Stany są inne dowody zawſze z iednego niby wypływaiące źrzódła, nieposłuſzeńſtwa Ordynansom Kommiſſyi. Że nieposłuſzeńſtwa bydź nie może, gdzie nie masz rozkazu; że nie doszły Ordynans, nie ieſt

rozkazem, bo wola bez uwiadomienia ieſt niczym, tom dowiodł, to ſam rozſądek dowodzi. Kiedy więc mniemanym niedopełnieniem Ordynansow Kommiſſyi nie ieſt i nie mogło bydź dowiedzionym uleganie Generała Artylleryi Moſkwie, pytam ſię, czemu go nie dowiedziono dalſzemi Jego poſtępkami? bo te ſą nayrzetelnieyſze myśli naſzych tłumacze. Czemuż na wſparcie niedokonanych niby Ordynanſów nie przydano to, co nie z koniektur niepewnych, lecz z czynow Rapportami zaświadczonych pewnie wiemy: że zaraz po odebranych Ordynanſach nayściśleyſze wyſzły rozkazy zamknięcia granic Naſzych, że gdzie tylko obca broń zabłyſſa, nie tylko ślad gwałtu zoſtawiony, lecz gwałt odepchniętym dzielnie zoſtał. Nie wſpomniano mowię o tym wſzyſtkim, bo ciężko było takie przeciwności z ſobą pogodzić. Ciężko nazwać Moſkiewſko-Polſkim Generałem tego, co tak przeciw Moſkwie granic Polſki ſtrzeże, ciężko twierdzić, że wpuścił tych, ktorych nie puſzcza, ciężko na koniec to, co ſię zdawało, na przeciw temu, co ieſt, wyſtawić, i własnego tym nie zniſzczyć dzieła; Lecz też przyczyny, ktore ſkarżącemu zmilczyć to wſzyſtko radziły, mnie mowić każą, Niech mi daruie; zbytnia, iak mniemam, troſkliwość uprzedzeniu iego mieyſce dała, o tym nie wątpię, lecz że uprzedzenie oczywiſtości uſtąpi, ia, ktory źle trzymać o ludziach nie umiem, wątpić także nie mogę; inaczey nie obrońcę Oyczyzny, lecz nieprzyiaciela oſobiſtego Generała Artylleryi widzieć w nim tylko przymuſzony będę.

Radbym wiedzieć Nayiaśnieysze Stany za co, gdy General Artylleryi ma tak łatwe, tak oczy-

wiſte ſposoby wytłumaczenia ſię przed Wami z ciemnych nader i podeyrzliwych zarzutow, gdy tego żąda, Oſkarżyciel ſam go od tego odſuwa, i śmie ieſzcze w tym winić powolność Waſzą, kiedy ſię nią ſam widocznie zaſłania. „Należałoby (są to ſłowa własne Jmci Pana Chełmſkiego) „Nayiaśnieysze Stany, rozkazać ſtąwić ſię J. Panu Generałowi do explikacyi tego wſzyſtkiego, ale gdy to przez zwykłą Waszą powolność oddalonym bydź spoſtrzegam, żądam przynaymniey, i dopraſzam ſię, aby Deputacya Intereſſow Cudzoziemſkich przyśpieſzyła wyprawienie Jmci Pana Generała Artylleryi na przeznaczone Poſelſtwo Jego do Dworu Petersburſkiego„, Kto te ſłowa pamiętne dobrze rozważy, treść całą i cel zaſkarżenia w nich znaydzie, i rzecz, nie iaką ſię wydaie, lecz iaką ieſt, zobaczy. Ktoż proſił Jmci Pana Chełmſkiego o wczeſne przewidzenie zwykłey Stanow powolności, gdy nikt przed nim o tym intereſsie ſłowa nie mowił. Pewnie Generał Artylleryi, ktory do Sądu nie powołany, o Sąd woła, i ktory iuż dowiodł, że go ſię nie boi, lecz żąda? Przewidywałże tę Stanow powolność i głoſił zawczasu J. Pan Chełmſki dla tego, że mu potrzebną była, przewidywałże ią przeciwnie dla tego, że iey nie chciał, że żądał Nas przeciw niey uprzedzić? Jeźli, iak mniemam, tę myśl oſtatnią ſwoią bydź przyzna, za coż natychmiaſt ta nie przełamana tęgość iego upada, i niby Waſzą ſłabością Nayiaś: Stany ſwoią okrywa? Że przy takich zarzutach wygodniey ieſt winić, iak dowodzić, to rozumiem: że ſzuka Skarżący uſunąć ſię pod pozorem Generała Artylleryi, ktory mu głośno za tę rzadką dziękuie uczynność i tego domyślić ſię można: Lecz że to wſzyſtko

powolnością niby Waſzą, przed Wami ſamemi okryć ſzuka, że ſiebie ſamego tylko czułym i gorliwym mniema, ſłabość, nie czułość powszechną, łagodnieyszym niby „zwykłey Waſzey powolności„ kształcząc imieniem, że tę powolność zawczaſu ſpoſtrzega, i nie ſpoſtrzeżoną gwałtem chce w Nas wmowić, tego zrozumieć, tego poiąć nie mogę? Niech wie, że tę łaſkę, ktòrą wymawia powolności Waſzey dla Generała Artylleryi, Generał Artyl: bez żadney mymowki iemu tylko ſamemu potrzebną chyba bydź ſądzi. Bo raz ieſzcze Nayiaś: Stany o Sąd Was, nie ſkarżąca, lecz oſkarżona proſi Strona o Sąd szlachetny, bo na ſiebie tylko spaść maiący, o Sąd ktoryby niewinność okazał, bez mſzczenia iev krzywdy. Daruie ią tym Duchem Obywatelſtwa, ktory był powinien, w tak nagłym Oyczyzny Naſzey razie, choć na ten moment, zamknąć wſtęp oſobiſtościom, zawiści, prywacie. Niemi dotąd Polſka ginęła! opaſzmy ſię, ieżeli ſzczęśliwſzemi, ieżeli lepszemi bydź chcemy, łańcuchem iedności, i zgody, ktorego żadna przemoc zerwać nie zdoła.

Zdaie ſię znać Jmci Panu Chełmſkiemu naylatwieyszym ſposobem uniknienia nie miłych ſporow po rzuconym iuż podeyrzeniu (sporow, ktoreby to podeyrzenie zniszczyły) tego, ktorego w Kraiu ſzkodliwym Obywatelem ogłasza, za Kray na większą chyba i łatwieyszą Oyczyzny ſzkodę wysyłać iak nayprędzey. Kiedy tego chce, kiedy ſię tego domaga, kiedy ſię na tym iedynie kończy i opiera gorliwe Jego zaſkarżenie; Jakżeż nayprzod śmie z oka ſpuścić niebeśpiecznego Obywatela, ktorego ſam tylko wyświecać tayne innym umie wyſtępki? Jakżeż w

godności Poselſkiey do Dworu z ktorym Go złączonym mniema, zawierza temu, ktoremu w Kraiu. pod Kommendą będącemu, Woyſkiem Naſzym otoczonemu wierzyć niechce? Sam iak widzę, Generał Artylleryi te mniemane knuie spiſki, bom o wspołecznikach z uſt Jmć Pana Chełmſkiego do winienia ſkorych, nic nie ſłyſzał. Więc ieden w Kraiu Naſzym przeciw wſzyſtkim, niebeśpiecznym mu ſię zdaie; za granicą, gdzie ieden imieniem wſzyſtkich czynić będzie, z tym Dworem, z ktorym ieſt w zmowie, tam go spokoynym dla Oyczyzny widzi okiem, tam go wyprawić, iak nayśpieſzniey radzi? Iakby cięźey było w Kraiu, w śrzod Woyſka naſzego, Podkommendnego Obywatela śmiałość ukrocić, o Osobie ſię iego zapewnić, iak w śrzod Dworu tak oddalonego, tak potężnego, z którym na zgubę naſzą ma bydź złączonym, gdzie czynić Imieniem Rzeczypospolitey mocen będzie, bez widza, bez świadka, bez poſkromienia, bez mocy nad sobą, na los, iż tak powiem, rzuczony, gdzie nakoniec, ieżeli takim ieſt, iakim go tu dopiero wyſtawiono, gdy zechce nayſzkodliwſze dla Nas zawrzeć może Konwencye? Nie wiem za co Jmć Pan Chełmſki za granicą zawierza tego Cnocie, ktorego w własnym Kraiu wyſtępnym bydź sądzi? Chyba że mniema, iż w niewolniczym Kraiu nabierze sentymentow Republikanta ten, którego w wolnym despotyzmu mniema podporą. Odrzucam od ſiebie to podeyrzenie, które ſię może choć niewinnie w umyſł nie iednego wciśnie, to ieſt: że złym w miemaniu Jmć Pana Chełmſkiego bydź przeſtanie Generał Artylleryi, gdy Kommendę porzuci, że dobrym będzie na każdym innym mieyscu,

gdy mu się iawnie złym i niebeśpiecznym na tym tylko wydaie. Bo gdy go ten gorliwy Poseł, złey rady dać swoiey Oyczyznie zapewne niechcący, iak nayśpieszniey do Petersburga wyprawić radzi, za Posła, sam iawnie wyznaie, iż ow Moskiewsko-Polski (iak go zowie) Kommendant, nie będzie Moskiewsko-Polskim Posłem, boby go rownie za Posła, iak za Kommendanta odrzucał. Obawiać się więc słusznie można, by to złe do mieysca, nie do Osoby przywiązane, nie ogarnęło i tego, którego Kommendy godnieyszym, iak Generał Artylleryi, sam Jmć Pan Chełmski sądzi. Zbyt iasno dowiedzionym takie zdałoby mi się mniemanie, bym się czuł w stanie odpowiedzieć na niego, lecz zbyt krzywdzące gorliwość, którey wierzyć lubię, bym go od siebie wszelką siłą nie odrzucał.

Daruycie mi Nayiaśnieysze Stany pozorną małość uwagi, którą Wam ieszcze uczynię, bo i za tą nitką prawdy doyść możecie. Nie wymawiam ia Jmć Panu Chełmskiemu; że krnąbrnym nazwał Generała Artylleryi, bobym miał setne w tym rodzaiu do czynienia mu wymowki, bo w zdaniu moim przykry sposob mowienia tego tylko krzywdzi, ktory go używa: bo Publiczność, iak sam doznał Jmć Pan Chełmski, niecierpliwie go znosi, i bardziey go mieyscu, iak Osobie przebacza. Lecz ieżeli na osobistość wrzeczach publicznych nie baczę, prawdy przemilczyć nie mogę. Nie powiedział Generał Artylleryi, iak twierdzi Jmć Pan Chełmski: „Prowadź W. K. Mość krnąbrnych, nie oglądaiąc się na nic, do szczęścia,, lecz powiedział: „Król wolnego Narodu bardziey iest Oycem, niż Panem, wybaczać dzieciom iest Iego podziałem, a i krnąbrne ku szczęściu pro-

wadzić ieſt Iego powinnoścą. (b) Nie mogł nie czuć Jmć Pan Chełmſki, iak to ſłowo Dzieci wyraz krnąbrnych oſładza. Wyrzucił go, znać żeby Generała Artyllervi krnąbrnieyſzym w zdaniu swoim uczynił. Gdy to, co publicznie mowionym, co drukowanym, co ieſt i było przed oczami Naſzemi, do woli odmieniać sobie pozwalamy, sądźcie ztąd Nayiaśnieyſze Stany! iakie nieuprzedzenie, iaka wierność, iaka ſłowem gorliwość w przytaczaniu innych dowodow przeciw Generałowi bydź mogła, gdy w naymnieyſzym ze wſzyſtkich taką ſię bydź okazuie?

Już odpowiedziałem, iak mniemam, Nayiaśnieyſze Stany na wſzyſtkie JP. Chełmſkiego zaruty; niech mi wzaiemnie na ieden tylko, ieżeli może, odpowie, to ieſt: na Cnotę i Obywatelſtwo, ktoremi Generał Artyllervi, iak nikt więcey, dotąd życie swoie zaſzczycił. Proſzę Jmci Pana Chełmſkiego, niech sam liczy iego dla Oyczyzny dary, a choćby i co z nich przepomniał, znaydzie ieſzcze zapewne, że nie tylko Iemu pierwſze winniśmy przykłady wzmagaiącego ſię dziś Obywatelſtwa, lecz tak ſzlachetne ofiary, iakich iuż Polſka z dawna nie znała. Czas, w ktorym czynione były, nie mało m ozdoby, nie mało wielkości przydaie. Był to czas Nayiaśnieſze Stany, w ktorym iedni ze wſzyſtkim o loſie Oyczyzny zwątpili, drudzy tylko o ſwoim, myśleli. Pomniymy więc, że naygorliwſi z Nas idą dziś torem od niego wſkazanym. Zarzucony on był zdawna, i rozwalinami Oyczyzny okryty, nie łatwo wśrod tey okropney samotności, wśrod gru-

(b) Mowa JW. Generała Artylleryi Koronney Dnia 5. Liſtopada Roku 1788. miana wierſz 14

zow wolności, wynaleść i wſkazać go Nam było. Gdybym nie był Krewnym, gdybym nie był przyiacielem Generała Artyleryi, umiałbym może tę część Publicznego życia iego, tak, iak ieſt warta, wyſtawić. Lecz te związki, ktore mnie w bronieniu go żarliwym czynią, ſtaią mi ſię w bronieniu zawadą. Ieżeli mnie czucie unieſie, wiem, że to ſtronnością, ieżeli zapał, to gniewem, ieźli zaſłużona pochwała, to dumą nazwanym będzie. W ściſłym nawet dochodzeniu prawdy odrzucać muſzę to, coby ſkarżącą ſtronę czuley dotknąc mogło. bym ſię nie zdawał bardziey zemſty, iak prawdy ſzukać. Dziwna rzecz Nayiaśnieyſze Stany, że gdy oſkarżoną Stronę bronić w tey mowie tylko myślałem, nie raz i oſkarżaiącą bronić mi przyſzło.

Poświęcił nie tylko część znaczną maiątku swego na uſługę Oyczyzny Generał Artylleryi, lecz ſiebie i życie swoie, kiedy bądź uśmierzaiąc dawnieyſze rozruchy chłopſtwa na Ukrainie, bądź powietrze na granicach naſzych wſtrzymuiąc, umiał dla ſiebie gardzić niebeśpieczeńſtwem, od ktorego Nas wſzyſtkich zaſłaniał. Swiadkiem są tego ci, którzy pod nim ſłużyli, świadkiem Woyſko całe, świadkiem Ukraina, świadkiem ta wdzięczność i poſzanowanie, z którym dotąd cała Polſka Imie Iego wspominała. W iednym momencie, iednym oſkarżeniem,, Mąż, który ſobie tak ſzlachetnie u Oyczyzny zaſłużył, zmienia ſię w podłe narzędzie iey zguby. Ten co maiątek, ten co życie dla niey łożył, nienawiſtną poſtacią naygorſzego Obywatela ieſt okrytym! Lecz dodać do tego należy, iż ten który podobnego losu, iak w własney Oyczyźnie, w żadnym nie znaydzie Kraiu, krewnych, Przyia-

ciol

cioł, wielkiego maiątku, i nad życie droższey Wolności, zrzekał się tego wszystkiego, by był dość szczęśliwym, żeby go w obcych niewolnikow Zapisano liczbę, ten mowię, ktory siedlisko Dziadow swoich iuż raz porzucił, by żył wolnym i Polakiem? te rzeczy nie są do wiary podobne, zdrowy ie odrzuca rozsądek. Czemuż nie wymieniono nadgrod, ktore go za to czekaią, nie wiem iakieby były dla Obywatela, ktory więcey dał Oyczyźnie swoiey, iakby się mogł spodziewać za zgubę iey od naypotężnieyszego Monarchy? Krolestwa chyba iakie lub Państwa dać mu należało? kogo się ta nierozsądna myśl chwyci, niech pomni, że ieżeli podeyściem czasem Monarchowie, Prowincye i Państwa dla siebie nabywali, nigdy Prowincye i Państwa nadgrodą Zdraycom nie były.

Liczne dowody, rozsądek, i sama konieczność iuż Wam okazały Nayiaśnieysze Stany! Cnotę i niewinność Generała Artylleryi. Bogday-by On był pierwszym i ostatnim z dobrych Obywatelow, na ktorego tak srogie padło zaskarzenie. Bogday ta iskierka niezgody między Nas rzucona, natychmiast przydusżoną została! Boże, ktory władasz losami Narodow, niech zginie nie tylko każdy Zdrayca Oyczyzny, ale i ten, co szuka zerwać świętą iedność Obywatelow! Nie ochraniay Potężny Boże (ieżeli iest takim) Przyiaciela, krewnego, Brata, i Syna moiego!

Jmć Pan Moszczeński Poseł Poznański przymowił się nie celem bronienia Jmć Pana Generała bo przeświadczonym bliskim zawsze będąc świadkiem czynow iego, iż życie swoie, maiątek wraz z Zoną, i Dziecmi gotow poświęcic na obronę Oyczyzny, iasno widzieć się daie, że

dopełnił Ordynansu Kommiſſyi Woyſkowey gdy 23. wydany, wſześć dni onegoż dopełnił; ieżeli myśl J. W. Generała ma bydź posądzona, dla czego tak pisał do Jmć Pana Myllera, to podobnież należałoby dochodzić myśli, gdzie kto bywał? po co ieździł do Petersburga, Kaniowa dla czego bywał w Mohilowie? niechby ſię z tey myśli Jmć Pan Chełmſki tłomaczył.

Jmć Pan Marſzałek Konfed: Koronney obſtaiąc za posądzeniem nieprzytomnego Jmć P. Generała zdaie ſię, iż tam nie należy nawet przypominać co w dawnieyszym głoſie od niego użyte było. Lecz przyſtępuiąc do pełnienia obowiązkow moich materyi rozpoczętey podatkowania, Jmć Pan Sekretarz czytać Proiekt będzie. W tym Król Jmć zaproſiwszy Miniſteryum do ſiebie, miał mowę naypierw potwierdzaiąc roſtropną i ſprawiedliwą zacnego Męża Jmć Pana Potockiego Poſła Lubelſkiego explikacyą, ktory nie iako za krewnym, ale bardziey za ſłusznością gorliwego i zawſze cnotliwego Obywatela Jmć Pana Generała Artylleryi obſtawał, rzekł daley, że nie wykroczył bynaymniey przeciw Ordynansom Kommiſſyi, gdy dopełnił to co mu było zalecono. A że iako Człowiek myśl ſwoią przyłączył w liście, nie należy w tym go posądzać, ażeby miał bydź niewiernym dla ſwoiey Oyczyzny, i owſzem tey roſtropności użył, którey nam wſzyſtkim utrzymać ſię przyſtoi. Albowiem B o g u niech będą dzięki, że Sąſiedzkie Potencye nas otaczaiące, zatrudnione Nam pozwalaią tego naradzenia, nie trzeba Nam drażnić ktòreykolwiek z nich a zwłaſzcza tak mocney Potencyi, lecz użyć Nam potrzeba tego drogiego czaſu na przyśpieſzenie umocowania ſię w ſiły i Woyſko kto-

rym moglibyśmy ſtać ſię cożkolwiek w konſyderacyi Sąſiedzkiey mocnieyszemi. A przeto odłożywszy na ſtronę wſzelkie niesnaſki, kłotnie i nienawiści, upraszam Imć P. Marſzałka Seymowego i wſzyſtkich Seymuiących obliguię, ażeby przyſtąpili do rozpoczętey Materyi Podatkow. Jmć P. Marszałek Konfed: Koronney zalecił czytanie J. Panu Sekretarzowi. A Jmć Pan Suchodolſki dopraſzał ſię uſilnie głosu, ktory zabrawſzy na zarzut przez Jmć P. Poznańſkiego uczyniony, ażeby explikował ſię, taką dał odpowiedź.

PRZYMOWIENIE SIĘ

J. W. Jmć Pana SUCHODOLSKIEGO

Chorążego i Poſła Chełmſkiego dnia 10. Marca 1789. R. miane.

NAyiaśnieyszy Królu Panie moy Miłościwy Nayiaśnieysze Skonfederowane Stany Rzeplitey.

Niewinnym chcąc mieć kogo, winnym ſię ſamemu okazać ani na minutę nie godzi.

Chociaż z gwałtem wolności przytłumiony głos moy przedziera ſię do Tronu W. K. Mci i Nayiaś: Rzeplitey Stanow, głos żalu pełen, głos ſądu na ſiebie wołaiący, głos który w twoią ufaiąc niewinność, ſurowości kary waſzey nie lęka ſię.

Na zarzut, po com był w Peterzburgu? krotko odpowiadam. Woiażowałem — czegom tam ſzukał? znać że niczego, kiedym nic nie znalazł. Na co mi do cudzych udawać ſię Kraiow; gdy-

bym był chciwy ſzukania czegoś iako Obywatel, iako Szlachcic i Polak, maiąc rowny ze wſzyſtkiemi przyſtęp, ſzedłbym do Króla ſwego, ale wzywam chlubnego W. K. Mci tu w Stanach świadectwa, czylim Go kiedy moiemi obciążał proźbami, day mi go Miłościwy Panie, pierwſze te do Ciebie zanoszę proźbę, którey przez ſwoią znaną Nam ſprawiedliwość, pewnie my dla ulgi odmowić nie raczysz.

Nie masz żadney obcey Potencyi, ktoraby charakter i poczciwość moią kupić potrafiła, nigdy podłym, płatnym i dependuiącym nikomu nie byłem.

O gdyby Wſzechmocność mogła to na czas rządzić, abyście Nayiaś: Stany myśli moie przeniknąć zdołały, nie wyłączałbym ich zpod Sądu Waſzego, bobym zyſkał na tym, lecz poludzku mowiąc, gdy to ieſt nipodobnym, na ſkutki patrzaycie, a te niechay mowią za mną.

Poseł który o wyſtępku mowi z dokumentu tak oczywiſtego iak ieſt liſt przy Rapporcie przyſłany, Delatorem bydź nie może, mowi iak Prawodawca o widocznym grzechu, naylepszym Delatorem ieſt liſt; naybliższym Sędzią Kommiſſya Woyſkowa, ale Poseł który ukryte iakieś wyſtępki Poſłowi pod taiemnicą zapytywania ſię w Stanach, gdzieś był? i czegoś ſzukał zadaie? delatorem bydź muſi; im niewinnieyszy, tym tkliwszy, dla oczyszczenia mego dowodu.

Targnął ſię Jmć Pan Poznańſki celem ſtraszenia mnie na honor moy, trafił na śmiałego, bo do żadnego grzechu nie poczuwaiącego ſię.

Idę odważnie pod Laſkę, idę pod wyroki Waſze Nayiaś: Stany; zapraszam i Jego na tamte mieysce, niechay tam dowodzi iak chce przeſtep-

ſtwa, ieżeli przekona o niewierność Oyczyzny, am na ſiebie feruię Dekret, niechay mi głowę utną, i na przykład tu w ſtanach niechay ią ſprzyniesą i pod Tron W. K. Mci złożą, albo ten kto pomoią poſiągnął, niechay ſwoiey nadſtawi.

Jmć Xiążę Sapieha przymowił ſię za Jmć Panem Chełmſkim daiąc świadectwo że z nim razem woiaż do Kiiowa odprawiał, a przeto ſądzić źle o tym nie należy.

A gdy Jmć Pan Suchodolſki zpod Laſki chciał głos zabrać, Jmć Pan Marſzałek nie dozwolił, więc znowu z ſwego mieysca żądał od Jmć Pana Poznańſkiego dowodow zadanego zarzutu lub oczyszczenia, ażeby godnym był zaſiadania wtym mieyscu między wspolnie radzącemi Obywatelami. Tu Król Jmć w krotkich wyrazach przełożył Ichmć Panom Marſzałkom zagodzenie tych rozrożnień, daiąc czas tylko ieszcze Jmć Panu Poznańſkiemu do odpowiedzi.

Ten explikował ſię, że nie miał nawet myśli posądzenia zawſze cnotliwego i gorliwego Obywatela Jmć Pana Chełmſkiego, lecz tylko przyrownał wolność myśli piſania do wolnego woiażowania. Po czym Jmć Xiądz Podkanclerzy Koron: ſolwował Seſſyą na Czwartek na godzinę 10, rano.

SESSYA LXXIV.

Dnia 12. Marca we Czwartek.

PO przyiściu Nayiaśnieyszego Pana do Senatu i zagaieniu przez Jmć Pana Marszałka Seymowego i Konfed: Koron: Jmć Pan Potocki Marszałek Nadworny Lit: w zabranym głosie do onegdayszego zarzutu Jmć Panu Generałowi Artylleryi Koron: uczynionego swoią przełożył Zgromadzonym Stanom Uwagę.

DOPRASZANIE SIĘ

JW. JGNACEGO POTOCKIEGO

Marszałka Nadwornego W.X.Lit:

DOniesienie w tey tu Izbie na dniu onegdayszym słyszane, doniesienie, które za cel miało Osobę JW. Generała Artylleryi Koronney a za powod list iego do Generała Müllera pisany; było głosem szanownego Posła, i tym samym uchodzić za delacyą nie może, którą przypisywać Posłowi, byłoby gwałcić rzecz dla Nas naydroższą, nayszanownieyszą, to iest: głos wolny Lecz ieżeli prawo mowienia koniecznie wymaga wolności, ieżeli swiętą Posła Osobę od nayzmnieyszey zyskania nagany, a tym bardziey od wszelkiey odpowiedzi; Prawo to nie

może bydź tak okrutne, aby tarczą będąc dla iednego, mieczem było na przeciw drugiego Obywatela, chocby i nie w Poselſkim charakterze. Ogarniaiąca nieprzytomnego Bracławſkiego Poſła, Jmć Pana Generała Artyleryi przez Oſkarżyciela ſkarga, naysmutnieyſzym, nayokropnieyſzym dla niewinności losem, nie surowości, lecz pobłażania i powolności Rzeczypospolitey wzywała, ktora powolność w przypadkach, gdzie idzie o zarzut przećiw bespieczeńſtwu Oyczyzny, mieysca mieć niemoze. Takowe ſkargi do iedney sprawiedliwości prawo maią. Ieżeli z przyczyny pomnienionego donieſienia JW. Generał Artylleryi naymnieyſzemu podeyrzeniu w czynach swoich Urzędowych podpada, wyrokiem Waſzym Prześwietne Rzeczypospolitey Stany Sądowi podpadać powinien; Ieżeli zaś wolny w czynach swoich Urzędowych od wſzelkiego podeyrzenia zoſtaie; wolnym i od poſtaci oſkarżonego zoſtać powinien, a wolnym przez taki sposob, któryby mu Was ſzacunek, i zaſłużone powrocił zaufanie. Rękoymą Wam ieſtem Przeświętne Rzeczypospolitey Stany, że JW. Generał Artylleryi nieodwłocznie ſtawi ſię przed Sądem, złożywſzy wſzelkie Poselſkiey Funkcyi prerogatywy, a Cnotą tylko przybrany, śmiem przepowiedzić, że znikną niepopularne ſłowa przy Patryotycznych czynach. Sądzili Ateńczycy Aryſtydesa, Polacy Jerzego Lubomirſkiego; ktoż Imion tych, choć nayſzlachetnieyſzy, nośićby niechciał? nie poſtać Sądu, ale pozor winy ſtraſzny ieſt Cnotliwemu. Proźba ieſt moia, a prożba połączoną z Jmienikami i Krewnemi moiemi do W. K. Mci P. M. Mił: do Was Prześwietne Rzeczypospolitey Stany! abyście JW. Generałowi

Artylleryi albo dali sposob okazania swey niewinonści, albo dali dowod nieodmiennego Waſzego ſzacunku i zaufania.

Po ſkończonym tymże głoſie Krol Jmć zaproſiwſzy Miniſterium do ſiebie powtorzył miane na onegdayſzey Seſſyi ſwe czułe wyrazy dążące do utrzymania wspokoyności, i zgodzie Obywatelow: dziwił ſię, że dotąd nie są ułatwione, i nie przekonane zdania o prawdziwie cnotliwym zacnym Mężu Jmci Panu Potockim Generale Artylleryi, a przeto upraſzał, na miłość Oyczyzny, ażeby iuż te podeyrzenia uſtały, a Jmć Pana Marſzałka Seymowego upraſzał, iżby imieiem Stanow Zgromadzonych napisał, do Jmć Pana Potockiego Generała zapewniaiąc go, że zawſze są przekonani o prawdziwym i Patryotycznym umyśle onegoż, na koniec usilnie obligował, ażeby iuż nic nie wsponinaiąc o Jmć Panu Generale raczyli przyſtąpić do kontynuacyi materyi względem podatkow.

Jmć P. Suchodolſki Poseł Chełmſki, oświadczył, że gdy ieſt iednomyślna zgoda na pisanie liſtu, do Jmć Pana Generała, to i on zezwala.

Jmć Pan Wybranowſki Poseł Lubelſki, w obſzernym głoſie explikował, rozne zrzodła, podatkow, i podał w tey materyi Proiekt.

Xiążę Jmć Prymas miał mowę całą interesuiącą za Duchowieńſtwem, ażeby nie było podatkami uciążone, że wtey okoliczności ſami ofiaruią dwudzieſty od ſta procent, ktory to przydatek do proiektu oddał do Laſki, a Jmć Pan Sekretarz przeczytał go natychmiaſt. Po przeczytaniu tego przydatku, Jmć Pan Iezierſki Kaſztelan Łukowſki, wgłoſie ſwoim wyraził, że nic nowego pod ſłońcem, a dokąd ludzie na ſwiecie

cie

cie dotąd sprzeczki nie ustaną. Toż samo okazuie się w podeyrzeniu mianym, na Jmć Pana Generała, o ktorym więcey mowić niechcę maiąc iuż dekretem Nayiaśnieyszego Pana mowienia zabronione. Rzekł daley względem spodziewaney medyacyi sąsiedzkich Potencyi, iż nam dla tego samego starać się trzeba iak nayprędzey siły powiększyć, abyśmy się od nich zapewnili, mowił o Summie 400,000. z Cesarskich dobr Duchownych, tudzież o wyderkaiach do 9. milionow, oraz o Biskupstwie Krakowskim, aby to na Skarb odebrane było i na to podał proiekt.

Mieli potym w teyże materyi głosy obstaiące, za Duchowieństwem, JP. Koscialkowski, Wiłkomir: Radzimiński Gniezn: Posłowie, Krakowski, Mazowiecki, Woiewodowie, i Jmć Xiądz Biskup Łucki, ażeby tylko 20. procent od sta płacili, i o subsidium Charitativum uwolnieni byli. Jmć Pan Butrymowicz Poseł Piński nieprzeciwił się tak licznemu zdaniu, lecz radził, ażeby uczynić klassyfikacyą dochodow, to iest Proboszczowie niemaiący do dwoch tysięcy, Zakony Szkoły daiące, ci ażeby tylko podatek ziemski płacili; inni zaś Prałaci i Biskupi iako nie rownie maiętnieysi, aby po 25 od sta inkluduiąc w to Subsidium Charitativum opłacali, a Kameduli Cistersi i inni nieuzyteczni po 30. od sta płacili.

Jmć Pan Kublicki Poseł Inflantski na ofiarę czynioną od Duchowieństwa zezwalał, lecz ażeby akcydensa Kościelne od ślubow, pogrzebow były zniesione, ktore nie zmiernie poddanych niszczą, względem zaś Biskupstwa Krakowskiego, oświadczył się wten czas przymowić gdy, Posłowie maiący w Instrukcyi obstawać będą, ażeby Xiążę Prymas Jmć na zawsze przy nim zo-

ſtał. Potym przymowił ſię w podobney materyi, Jmć Pan Nurſki Zieleńſki oraz oddał proiekt, ażeby w sporach Staroſtw z Miaſtami Kommiſſye były wyznaczone. Poczym z woli J. K. Mci przez Jmć Xiędza Podkanclerzego Koronnego była ſolwowana Seſſya na dzień iutrzeyſzy na godzinę 10. rano.

SESSYA LXXV.

Dnia 13. Marca w Piątek.

PO zwykłym zagaieniu przez Jmć Pana Marſzałka Konfederacyi Koronney, Xiążę Jmć Sanguſzko Woiewoda Wołyńſki w zabranym głoſie mowił za Stanem Duchownym, ażeby niebył uciążony. Po nim Jmć Pan Staroſta Opinogorſki Poseł Podolſki, w teyże materyi podatku na Duchownych explikował klaſſyfikacyą dochodow, ażeby Klaſztory ktore zatrudniaią ſię edukacyą młodzieży, były uwolnione od 20 procentu i do ziemſkich tylko podatkow należały. Xiążę Jmć Jabłonowſki Kaſztelan Krakowſki, w mowie ſwoiey wyraził, że bespieczeńſtwo własności każdego powinno bydź zapewnione, a przeto i Duchowni nie maią bydź pokrzywdzeni.

Jmć Pan Rożnowſki Poseł Gnieźnieńſki, naypierw połączył ſwe zdanie z poprzedniczemi, ażeby Klaſztory edukuiące podatek ziemſki tylko opłacały. Powtore Jmć Xiędza Koſſmowſkie-

go Opata Trzemeſzynſkiego rekomendował JK Mci i Stanom Zgromadzonym, ażeby funduſz onegoż uczyniony w Trzemeſzynie, na ſzkoły i na trzydzieſtu Szlachty ubogich był aprobowany oraz, ażeby tylko ziemſki za to opłacał podatek w którey okoliczności, podał proiekt.

Jmć. Pan Jezierſki Kaſztelan Łukowſki mowił w ten sens: że nikt ſię urażać niepowinien, kto zna obowiązek i powinność człowieka, chyba sam zły, że za złe mieć będzie. Imie Polaka wolnego potrzebuie wolnych podatkow. Uſtanowiliśwy ſtotyſięcy Woyſka na te trzeba 50. millionow podatku, a zkądże go mieć będziemy kiedy Staroſtowie ſię uchylili, Duchowni dać niechcą, chyba same dobra Szlacheckie opłacać będą muſiały. Mowic za Duchowieńſtwem, W. K. Mci pobożność radziła, mowić zaś za ulgą Szlachty ubogiey sama sprawiedliwość każe &c. Woyſko bez ochotnyka bydź nie może, a ochotnik duchowny z workiem z placu ucieka &c. Rzekł daley do Biſkupow, ażeby sami między sobą uczynili rozrządzenie, porownanie dochodow Parafialnych, funduſze na ſzkoły, ażeby weſzli w dochody bogatych zakonow. Opactwa zaś na użytek Kraiu, aby oddane były, explikował iż domaga ſię Duchowieńſtwo, aby wiara Publiczna była zachowana a sami Duchowni iey niechcą gdy pragną uchwalone subſidium charitativum uchylić &c. Po ſkończonym głoſie, Jmć Pan Butrymowicz Poseł Pińſki przymowił ſię, ażeby dzieſięciny snopowe dla poddanych i poſſessorow ſzkodliwe, były na pieniądze zamienione, akcydensa Kościelne od ślubow, Pogrzebow, chrztow ſkasowane.

Jmć Pan Kaſztelan Rypiński i Xiążę Jablo-

nowſki Poseł Wołyńſki za proiektem Xięcia Prymasa utrzymowali.

Xiążę Adam Czartoryſki Poseł Lubelſki przymowił ſię, że do poprzedniczych łączy ſię głosow za Duchowieńſtwem, ktorego Stan Rycerſki nie myśli pokrzywdzać, ile widząc że sam dosyć znaczną z ſiebie czyni oſiarę 20. procent od ſta. Lecz ſłyſzane tu przydatki, te w mnoſtwie gdy rozpoznać nie można, aby to ułożyć przez kompozycyą z Jchmć XX Biſkupami zdawałoby mi ſię, i zgotową rzeczą przyść do decyzyi.

Jmć Pan Zielińſki Poseł Zakroczymſki, w zabranym głoſie wyraził, że Staroſtwa od podatku broniła wiara publiczna, Duchownych zaś teraz bronią prawa Kościelne. Otoż ci z ktorych spodziewaliśmy ſię naywiękſzego dla Oyczyzny wsparcia naymnieyſze teraz gorliwości swoiey daią dowody. Ta to a nie inna na wygubienie Stanu Szlacheckiego ieſt samołowka, ktorey ieżeli nie zapobieżemy zginąc nam będzie potrzeba. Bo nie dosyc gdy nam przyidzie dać groſz dzieſiąty z intraty lecz uſtanowione popisy, odbywanie funkcyi, inne podatki wyniosą do trzydzieſtu procentu. Czego Duchowieńſtwo, dopełniać nie będzie obowiązane. Aprzeto wnioſł, ażeby Duchowni nie 20. lecz 30. procent płacili i o turnus na to doprafzał ſię.

Jmć Pan Straſz Poseł Sandomirſki, mowił za Duchowieńſtwem oraz Jmć Xięcia Sołtyka Sekretarza na Biſkupſtwo Krakowſkie rekomendował.

Jmć Pan Suchodolſki Poseł Chełmſki, rzekł, że przyśpieſzaiąc rozpoczętey materyi przymowić ſię ieſt obowiązanym i wyraźiwſzy winne Du-

chowieństwu uszanowanie podług religii iako Obywatel za Stanem Rycerskim upewnić się musi, a naypierw explikował Przydatek do Proiektu Xcia Prymasa, iż z Duchownych dobr zachowuiąc podatek dawny i teraźnieyszy dać usiluią: temi słowy nie zdaią się wyłamywać od dawnych podatkow, a przecież subsidium charitativum chcą, ażeby było zniesione. My zaś mamy w Instrukcyach na pomnożenie podatkow, nie zaś na skassowanie onychże. Powtore wyraz, iż „salvo beneplacito sedis Apostolicæ „ nie iest koniecznie potrzebny, gdy Rzeplta w swoiey własności rządzić i stanowić może podatki bez referencyi do Rzymu. Potrzecie wzmianka o Stanie Duchownym w proiekcie uczyniona, nie mogę bydź przekonanym, ażeby Stan czwarty miał się znaydować, gdy tylko od dawności w trzech Stanach Rzeplitą uznaiemy: te odmiany poprawiwszy, za zakonami edukuiącemi łączę głos moy z poprzedniczemi zdaniami. A względem uchylenia się od podatku dawnego upraszam Jmć Pana Marszałka, ażeby podług tey propozycyi do Turnum przystąpił, czyli prawo Subsidii Charitativi ma bydź zniesione lub nie?

Po tym mowili w zabranych głosach za Duchowieństwem utrzymuiąc, Jmć Pan Kasztelan Woynicki, Jerzmanowski, Poseł Łęczycki, Xiądz Biskup Inflantski, Wawrzecki Poseł Bracławski i Potocki Poseł Lubelski; iednomyślnie w swych zdaniach zezwalali na czynioną ofiarę 20. procentu na podatek, lecz wspomniony Imć Pan Lubelski upraszał Duchowieństwa, ażeby Summę siedmkroć sto tysięcy na lat sześć ieszcze naznaczoną przez subsidium charitativum na opłacenie długow J. K. Mci raczyli się podiąć na te tylko lata

choć pod innym imieniem wypłacać, a potym od tego podatku będą już wolni, oco upraszał J. K. Mci, ażeby swoią słodką wywową raczył zachęcić do tey dobrowolney ofiary zastąpienia „subsidii charitativi „ na lat tylko sześć.

Krol Jmć zaprosiwszy Ministerium do siebie w krotkiey mowie mianey wyraził naypierw: że nie iest myślą iego czynić uciążenie Stanowi Duchownemu. „Rzekł Stanowi Duchownemu„ bo od kilka wiekow tego używano nazwiska, ażeby miał po tak znaczney uczynioney ofierze 20. procentu i opłaty od sępla czteroletniey intraty po pięć od sta, ieszcze subsidium charitativum opłacać. Lecz upraszał iż by Skarb Koronny i Lit: raczyłto zastąpić to co iemu ofiarował, i za co wdzięcznością zawsze wypłacać się winien. Rzekł daley, że „salvo beneplacito sedis Apostolicæ„ nie ma bydź odmienione, gdyż iak Krol Katolicki i Orthodox, tak teyże Religii zawsze uszanowanie dotrzymać zeche, do czego przez pakta iest obowiązany. Na reszcie upraszał Imć Pana Marszałka Seymowego, azeby przystąpił do przeczytania przydatkow Xięcia Prymasa, Xiędza Biskupa Łuckiego, i Imć Pana Bracławskiego, a potym zapytał się o zgodę. Imć Pan Marszałęk Konfed: Koron: dopełniaiąc zlecenia Nayiaśn: Pana i Jego żądania zalecił J.P.Sekretarzowi przeczytanie proiektu wraz z przydatkami wspomnionemi. Jmć Pan Sekretarz natychmiast proiekt przeczytał, i przydatek Xięcia Jmci Prymasa, to iest, że Duchowieństwo tyle drugie ile na Dobra Ziemskie będzie postanowionego podatku wypłacać obowiązane będzie, szczegolnie Zakony Szkoły uczące Mendicantes Bonifratrzy i Szpitale, ktore od podatkow wolnemi

czynią, subsidium zaś charitativum na zawsze kassuią.

Jmć Pan Suchorzewski Poseł Kaliski w zabranym głosie idąc za swym przekonaniem lubo winien uszanowanie Duchowieństwu, lecz tym nie zgrzeszy, że gdzie idzie o sprawiedliwość dopomni się. Zna dowodnie, że dobra Duchowne od dawności zawsze podatek rowny z Dobrami Królewskiemi ponosiły, i że w zabranym zakordonowanym Kraiu nie 20. procentu od sta, lecz blisko do siedmdziesiąt opłacać muszą. Niech wspmną iak w Niderlandzkim Państwie i innych obowiązani są do podatkow. Starostwa i Królewszczyzny znaiąc potrzebę gwałtowną Rzeczypospolitey lubo nieco starali się od uchylenia zbytniego podatku, lecz nie używali protekcyi Nayiaśn: Pana ktorey Duchowieństwo poszukiwało, i ktorzy, iako nikomu dobroci serca Król Jmć nie odmawia, tak raczey mieć wzgląd powinni na ubogą w Domach pozostałą Szlachtę, ażeby uwolniwszy Duchowieństwo, ktore posiada Dobra darowizną nadane nie byli dziedzice z swych szczupłych maiątkow pokrzywdzeni. A przeto ieżeli ustępuie od dawnego wniesienia ażeby trzeci grosz dawali, to od opłaty subsidii charitativi żadnym sposobem ustąpić nie może, będąc obowiązanym do powiększenia podatkow nie zaś ich znoszenia.

Jmć Pan Matuszewicz Poseł Brzeski Litewski podobnież dopraszał się, ażeby ta materya względem ustanowionego podatku subsidii charitativi nie była uchylona. Toż samo potwierdził Imć Pan Kublicki Poseł Inflantski przydaiąc swoy dawny proiekt względem summ na Horszczyźnie i Panien Dominikanek które do kilku Milionow wynoszą, aby to na Skarb było obrocone.

Jmć Pan Tymowski Poseł Sieradzki radził, ażeby nie tracąc czasu Jmć Pan Marszałek uformował propozycyą ad Turnum podług przydatku Xięcia Imci Prymasa

Jmć Pan Marszałek Konfed: Koron: oświadczył, że gotow iest przystąpić ad Turnum, i tenże proiekt na Kategorye rozebrać, ieżeli wola Nayiaś: Pana będzie, po długim przeciągu Sessyi ieszcze dalsze godziny w cierpliwości poświęcić.

Jmć Pan Zieliński Poseł Nurski wyraził, że przydatek Xięcia Imci Prymasa obeymuiący razem i podatek Ziemski, potrzebuie ażeby był rozdwoiony, i nie może pozwolić obstaiąc przy prawie na uformowanie iedney propozycyi.

Król Jmć zaprosiwszy Ministerium do siebie przez Imć Xiędza Podkanclerzego Koronnego solwował Sessyą na dzień następuiący na godzinę 10. rano.

SESSYA LXXVI.

Dnia 24. Marca w Sobotę.

Po zagaieniu przez Jmć Pana Marszałka Seymowego, zabrał głos Jmć Xiądz Garnisz Podkanclerzy Koron: a po nim Imć Pan Ostrowski Kasztelan Czerski obydwa w materyi za Duchowieństwem, aby nie było obciążone mowiąc. Po tym Jmć Pan Slaski Poseł Krakow: przeciwnego był zdania, także Jmć P. Mierzeiewski Poseł Podolski, ktorzy rzekli, iż przeciwko wszelkiey sprawiedliwo-

dliwości iest, ażeby prawo 1784. subsidium charitativum było skasowane. Także wniosł, Jmć Pan Podolski, ażeby Jchmć Xięża Biskupi uwiadomili o odpadłych a corpore Rzeplitey przez zakordonowanie Summach wdobrach Duchownych, ktore do Skarbu Rzeczypospolitey należeć powinny, nareszcie żądał, ażeby w materyi o subsidium był turnus.

Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koronney, wyraził że propozycya nie może bydź formowana, lecz wprzod, J. P. Sekretarz przeczyta proiekt ktory natychmiast przeczytał.

Jmć Pan Weyssenhoff Poseł Inflantski, uczynił uwagę nad tymże proiektem, czyli Stan Duchowny daiąc 20. od sta da więcey nad Stan Szlachecki maiący procz rozlicznych obowiązkow i funkcyi rożne na familie wydatki ktorym osoba Duchowna nigdy nie podpada. aprzeto żadnego by dobrodzieystwa nie okazał, z ktorym się słyszeć daie. Daley tłomaczył względem beneplacitum o ktore referencya ma bydź czyniona, do Papieża, ktorą explikował, że nie iest to materya względem zbawienia, ale względem podatkow Kraiowych do których Rzym należeć wcale nie może. Nareszcie o subsidium charitativum ieżeli niema bydź iednomyślności, ażeby uformować propozycyą ad turnum.

Jmć Pan Jezierski Kasztelan Łukowski w zabranym głosie wyraził, że nieiesteśmy tak dokładnie wiadomi czyli sąsiedzkie Potencye układaią między sobą pokoy czyli kontynuacyą woyny mieć będą, lecz W. K. Mć lepiey od nas wiadomy tychże gabinetow sekreta, racz nas przestrzec, ażebyśmy nie maiąc potrzeby gwałtowney Woyska ani Duchownych, ani siebie nie

obciążali &c. Rzekł daley lubo przeświadczyły mnie głosy tak W. K. Mci iako i Jmć Pana Potockiego Posła Lubelskiego za Duchowieństwem miane, atoli nic tak mnie nie przekona iak przykłady; bo cuda iuż ustały a naśladować w dobrych uczynkach niema widzę kogo &c. Kto był przyczyną zwinięcia chorągwi w Roku 1717. o to bogaty Biskup Krakowski, kto skleił Konfederacyą Radomską i dalsze z niey wynikaiące czynności, Prymas Podoski, kto w dalszym czasie był pomocą, Radą i zezwoleniem do rozebrania Kraiu? Kanclerz Młodzieiowski, Prymas Ostrowski. O Narodzie! zastanow się nad tym przykładem Duchowieństwa, przypomniy sobie, że Starostowie dla dobra publicznego cośmy sami żądali na to zezwoli. A tu Duchowieństwo ieszcze prawo 1784. chce znosić uchylaiąc się od subsidium charitativum; zakończył podaną propozycyą ad turnum, czyli prawo 1784. ma bydź zniesione lub nie

Jmć Pan Zieliński Poseł Nurski ponowił na ostatniey Sessyi swoie zdanie twierdząc, że Duchowieństwo od tego aktu heroicznego, ktory ich charakterowi nayprzyzwoitszy, nie czyni zgorszenia, nie uchyla się i chętnie subsidium charitativum iako dar miłości opłacać będzie. Rzekł daley względem płacenia 20 procentu, że nie więcey nad stan Szlachecki, opłacać będą, gdy od tychże biorąc dziesięciny z nich 10. grosz powracać będą &c. Nakoniec upraszał Jmć Pana Marszałka o przystąpienie ad turnum, podług propozycyi Jmć P. Chełmskiego.

Jmć Pan Suchodolski Poseł Chełmski utrzymywał proiekt Jmć Pana Sandomirskiego pod-

ug ktorego propozycya ad turnum powinna bydź formowana, względem zas beneplacitum apoſtolicum iż to koniecznie powinno bydź odrzucone, z przyczyny że to nie idzie o Religią, ale o podatek, agdyby ſtolica Apoſtolſka nie aprobowała beneplacitum, wcozby ſię uſtanowione prawo zamieniło i iaki ſkutek za sobą pociągnęło; spodziewa ſię więc, że bez tych ſłow prawo będzie napisane.

Jm Pan Butrymowicz Poseł Pińſki dopraſzał ſię o przeczytanie swego dodatku do proiektu.

Jmć Pan Marſzałek Konfederacyi Koronney, dopełniaiąc żądanie Kolegow, zalecił Jmć Panu Sekretarzowi, czytanie wſzyſtkich przydatkow. Po ktorych przeczytaniu były rożne pro et contra głosy, iakoto Jmć Pana Zalewſkiego Poſła Trockiego, JP. Oſtrowſkiego Kaſztelna Czerskiego Jmć X. Naruſzewicza Biſkupa Smoleńſkiego, ktory w obſzerney i dlugiey mowie ſwoiey dowiodł od początku ieſzcze za Xiążąt udzielnych panowania, iż Duchowieńſtwo dobra sobie nadane prawem Ziemſkim miało, explikował, że toż Duchowieńſtwo iako nigdy nieoddaliło ſię od ratunku Oyczyzny tak i teraz ofiarę swoię ſkładaią ile może &c.

Po ſkończonym głoſie Jmć Pan Kraſińſki Poseł Podolſki wnioſł, że ieżeli Duchowieńſtwo przyimie opłatę subſidij charitativi więc dosyć będzie gdy da 15. procent od ſta i o takową upraſzał propozycyą czyli maią płacić od ſta 15. lub 20. Toż ſamo potwierdził Jmć Pan Moſzyńſki Poseł Bracławſki.

Jmć Pan Marſzałek Konſederacyi Koronney, na żądanie wielu uformował wſpomnioną propozycyą czyli 15. lub 20. od ſta płacić maią. Agdy na to niebyło zgody, Jmć Pan Zieleńſki

Poseł Nurſki rzekł, że na takową propozycyą zezwolić nie może, lecz ażeby między 20. i 30. procentem było turnowanie.

Jmć Pan Swiętoſławſki Poseł Wołyńſki, w mowie ſwoiey obſzernie mianey z pisma Swiętego dowodził, iak dobra od Duchownych poſiadane maią bydź używane osobliwie na fundamencie Kanonow ktore reſztuiący dochod od swey potrzeby na ubogich obracać każą, teraz zaś Rzeplita w nayuboższym Stanie zoſtaiąca naybliższą ieſt tychże dochodow.

A gdy zaſiaduiący Jchmć Xięża Biſkupi w Senacie większość zdania Seymuiących widzieli, iż od 20. procentu nie odſtąpią, przeto niechcąc czasu wycieńczać ani się pod większość głosu poddawać, zezwolili na tenże 20. procent i opłacenie subſidii charitativi ktore zdanie swoie Jmć Panu Marszałkowi Konfederacyi Koronney powierzyli, a tenże natychmiaſt donioſł Skonfederowanym Stanom i zapytał się po trzy razy czyli ieſt zgoda na te ofiarę 20. procent od ſta przez Duchowieńſtwo czynioną. Na co iednomyślna naſtąpiła zgoda.

Król Jmć zaproſiwszy Miniſterium do siebie przez Jmć Xiędza Podkanclerzego Koronnego ſolwował Seſſyą na zaiutrz na godzinę 10. rano

SESSYA LXXVII.

Dnia 17. Marca we Wtorek.

PO zwykłym zagaieniu przez Imć P. Marszałka Seymowego i Konfed: Koron: Imć Pan Kasztelan Biecki w zabranym głosie wyraził, że bronić swoiey własności, każdego miłośc pociąga, lecz ta częstokroć bywa zawodna. Jest zaś iedna własność, ktora naywięcey każdemu bywa obroną, to iest, cnoty zdobiące stan ludzki, w ktorych Duchowieństwo Polskie dosyć nam dało dowodu na dniu wczorayszym iak się dystyngwuie, należy tedy nam teraz nie dać się upadlać w ich naśladowaniu, gdy przystąpiemy do Ziemskich podatkow &c. Nareszcie podał do laski przydatek do tegoż proiektu.

Jmć P. Marszałek Seymowy oświadczył, że lubo na dniu wczorayszyszym, co do proiektu od Duchowieństwa wypłacać maiącego iest liczba udeterminowana iednak istota słow nie iest zupełnie ułożona, a przeto Jmć Pan Sekretarz tenże proiekt przeczyta, ktory natychmiast przeczytał, po przeczytaniu Jmć Pan Chełmski radził, ażeby dołożyć te słowa, ażeby ze wszelkich dobr i dochodow Duchownych procent 20. był opłacony.

Xiążę Jmć Biskup Wileński na ten wniosek odpowiedział, że Duchowieństwo zawsze okazuiąc swoią powolność pozwoliło iuż na podatek, ktory wczoray ogłoszony iednomyślnością, lecz zadziwia mnie mocno aby miało bydź umie-

ſzczone to ſłowo od wszelkich dochodow, gdyż tym wyrazem można będzie żądać, ażeby i od iałmużnow i ofiar dobrowolnych ubodzy Plebani opłacali ſię, takowe ſtanowić Prawo byłoby naywiększe czynić na Duchownych obarczenie. A przeto na podatek tego ſłowa wſzelkich niepozwalam.

Jmć Xiądz Biſkup Poznań: łączył zdanie ſwoie z poprzedzaiącym Xięcia Imci Biſkupa Wileńſkiego, że wielkim byłoby pokrzywdzeniem, gdyby ten wyraz ,,od dochodow wſzelkich,, miał ſię utrzymać. Albowiem czy można ażeby od wyderkaffowych Summ od ktorych procent tylko po puł czwarta płacony, i ten częſto w wielu mieyscach niewypłacany, nie biorąc z nich dochodu, corocznie opłacać ſię. A iako wielu gorliwych ſłyſzałem Poſłow, za ubogiemi Duchownemi obſtaiących, tak ośmielam ſię upraſzać Jmć Pana Chełmſkiego, ażeby od ſwego wnioſku raczył odſtąpić.

Jmć Pan Kochanowſki Poseł Sandomirſki wnioſł, ażeby luſtracya do dobr Duchownych tak iak do Królewſkich i do Ziemſkich była wyznaczona w ktòrey okoliczności podał ſwoy przydatek.

Jmć Pan Chełmſki rzekł, że prawo ſtanęło na Staroſtow, ażeby 50. procentu opłacali, od ktorego zadziwiłoby nas gdyby ſię teraz chcieli excypować, podobnież na dniu wczorayszym na wſzelkie dochody Duchowne ſtanęła ugoda, dla czego dziś od tego chcą ſię uſuwać, i łatwiey żeby dobra nadawcze z nadawczemi, ktore darmo poſiadaią iednemu prawu podlegały nie rownaiąc ich z dobrami ziemſkiemi, ktore za własne pieniądze są kupowane i ſłyszałem na dniu wczorayſzym Jmć Pana Mierzeiewſkiego Poſła Podolſkie-

go oddany przydatek w ktorym do dziewięciu Milionow znayduie się wynaleziony fundusz z Dobr Duchownych odpadłych, w Kordon szczególnie, upraszać mi przychodzi J. O. J. W. Jchmć Xięży Biskupow, ażeby chcieli podać tych Regestr, takowe źrzodło powiększy dochody na pomnożenie Woyska. Ile że nawet znayduią się takowe summy, o ktorych sami Ichmć Xięża Biskupi może nie wiedzą. Czyż nie iest przyzwoicie ażeby dochody iako właściwe były Rzeplitey powrocone. A przeto tenże przydatek popierać nie omieszkiwam

Tu znowu Jmć Pan Marszałek Seymowy zalecił Jmć Panu Sekretarzowi czytanie proiektu wspomnionego, lecz po przeczytaniu Xżę Imć Czetwertyński przymowił się, że nienależy pociągać do tak wielkiey opłaty ubogie Klasztory, i owszem wcale uwolnić ie od tego, w ktorey okoliczności oddał swoy przydatek do laski.

Jmć Pan Podlaski Kuczyński rekomendował J. K. Mci na Biskupstwo Krakowskie J. W. J. Xdza Turskiego Biskupa Łuckiego, a na Biskupstwo Łuckie Imć Xdza Sekretarza Sołtyka.

Jmć Pan Szymanowski Poseł Sochaczewski podał proiekt, ażeby za wniesieniem prożby J. K. Mci do Oyca Swiętego wyiednane było breve do składania tu na ręce Nuncyusza Sakry, od ktorego opłata tak wielka ażeby nie była.

Jmć Pan Sieradzki Tymowski ubolewaiąc nad stratą czasu upraszał Imć Pana Marszałka, ażeby raczył zapytać się o zgodę na uchwalone iuż prawo szczegolnie o słowo iedno spor utrzymuiące, ażeby Ichmć Xięża Biskupi iuż niechcieli więcey czynić trudności.

A gdy tak Ichmć Xięża Biskupi Kiiowski, Łu-

cki, Wileński niechcieli odstąpić tego, ażeby umieszczone było słowo wszelkich. Jmć Pan Szymanowski Poseł Czerski odezwał się, że więcey iest Oratorow iak gorliwych dla Woyska Obrońcow, żądał więc ażeby Turnum było w tey materyi, i dla prędszey decyzyi.

Jmć Pan Kublicki Poseł Inflantski radził dołożyć, że „od wszelkich dochodow stałych i pewnych„ na takowy wyraz Ichmć Xięża Biskupi pozwolili, i Imć Pan Marszałek z tym przydatkiem zalecił Imć Panu Sekretarzowi czytanie wspomnionego proiektu, po czym trzy razy zapytawszy się o zgodę, iednomyślnie zezwolili.

Jmć Pan Marszałek Seymowy zalecił dalsze czytanie Proiektu Imc Panu Sekretarzowi; po przeczytaniu zabrał głos Jmć Pan Krasiński Poseł Podolski utrzymuiąc, że iuż na cały tenże Proiekt, iako ofiarę od Duchowieństwa złożoną powinnaby iednomyślna nastąpić zgoda.

Jmć Pan Zalewski Poseł Trocki wyraził, że na ten warunek nie może pozwolić abyśmy zamiast podatkow czynili tylko obietnice, na ten czas dopiero przydatnym będzie, gdy się obaczemy że iuż mamy ustanowiony dochod. Imć Pan Potocki Poseł Lubelski rzekł, że w tym warunku nie oto chodzi, aby nie dali, lecz ażeby napotym z Ziemiańskiemi podatkami porownani byli.

Jmć Pan Marszałek chcąc przyśpieszyć dokończenie tey materyi zalecił czytanie wszystkich przydatkow, Jmć Panu Sekretarzowi, po czym Jmć Pan Kanclerz Koronny wzabranym głosie wyraził przystąpienie do czytania wiadomości, od Posłow ze Dworow zagranicznych ato semotis arbitris. Po przeczytaniu onychże Sessya solwowana na Czwartek na godzinę 10. rano.

SES-

SESSYA LXXVIII.

Dnia 19. Marca we Czwartek.

PO zagaieniu przez Jmc Pana Marszałka Seymowego i Konfederacyi Koronney Jmć Pan Sekretarz przeczytał kontynuacyą proiektu o Duchowieństwie. Po czym zabrał głos Xiążę Jmć Prymas w ktorym wyexplikował względem spadu dochodow od Duchowieństwa w Xięstwie Gallicyi i o uczynioney konwencyi z ktòrey naznaczona Summa czterykroć stotysięcy odebrana i ulokowana iest na dobrach Jmć Pana Prota Potockiego, a ztey fundusze są wsparte to iest na reperacyą zruinowania Akademii Krakowskiey i kupienie domu od Xięży Karmelitow dla uczących się w teyże Akademii Chirurgii &c. wspomniał daley o pozostałych ieszcze Summach około dwoch milionow, ktòre Rzeplita ma moc do windykowania i oneż podług woli swoiey rozrządzenia &c.

Jmć Pan Kublicki Poseł Inflantski przymowił się względem skasowanego Klasztoru Panien Karmelitek, ktòrych posagi na dobrach lokowane, zapytać się należy, kto ie w ręku swoich trzyma. Mowił także przypominaiąc swoy dodatek względem deputacyi do Ichmć XX. Biskupow o porozumienie się i zainformowanie o wszelkich zaległych dochodach w zakordonowanym Kraiu.

Przymawiali się niektorzy Posłowie za ubogie-

mi Klaſztorami i Plebanami, ażeby z ziemſkim tylko podatkiem porownane byli.

Jmć Pan Zakrzewſki Staroſta Radzieiowſki Poseł Brzeſki Kuiawſki przymowił ſię za Klaſztorami Xięży Piarow, ktorzy bardzo ſzczupłe maią funduſze a obowiązek ſwoy w uczeniu i edukowaiu młodzieży pilnie dopełniaią; przeto ażeby od podatku 20. procentowego, byli uwolnieni.

Jmć Pan Potocki Poseł Lubelſki przymowił ſię za ubogiemi Plebanami, że uciążaiąc onychże nie wiele Rzeplita do Skarbu użytku przynieſie, i że Plebana mimo dopełnienia obowiązkow sam honor wiąże, ażeby miał przyzwoite Stanowi swemu życie, przeto radził, ażeby niemaiący dwoch tyſięcy dochodow z dobrami ziemſkiemi w podatkowaniu byli porownani.

Jmć Pan Sekretarz przeczytał wspomniony proiekt. z poprawą, że Plebani nie maiący dochodow iak dwa tyſiące, podatkom tylko ziemſkim podlegać będą. O co Jmć Pan Marſzałek Seymowy zapytał ſię po trzy razy czyli ieſt zgoda. A nato iednomyślnie wſzyscy zgodzili ſię.

Czytał potym daley Jmć Pan Sekretarz kontynuacyą tegoż proiektu, to ieſt: Zakony zatrudniaiące ſię edukacyą Młodzieży, iż podobnież podatek tylko dobr ziemſkich opłacać maią.

Jmć Pan Matuſzewicz Poseł Brzeſki Litewſki wnioſł, że gdy pozwolenie będzie ogolne dla Zakonow dawania edukacyi młodzieży, może ſię wielu dla uniknienia podatkow namnożyć, a zdatnych do tego ludzi mieć może nie będą.

Jmć Pan Potocki Poseł Lubelſki osądził to zdanie za sprawiedliwe, dał swoy dodatek z oſtrzeżeniem, iż chcące Zakony zatrudniać ſię

edukacyią maią się referować do Kommissyi edukacyiney i dopiero od niey na to pozwolenie wyiednać.

Jmć Pan Kasztelan Rogoziński wniosł za Jmć Xiędzem Opatem Trzemeszyńskim ktory na dwunastu alumnow swym kosztem szkoły wystawił, i szpital na 30. ubogich, ażeby od tegoż podatku był uwolniony. Na to Jmć Pan Marszałek odpowiedział, że za osobnym proiektem ta rzecz będzie udecydowana, a gdy długi czas interlocutorie tak za ubogiemi Zakonami iako i za edukuiącemi trwały spory, Jmć Pan Niemcewicz Poseł Inflantski wniosł, ażeby w edukacyi naymocniey wbiiali w pamięć, iż strata czasu iest droga a osobliwie w obradach publicznych. Po czym na tenże punkt Jmć Pan Marszałek Seymowy za potroynym zapytaniem się o zgodę iednomyślne zezwolenie otrzymał i Sessya solwowana na zaiutrz na godzinę 10. rano.

SESSYA LXXIX.

Dnia 20. Marca w Piątek.

PO przyiściu Nayiaśnieyszego Pana do Senatu, i zagaieniu przez Jmć Pana Marszałka Seymowego i Konfederacyi Koronney Jmć Pan Sekretarz przystąpił do czytania kontynuacyi proiektu to iest względem Seminariow do edukacyi Kapłanow Swieckich ustanowionych, tudziesz szpitalow na podrzutki, i dla chorych iakoto Xię-

żyBonifratrow i Panien Miłosiernych &c. uwalniaiąc wspomnione zgromadzenia od podatku teraz ustanowionego.

Po przeczytaniu tegoż proiektu Jmć Xiądz Biskup Kiiowski przymowił się, ażeby Jchmć XX. Wikaryusze ktorzy bardzo szczupły maią dochod a bez nich parafii obeyść się nie mogą, iako to i w iego dyecezyi wiele iest takich mieyść w ktorych wspomniony Wikaryusz ledwie 100. kilkadziesiąt Złł. ma do Roku i z tych przyzwoicie utrzymać się nie może. Przeto żądał, ażeby od podatku byli wolni.

Xiążę Jmć Czetwertyński Kasztelan Czernichowski uprasżał, ażeby przydatek iego i ostrzeżenie przy początku tegoż proiektu uczynione względem ubogich Klasztorow, które z samych prowizyi żyią a nie maią dochodu więcey na dwa tysiące podobnież od tego podatku byli uwolnieni. Na takowy wniosek wielu Jchmć Panow Posłow pozwolić niechcieli.

Jmć Pan Krasiński Poseł Podolski potwierdził za sprawiedliwy wniosek Xięcia Jmci Kasztelana Czerniechowskiego. A Jmć Pan Gutakowski Starosta Kapinowski dawnieysze ostrzeżenie swoie przypomniał, ażeby Zakony proznuiące miały wyznaczone iakowe rękodzieła ktoremiby się zatrudniały.

Jmć Pan Matuszewicz Poseł Brzeski Litewski ubolewał nad stratą czasu w tak małey materyi, a wielkiey wagi ustanowienie podatkow ziemskich, Etatu Woyska i inne w odwłoki idą, za czym uprasżał Jmci Pana Marszałka o zapytanie się zgody na przeczytany proiekt.

Po przeczytaniu powtornie przez Jmć P. Sekretarza wspomnionego proiektu Jmć Pan Marszałek

Seymowy po trzy razy zapytał ſię o zgodę, na co lubo Xiążę Jmć Kasztelan Czernichowſki nie chciał pozwolić dopoki iego wniosek nie będzie umieszczony; atoli widząc większość głosu zgadzaiących ſię, muſiał odſtąpić, i iednomyślna naſtąpiła zgoda. Czytał potym dalszą kontynuacyą tegoż proiektu Imć Pan Sekretarz, to ieſt względem ułożenia przez Ichmć Xięży Biſkupow każdey Dyecezyi ſubſidii charitativi, ażeby nie było z uciążeniem Plebanow ubogich, ktore to ſubſidium odtąd do Skarbu Koron: w Koronie, a Litewſkiego w Litwie wypłacać maią, na co lubo nieco były niezgadzaiące ſię zdania, iednak w krotce odmienione zoſtały zezwalaiąc iednomyślnie na tenże punkt.

Przyſtąpił potym Imć Pan Sekretarz do czytania dalszego, to ieſt, przydatku przez Imć Pana Mierzeiewſkiego Poſła Podolſkiego oddanego względem ſumm czterykroć ſto tyſięcy zł: z Kordonu Cesarſkiego przez Konwencyą wypłaconych tudzież innych tamże zaległych &c. Po przeczytaniu onegoż i przymowieniu ſię do tegoż przydatku przez Imć Pana Mierzeiewſkiego, Xiążę Jmć Sapieha Marſzałek Konfed: Lit: radził, ażeby przez te dwa dni Sobotę i Niedziele Ichmć deputowani do Konſtytucyi wraz z nami Marſzałkami u Xiążęcia Jmci Prymasa na Konferencyi z Kollegium Episcopale złożoney o wspomnionych Kapitałach ułożyli ſię; po czym in ordine tegoż Imć Xiądz Pod-Kanclerzy Koron: ſolwował Seſſyą na Poniedziałek na godzinę 10. rano.

SESSYA LXXX.

Dnia 23. Marca w Poniedziałek

JMć Pan Marſzałek Seymowy i Konfed: Koronſ w zagaieniu ſwoim wyraził względem Summ i dochodow z Dobr Duchownych zaiętych konwencyą, w ktorey okoliczności z zlecenia J. K. Mci i Stanow Zgromadzonych na oſtatniey Seſſyi na Konferencyi Xięcia Jmci Prymasa mianey z Ichmć Xięży Biſkupami, iż z donieſienia onychże uwiadomić przedſięwziął, że Kapituła Łucka utraciła za Kordon do ſto tyſięcy. Imć Xiądz Biſkup Łucki, na utrzymanie Seminarium ofiaruie 50,000. a drugie 50,000. tyſięcy przydania Stanow Rzeplitey dopraſza ſie. Podobnież Imć Xiądz Biſkup Kiiowſki, Imć Xiądz Biſkup Chełmſki za ſwemi Seminariami ubogiemi dopraszali ſię, ażeby z tychże pozoſtałych Summ po 50,000. mogli pozyſkać od Rzeczypospolitey wsparcie, rownie i Biſkupſtwo Kamienieckie, ktòre przez zakordonowanie znaczną poniosło ſtratę, w ktòrey to okoliczności ułożony Proiekt zalecił Jmć Panu Sekretarzowi przeczytać.

Jmć Sekretarz przeczytał wspomniony Proiekt, tak względem Summy 400, ſto tyſięcy przez Konwencyą od Cesarza Imci wypłaconey i na fundusz Akademii Krakowſkiey użytey, oraz Szpitalu S. Łazarza w Krakowie, tudzież względem Summ zaległych.

Po przeczytaniu tego Proiektu Imć Pan Jezier-

ſki Kasztelan Łukowſki w zabranym głoſie nayprzod chęć J. O. Xięcia Jmci Prymasa okazaną na utrzymanie Akademii Krakowſkiey pochwalił, że do znacznego okoliczności ſtopnia przyſzła. Rzekł daley że Akademia Krakowſka ieżeli utraciła 70. tyſięcy przez zakordonowanie, lecz więcey zyſkała nad 400, ſto tyſięcy zł: więc radził ażeby ta Summa na Skarb była odebrana, a trzy Klasztory po Jezuickie w Krakowie były na użytek Akademii przedane. Także gdy ieſt 54. Opactw możnaby beśpiecznie dwa Opactwa dla Akademii poświęcić i oddać. Przypomniał Xięſtwo Siewierſkie, które żadnego Podatku ani od ſtępla Papieru nie opłaca &c.

Jmć Pan Chełmſki w zabranym głoſie dowodnie explikował względem funduszu odpadłych Dobr Duchownych w kordon. Rzekł daley 46. Milionow potrzeba na Woyſko, a zkądże czerpać będziemy tak znaczną Summę. kiedy Staroſtowie uchylili ſię od podatku, naturalnie Duchowni po ludzku, a Ziemianie ſprawiedliwie uchylać ſię zechcą. i ſkończy ſię na tym, że Woyſka mieć nie będziemy. Do zapału chęci Woyſka, potrzebny ieſt zapał umyſłu uſtanowienia funduszu na niego &c. Na koniec radził, ażeby przyſtąpić ad Turnum tey propozycyi, czyli Summy zakordonowane odpadłe do Rzepliiey należące, maią poyść na podatek Woyſka lub nie?

Jmć Pan Jezierſki Kasztelan Łukowſki obſtawał przy Proiekcie Jmć Pana Mierzeiewſkiego Posła Podolſkiego podobnież popierał Jmć Pan Chełmſki tenże Proiekt. Xiążę Adam Czartoryſki Poseł Lubelſki rzekł: że rozrządzenie ſumm cztery kroć ſto tyſięcy przez Xięcia Prymasa ieſt chwalebne, tu zaś ſtrata czasu prożna na ſporach, raczey na-

-eży iak nayprędzey przyſtąpić do podatkow Ziemſkich, a dopiero okaże ſię dowod prawdziwego Patryotyzmu.

Jmć Pan Sekretarz przeczytał powtornie wspomniony Proiekt, lecz iedni żądali Turnum, inni ażeby uchylili wzmiankę o ſummie przez Konwencyą wypłaconey cztery kroć ſto tyſięcy, a na reſzte dochodow zakordonowanych na Skarb aby były odebrane pozwalali; inni excepcye względem niektorych Plebanii czynili. A gdy na ſamych ſporach i do ugodzenia nie przychodziło, Król Jmć zaproſiwszy Miniſterium do ſiebie przez Jmć Xiędza Pod-Kanclerzego Koron: ſolwował Seſſyą na dzień iutrzeyszy na godzinę 10. rano.

SESSYA LXXXI.

Dnia 24. Marca we Wtorek.

Po zwykłym zagaieniu przez Imć Pana Marſzałka Seymowego i Konfed: Koron: Imć Pan Sekretarz przyſtąpił do czytania Proiektu na dniu wczorayszym rozpoczętego, po ktorego przeczytaniu Jmć Pan Jezierſki Kasztelan Łukowſki w zabranym głoſie w krotkości ſłow explikował: że zatrudniać tego Proiektu ſtrach z prywatą wſtrzymuie, ktorą okoliczność chyba przez Turnum podług propozycyi na dniu wczorayszym od Imć Pana Chełmſkiego podaney załatwić będzie można.

Jmć

Jmć Xiądz Biſkup Kiiowſki tłomaczył ſię, że iako wczaſie podatku na Duchowieńſtwo ſtanowionego nie uſuwali ſię od tey ofiary, tak gdzie ſprawiedliwość zachodzi ſpodziewaią ſię, iż Nayiaśnieysza Rzeczpospolita, na pokrzywdzone Dyecezye przez odpadłe Dobra w kordon mieć będzie względy.

Jmć Pan Kaliſki wniosł, ażeby przydatek iego niepociągaiąc pod te prawo Proboſtwa, Prebendye, i wikarye w Polſzcze będące, umieſzczony był.

Jmć Pan Sekretarz z tymże przydatkiem, przeczytał wspomniony proiekt względem Summ i dobr odpadłych za Kordon, a przez Konwencyą z Cesarzem Jmcią w Roku 1773. Rzeczypospolitey uſtąpionych i R. 1776. do rozrządzenia Xięciu Jmci Prymasowi pozwolonych, iż te na Skarb Rzeplitey dla Woyſka maią bydź odebrane nie podciągaiąc pod te prawo Proboſtw, Prebendow, i Altaryow, w Polſzcze będących.

Po przeczytaniu proiektu z przydatkiem Jmć Pan Chełmſki nie chciał na to pozwolić, Jmć X. Biſkup Smoleńſki wzabranym głoſie dowiodł obſzernie hyſtoryą nadania wſi Koscielney zwaney beneficium ktore do Opactwa Tynieckiego Kollacyi należało i przez czas długi Xięża Benedyktyni w tymże Proboſtwie curam animarum utrzymywali, dopiero po odebranym zakordonowaniu do kollacyi J. K. Mci podpadło i te Jmć Xiądz Sierakowſki in vim zasług od Nayiaśnieyszego Pana pożyſkał, sądził więc iż ani przywileie J. K. Mci ani zasługi tak zacnego męża nie powinny podpadać odmianie.

Podobneyże myśli i zdania Xiążę Jmć Sapieha Marſzałek Konfederacyi Litewſkiey, Jmć

pan Kaliſki, i Łomzieńſki utrzymywali, za Jmć Xiędzem Sierakowſkim, lecz gdy nato wielu Posłow zezwolić niechcieli, Jmć Pan Suchorzewſki Poseł Kaliſki, ponowił wczorayſze ſwoie oświadczenia, że ieżeliby nad temi ſzczegułami drugi dzień nadaremnie przepędzali, które dla Rzeczypospolitey dodalſżego poſtępowania Materyi podatkow są zawałą, obawiać ſię trzeba, ażebyśmy na wſtyd całey Europy nieprzyſzli, gdy na Woyſko uchwalone podatki nie uſtanowiemy, a zatym o propozycyą ad turnum upraſzał, czyli ma bydź z przydatkiem lub bez przydatku.

Gdy potym bardzo długie trwały spory żądaiących iednych przydatkow, drugich nie pozwalaiących, po kilkakrotnym czytaniu wspomnionego proiektu, gdy iednomyślność niebyła, Jmć Pan Marſzałak Seymowy przedſiewziął formować propozycyą ad turnum przed którą Jm Pan Zalewſki Poseł Trocki przymowił ſię interlocutione, że pokilkakrotnym czytaniu gdy porozumiał tenże proiekt i przeciw niemu ſpory, zdaiemu ſię tym ſrodkiem załatwić, ażeby odłożywſzy na dalſzy czas decyzyą Summy Xiążęciu Jmć Prymasowi do rozrządzenia daney, oraz żądania Xężży Biſkupow, iż w samym ogulnym rozumieniu dobr i Summ przez konwencyą należących, uſtanowić teraz prawo z przydatkiem, Jmc Pana Kaliſkiego względem zabeśpieczenia Proboſtw, Prebend i Alataryow na mocy erekcyi i funduſzow w Polſzcze zoſtaiących.

Na takowy wniosek wſzyscy zezwolili, i Jmć Pan Marſzałek Seymowy oświadczył, iż cały proiekt idzie wdelatę ſzczegulnie pierwſzy punkt za osobny proiekt podług zdania Jmć Pana Tro-

ckiego przepisać każe ktoryby natychmiast przepisany i przez Jmć Pana Sekretarza przeczytany, po potroynym zapytaniu się przez Jmć Pana Marszałka czyli iest zgoda na niego iednomyślnie wszyscy zgodzili się. Poczym Jmć X. Podkanclerzy Koronny solwował Sessyą na Czwartek na godzinę 10. rano.

SESSYA LXXXII.

Dnia 26. Marca we Czwartek.

JMć Pan Marszałek Seymowy i Konfederacyi Koronney wzagaieniu swoim wyraził, że gdy iuż ustaiemy wstopniu wktorym się Oyczyznie wywiązywać należy, ieżeli uprzedzeni, iesteśmy od Starostw i Duchowieństwa, wuczynioney ofierze podatkow, to uprzedzić się niedamy wchęci iednomyślney złożenia zdobr ziemskich zasilenia na utrzymanie stotysięcznego uchwalonego Woyska, do ktorego celu przybliżaiąc się dokontynuacyi rozpoczętego proiektu Jmć Pana Sandomirskiego opodatkach ziemskich. Jmć Pan Sekretarz przystąpił do czytania.

Wtym zabrał głos Jmć Pan Kasztelan Biecki wktorym usilnie domagał się, ażeby nim się przystąpi dopodatkow ziemskich wprzod wrociwszy do artykułu 17. Kommissyi Woyskowey, potrzebne dla bespieczństwa, Obywatelow całego Państwa zabiegaiąc wszelkim uciążliwościom Woyskowym ustanowione były sądy Cywilno-Woyskowe, wktorey materyi uprasział Jmć Pa-

na Marszałka Seymowego, ażeby natychmiast ten wniosek iego sprawiedliwy ieżeli nie będzie iednomyślney nato zgody, per ¡turnum i formowanie propozycyi takowey, czyli wprzod podatki ziemskie, czyli sądy Cywilno-Woyskowe decydowaćsię maią, był ułatwiony.

Na takowy wniosek iednomyślnie wszyscy nie pozwalali, lecz o przystąpienie do czytania proiektu o podatkach dopraszali się.

Dany był potym głos Jmć Panu Bierzyńskiemu Posłowi Kiiowskiemu, który doniosł zgromadzonym Stanom, o ułożonym w Zytomierzu liście i podpisanym przez Senatora i Urzędnikow, oraz Obywatelow Woiewodztwa Kiiowskiego 56. i tegoż listu do JW. Marszałka Seymowego i Konfederacyi Koronney przesłanego, oprzeczytanie przez Jmć Pana Sekretarza dopraszał się, który natychmiast przeczytał, zawieraiący wsobie zażalenie, wraz z prożbą złączone, od Nayiaśnieyszych Stanow Rzeczypospolitey, ażeby nie odwłocznie raczyły przychylić się do dania Woyskowey pomocy przeciw szerzącym się buntom Chłopskim, które gdy wpoczątkach niebędą uśmierzone, nietylko toż Woiewodztwo Kiiowskie, lecz i inne w sąsiedztwie znayduiące się staną się ofiarą, i łupem zbuntowanego pospolstwa. Po przeczytanym tym liście, wspomniony Jmć Pan Bierzyński, kończąc swoy głos upraszał imieniem tegoż Woiewodztwa, ażeby Stany zgromadzone iak nayprędzey posiłki Woyskowe tamże wysłać raczyły, gdyż przymuszeni będą opuszczać maiątki swoie ocalaiąc życie, przez co iak wielka Rzeczypospolitey bydź może szkoda, każdy osądzić może.

Jmć Pan Marſzałek Seymowy i Konfed: Koron: odpowiedział na żądanie Jmć Pana Kijowſkiego, iż iak tylko odebrał wspomniony liſt, tak zaraz znioſſszy ſię z Kommiſſyą Woyſkową, ponowił zdane ſobie zlecenie dawney od zgromadzonych Stanow, ażeby taż Kommiſſya wyſłała tamże poſiłki Woyſkowe; ma honor donieść, iż ſwoy ſkutek wzięło, gdy po wydanych Ordynanſach dwa Pułki z Litwy, ieden Jmć Pana Bielaka, drugi Jmć Pana Byszewſkiego, iuż z mieysc ſwoich ruszyli i w aktualnym są marszu ku Ukrainie; także Pułk z Wielkiey-Polſki Jmć Pana Byſzewſkiego tamże wymaszerował, donioſł także Jmć Pan Marſzałek Seymowy, iż na podobne żądanie Obywatelow Woiewodztwa Wołyńſkiego od Kommiſſyi porządkowey Prześwietna Kommiſſya wydała Ordynanse do wykomenderowania z Kamieńca Podolſkiego i z Dubna konsyſtuiących niektorych Regimentow na zabeśpieczenie tegoż Woiewodztwa, wspomniał oraz o Raporcie od Imć Pana Generała Artylleryi Koronney, iż w tym czaſie żadnych nowych buntow widzieć ſię nie dało na Ukrainie. Jmć Pan Kasztelan Rypińſki przymowił ſię, ażeby przed podatkiem Ziemiańſkim wprzod ieszcze na Kawalerow Maltańſkich był uchwalony. Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koron: odpowiedział, że nie ieſt tu teraz mieysce, bardziey przy Duchownych podatkach należało ſię to oſtrzeżenie uczynić, w tym zalecił Imć Panu Sekretarzowi czytanie Proiektu o podatkach Ziemſkich.

Jmć Pan Kasztelan Biecki na czytanie onegoż nie pozwalał; Imć Pan Małachowſki Poseł Sandomirſki przymowił ſię za ſwoim Proiektem, że ten rozpoczęty nie może bydź porzucony, gdyż-

by to było oczywistym zgwałceniem Prawa Roku 1768. a przeto o czytanie onegoż doprafzał się. Jmć Pan Kasztelan Biecki obstawał przy swoim wniosku i uprafzał o Turnum.

Xiążę Jmć Sapieha Marszałek Konfed: Lit: w zabranym głosie wyraził, że dosyć nieszczęśliwościami rożnemi obarczeni iesteśmy, ieszcze dziś chcą gwałtem od zysku sławy nas oddzielać, gdy się iuż zbliżamy do tey miłey pory od ktorey uszczęsliwienie całego Narodu zawisło, iuż tu widzę pogłoska Zagranicznych potencyi sprawdzać się zdaie, że gdy przyidzie do podatku Ziemskiego chęć Patryotyzmu początkowa ostygnie i zgaśnie, nie uznaię tu potrzeby złożenia Sądow Cywilno Woyskowych, bo chcemy sądzić, a nie mamy kogo, wiem że dawne prawa nie są zniesione, iest Kommissya Woyskowa, a tym bardziey że iest ieszcze Seym, gdzie prędko każdy sprawiedliwość może znaleść, były i dawniey sądy i Cywilno Woyskowe, były Regestra, ale nie iest tak zły Polak aby było kogo sądzić. Okazali gorliwość swoią Starostowie i Duchowni, niech teraz okaże każdy Obywatel iak iest czuły i gorliwy Patryota dla swoiey Oyczyzny względem wniesienia Jmc Pana Kasztelana o Kawalerach Maltańskich nie iest tu teraz mieysce, lecz trzeba nam trwałych i znacznieyszych Ziemskich podatkow, a dopiero potym wszelkie źrzodła, które tylko podadzą się do pomnożenia Skarbu czerpać będzie można. Przyidzie Etat, znaydzie swoie mieysce zabeśpieczenia dla Obywatela od Woyskowych, nie chcemy teraz od tak zbawiennego oddalać się momentu, i o czytanie Proiektu podatkow Ziemskich dopraszam się.

Jmć Pan Sekretarz zaczął czytać wspomniony

Proiekt, lecz Imć Pan Kasztelan Biecki nie pozwalał, na ktorą kontradykcyą Imć Pan Potocki Poseł Lubelſki odpowiedział, że byłoby to naywiększą ochydą dla każdego Obywatela, ktoryby w tym momencie gdzie przychodzi naywiększy okazać powod gorliwości i Patryotyzmu iść wſtecz zdaniem ſwoim, niepozwalaiąc na podatki Ziemſkie; mogł takowy ſtanąć w początku tego Proiektu z oppozycyą, ale gdy iuż uchwalone są z tegoż Proiektu podatki na Staroſtow i Duchowieńſtwo, izaliż godziwa rzecz ieſt, ażeby tych obarczywszy podatkami, ſamym ſię teraz uchylać? Niech ta nieſława na ſamych nieprzyiacioł pada Oyczyzny, kto dobrze życzący, tego nigdy żądać nie będzie, upraszał więc Imć Pana Marszałka Seymowego do przyſtąpienia do rozpoczętey materyi.

A gdy Imć Pan Kasztelan Biecki długo trwaiąc przy ſwoim wnioſku żądaiąc Turnum, Król Imć zaproſił go do Tronu, i tam ſłownie upraszał tegoż Imć Pana Kasztelana Bieckiego, ażeby gdy iednomyślna Izby zgoda na Proiekt podatkowy i on raczył ſwego wnioſku odſtąpić, zapewniaiąc, że po ſkończonym tymże Proiekcie do uſtanowienia Sądow Cywilnych przyſtąpią, na ktore żądanie J. K. Mci, Jmć Pan Kasztelan uczynił oświadczenie odſtępuiąc ſwego wnioſku, ile zapewnionym będąc, że po ſkończonym tym Proiekcie Sądy Cywilno Woyſkowe będą uſtanowione.

Jmć Pan Sekretarz Seymowy przeczytał ten Proiekt Imć Pana Sandomirſkiego ſtanowiący 10. procent od ſta z dochodow wszelkich dobr Ziemſkich na utrzymanie Woyſka.

Jmć Pan Matuszewicz Brzeſki Lit: przymowił ſię, że ſię bynaymniey nie przeciwi temu Proie-

ktowi, i chętnie na niego zezwala szczegolnie odmieniaiąc słowa onegoż okazuiące wolność Szlachetną, podał w innych wyrazach tenże Proiekt daiąc mu naypierw tytuł: Ofiara wieczysta Stanu Rycerskiego Oboyga Narodow na Woysko; daley wyraził, że widząc tyle nieszczęśliwościami obciążoną Oyczyznę własną przekładaiąc miłość dobra publicznego nad swoie maiątki, chętnie dla ratunku teyże Oyczyzny, ofiaruie wieczyście z dochodow pewnych i stałych swych Ziemskich 10. procent od sta, a to na Woysko zabeśpieczaiąc maiątki Szlacheckie.

Po przeczytaniu tego Proiektu Jmć Pan Marszałek Seymowy i Konfed: Koron: po trzy razy zapytał się, czyli iest na niego zgoda, na ktory iednomyślnie wszyscy i z ukontentowaniem wszyscy zezwolili. A tu Jmć Pan Marszałek Seymowy w zabranym głosie rzekł: nim wściągnę rękę do podpisu wyroku Przeswietnych Stanow naypierwszym dla mnie iest obowiązkiem z głębokim uszanowaniem złożyć u Tronu W. K. Mci powinszowanie, że w przeciągu 25, letniego panowania, przyszedł ten moment szczęśliwy, w ktorym sława całego Narodu iaśnić zaczyna, gdy na utrzymanie swey powagi ustanowione Woysko sto tysiączne dziś pozyskało skutek iego potwierdzenia przez zasiłki uchwalone; nie mniey i wam winszować należy Zgromadzone Stany, że duch iednomyślności zgodnie, iednomyślnie z ukontentowaniem w tey uchwale ofiary wieczystey na wasze maiątki uczynioney okazuiąc gorliwość Patryotyczną w przytomności publiczney, iest potwierdzony; niech i mnie cząstkę tey sławy wiekopomney utrzymuiącemu na dopełnienie

wewnę-

wewnętrznego ukontentowania wolno będzie zasilić się dobroczynney W. K. Mci ręki ucałowaniem. Poczym Jchmć Panowie Marszałkowie Konfederacyi Oboyga Narodow przystąpili do pocałowania ręki J. K.Mci, oraz Jchmć Xięża Biskupi, Senatorowie, wraz z Ministrami. A tu Król Jmć potwierdzaiąc wewnętrzne ukontentowanie swoie miał mowę w następuiący sposob.

Jeżeli z rozrzewnienia wyrywały mi się słowa, wtedy gdy Prześwietne zgromadzone Stany, uchwaliły stotysięczne Woysko, ktòreby wyrownywało sławie przyzwoitey tego Narodu. To wdniu dzisieyszym z tym większą radością i uczuciem mowić mi do was przychodzi, gdy przyszedł moment szczęśliwy, wktórym iednomyślna na utrzymanie tegoż Woyska przez ufundowane zdobr waszych ziemiańskich dochody nastąpiła zgoda. Od lat 25. włożoną mi na głowę od was Koronę, gdy mogę mowić, iż dotąd ciernistemi miałem przesłaną kolcami przez zdarzaiące się nieszczęśliwości kraiowe, atoli dziś tenże Narod ulubiony lustrem sławy wiekopomney ią przyozdabia, przez okazanie swey iednomyślności, i gorliwości dla swoiey Oyczyzny wraz z Królem łączący się, Do Boga niosę dzięki, że raczył nam przychylić te okoliczności, które dziś są uskutecznione; uwielbiać was zawsze winien iestem, Prześwietne Stany i rownie potomność uwielbiać was będzie z dopełnionego teraz chwalonego dzieła, taż sama potomność uwielbiać będzie tego Marszałka Seymowego, ktòry umiał do tak szczęśliwego swym styrem i roztropnością przyprowadzić końca; z tym godnym Marszałkiem, zaiste mieścić się powinien Marszałek Konfederacyi Litewskiey, gdy zostawiwszy wolnemu

żaradzeniu i dysceptacyi Prowincyom Koronnym, Prowincya Litewska na wszystkie układy, iednomyślnie zezwoliła, niech ieszcze raz będą dzięki Bogu, abyśmy oddalili nastronę wszelkie niesnaski, nienawiści, z miłości zobopolney ratowali podupadłą naszę Oyczyznę, a mam w tym Bogu nadzieie, iż zakwitnie ieszcze ta Oyczyzna wdawney Przodkow sławie. Tu ze łzami z uczucia pochodzącemi skończył swoy głos. A przeto nietraćmy czasu do uszczęśliwienia do. bra naszego, ustanowmy co kiedy ta pora zdaie się. Po skończonym głosie Krolewskim Xiążę Jmć Marszałek Konfederacyi Litewskiey podziękował J. K Mci za łaskawe oświadczenie. Po czym wszyscy Posłowie, całowali rękę Krolewską i Sessya solwowana na dzień iutrzeyszy na godzinę 10. rano.

SESSYA LXXXIII.

Dnia 27. Marca w Piątek.

PO zwykłym zagaieniu przez Jmć Pana Marszałka Seymowego i Konfederacyi Koronney Jmć Pan Jezierski Kasztelan Łukowski, wzabranym głosie wyraził, że lubo na dniu wczorayszym uchwaliliśmy podatek ziemski iednak iak ia rozumieć mogę, gdy przyidzie do kalkulacyi to ledwie na 40. tysięcy wystarczy, stanęlismy teraz iak z zawiązanemi oczyma, że namacać ale nie narachować będzie można i żaden rachmistrz przez swoy rachunek nie przyczyni &c.

Rzekł daley, że należy ieszcze nam szukać z innych zrzodeł dochodow iakoto z Indygenatow z Opactw i t. d. Po skończonym głosie miał mowę Jmć Pan Stroynowski Poseł Wołyński, który obszernie explikował sposob wybierania dochodow ziemskich na 10. procentu ustanowionych. Przyłączył zdanie swoie do proiektu przez Jmć Pana Moszyńskiego, Posła Bracławskiego podanego, o ktòrego podniesienie dopraszał się, lecz na to nie było zgody.

Jmć Pan Kublicki Poseł Inflantski wniosł, żeby Król Jmć który zawsze dla swey Oyczyzny iest z niewygasłym i przychylnym sercem raczył na wsparcie dochodow ustąpić z dobr swych stołowych iaką cząstkę ofiary.

Jmć Pan Rożnowski Poseł Gnieznieński przymowił się względem buntow Chłopskich, co lubo extra materiam wnośić mu przychodzi, lecz potrzebne ostrzeżenie dla Stanow zgromadzonych uczynić ma za obowiązek, to iest: iż ma pewną wiadomość, że w dobrach pewnych protunkowy podatek cało roczny, na Chłopow od dziedzica iest nałożony; co nietylko przeciwko prawu teraz ustanowionemu, lecz ta nawet przyczyna, iest nie małą pobudką do wzniecenia buntow poddańśtwu, niesłusznie podatkami uciśnionemu. Azatym upraszał, ażeby rygor kary na takich przez prawo był ustanowiony. Tez same zdanie potwierdził Jmć Pan Czacki Poseł Czerniechowski.

Xiążę Jmć Czartoryski Poseł Lubelski podobnież naganił takowy postępek nieludzki z poddanemi uczyniony i o wyznaczenie kary na takowych upraszał. Względem zaś porozumienia dochodow dobr ziemskich w tey okoliczno-

ści radził, ażeby z każdey Prowincyi wyznaczyć delegowanych do traktowania z Kommissyą Skarbową i ułożenia sposobu wybierania procentu od tychże należącego.

Xiążę Jmć Sapieha Marszałek Konfederacyi Litewskiey, podobnież zdanie swoie oświadczył, na doniesione uciążenia podatkami poddanych. Przypomniał sprawiedliwy dawny wniosek i żądanie Jmć P. Posła Inflantskiego, ktòry radził przy wspomnionym proiekcie protunkowym przydać rygor na uciążaiących, wtymże podatku poddanych. aże niebył przyięty, doydziemy teraz skutki tego, sądził więc nieodwłocznie przez prawo karę na takowych ustanowić.

Król Jmć zaprosiwszy Ministeryum do siebie wkrotkich słowach miał mowę, w ktorey wyraził, że do uczucia na dniu wczorayszym ukontentowania z zastanowioney uwagi myślą przedsięwziął tę małą ofiarę dla swey ukochaney Oyczyzny uczynić, iż czopowe z miast swych Grodna i Brześcia Litewskiego na dochod dla Woyska wieczyście Skarbowi Wielkiego Xięstwa Litewskiego oddaie, ktòrą to ofiarę chce, aby w prawach Stany umieściły &c. Przymowił się oraz za uciążonemi Chłopami, ażeby natychmiast dla nich sprawiedliwość przez prawo oznaczona była.

Liczne potym były głosy w teyże materyi żądaiąc sprawiedliwości, na uciążaiących poddanych, między któremi Jmć Pan Krasiński Poseł Podolski podał stosowny do tego proiekt w ktòrym przydatku zdarzonych takowych uciąźliwości, ażeby wolno było dziedzica lub Possessora ad instantiam cuiusvis do Kommissyi Skarbowey pozwać, który przekonany dowo-

dem, trzema tyſiącami grzywien i dwie Niedzel wieży ukarany bydź powinien.

Jmć Pan Potocki Poseł Lubelſki dał ſwoy przydatek do tegoż proiektu, ażeby nie tylko do Kommiſſyi Skarbowey, ale dla prędszey ſprawiedliwości do Grodu lub Ziemſtwa w każdym Woiewodztwie wolno było pozwać i z regeſtru penalium ſądzić. Po przeczytaniu Proiektu i przydatku tego, Jmć Pan Zalewſki. Poseł Trocki upraszał, ażeby tenże proiekt poszedł ad deliberandum ſądząc ważność przyczyny, żeby ztąd i niewinni Dziedzice nie byli uciążeni.

Jmć Pan Sekretarz czytał Kontynuacyą proiektu Imć Pana Sandomirſkiego względem podatkow od Duchowieńſtwa Dyſſydenckiego i ritus græci żądany. Po czym Jmć Pan Weysenhoff Inflantſki, Rożnowſki Gnieźnieńſki Poſſowie, przymowili ſię w tey materyi, a Imć Pan Kublicki przypomniał ſwoy proiekt względem Dyplomatow.

Po czym Król Jmć zaproſiwszy do ſiebie Miniſterium przez Imć Xiędza Pod-Kanclerzego Koronnego, ſolwował Seſsyą na Poniedziałek na godzinę 10. rano.

SESSYA LXXXIV.

Dnia 30. Marca w Poniedziałek.

PO przyiściu Nayiaśn: Pana do Senatu i zagaieniu przez Imć Pana Marszałka Seymowego i Konſed: Koron: Xiążę Jmć Marszałek Konſede:

Lit: oświadczył, iż lubo pierwszy głos wypada na Prowincyą Małopolſką, lecz z przyczyny na oſtatniey Seſſyi zatamowania materyi przez Imć Pana Trockiego, za pozwoleniem Imć Pana Marſzałka Seymowego, daie głos temuż Jmć Panu Trockiemu Zalewſkiemu do explikowania ſię, ktory dosyć obszernie mowiąc tłomaczył ſię, iż nie z innego powodu na wnieſioną materyą za poddańſtwem, nie pozwalał, ſzczegolnie maiąc Prawo za ſobą, iż takowy Proiekt konsekwencye wielkie za ſobą pociągaiący powinien bydź dobrze rozważony. Jakoż z mocney nad treścią rozwagi i teraz toż potwierdzić ośmiela ſię zdanie, chcieć utwierdzić prawem buntuiących ſię poddanych, ieſt to zachęcić onych do większych pokrzywdzeń. Słowem wiele ieſt takich ktòrych umyſły nic nie zaſtanowia, choćby było co naywiększego. Godne ieſt ſkutkow i uwagi aby złych karac prawem i wſtrzymać od przeſtępſtw, lecz delatorem częſto może tenby był, ktoryby delatora na ſiebie czekał. Większe to ieſt złe, że drugi ſam ſzukać będzie tego delatorſtwa i poddanych podniecać przeciwko ſwym Panom, i tenże delator ſtanie ſię nad dziedzicem Tyranem, a poddanych uczyni teyże Tyrannii Protektorami. Mamy dobra w ktorych nie ma ſamych Poſſeſſorow iako to w Dobrach Królewſkich i Staroſtwach, coż ztąd wypada za konsekwencya, oto com na oſtatniey Seſſyi względem wydania Uniwersałow nie przeſzkadzałem, to teraz na to pozwolić nie mogę, bo przez to większe uciemiężenie, wynika, nie przez Dziedzicow na poddanych ale większe zuchwalſtwo wznieci ſię w buntuiących, a ſami dla ſiebie i dla całey Oyczyzny oſtatnią uścielemy zgubę; uczmy wprzod poddanych bydź ły-

dźmi, nim im wolność przyśpieszemy, w innym czaśie o śmutnym tychże lośie zaradzić możemy, teraz o ogulney wolności i beśpieczeństwie radzić nam potrzeba. A przeto zdanie ieſt moie, ażeby Kommiſſye Skarbowe uczyniły zalecenia po Woiewodztwach ſwym Officyaliſtom, ktorzyby mieli baczność na uciążaiących poddanych protunkowym podatkiem dziedzicow, i o tych nieodwłocznie donośili, a Kommiſſya natych miaſt onychże pozywała i karała.

Dany był potym głos Jmć Xiędzu Biſkupowi Inflantſkiemu a po nim Imć Panu Kraśińſkiemu Podolſkiemu, Niemcewiczowi Inflantſkiemu Posłom, ktorzy w iedneyże myśli zdanie ſwoie mieli utrzymuiąc za poddanemi. Imć Pan Inflantſki w ſwoim głośie wyrazil, iż nie są to fałſzywe donieśienia o uciążliwości podatkami protunkowemi poddanych, bo procz na piśmie przysłanych do Kommiſſyi Skarbowey Rapportow Jmć Pan Potocki Staroſta Babimoſtſki powracaiący z Ruśi, ſam ieſt swiadkiem tych uciążliwych od Dziedzicow na poddanych włożonych podatkow, ſkądże dawnieysże bunty na Ukrainie wynikły ieżeli nie z przemocy własnych Panow nad poddanemi czynionych. Można rachować do ſześciu Milionow tegoż ludu nieſzczęśliwego, na ktorego w ucisku obronę, żadnego nie mamy postanowionego Prawa. Nie ieſt tu mowa o przywrocenie Chłopom wolności, ale o zasłonienie ich od przemocy i uciſku nielitościwych Panow. Będzie zabeśpieczenie w delatorach, będzie rownie i przeciw fałszywym delatorom obostrzenie; na końcu obrocił mowę ſwoią do Krola Imci upraſzaiąc onegoż, ażeby raczył przemowić powtornie za obronę tegoż poddaństwa idąc torem

poprzednika swego Kazimierza Wielkiego, ktò-ry Oycem poddanych był nazwany, dla swoiey nad ubogiemi litości. Potym Jmć Pan Kasztelan Rypińſki krotko przymowił się za poddanemi, a wtym Król Jmć zaprosił Ministerium do siebie, i w krotkich wyrazach ponowił na przyszłey Sessyi oswiadczoną myśl swoią, że iest sprawiedliwa rzecz, ażeby ten lud ktory się swoią pracą do uszczęśliwienia całego Kraiu przykładał, miał w uciśnieniu swoim od uciemiężaiących Panow przez Delatorow obronę, upraszał zatym aby ta materya mogła bydź ułatwiona.

Jmć Pan Rzewuski Poseł Podolski rzekł, że wniesiona materya zdaniem swoim wykroczenie przeciw Prawu, może się tym śrzodkiem załatwić, idąc za szanownym głosem Nayiaśnieyszego Pana, otoż dopraszał się, aby zaradzenie to nastąpiło, lecz zdało mu się iż osobnym Proiektem z uwagą dłuższą może to bydź ułatwione, teraz zaś do rozpoczętey dawney materyi względem podatkow ażeby powrocić.

Jmć Pan Weysenhoff Poseł Inflantski w obszernym swym głosie explikował, że na chciwych i nielitościwych dziedzicow, nic nie pomoże ustanowione Prawo zapozywania przez Delatorow, gdyż tenże może zawsze wynaleść inszy pretext włożonego podatku, bądź przez podniesienie czynszu, bądź przez podwyższenie pańszczyzny, i tak zawsze u chciwego Pana nieszczęśliwym bydź musi poddany, i pierwey dusze niewolnicze z ciemney niewiadomości wyprowadzić należy, a dopiero ciała ich do wolności przysposobić &c. Nareszcie nie pozwalał na ten Proiekt.

Jmć Pan Chełmski dopraszał się o głos, lecz Jmć Pan Marszałek Seymowy oświadczył, iż sam

mowić

mowić będzie, lecz gdy Xiążę Jmć Biskup Wileński odpowiedział, ieżeli to może bydź, iż Poseł zabieraiący głos pożytecznieyſze dla Narodu myśli swoie odkrye, więc uſtępuie onemuż.

Jmć Pan Marſzałek Seymowy, podobnież uſtąpił, i dał głos Jmć Panu Chełmſkiemu, który w obſzerney mowie swoiey wyraził zdanie swoie, w materyi żądanego prawa za poddanemi, że nie sądził tak nagłą potrzebą popierania wolności onychże, niepomyślne ztąd dalſze wnoſząc ſkutki, bo iako każdy despota nie nagle ale potrochu czyni w kraiu swym zamieſzania, pozwalaiąc iednym zbytnią wolność, drugich uciążaiąc, i niby z Oycowſkiey troſkliwości, uwalnia poddanych, a sam ſiebie czyni mocnieyſzym, tak w Narodzie naſzym Prawa Kardynalna wolności wzruſzoneby zoſtały, daiąc więkſzą wolność swoim poddanym: kto uciąża poddanych swoich ſiebie nie Narod cały kazi i pokrzywdza. Zakończył głos swoy nie pozwalaiąc na tenże proiekt.

Jmć Pan Marſzałek Seymowy przyſtępuiąc do żądania wielu Poſłow, zalecił czytanie Jmć Panu Sekretarzowi, raportu do Kommiſſyi Skarbowey, który natychmiaſt przeczytał, naypierw doniesienie od Kommiſſyi porządkowey, ktora podług zalecenia Jchmć Panow Marſzałkow Konfederacyi uwiadomiła Obywatelow, ażeby z poddanemi swoiemi łagodnie poſtępuiąc onychże podatkami protunkowemi nie obciążali. Powtore czytał raport do Kommiſſyi Skarbowey przyſłany, że niektóre Dwory wypłacenie podatku protunkowego na Chłopow ſkładaią.

Jmć Pan Zalewſki Trocki, żądał dopełnienia Prawa 1760. Roku ażeby od rozpoczętey mate-

ryi podatkow nie odstępuiąc do kontynuacyi oneyże przystąpić.

Xiążę Jmć Adam Czartoryſki Poseł Lubelſki przymowił ſię, że nie wchodzi w rozbior iuż wielu zdaniami, wytłomaczoney materyi pro et contra toczącey ſię. Pewny ieſt, że głos ludzkości woła zatym, ażeby ſtan poddanych był rozwolniony wswych swobodach, lecz nie pierwey to czynić należy aż wprzod tenże ſtan uczynić trzeba światłym niż mu tę wolność nadać, ażeten proiekt ieſt obſzerny, nie ieſt dziełem momentu, lecz dziełem czasu długiego potrzebuiącym, więc radził na dalſzy czas go odsunąc i teraz tylko dać moc Kommiſſyi Skarbowey Koronney i Litewſkiey, ażeby z wyrazem tym z woli zgromadzonych Stanow obwieściła swym Uniwersałem Obywatelow, że podatki protunkowe podług prawa sami dziedzice i Poſſesorowie nie zaś poddani maią opłacać, a nie posłuſznych temu prawu taż Kommiſſya za donieſieniem Officyaliſtow, ażeby była przez Inſtygatora ſwego sama delatorem i takowe sprawy rozsądzała.

A gdy wielu Poſłow iako i Jmć Pan Potocki Poseł Lubelſki przychylił ſię do tęgo zdania, z ktorego powodu, Jmć Pan Marſzałek Seymowy zapytał ſię, czy ieſt zgoda nato, ażeby uczynił to zalecenie Kommiſſyom Skarbowym, na to iednomyślnie zezwolono. Poczym Jmć Pan Marſzałek oświadczył przyſtąpienie do rozpoczętey podatkow materyi, w ktorey Jmć Pan Kaliſki, przymowiąc ſię i o czytanie rozpoczętego proiektu dopraſzal ſię.

Jmć Pan Stroynowſki Poseł Wołyńſki, wzabranym głoſie donioſł, iż odebrał liſt od Obywa-

telow swego Woiewodztwa, który przeczytał, żądaiących zabeśpieczenia, przez przysłany sukurs Woyskowy.

Podobnież Jmć Pan Czacki Poseł Czerniechowski, wniosł o takowymże doniesieniu od swego Woiewodztwa, i o przeczytanie tego listu, Jmć Pana Marszałka upraszał, które żądanie z woli Jmć Pana Marszałka, Jmć Pan Sekretarz Seymowy dopełnił czytaiąc list z Włodzimierza od Jmć Pan Załęwskiego Podstarosty Grodzkiego Wołyńskiego, podczas sądow, tamże mianych, pisany 26. Marca datowany, wktórym wyraza, że schwytano kilku Markitanow Moskiewskich, którzy do Włodzimierza przybyli i przy rewizyi tychże nalezli w ich wozach na każdym po kilkadziesiąt nożow nadzwyczaynych, ktòrzy na examin wzięci, dobrowolnie się przyznali, iż ich iest kilkudziesiąt, ktòrzy po rożnych traktach rozesłani, maiący każdy na swym wozie po kilkadziesiąt takowych nożow nadzwyczaynych do przedaży od kupcow swoich danych, i że te naywięcey Chłopom przedaią, oraz że ci wszyscy Markitani maią umowiony czas razem ziechania się do Włodzimierza, na następuiące święta &c. Takowe doniesienie listowne do dalszey decyzyi iest przysłane, na ręce Jchmć Panow Marszałkow Konfederacyi. Xiążę Jmć Sapieha Marszałek Konfederacyi Lit: naypierw doniosł o oświadczney chęci J. K. Mci, iż pułk swoy Konsystuiący w Kozienicach, pozwala użyć gdy tego będzie potrzeba, na obronę takowego mieysca. Powtore uwiadomił, iż Jmć Pan Poseł Rossyiski, nieprzyznaie się do żadnych woluntaryuszow, w Polszcze będących, aprzeto tak tych iako i Czerńcow, ktòrzyby buntowali, ażeby

Kommendy imały i do Kamieńca Podolſkiego odsyłali, nareſzcie upraſzał J. K. Mci, i Stanow Skonfederowanych, ażeby mogł przyſtąpić doprzeczytania, iuż zgodzonego na Seſſyi Prowincyonalney proiektu zaciągu Kawaleryi Narodowey w Litwie, i Pułkow przedniey Straży, doczego Jmć Pan Sekretarz natychmiaſt przyſtąpił przeczytawiąc wspomniony proiekt cały podobny do Koronnego, ſzczegulnie odmiana liczby osob w Chorągwiach Kawaleryi, 99. a wſzytkich Pułkach 98. wyznaczaiąc czas oſtatniego Auguſta, na który ten komplet ma bydź pod utratą rangi przez Rotmiſtrzow dopełniony.

Po przeczytaniu tegoż proiektu lubo długo Jmć Pan Rzewuſki Poseł Podolſki wswym zdaniu obſtawał niepozwalaiąc naten proiekt uſzczuplony do liczby Osob, poki Etat nie będzie wygotowany. Lecz na żądanie J. K. Mci i wielu Poſłow odſtąpił. Potrzym Jchmć Panowie Krakowscy byli przeciwni, lecz za dołożeniem ſłow, iż tym czasem ta liczba uſtanawia ſię poki inna w Etacie nie będzie oznaczoną, odſtąpili Jmć Pan Marſzałek po trzy razy zapytał ſię o zgodę, na który proiekt zaciągu iednomyślnie zezwolono. Wnioſł potym, Jmc Pan Marſzałek, ażeby penſya dla Sekretarza Seymowego wtym mogła bydź ze Skarbu wypłacona, na co zezwolono.

Król Jmć zaproſiwſzy Miniſterium do ſiebie, przez Jmć Xiędza Podkanclerzego Koronnego ſolwował Seſſyą na zaiutrz na godzinę 10. rano.

SESSYA LXXXV.

Dnia 31. Marca we Wtorek.

Po zwykłym zagaieniu przez Jmć Pana Marszałka Seymowego i Konfederacyi Koronney, zabrał głos Jmę Pan Krasicki Poseł Czerniechowski w ktòrym wyraził, iż gdy ustanowione podatki nie wystarczą na potrzebę utrzymania Woyska, więc z obowiązku swego i Instrukcyi Woiewodztwa przedsiewziął, podac dwa proiekta pomnazaiące dochod Skarbowy, pierwszy ażeby dziedzić Miasta Dubna z kontraktow Dubieńskich proweniencyi opłacił corocznie do Skrbu 50. tysięcy zł: a ieżeliby w ktorym roku zadosyć nie uczynił, tedy do innego Miasta Kontrakty mogą bydź przeniesione, drugi Proiekt ażeby przez wzgląd na gwałtowną potrzebę Rzeplitey z powodu ducha Patryotycznego Ichmć Panowie Ministrowie połowy dochodow czyli pensyi swey na Skarb dla Woyska ustąpili, ktore Proiekta oddał do Laski.

Jmć Pan Kwilecki Poseł Poznański w zabranym głosie wyraził, że z przepisu fizycznego względem wymierzenia gruntow i ztąd ustanowienia dochodow Ziemskich i procentu od sta, ktory ten sposob nie iest tak łatwy do wypełnienia radził, ażeby wziąść inne środki, iako to ile kto ma dochodow z czynszow, ile z roli, bo kto ma więcey czynszownikow, mniey ma roli, a kto więcey roli mniey czynszownikow, Drugi środek

odebranie czopowego generalnego na Skarb podług 1768. prawa, bo ieżeli z Miast sześciudziesiąt teraz tylko osmdziesiąt tysięcy do Skarbu idzie czopowego, te szynki gdy wcale na Skarb odebrane, do kilku milionow spodziewać się trzeba intraty. Trzecie z wysiewow i z krescencyi, ażeby z każdego Woiewodztwa Podkomorzy czyli inny Urzędnik wraz z dwiema Obywatelami osiadłemi i dwoch Kommissyi Skarbowey Officyalistow razem w pięć osob w iednym Mieście zasiadaiący odbierali za uwiadomieniem Uniwersałami od wszystkich Possessorow doniesienia z swych dochodow rzetelnie, a tak uniknie się lustracyi. Nareszcie radził, ażeby podnieść Proiekt Xięcia Podskarbiego Lit.

Jmć Pan Kublicki Poseł Inflantski względem Biskupstwa Krakowskiego wakansu wspomniał, radząc wyznaczywszy pensyą na niego, oddać Xiędzu Jmci Naruszewiczowi Biskupowi Smoleńskiemu iako zasłużonemu ze wszech miar mężowi; mowił daley, że podług ułożenia Historyi przez tegoż Jmć Xiędza Naruszewicza, gdy w niey doczytał się o udzielnym Xięstwie Siewierskim, ktore Rada Nieustaiąca uwolniła od podatku opłaty, aby toż Xięstwo należące opłacało teraz podatki, przymawiał się także względem Spektaklow Xięciu Sułkowskiemu dochod znich dożywotnie pozwolony, iż teraz do Skarbu należeć powinien. Nareszcie podał Proiekt za żydami, ktorzy in instanti oświadczaią dać 7. tysięcy Czer: zł: ażeby mieli pozwolenie za rogatkami do założenia sobie miasteczka.

Po tym Xiążę Kasztelan Czerniechowski miał następuiącą mowę.

MOWA

Xięcia CZETWERTYNSKIEGO

Kaſztelana Czerniechowſkiego.

Niemożna zaiſte aby każdego czułego ſerca ta powſzechna radość, to ukontentowanie wewnętrznie doſiągnąć nie miały, a właśnie w ten moment, w ktoren wolnym Duchem cała Powszechność tchnąca, ochoczym, i nieprzyniewolonym do tego ubiega ſię umyſłem, co powszechne uſzczęśliwić może dobro.

Ty Królu Nayiaśnieyszy Panie Nasz Miłościwy! który ieſteś na czele ukochanego od Ciebie Narodu (bo tak Sam łaſkawym ſwoim z Tronu Głosem, tenże mianować raczyłeś) ſłusznie na wzaiem tym Imieniem od Narodu ukochany, do naypoźnieyszych czasow głoszony, a od nieprzeżytey Potomności nieśmiertelnie wspominany będziesz, że nayczuley do ſerca ſwego przyiąłeś, dałeś w tym niemylny dowod, kiedy nie tylko czucie ſerca Twego na iaw Narodowi Twemu wyſtawiłeś, ale i Sam tak wspaniałym Darem (ſamych hoynych i dobrych tylko Królow żdobiącym) uſkąpiaiąc własnym potrzebom,) zaſilasz ſpotrzeby dążące do ratunku tey wspolney Oyczyzny, ktorey ſam ieſteś ukochanym Oycem. Daiesz poznawać rzeczywiście Narodowi Twemu Miłościwy Królu, iż iak czuiesz tak i ſamym ſkutkiem dowodzisz, gdy wraz z tymże Narodem ſſwoim, u tego ſtaiesz zamierzonego celu, gdzie ſławа Twoia podnieſiona, ſławę dawną Narodowi

Twemu, wſkrzeſić i przywrocić zdoła. Złożył iuż Ci Narod Twoy iak naypowinnieysze, a z czułego i wdzięcznego ſerca pochodzące dzięki; Nayiaśnieyszy Panie, racz w tych Sercach nieſkażoney wierności dla Ciebie pełnych, wyczytywać to, co dla tak łaſkawego Krola zawsze ieſt winno: za ſławę i doſtoieńſtwo Tronu Twego, nie tylko maiątek lecz i życie ſamo ſłodko mu nieść będzie dla Ciebie w offierze.

Prześwietne Skonfederowane Rzeplitey Stany! daliśmy iuż prawdziwego czucia ſerca naſzęgo dowod, gdyśmy ofiarę z udziału dzieſiątey części z dochodow naszych iednoſłownie końcem ratowania wspolney Oyczyzny Naszey złożyli, nie idzie tu nam teraz o nic więcey, iak tylko o ułożenie ſposobow aby ta ofiara, iak wspolnie od każdego z nas iuż ſtała ſię winną, tak aby i zarowno Nas każdego dotykała; ieżeliśmy tedy rownym miłości Oyczyzny zaiąci duchem, tę ſzczerą dla iey ratunku uczynili offiarę, chcieymyż iuż iak nayrychley tymże ſamym ſposobem dążyć do uſkutecznienia teyże.

Nie mogę tego na ſobie przewieść, abym nie oddał ſamą ſprawiedliwość temu wypracowanemu dziełu J. W. Moszyńſkiego Sekretarza W. W. X. Litewſkiego a Posła Woiewodztwa Bracławſkiego; prawdziwie ten duchem iedynie Obywatelſtwa tchnący Mąż iawnie okazuie ſię, iż w tym dziele ſwoim ani ku zwolnieniu iednych, ani ku obciążeniu drugich ſposoby podał, lecz właśnie wymiar rowności dla każdego wydzielił. Wiem ia iż to tłomaczenie ſię moie (iako choć w cząſtce naymnieyszey maiątek moy w Włoſtwach Ruſkich maiąc umieſzczony) nieiakiey może podpadać podeyrzliwości, gdy wła-

właśnie ten Proiekt iakoby celem zwolnienia w Podatkach dla ſamych Wdztw Ruſkich uformowany okrzyknionym zoſtał, ale dozwolicie Prześwietne Seymuiące Stany, niech tak iak każdemu dobrze bez uprzedzenia myślącemu Obywatelowi i mnie wytłumaczyć ſię wolno będzie.

Tam gdzie dążemy wſpolnie wszyscy z udziałem z maiątkow naszych, byśmy zaſilili Skarb Publiczny na ratunek Oyczyzny Naszey, tam mowię zarowno poſtępować nam należy, ani zwalniaiąc iednych, ani zatym żądać obciążenia drugich, żebyśmy śmiele nazwać mogli prawdziwą offiarą dla Miłości Oyczyzny, a nie offiarą dobra cudzego.

Tak Seym 1775. Roku prawdziwie wspomnienia niegodny, włożył (że użyię ſłusznie tego wyrazu wtym mieyscu, nie podatek lecz haracz na Wdztwa Ruſkie, nawet bez Reprezentantow od tychże, ciężki i nieprawny Podymnego, pod ktorym do dziś dnia też Woiewodztwa ięczą ciężarem, a co większa, że ięczą bez nadziei nawet ulżenia tychże, gdyż wszyſtkie dawne Podatki w ſwey mocy nieporuſzoney pozoſtać ſię maią.

Tu właśnie wtym mieyscu zwracam głos moy do Was Prześwietne Woiewodztwa Wielkopolſkie, do Was mowię iako Wspoł-braci naſzych (i iak inaczey myślić tak inaczey i mowić nie powinienem) iednym i nieoddzielnym duchem miłości wspolney Oyczyzny Naszey zagrzanych, chcieycie ſię zaſtanowić, że iuż i wtym podatku podymnego, iako nie rownie Was mniey dotykaiącym, oczywiſtą dla ſiebie ulgę odnoſicie; uſiłuiecie przekonywać naſze Woiewodztwa Ruſkie tym, iż przez ciąg czasu niemały do płacenia pogłownego wraz z wami ſię nieprzykła-

dały, wnidźcieſz w iſtotną przyczynę, która też Woiewodztwa Naſze w te czasy od Was oddzielała; wſzak nietayne pewnie z Nas nikomu Narodu Naſzego dzieie; w tych to znaydziemy, iż zacząwſzy od Panowania Zygmunta III. od Roku 1536. prawie nieprzerwanie, aż do naſzych czaſow, niebyło tak ſzczęśliwego Panowania, żeby iakie klęſki i nieſzczęśc a nieobarczały, też Woiewodztwa Naſze, nacoż mamy dawne wyśledzać dzieie, wſzak świeżą w Nas odżywia pamięć 1768. Roku rewolucyą ktorey nikt niedoznał iak same Woiewodztwa naſze, a po takiey klęsce zaraz w 1775. Roku podatkiem tak nieznosnym bez naymnieyſzego względu też Woiewodztwa Naſze uciśnionemi zoſtały. Jeżeli zaś mowić, że polepſzony Stan Woiewodztw Naſzych teraz znayduiemy, niemożna iak wniść i w to ſluſznie należy, co żadney wątpliwości niepodlega; iż Rok ieden który zniſzczenie Kraiowi przynoſi, dzieſięć lat zaledwie ſtan iego poprawić zdołaią. Te to zaiſte i ſluſzne, i żadnego przydania niemaiące przyczyny, które Nas dawniey od płacenia pogłownego wraz z Wami Prześwietne Woiewodztwa Wielkopolſkie oddziełały, te ſpodziewam ſię, iż przez miłość wſpolną braterſką waſzą ku nam, dość zdolnemi ſtaną ſię, do sprawiedliwego was przekonania.

Jeſt prawdziwie czego winſzować, a oraz i pozazdrościć Wam Przeświętne Woiewodztwa Wielkopolſkie, iż procz ſpokoyności (ktòra nad wſzyſtko ieſt nayſzacownieyſzą) że iey nieprzerwanie używaliście, żadney odmiany niedoznawaliście, ale raczey w swych dochodach przez wydoſkonalone Ekonomii przemyſły, co raz więkſze pomnażaliście przyzyſki. Zaiſte wolelibyśmy

nafze Woiewodztwa Rufkie ubiegać fię z wami do tey fzlachetney daniny na ratunek wspolney Oyczyzny, ftawfzy fię rownie i z wami tey nieprzerwaney spokoyności uczeftnikami, od którey przez ten lat przeciąg, niefzczęśliwości smutno doświadczane tez oddalały.

Z tego tedy wfzyftkiego co dawniey nafzym Woiewodztwom Rufkim do znofzenia rownych ciężarow z Prześwietnemi Woiewodztwami Wielkopolfkiemi było na przefzkodzie, iftotnie przed wami Prześwietne Seymuiące Stany wytłomaczywfzy fię, a teraz gdy naywyżfza Opatrznośc i nafzym Woiewodztwom Rufkim dozwala iefzcze dotąd spokoynemi ciefzyć fię chwilami, niechcemy bydź oddzielnemi od znofzenia tych flodkich dla miłey Oyczyzny ciężarow, lecz chcemy wspolnie wraz z wami Prześwietne Woiewodztwa Wielkopolfkie w zupełnym porównaniu, też znofić ochoczo; a gdy mowię w zupełnym porownaniu, mowię przy prawie rowności wspolnie nam właściwey, a zatym mówię przy sprawiedliwości.

Jak każdemu Kraiowi naywyżfza Opatrzność daiąc nierówne położenie, nie równych też udzieliła darow, tak chcąc równo zachować proporcyą, aby podług teyże każdy z udziału tychże darow zarowno wymierzał fię, bez większego nad drugiego obciążenia, wniść potrzeba i w pożytki każdego Kraiu, i w szacunek przez korzyftne tychże spienięźenie sprawiedliwy. Bo iak iuż powiedziałem, że położenie nierowne Kraiu iednego od drugiego, wielką i w pożytkach odnofzonych czyni różnicę tak oddział zachowawfzy w tym punkcie sprawiedliwy, łatwo będzie rozeznać rowność od nierowności.

I tak podobało się naywyższey Opatrzności, Prześwietne Woiewodztwa Wielkopolskie szczęśliwszym nad nasze Woiewodztwa Ruskie udarować położeniem, za którym, że wszelkie w ślad idą znaczne przyz. ski, to rzeczą iest niezawodną; bo pytam się, przez co Kray każdy naywięcey zwykł się zabogacać? ieżeli nie przez wchod pieniędzy w tenże, ktoren roczną i niezawodną dla każdego mieszkańca stanowi intratę; teraz niech wniść raczą w samą bez uprzedzenia rzeczy istotę Prześwietne Woiewodztwa Wielkopolskie, a zapewne uyrzą obraz właściwy szczęśliwego swego położenia.

Oto nayprzod wszelkie zbiory z Ziemi, które taż na użytek im hoynie wydaie, iedne wyrobione na trunki, z propinacyi znaczną i niezawodną roczną przynoszą proweniencyą, drugie przy bliskim porcie z pieniężone iuż i wchod znaczny w Kray pieniędzy sprawuią, iuż i cyrkulacyą tychże zawsze wielce dla każdego Kraiu potrzebną, niezawodną stanowią. Taki to tylko w tak szczęśliwym znayduiący się położeniu każdy, co istotnie może się nazwać szczęśliwym, może bogatym. Coż bowiem nadto więcey stan każdego mięszkańca ulepszyć zdoła, iak nie tak łatwe każdego produktu Kraiowgo z pieniężenie, którym że nietylko bądź nienayzyskownieyszym, ale niech miernym zawsze iednak pewnym i co rocznym, praca temuż wypłaca się darem, a do tego tenże przez rządney Ekonomii przemysł, dobrze rozpołożony do sowitego maiątek tegoż podnieść łatwo może stopnia.

A coż mowić o tey to z Owiec akcydentalney proweniencyi (ktorą za niestałą i niepewną Przeświet: Wtwa Wielkopolskie bydź dla siebie sądzą) nayprzod winienem iest na niestałość i

niepewność teyże proweniencyi odpowiedzieć: iakże można nieſtałość i niepewność teyże dowodzić, ſkoro (iak zdarzyło mi ſię ſłyszeć) w ſzacunku Dobr ſprzedaiących ſię połowa tey to akcydentalney intraty, od kupuiącego też dobra zwyczaynie ieſt i bywa płacona; tu przez to ſamo, że połowa tylko teyże akcydentalney intraty, a nie całkowita opłacać ſię zwykła, oczewiście teyże ſtałość i pewność dowodzi ſię; przyczyna bowiem tego dość ieſt iasna, raz przez wzgląd na nieuchronny wydatek na utrzymanie Owiec, powtore na zwykle zdarzane przypadki w odchodzeniu tychże, ſłusznie nader połowa, teyże intraty akcydentalney w moc bonifikacyi nieprzyiętą w ſzacunku Dobr kupnych ſtaie ſię, a zatym z warunkiem takowym ocalaiącym zupełnie drugą połowę akcydentalney intraty kupuiący Dobra, i ſiebie zupełnie zabeśpiecza, i pewną i ſtałą intratę przyimuiąc, nigdy na niey iuż tracić nie może, lecz owſzem niezawodnego ciągnienia z teyże przychodu iſtnym ſtaie ſię właścicielem.

Co ſię zaś tycze tak wielce korzyſtney z Owiec produktu intraty, nie rozwodząc ſię tak dalece ſzeroko w tym rzeczy gatunku, iasno na iaw wyſtawić nie trudno: iuż to nayprzod ſamo ſzczęśliwe położenie Kraiu do znacznego i korzyſtnego wełny produktu zpieniężenia przykłada ſię. iuż i w własnych Kraiowych manufakturach teyże wełny wyrobienie na ſukna iak korzyſtne ſprawuie przyzyſki, ktoż tego świadom doſtatecznie nie ieſt? a iakie w przyszłości dla tego gatunku nie gotuią ſię korzyści, (bo ia tu mowię o podatkach na wieczną trwałość ſtanowiących ſię) Niech tylko tama ſtanie ſię dla wszyſtkich wprowadzania w Kray Nasz Zagranicznych ſukien, ażeby Kray ca-

ły na własnych przestawał, (co iest istnym dla całego Kraiu interessem) coż za zyski obfite Prześwietne Wtwa Wielkopolskie z swoich manuia ktur odnosić nie będą? Już tu więcey do tego i dodać nie sądzę, bo znaiąc sentymenta pełne gorliwości tych zacnych Przeświet: Wdztw Wielkopolskich Obywatelow, ku miłości wspolney Oyczyzny dążące, pewien iestem, iż sami przeświadczą się, że dla tey, ktora ich tak szczęśliwym położeniem, tak dostatn iemi drogich owocow zbiorami udarowała, nic nie będą oszczędzać, coby ią na zawsze uszczęśliwić zdołało.

Gdy tedy i My Wodztw Ruskich Obywatele, znaiąc się bydź nieoddzielnemi tey wspolney Matki Oyczyzny Naszey Synami, pragniemy bydź przykładnemi rownie z maiątkow Naszych, ile sił i przemożność Nam dozwala do ratunku tey Piłey Oyczyzny Naszey, chcieycież rozważyć arześ: Seymuiące Stany, nasze siły, naszą możność, i nasz stan, w ktorym położeni iesteśmy.

Ze tak naywyższey Opatrzności zdało się, iżby iednych miernieyszemi z ziemi pożytkami, a szczęśliwszym położeniem obdarzyła, a drugich nieco dostatecznieyszemi z teyże ziemi zbiorami, a na to nie tak szczęśliwym położeniem udarowała, zaiste że tymże udziałem każdemu kontentować się należy, nikt temu nie przeczy; ale też iż nikomu tam krzywda żadna nie staie się, gdzie zarowno kazdy z swoich pożytkow do powszechnego przykłada się Dobra, każdy bez uprzedzenia myslący (tak sądzę) że sprawiedliwie przyzna.

A tak gdy w tym rzeczy widoku staiemy, rozważmy w krotkości Woiewodztw Ruskich pożytki, na przeciwko tych, w ktore iak wyżey wyra-

ziłem, Prześ: Wdztwa Wielkopolſkie obſituią. Nieco w prawdzie znacznieysze zbiory z Ziemi Woiewodztw Naſzych Ruſkich wyſtawiać zdaią ſię znacznie okazałe doſtatki, nie przeczę ia temu, że mogą bydź nieco znacznieysze, ale co za korzyść z nich wynika, niech ſię każdy nad tym zaſtanowi: oto Rolnik, ktory około tey Ziemi z krwawym potu znoiem pracuie, choć zdaie ſię, że obſitą od niey za ſwą pracę odbiera zapłatę, nie mogąc tego owocu korzyſtnie zpieniężyć, w tym tak znakomitym tegoż dla ſiebie wpływie, nie tylko że nadgrody za pracę nie znachodzi, lecz znużony widząc nienadgrodzone ſwoie trudy, uſtaie w ochocie więcey podnoszenia pracy, i dla tego naywięcey w Naſzych to Woiewodztwach Ruſkich i Ziemia odłogiem leży, i z pracowitych Rolnikow nie użytecznemi ſtaią ſię włoczęgami; to co do Pospolſtwa mowiąc, a co do Obywatelow Poſſeſſye ſwoie w tychże Woiewodztwach oſiągaiące, rownie też zbiory z Ziemi choć tak znaczne, w Stertach złożone, a zpieniężyć ſię nie mogące, przez kilkonaſto letnie nie używanie tychże, nie ſtaią ſię więcey iak paſtwą iedyną dla ſzczurow i myſzy. Bo ieżeli dawniey wyrobienie tychże zbiorow z Ziemi na gorzałki, przynoſiły nieiakie Obywatelom pożytki, te tak przez odpadnienie Kraiow Naszych w Rząd obcy, iako to Gallicyi, gdzie nayczęściey i nayzyſkowniey, gorzałki naſze zpieniężały ſię, rownie poką Wielkopolſka Prowincya ſama tak obficie u ſiebie gorzałek nie robiła, a do Nas zaieżdżaiąc i też zakupowuiąc wchod pieniędzy do Nas czyniła, teraz zaś gdy to wszyſtko Wtwom Naszym Ruſkim nie tak odpowiada iak dawnieyszemi czasy, gdy i te zbiory Ziemi nie tylko, że zyſkowm nie przynoszą, lecz nad to trud i kost łożony

nigdy się tak iak spodziewać się należałoby, tymże istotnie nienadgradzaią się: oczewiście ztąd wypływa, że prożno mienić zbiorow teyże Ziemi wielkiemi bydź dla Woiwodztw Ruskich przezyskami.

Może wystawiać okazałość rzeczy Prześwietnym Wtwom Wielkopolskim zpieniężenie tak wysokie produktu zbożowego w Naszych Woiewodztwach Ruskich w Roku zeszłym, gdy aż do 18. i 20. zł: cena Korca Zyta podniesioną była, ale to więcey na poparcie obrony Wtwom Naszym służyć może, aniżeli na wystawienie okazałych iakowych przyzysków. Ta chwila prawdziwie szczęśliwie dla tych Woiewodztw Naszych zdarzona, ktorey z żyiących teraz i pamięć nie zasięgnęła, iak nagle zabłysnęła tak też i nagle z oczow naszych zniknęła; oto w Roku zeszłym, iak iuż wyraziłem do tak wysokiey ceny zboże podniesione było, iuż w Roku teraz bieżącym do zł: 4 tylko cena Korca zniżoną została, a co większa i na tę cenę choć tak małą i Kupiec do wynalezienia iest trudny. Dozwoliże fama słuszność stałym i pewnym takowe zpieniężenie nazwać prowentem? Przeciwnie Presw: Woiewodztwa Wielkopolskie choć pomierną ceną swoie Zbożowe produkta rok rocznie zpieniężaią, za to iednak pewną i stałą z nich ciągną intratę, pracę swoią nadgrodzoną zawsze oglądaią. Te to szczęśliwe położenie iedno, co może stały i pewny dla każdego Obywatela zabeśpieczyć przychod.

Jest ieszcze mniemanie wysoce ceniące z Pasiek, Stad, i Wołow, że i wtym to gatunku znaczne Woiewodztwa Ruskie odnosić maią korzyści, i iakoby też stałą i pewną tymże stanowiły intratę; Winienem zaiste i ten rodzay tak zna-

czne

czne ſtanowiący przyżyſki, Wam wyświęcić Prześwietne Seymuiące Stany. Nayprzod co ſię tycze Paſiek, nie można zaiſte zupełnie zaprzeczać, żeby i z tego rodzaiu iakie dla Obywatelow nie miały wynikać pożytki, ale nad pewnością i ſtałością tychże trzeba ſię nieco zaſtanowić. Jak zwyczaynie przemyſł ludzki nie zwykł opuſzczać wyśledzenia tego, co mu iaki bądź przynieść może pożytek, tak upatrzywszy i w tym małym ſtworzeniu Pszczołce, iż z Naywyższego rozrządzenia przynoſi rodzaiowi ludzkiemu nieiaką korzyść, z tey też iak mu dozwolono, i profitować nie zaniedbał; ale ta wynaleziona korzyść ani induſtryą ludzką podnieść ſię, ani ſtale utrzymować ſię nigdy nie może; przyczyna tego wſzyſtkiego ta ieſt nieomylna: raz, że Człowiek poddać ſię ieſt winien gospodarſtwu tey Pszczołki, bo niemogąc dociec doſkonale tegoż, nie ieſt zatym i w ſtanie tymże rozrządzania, a gdy od tego to gospodarſtwa i powiększenie iego korzyści, i zupełna ſtrata zawiſły, to wszyſtko rad nie rad przyiąć ieſt winien, co mu w tym plonie doſtać ſię może; nadto gdy i też gospodarſtwo tak w pomnożeniu korzyści, iak w ponieſieniu utraty od temperamentu lat bieżących powietrza zawiſło, a do tego ieszcze więcey, że i ſama exyſtencya rozrządzaiącego tymże gospodarſtwem na tymże ſamym temperamencie polega, iakże można na tak ſłabych fundamentach pewney i ſtałey korzyści ſtanowić przychod? bo nie tylko Obywatele Paſieki utrzymuiący, temu upadkowi podlegaią, lecz bardziey poddańſtwo, od ktorych z dzieſięcin nieiaką korzyść Panowie ich odnoszą, przy upadku tychże, korzyści tak wysoko ſtanowione,

wraz z tymże i dla Posseſſorow zupełnie giną i nikną.

Jeżeli zaś produkt z tych Pasiek miodowych zdaie się pomnażać Obywatelſkie przychody, i że go nie tylko nie pewney wielości wymiar, bo zawsze od przyczyn wyżey iuż wyrażonych zawiſł, ale nadto zpieniężyć się nie mogący (tak przez wzbronienie wprowadzania tegoż produktu w Gallicyą, gdzie nayzyſkowniey dawniey ſpieniężał się, iako przez znaczne wprowadzenie w Kray Nasz win rożnych Zagranicznych, trunki miodowe, gdy mało albo nic używane są w Kraiu naſzym) więcey przez utrzymywanie tegoż długie, albo zupełnie w korrupcyą idzie, albo błahą ceną zbywany, korzyść naymnieyszą Obywatelom przynosi.

Co zaś do Stad i Wołow mowić, że i z tych ſtałe Obywatele ciągną przychody, tak się tłomaczę. Są niektorzy Obywatele obszerne wypasy maiący (ale bardzo nie wiele takich liczyć można) co ſtada Koni utrzymuią, ale bardziey też utrzymuią ku ſwoiey wygodzie, nie zaś aby w tym ſwego poszukiwali zyſku; wniść że tylko w koszt łożony, tak na utrzymywanie ludzi do dozoru tychże Stad, iako na bereyterye, i na inne ztąd wypływaiące nieuchybne potrzeby, ktory iak ieſt niezmiernie kosztowny, a dla właſney wygody, i mowić można więcey dla dogodzenia własnemu upodobaniu podnoszony, czy może iaka bądź korzyść wynaleziona, te wſzyſtkie doſtatecznie nadgrodzić wykłady?

Względem zaś Wołow, te iako nigdy okazać się nie może, aby z własnego obor dochowania były zpieniężane korzyſtnie, lecz za Granicą zakupowane na nieiaki w części mogący się wyna-

leść zarobek, czy ſąż przecie zdolnemi przez ſamą ſłuszność, aby liczonemi były w ſtałą i pewną prowenencyą? iuż to nayprzod dobrowolnie kogo, że ułożenie pociągnie do tego wzięcia ſię handlu, iak zoſtawione ieſt przy iego własney woli, tak wielu na ten hażard niepewnego handlu puszczać ſię niechcący wſtrzymuią ſię od tegoż, a i ci ktorzy oddaiąc ſię temu niepewnemu losowi nigdy ani o ſwoiey korzyści iaka wyniknąć może, ani o upadku ſwoim, ktorego przewidzieć nie mogą, ſtale zapewnionemi bydź niezdołaią. iaśniey powiem, oto za kilkaset Wołow za Granicą ſkupionych, trafi ſię taki, co włożyć znaczną ſummę pieniędzy w ten handel przdſięwźmie, puszcza ſię na los niepewny korzyści, lub ſtraty, niech niepopłacaią Woły, iuż częſto i ſwego wyłożonego nie ogląda wydatku; iuż będzie taki komu ſzczęście poſłuży, co nieiaką i korzyść w zarobku znaydzie, ale nad tym przypadkiem zaſtanowić ſię godzi, niechże te kilkaset Wołow nie zdrowym zarażą ſię powietrzem, iak częſtokroć takowe zdarzaią ſię przypadki, iuż nietylko żadney nie znachodzi korzyści, lecz całkiem w ſwoim włożonym upada maiątku, ktoż mu pytam ſię nadgrodzi tę tak wielką ſzkodę? przeyrzenie było ſprawiedliwe, odnieſienia zyſku, przypadek, i hażard ſtały ſię takowego nieſzczęśliwego Obywatela godnym litości plonem.

W tym tedy wizyſtkim iak podług przekonania mego wytłomaczyłem ſię Prześw: Seymuiącym Stanom, tak upatruiąc w Proiekcie od J. W. Bracławſkiego podanym, iaśniey nad inne zbliżenie ſię do porownania wszyſtkich w ogule znoſić ſię maiących podatkowania ciężarow poprawiwszy w tymże niektore przyzwoite ludzkości niedoſta-

tki, sądziłbym go bydź do przyięcia naydogodniey-szym, dla ogolney społeczności.

Te zatym zdanie moie, iak mnie własne bez uprzedzenia przekonanie przeświadczyło, otworzy-wszy, pod świątleysze nierownie tak Wielkich Mężow poddaię rozeznanie.

Przeciwnie temu głosowi mowił Jmć Pan Ka-sztelan Rogoziński. Poczym Jmć Pan Rożnowski Poznański za Proiektem Xięcia Podskarbiego, aby był podniesiony dopraszał się. Jmć Pan Stroyno-wski żądał kontynuacyi Proiektu Jmć Pana San-domirskiego, a gdy Jmć Pan Sekretarz przeczytał o prawie lennym trzymaiących dobra, Xiążę Jmć Sapieha Marszałek Konsed: Lit: poparł swym głosem tenże Proiekt. Jmć Pan Gnieźnieński nie pozwalał, lecz kontynuacyi Ziemskich podatkow żądał.

Jmć Pan Kaliski oświadczył, że musi tu powie-dzieć prawdę, i że dla tego niektorzy niechcą przystąpić do kontynuacyi Ziemskich podatkow, ażeby gdy się roziadą Prowincyi Wielko-Pol-skiey Posłowie w nieprzytomności onych nało-żyć niestosowne na nich podatki. Poczym z do-niesienia Imć Xiędza Podkanclerzego Koron: Jmć Pan Sekretarz przeczytał Notę odpowiednią Krola Jmci Pruskiego, ktory oświadcza się we wszystkim trzymać Neutralność. Po przeczy-taniu oneyże Sessya Solwowana na Czwartek na godzinę 10, rano.

SESSYA LXXXVI.

Dnia 2. Kwietnia we Czwartek.

PO zwykłym zagaieniu przez Jmć Pana Marſzałka Seymowego i Konfederacyi Koronney, Jmć Pan Potocki Staroſta Szczerzecki Poseł Podlaſki, dopraſzał ſię J. K. Mci, ażeby iako iuż ieſt od dawności i deklaracya nominowania Poſłow do Dworow, Szwedzkiego i Drezdeńſkiego, tak teraz onez uſkutecznić raczył.

Krol Jmć zaproſiwſzy Miniſterium do ſiebie, wkrotkich ſłowach oświadczył, że zawſze ieſt pamiętny i gotow dopełnić żądania Stanow zgromadzonych, względem wyſłania Poſłow do Szwecyi i Drezna, lecz wiadome są Stanom nowo wſzczęte zamieſzki, trudnośc także w tym czaſie wygotowania do Szwecyi Inſtrukcyi, aprzeto z tey rozwagi łatwo wſtrzymać ſię zechcą do niełakiego czasu, ateraz do potrzebnieyſzych materyi podatkow rozmiarkowania przyſtąpić zechcą, oco Jmć Pana Marſzałka Seymowego upraſzam.

Xiążę Jmć Jabłonowſki Poseł Wołyńſki, żądał przyrzeczenia od Laſki, ażeby nominacya wspomnionych Poſłow przed ſwiętami naſtąpiła. Podobnież Jmć Pan Rzewuſki Poseł Podolſki, przymowił ſię upraſzaiąc J. K. Mci, ażeby ieżeli dla niektorych okoliczności do Dworu Szwedzkiego niemoże bydż teraz Poseł wyznaczony, spodziewa ſię, że do Dworu Saſkiego zktorego familii Polſka zaſzczyca ſię Krolami, iż nieodwłocznie

J. K. Mć nominować zechce; oco z mieysca swego upraszał: wtym Król Jmć zaprosił do Tronu Jmć Pana Rzewuskiego, i onegoż obligował, ażeby swego wniosku odstąpił.

Jmć Pan Potocki Poseł Lubelski, przyłączył prozbę swoią do J. K. Mci, o nominowanie Posła do Dworu Saskiego do ktorego podeymuie się godny sam siebie i zswych zasług iako też krewny i Imiennik Jmć Pana Marszałka Seymowego, Jmć Pan Małachowski Starosta Opoczyński, wyraził, że lubo sam rownie iest troskliwy oprzyśpieszenie i dokończenie rozmiaru podatkowania atoli zna to dobrze, iż nominowanie bardzo krotki moment zabierze, przez co dopełniemy satysfakcyą winną dla tegoż Dworu zktorego krwi Krolowie nami panowali.

JP. Marszałek Seymowy popieraiąc poprzednicze JW. Posłow głosy upraszał J. K. Mci o przychylenie się do żądania Kraiu powszechnego.

Jmć Pan Rzewuski Poseł Podolski rzekł lubo na rozkaz J. K. Mci poprzestał wniosku swego popierać, lecz gdy słyszy licznieysze oto głosy ośmiela się ponowić i swoie żądanie.

Jmć Pan Łubiński Poseł Sieradzki, wzabranym głosie wyraził, nayprzod zadziwienie, dlaczego Kommissya dotąd nie napisała zagranicę po broń iey zaleconą, także względem niewygotowania ieszcze Etatu, toż rekomendował na Biskupstwo Krakowskie Jmć X. Szembeka Biskupa Płockiego nakoniec przyłączył prozbę swoią do J. K. Mci o nominacye nieodwłoczne Posłow do Szwecyi i Saxonii.

Jmć Pan Dłuski Poseł Lubelski miał mowę w materyi rozłożenia podatkow i umiarkowania podług ktorego Woiewodztwa, zdatności, docho-

dów ma bydź wybierany, 10. procent naznaczony.

Jmć. Pan Branicki Hetman Wielki Koronny, w zabranym głosie explikował się na uczynione zapytanie dla czego dotychczas broń z zagranicy niesprowadzona, doczego takowe dał przyczyny: gdy prawo wypadło aby Kommissya Woyskowa na 30,000 sprowadziła broni, wezwał dotego Jchmć Panow Teppera, Kabrego, Meyznera, Rafałowicza i Bernaux, ci wszyscy pokazali kilkanaście gatunków z zagranicy broni, Kommissya ztych wszystkich wybrała co lepsze trzy gatunki i oneż do rewidowania starszym maystrom Puszkarskim podała, ktorzy osądzili, że wspomniona broń, iest stara, szczegulnie nowe łoża do niey dawane, zamki i dekle niehartowne, słowem cale niezdatne, a dotego że każda broń, i para pistoletow ztransportem iedna sztuka kosztowałaby 7. czer: złł: azatym do kilku millionow wyniosłoby; przedsięwzieła tedy Kommissya inszego śrzodku, gdy przez Jmć Pana Byszewskiego miała sobie prezentowaną broń Kraiową ktorey sztuka kosztuie 60. Złł; takową broń, na cały swoy pułk tenże Jmć Pan Byszewski obstalował. Miasto zaś Warszawa maiąca 60. warsztatow puszkarskich zapewniła co miesiąc 1000 broni przystawienia, do ktorych warsztatow, ta broń z Cekauzu do kilku tysięcy dana iest do przerobienia, iako też i po innych fabrykach kraiowych aby nowa była robiona zalecono, to co do broni, względem zaś Etatu; ten wkrotce wygotowany będzie, lecz wprzody trzeba ażeby percepta uregulowana była z rozmiaru podatkow, dopiero łatwiey expens ułożyć. To donoszę co przy dokończeniu moięy prezydencyi Kommissyi

ieſt zrobiono, i o kontynuacyą proiektu podatkowego dopraszam ſię.

Jmć Pan Kaſztelan Chełmſki naypierw podziękował za konferowaną sobie Kaſztelanią i do pocałowania ręki J. K. Mci przyſtąpił, potym mowił w materyi ułożenia klaſſyfikacyi na Woiewodztwa względem wybierania podatku procentowego.

Jmć Pan Marſzałek zalecił czytanie Jmć Panu Sekretarzowi tegoż proiektu, poktorego przeczytaniu, Jmć Pan Drewnoſki Poseł Łomzyńſki, dał swoy przydatek ktory także Jmć Pan Sekretarz przeczytał.

Jmć Pan Gnieznieńſki, ſtosownie do tegoż proiektu swoy dał znowu przydatek, ażeby podatek podymnego był pomnożony a to przez nowe luſtracye, ktore w Koronie wſześciu tygodniach a w Litwie wtrzech mieſiącach maią bydź uſkuteczniome.

Jmć Pan Weysenhoff Poseł Inflantſki przymowił ſię utrzymuiąc proiekt Jmć Pana Sandomierſkiego do ktorego także dał swoy przydatek, i tenże Jmć Pan Sekretarz przeczytał. Poczym przyſtąpił do czytania względem dobr lennych w ktorey to materyi Jmć Pan Drewnoſki Poseł Łomżyńſki, wzabranym głoſie explikował, iż są niektóre dobra lenne ktore maią Summy na Staroſtwach onerowane i te za Iana Kazmierza od Roku 1659. wczaſie woienney expedycyi zaciągnione na tychże Staroſtwach onerowane zabeśpieczone ktore przez Kommiſſyą wyznaczoną we Lwowie w Roku 1662. są dekretem przyznane zapisaniem, iednak do pewnego czasu warunku i wrocenia Summy takowe len-

nośći

ności niemogą bydź wzruſzone i przez połowę tylko swey intraty opłacać maią.

Poſkończonym tym głoſie Jmć Pan Koſſowſki Podſkarbi Nadworny Koronny cytował wspomnione Prawo, i oświadczył, że należałoby każdego roztrząsnąc ieżeli iuż czas niewyſzedł iego warunku, azatym sądził zoſtawić to do decyzyi Kommiſſyi. Jmć Pan Sekretarz przeczytał wspomnione dawne Prawo za Iana Kazimierza, względem Summ zaciągnionych, Jmć Pan Sokołowſki Inowrocławſki, podobnież radził, ażeby od Roku 1659 do Roku 1768. wſzelkie Summy zaciągnione były, aprobowane zaprawo lenne, inne zaś od Roku 1768. i 1776. na Seymach prawie rabunkiem rozebrane, ażeby były uchylone, ktore do dwoch millionow uſzkodzenia dla Rzeplitey przynoſzą.

Jmć Pan Marſzałek Seymowy dodawſzy ten przydatek do proiektu, że od Roku 1659 wſzyſtkie Summy na Staroſtwach onerowane zlecaią Kommiſſyi Skarbu Koronnego onež roztrząsnąc i udecydować podług prawa uchwalonego ile opłacać będą powinni.

A gdy ieſzcze na takowy przydatek niebyło iednomyślności Król Jmć zaproſiwſzy Miniſterium do ſiebie ſolwował Seſſyą przez Jmć Xiędza Podkanclerzego Koronnego nazaiutrz na godzinę 10. rano.

SESSYA LXXXVII.

Dnia 3. Kwietnia w Piątek.

PO zagaieniu przez Jmć Pana Marſzałka Seymowego i Konfederacyi Koronney, zabrał głos Jmć Pan Lasocki Poseł Sochaczewſki, który żądał proiektu Xięcia Jmci Podſkarbiego Litewſkiego, ażeby przyſtąpić do rozebrania intrat dobr zieniſkich, a Jmć Pan Suchorzewſki Poseł Kaliſki, przymowił ſię interlocutorie, że dotąd niepozwoli na żaden proiekt, poki niebędzie miał zapewnienia od Laſki, że broń przez prawo do kupienia naznaczona będzie nieodwłocznie sprowadzona, bo inaczey Woyſko sądziłby nie uſkutecznione, ieżeli broni niebędzie. Jmć Pan Marſzałek Konfederacyi odpowiedział, że zaleci Kommiſſyi Woyſkowey, ażeby dopełniła prawo sprowadzenia z zagranicy broni Pruſkiey. Doczego Xiążę Jmć Stolnik Litewſki Poseł w Berlinie zoſtaiący swym intereſſowaniem ſię zechce dopomodz, za uczynionym zgłoſzeniem ſię do niego. Xiążę Jmć Adam Czartoryſki Poseł Lubelſki, wnioſł interlocutorie swe żądanie, ażeby przez wzgląd sprawiedliwy Rzeczpospolita na zoſtaiących Officyerow z Regimentu w Kommiſſyi Woyſkowey, a niemaiących żadney pensyi raczyła naymniey 500. Złł: na kwartał wyznaczyć do czego podał proiekt.

Jmć Pan Marſzałek Seymowy, zalecił czytanie proiektu wczoray niedokończonego o dobrach i Summach lennych, po ktorego przeczytaniu Jmć

Pan Drewnowſki Poseł Łomżyńſki, dodał swoy dodatek, lecz niebył przyięty.

Jmć Pan Rzewuſki Peseł Podolſki radził, żeby dla prędſzego załatwienia zdać na Kommiſſyą Skarbową, ktora ażeby wyciągnęła Tabelle takowych dobr, i Summ, i iak nayprędſzą Stanom dała rezolucyą, z ktorych łatwiey potym będzie decydować, na takowy wniosek iednomyślna naſtąpiła zgoda.

Poczym Xiążę Jmć Sapieha Marſzałek Konfederacyi Litewſkiey, wzabranym głoſie oświadczył, że Prowincya Litewſka ma innego gatunku dobra lenne dziedziczne do ktorych ſtosowny podał przydatek, i ażeby ziemſkie tylko podatki opłacały.

Jmć Pan Rzewuſki i Jmć Pan Kraſińſki Poseł Podolſki oświadczyli, że takowe dobra maią na Ruſi tymże prawem lennym dziedzicznym zaſzczycone, przeto radzili przydać, tak w Koronie iako i w Litwie, po ktorego dołożeniu iednomyślna naſtąpiła zgoda.

Zabrał potym głos Jmć Pan Kraſińſki Poseł Podolſki wnaſtępuiące ſłowa.

MOWA

JW. JANA KRASINSKIEGO

Starosty Opinogurskiego

JEżeli czego, winſzować Narodowi naſzemu powinienem, ieżeli z czego, Epoka Panowania W. K. Mci świętną w pożney potomności uznana bę-

dzie, to zapewne z przyczyny tey iednomyślney zgody, ktora Stany Skonfederowane nakłoniła, od dawnych oddalić się przesądow, o własnym przepomnieć intereſie, o dobru tylko Kraiu myślić, dobrowolnie ciężar opłacania ſtale wyſtarczaiących na potrzeby publiczne funduſzow, przyiąć obowiązek.

Minęły te czasy, w ktorych Polacy fałſzywym uprzedzeniem rządzeni, o powiękſzenie swobod Osobiſtych tylko troſkliwi, maiątku na doſtarczenie Skarbu publicznego potrzebnych dochodow oſzczędni byli; to tylko dobrym Kraiu mienili, co ich od opłaty podatkow, i władzy rządowey bespiecznemi czyniło; bezwzględnie patrząc na zdradliwe ſąſiedzkie insynuacye, zmnieyſzenie Woyſka, wpływania Miniſtrow Dworow poſtronnych do Rządu, nieźliczone w Kraiu pełnione gwałty wbrew prawom Kraiowym i Narodow, coraz bardziey, bezſilnemi, nieczynnemi, i podłemi ſię czynili; iuż teraz ſmutnym nauczeni doświadczeniem, w chęci odzyſkania posady Narodowi wolnemu przyzwoitey, z ochotą część maiątku swego w ofierze Oyczyznie poświęcili, na powiękſzenie mocy Woyſkowey, życie nawet, broniąc ſiedliſk Oycow Naſzych, z nieprzyiacielem ochoczo i mężnie ważyć będą.

Coż z Kraiu można więcey żądać? ſkoro mieſzkańcy iego ſłabość swoią poznaiąc, co tylko moc rządu ſtanowić może; to iednomyślnie działać ubiegaią ſię, Krolu Miłościwy! po tylu doznanych przeciwnościach ktore Tron twoy nachylały, a Narodu, rządom twoim podległego. ieſteſtwo do zguby przyblizały, cieſzyć ſię powinieneś, że Opatrzność nie ubliżyła cię bydź świadkiem wspaniałości Ludu twoiego, i że przy-

ſzedł ten czas, w ktorym nie nad Prowincyą możnieyſzych Sąſiadow, ale nad wolnemi znowu, Berłem twoim władać będzieſz Polakami.

Potrzeba była powodem uſtanowienia ofiary 10. grosza i ta trudności w przyięciu nie cierpiała, roſtropność z ſprawiedliwością złączona, ſposoby rożne podawane, do wyboru ułatwienia, ważąc, iedne uciążliwe, inne niedokładne bądź nie rownoważne uznaiąc, dotąd nieſkutecznemi uczyniła; Rożność po Woiewodztwach wybierania intrat, odmiana posady, większość lub mnieyszość induſtryi, Handel mniey lub więcey ścieśniony, żyżność gruntu lub trudność zamiany Produktow, ſporow tu ſłyszanych ſtały ſię powodem; bo każdy przeświadczony będąc że dać potrzeba, przepomnieć iednak nie może, że będąc iedney Oyczyzny Synem, rownych używaiąc ſwobod uciążonym zoſtać, lub kogo pozwolić uciążyć, byłoby niesprawiedliwości dziełem.

Rożne w tey mierze podawane Proiekta, nim nad niemi zaſtanowienia uczynić odważę ſię, o podatkowania zaſadach wspomnieć mi należy. Jeżeli zkąd czerpać powinniśmy ſposoby rozkładu czynienia Podatkow, to z obcych Narodow, gdzie od wiekow te mniey lub więcey na nich ſtanowione były. Dla pewności ich dochodu, intereſſem ſtawało ſię Panuiącego, iak nayrownieyſzy zachowywać rozkład, do tego więc zamiaru dążącemi prawidły rządzić ſię muſiał.

Te prawidła do okolieznośći ſtosowane, podług tych używane, rozciągleyszemi lub ścieśnianemi, lecz nigdy odmiennemi nie ſtały ſię, w naukę zamienione zoſtały: zgłębiaiąc w tey nauce doſkonałe Pisma każdy ſię przeświadczy, że Podatek iako nie na iednego ale na cały Kray wkła-

dany, gwałtowney tylko potrzeby Publiczney ſtaie ſię ſkutkiem, inaczey nakładany obciążeniem, i Tyrana ſamowładney woli ſtaie ſię uwieńczeniem.

Jako zaś każdy Kray na Prowincye rozdzielany bywa, tak Podatek ſtanowiący ſię, albo dla każdey Prowincyi ſtosowny urządzony zoſtaie, albo też generalny wſzyſtkie zarownież obeymuiący Kraiu części; Partykularny więc albo Generalny bywa, i od Prawodawczego rozrządzenia zależy rozeznać, iak lepiey i lżey wypada dla ludu ten ſtanowić, bo co w iednym zakącie opłacać z łatwością przychodzi, to z trudnością w innym uſkutecznić ſtaie ſię. Podatek więc ſtanowiąc do ſposobności opłacaiących Rząd ſtosować ſię powinien; oraz mieć względy, aby ten rownoważnie maiętnego i ubogiego w proporcyi maiątku poſiadanego dotykał, w wyborze by był łatwy nie uciążliwy, w ilości ſwoiey pewny, odmianie niepodległy, w manipulacyi nie kosztowny. Do posady Kraiu ſtosowny Handel, nie obarczaiący, rękodziełom nie ſzkodzący, Exportacyom Produktow Kraiowych, bądź Tranzytowi Zagranicznych nieprzeszkadzaiący, Rolnikow nie obarczaiący, expensom urządzonym ſtale wydoſtarczaiący, na nieprzewidziane okoliczności woyny lub inne na Narod mogące wyniknąć klęſki, powiększonym z łatwością i bez uciemiężenia bydź mogący. Te to każdego podatku ſą prawidła święte; te ściśle zachowane, ſtanowią łatwość oplaty, i ſłodzą każdemu udział pracy ſwoiey czyniony.

Te przepisy ściągaią ſię do wſzelkich Kraiow bądź ſamowładnych, bądź wolności rządzonemi uſtawy; ale ieszcze ſą niektore co tylko ſamym

wolnym Narodom właściwe bydź powinny, te naruſzone, wolności węgielne wzruſzaią podpory, i do odmiany nieznacznie prowadzą Rządu.

W ſamowładnym Rządzie wola Panuiącego, do okoliczności ſtosuiąca ſię, w opłacie do Publicznego Skarbu, dla Ludu ſtaie ſię obowiązkiem. Rozkład i uznanie potrzeby od Jego ſzczegulnie zawiſſy woli.

W wolnym Narodzie są Prawa, ſwobody zaręczaiące, czyli Prerogatywy, iedne od Panuiącycli nadane, inne z umow między Narodem a Panem wynikłe, i przyſięgi rękoymią zatwierdzone, inne zwyczaiem wiekami nieodmiennym upoważnione; Te Prawa w całości ſwoiey zachowane bydź powinny, i nigdy nadwerężone bydź nie mogą, dla tego u nas Podatek nakładany bydź nie może, ale Szlachetny Duch Obywatelſtwa, te ſiebie uwolnienie w zachowaniu ściſłym, ſzkodliwe bydź mogące, w hoyny zamienia datek, ofiarą zwany, ten tym ſzlachetnieyszy ſię ſtaie, bo dobrowolnie na ſiebie włożony, uciążliwym przeto nie ieſt, gdy przymus nieznany.

W Proiektach więc podanych należy zważać czyli ſpoſob tey ofiary, do Skarbu wnoſzenia, proponowany, zgodny z wolnością naſzą. Trzy ſą oznaczone do zamiaru doyścia drogi; pod honorem zeznać intraty, Luſtracye pozwolić, Kominowe wproporcyi ſzacunku Dobr z Tranzakcyi okazuiących ſię uſtanowić.

Pierwszy sposob nayzgodnieyszy z naszemi ſwobody nas zabespiecza, ale nie Skarb Rzeplitey; wypadnie z tego Proiektu przyięcia, że mało opłacać będziemy, Prawa 10. grosz oznaczaiącego niedopełniemy, Podatek ten dobrowolny mogący doſtarczyć potrzebom publicznym nie wy-

doſtarczaiącym ſtanie ſię, do innych nakładania ſposobow zwrocić ſię będziemy muſieli, ſiebie oſzczędzaiąc, Rolnikow, Mieſzczan i Zydow obciążać będziemy, przez co ſiebie i Kray zubożemy, bo maiętnych ocalaiąc a pracą przykładaiących ſię do Bogactw Kraiowych obarczaiąc, uniknąć tey nieprzyzwoitości nie potrafiemy, Monopolia i wſzelkie ultimi conſumentis podatki, dotykaiące rolnika zaproponować ſię maiące do tego dążyć ſię zdaią, idzie za tym proiektem i Delacya, ſprężyna od przemocy na uciemiężenie nayſkuteczniey używana; ta iak obrażaiąca Obywatelow, iak przeciwna wolnego Narodu uſtawom, ile gwałtu przynoſząca ſposobowi myślenia Stanow Skonfederowanych, iuż w tych murach przedemną Głosy światłe gorliwe i prawdziwie Obywatelſkie okazały.

Luſtracya tak przez zamięszkanie w iednym Woiewodztwie a przeto wzaiemną potrzebę ulegania ſobie, iako związki krwi i przyiaźni, i chęć każdego przy ſposobności podaney ochronienia ſiebie oboiętną i niepewną ſtanowi dla Skarbu korzyść. Sposob Prawem przepisany, aby z ſtałych i pewnych intrat opłacać przyiętą ofiarę, Regeſtrom pisania expensownym i z pozorow niepewności korzyści otwiera obſzerne Pole, przyſięga że tey nie załatwi zdrożności, Luſtracye Staroſtw i Abiurati Czopowego niemylnie zapewniaią.

Przyſięga na człowieka poczciwego ieſt nadto, na mniey ściśle myślącego za mało; używać iey należy iak naymniey bo częſte używanie, te święte Religii naſzey zaręczenie czczą tylko prawną ceremonią czyni, i bezprawia utwierdzeniem ſię ſtaie.

Wielu

Wielu ieſt właścicielow, ktòrzy przez użytych do zarządzenia Namieſtnikow, ſwoie rządzą dobra, na ich dobrey wierze zaufanie ſwoie pokładaiąc przeſtaią na tych dochodach, ktore oni im z wierności i pilnych ſtarań przesyłaią. Takowy może przeſtać, na cudzey wierze, gdy tę ſumieniem i wezwaniem Boga utwierdzić będzie powinnością. Wielu takowych ktorzy w poſſeſſyi Dobr nie trzymaią Dziedzica Imie noſząc, a tak przyſięgi wykonać nie będą mogli, a w mocy Poſſeſſora będzie na Dziedzica zwalać ciężary.

Proiekt Kominowe w proporcyi z Tranzakcyi okazaney ſtanowiący, chociaż zupełnie wſzyſtkim trudnościom odpowiadaiącym ſię nazwać nie może, te iednak względem innych tak małe ſą, że w ogule znaczney nie czynią rożnicy, a do tego nad inne ſposoby Podatkowania tę ma zaletę, że Luſtracyi Szlacheckich Dobr nie poddaie, Delacyi za ſobą nie ciągnie, wſzyſtkie intraty obeymuie, a przeto od kweſtyi czyli ſtałe lub przypadkowe i odmianie podległe zupełnie wolny wkłada obowiązek płacenia na Szlachcica, ale ſpokoyność mu zapewnia, intereſſu z przekonaniem walki nie czyni, Rzeplitę rownież pewną czyni, że nie tak wiele iak z innego uſkutecznionego Proiektu ſzkodować będzie, zgodny więc ieſt z intereſſem publicznym, w niczym wſzechwładności nie nadweręża nad ich maiątkami,gdy ſprawiać ſię im z ſwoich dochodow i te ſumieniem zaręczać nie przymuſza. Przeto zgodny z ſwobody Stanu naſzego, któren ieżeli czyni ofiarę, to dobrowolną, przymusu znać niechce ani powinien.

Że tranzakcye cenę okazuiące rożnych Wſi,

rożnych posad przynoszących rożniące się prowenta, bądź znakomitych sposobności Handlu, drogi publiczney, stawow, iezior, albo z wszystkich tych odsuniętych zyskow razem się sumuią, i razem liczbą kominow w nich znayduiących się diwiduią, wypadnie ztąd szacunek komina, ktoren prawdziwey i istotney każdego intracie odpowiada, a nikogo nie cięży, bo dyfferencya ktoraby znaczna była z proporcyi iedney Wsi braney, niknie gdy odtrąciwszy 10. od 100. na fundy expensa na tysiące rozrzuconą zostanie.

Trzeba sobie powiedzieć, że należy Prawo dopełnić, że dać powinniśmy, sposobow więc oszczędzania siebie z krzywdą Skarbu nie dopuszczaymy. Jeżeli w iednym Woiewodzwie droższe intrat utrzymywania iak w drugim, więc więcey wytrącenia na gruntowe potrzeby dopomnieć się ma Prawo, a tym sprawiedliwa troskliwośc ukoioną zostanie.

Nie będą na tym proiekcie korzystały Woiewodztwa Ruskie, bo ieżeli mnieysza liczba za komin opłaty okazuie się niżeli w Wielkiey-Polski Woiewodztwach, to liczba też onych tak mocno tamtych Woiewodztw przenosząca odpowiada sprawiedliwie 10. grosza opłacie.

Podatki opłacać się nie powinny tylko z intrat ktore są; bo to co wnastępnym czasie bydź może, niepewności podpada i odmianie iest podległe, z niepewności więc żądać opłaty, iest to chcieć wkładać konieczność na stałość czasu i okoliczności ktore zawsze od losu zawisły; chcieć wkładać większy ciężar na Woiewodztwa Ruskie niżeli na inne, dla tego, że rzeka Dniestr do Alkiermanu za pomyślną Polski chwilą spławiać kiedyś plony buyney Ziemi obiecywać

może, a Cherson produktow zamianę załatwia, potrzeba, pierwey zaręczyć wolność żeglugi na Dnieſtrze, i że Cherson w wzroście swoim zniſzczonym nie będzie, a gdy tego zaręczenia uczynić nie można, trzeba przeſtać na teraz będącym iſtotnym tych Woiewodztw ſtanie: inaczey i Woiewodztwa Ruſkie wnoſić mogłyby, że Warta spław zaręcza do Szczecina; Handel Pruſki przy sprawiedliwym Monarchy Panuiącego zarządzeniu, nieprzebranych ſkarbow dla tych Woiewodztw ſtanie ſię zrzodłem, że Manufaktury w proporcyi wzraſtaiącey potrzeby kraiowey i ludności tamże powiękſzone zoſtaną: czasy nadzwyczayne i przypadkowe zdarzenia, Bogactwa nie ſtanowią trwałego; wſzak pod czas 7-letniey Woyny Wielkopolſkie Woiewodztwa 5-razy drożey niżeli Ruś teraz swoie zbywały produkta, iednak za to do więkſzych opłat pociągane nie były, i dziſiay bogatemi bydź ſię nie przyznaią.

Sama posada Wielko-Polſkiey czyni iey intraty ſtalſzemi i pewnieyſzemi niżeli w Woiewodztwach Ruſkich. Bo gdzie sprzedaż Produktow nie od przypadkowych okoliczności zawiſła, gdzie w sąſiedzkich Państw granicach powabow dla Chłopow więkſzych nie obiecuią gdzie wyrabianie pól w oścenney granicy dla Rolnika trudnieyſze i pracowitſze ſię ſtaie, gdzie nakoniec o ścianę tylko obyczaie, Rząd, i Religia obcą dla przychodniego ſtaią ſię, tam obiecywać można, pewność nieutraty Poddanego i pracy nieomylną nadgrodę, a przeto intrata odmianie nie podpada, i owſzem podług potrzeb wzraſtaiących sąſiednych taż w gorę idzie.

W naſzych południowych Prowincyach, ieże-

li zbywamy Produkta, to albo zdarzeniem przypadkowym, albo za bezcen, lub induſtryą one wgorzałki i inne gospodarſkie a zawſze ryzyko podpadaiące zamieniamy użytki, ktora sposobność iedynie mało licznym właścicielom lasow i kapitaliſtom zoſtawiona; inni zaś Obywatele uſzykowane ſterty od lat dwudzieſtu kilku nietykane, a od czasu i myſzy niemal zniſzczone maiąc, w iſtocie przekonywaią o trudności zamiany Produktow, i że ich zbycie od losu tylko zawiſło.

Pewności utrzymania Chłopow nie ma, bo za Dnieſtrem buyność ziemi większa, wolność nie mal zupełna; pracy zmieyſzenie i więkſzych zyſkow nadzieia, obrządki Religii niezmienne obyczaie podobnież, ięzyk wspolny, opłata danin zmieyſzona. Są to mocne powaby dla ktorych Ruśniaki, swoie w tamteyſze zamieniaią ſiedliſka, że zaś Arędy i Czynſze na więkſzości ludności gruntuią ſię, częſto ztąd doświadczamy, że w iednym roku kilkonaſtotyſięczne prowenta w naſtępnym w kilku tyſięczne zamienione bywaią. ta to prawdziwa przyczyna, dla ktorey dotąd tak rozległe pola nie wyrabiane, ſtepami okiem niezmierzonemi zoſtaią

Chcieć więc ſtanowić podatek, ten u nas nie z innych, iak z tych niepewnych zrodeł ciągnięty bydź muſi, iednak podaiący inwentarz intraty, ten za niepewny nie będzie mog podawać, ani też od wyznaczonych do rozeznania prawdziwych dochodow przyięty za taki bydź nie może, bo przydatek zmieyſzenia ludności a przeto Arędy i Czynſzow, iako przydatek losowi zoſtawiony brany bydź muſi, takowa iednak intrata na niepewności zasadach wsparta i od okoliczności zawiſſa, 4. częśći każdego ſkłada do-

chodow a 5. wynosi z Rolnictwa; w Wielkopolskiey przeciwnie 4 części intrat z Rolnictwa i manufakktur a 5. ledwo z propinacyi rachuią i czynszow. Pytam się teraz gdzie większa łatwość ukrycia intraty, te pod pozory niepewności podania, expensy gruntowey powiększania, czyli w południowych Prowincyach czyli w Wielko-Polskich Woiewodztwach: wypadnie za tym, że gdy my z intrat odmianie podpadaiących raz na zawsze 10. groszy opłacać przyimiemy obowiązek, inne Woiewodztwa day Boże by z swoich dochodow stałych odmianie nie podpadłych a z polepszeniem urządzenia wewnętrznego kraiu naszego, wgórę koniecznie idących do Skarbu 5. od sta wnosiły.

Wystawiam stan rożniący dwoch Prowincyi, abyś Nayiaśnieyszy Panie wiedział powody dla czego za proiektem, od wszystkich rowny niemal biorącym podatek iestem; nie odbiegaią nasze Prowincye od opłaty, instrukcye nam dane tey prawdy zaręczeniem, ale [illegible]dąc iedney Synami Oyczyzny, rownież do losow iey ulepszenia przykładać się znaią powinnością, więcey czynić nad inne, mieć włożoną powinność, byłoby uciemiężeniem.

Dwie Prowincye, są to dwie gałązki skronie twoie zdobiące Miłościwy Panie; czyliż twoie serce Oycowskie zniesie? aby iedna dla drugiey żywość swoią tracić miała, niechay z nich rowno owoce zbierane będą, a wtedy wzrost z onych a nie zniszczenie skutkiem Twoiey nad niemi czułości będzie.

Jako Polak widząc proiekt JW. Moszyńskiego z swobody naszemi nayzgodnieyszy; iako Poseł Woiewodztwa Podolskiego uznaiąc ten że iak nay-

rownieyſzy podatkowania rozkład czyniący; iako obydwoch Prowincyi Obywatel włości dzierżący, przeto bezſtronny, ten utrzymywać znam moim obowiązkiem. i dla tego upraſzam JW. Marſzałka, aby raczył Uniwersał po Kancellaryach rozeſłać, by Tranzakcye podług Schemma ktòre oddaię, przysyłane były, a przeświadczą o niemylności proiektu JW. Bracławſkiego.

Wteyże materyi mowił Jmć Pan Kaſztelan Woynicki, a ponim, Jmć Pan Dziekońſki Podſkarbi Nadworny Litewſki, który podał proiekt ſtosownie do Prowincyi Litewſkiey, względem wybierania dzieſiątego procentu.

Jmć Pan Jezierſki Kaſztelan Łukowſki, w mowie swoiey wyraził, że Wielko-Polanie i Mało-Polanie nie po Ruſku myślą, każde Wdztwo podług ſwoiey intraty i sposobu rządzenia ſię, powinno złożyć swoy procent. Wspomniał o czopowym, iak mała opłata do Skarbu, gdyż z ſześciudzieſiąt Miaſt ledwie 800. Złł: dochodu. Podał więc ſwoy do tego proiekt.

J. P. Kuczyńſki Poseł Podlaſki, w obſzernym głoſie dowiodł, że prawdziwa ſzczerość dla Oyczyzny powinna nayrzetelnieyſzą czynić zpodatku dla Oyczyzny oſiarę &c.

Jmć Pan Sekretarz Litewſki przeczytał proiekt, Jmć Pana Dziekońſkiego, poczym Jmć Pan Potocki Poseł Lubelſki, podał proiekt swoy, po ktorego przeczytaniu Krol Jmć ſolwował Seſſyą przez Jmć Xiędza Podkanclerzego Koronnego na dzień iutrzeyſzy na godzinę 10. rano.

SESSYA LXXXVIII.

Dnia 4. Kwietnia w Sobotę.

PO przyiściu Nayiaśn: Pana do Senatu i zagaieniu przez Imć Pana Marszałka Seymowego i Konfederacyi Koron: naypierw Jmć Pan Suchorzewſki Poseł Kaliſki dopraszał ſię rezolucyi od Kommiſſyi Woyſkowey względem ſprowadzenia broni; Jmć Pan Marſzałek odpowiedział, że lubo ieszcze nie ma rezolucyi, lecz ſpodziewa ſię pod czas Seſſyi mieć nadeſłaną. Miał potym głos Jmć Pan Zakrzewſki Poseł Poznań: mowiąc za Proiektem Jmć Pana Bracławſkiego, a po nim Jmć Pan Jezierſki Kasztelan Łukowſki żądaiąc ażeby Opactw kilka było odebranych na Skarb, i w nich założyć fabryki na broń, kul i innych amunicyi robienie.

Jmć Pan Zakrzewſki Poseł Brzeſki Kuiawſki w zabranym głoſie żądał, ażeby Proiekt Jmć Pana Podlaſkiego był podnieſiony.

Jmć P. Wda Sieradzki oświadczył ſię, że iuż czas drogi dosyć ieſt wycieńczony na mowach, z ktorych do tąd iaśnie porozumieliśmy żądania Seymuiących, więc należy do ſamego ſkutku przyſtąpić i decyzyą ktorego Proiektu uſtanowić, a przeto upraſzał J. P. Marszałka, ażeby gdy nie będzie iednomyślności raczył dwa Proiekta wybrać, i z pomiędzy nich uczynić propozycyą ad Turnum.

Jmć Pan Suchodolſki Poseł Chełmſki wnioſł, ażeby między Proiektem Imć Pana Podlaſkiego

i Jmć Pana Lubelſkiego była propozycya ad Turnum.

Prowincya Wielko-Polſka na ten wniosek niechciała pozwolić, lecz żądali między Proiektem Jmć Pana Podlaſkiego i Imć Pana Bracławſkiego, ażeby była uſormowana propozycya.

Jmć Pan Marſzałek oświadczył, że naypierw dla ożywienia pamięci, Imć Pan Sekretarz przeczyta przydatek do Proiektu J.P. Potockiego Lubelſkiego i Kuczyńſkiego Podlaſkiego Poſłow Poczym gdy nie będzie iednomyślności, uformuie między niemi propozycyą. Po przeczytaniu tychże Proiektow przez Jmć Pana Sekretarza, Xiążę Jmć Biſkup Wileńſki, a po nim Xiążę Jmć Sapieha Marszałek Kon: Lit: donioſł iż prawie iednomyślnie na Prowincyonalney Seſſyi Prowincya Lit: Proiekt J.P.Lubelſkiego przyiąć oświadczyła ſię. Gdy długo pro & contra te ſpory trwały, to ieſt, iż Prowincya Mało-Polſka utrzymowała Proiekt względem wybierania podatku procentowego z dobr Ziemſkich przez J. P. Lubelſkiego podany, ktory ſtosownie do Proiektu Jmć Pana Sandomirſkiego przydał, ażeby Kommiſſya Skarbowa po uwiadomieniu Uniwersałami Wdztwa, Ziemie i Powiaty, gdy obrani z tychże Kommiſſarze, podane z przedaży dobr Tabelle i wyciągnione przez lat 10. à 1ma Januarii 1778. ad ultimam Xbris 1788. do Akt oddadzą, drugie z wyciągnionych intrat dobr Ziemſkich, z tych umiarkowawszy które ſprawiedliwsze przyszlą potym do rezolucyi zgromadzonych Stanow. Prowincya zaś Wielko-Polſka utrzymowała Proiekt Imć Pana Podlaſkiego, w ktorym iuż to po uſtanowieniu Kommiſſarzow Woiewodzkich do odbierania Regeſtrow, ktorych ma bydź pięciu przed temi każdy Poſſeſſor ſam lub przez ſwych

Sub-

Subſtytutow z propinacyi, z czynſzow i wszelkich dochodow, ktore bydź mogą, te zaprzyſiężone odeślą do każdego własnego Grodu, w ktorym w Akta oſobno zapisane będą iedne, a drugie Kommiſſyi Skarbowey odeſłane.

Jmć Pan Bninſki Poseł Poznańſki zabrawszy głos wyraził, że tam nayprędszy ſkutek rządow „ubi Oratores ſilent, a leges jubent „ że mowami napełnione ſą drukarnie, na ktorych raczey czas więcey trawiemy, a Praw bardzo mało ſtanowiemy. Przeto niezabieraiąc czasu upraszał o propozycyą ad Turnum czyli ma bydź wſtęp do Proiektu Jmć Pana Podlaſkiego, czyli Jmć P. Bracławſkiego. O co cała Prowincya Wielko-Polſka dopraszała ſię: a Mało-Polſka przeciwnie żądała, aby między proiektem Jmć Panow Podlaſkiego i Lubelſkiego uformować propozycyą.

A gdy Jmć Pan Moszyńſki Poseł Bracławſki w krotkich ſłowach od ſwego Proiektu odſtąpił. Jmć Pan Marszałek Seymowy przeczytał takową propozycyą: czyli wſtęp do Proiektu Jmć Pana Podlaſkiego ma bydź wzięty, lub Jmć Pana Lubelſkiego? ktorą propozycyą Imć X. Referendarz Koron: przeczytał. Jmć X. Biſkup Poznańſki przymowił ſię, że na takową propozycyą zdania ſwego dać nie potrafi, w ktorey ſłowa wſtęp do Proiektu znaczą część iakąś Prawa, lecz żądał aby iaśnie była podana propozycya.

Przeczytał tedy odmienioną propozycyą Jmć P. Marszałek Seymowy takową: czyli Proiekt Jmć Pana Podlaſkiego z poprawami i przydatkami ma bydź decydowany? a to affirmative, czyli Proiekt Jmć Pana Potockiego Lubelſkiego z poprawami i przydatkami ma bydź wzięty? a to negative, ktorą propozycyą Jmć Xiądz Referen: Koron: czytał i

Turnus ſię zaczął. Po ktorym ſkończonym było za Proiektem Jmć Podlaſkiego z Senatu wotow affirmative 21 a za Jmć Pana Lubelſkiego negative 23. z Stanu Rycerſkiego, affirmative 60. negative 54. ogolnie było wotow za Proiektem Jmć Pana Podlaſkiego, affirmative 81. negative 77. Utrzymał ſię tedy Proiekt do decyzyi Jmć P. Podlaſkiego. Po czym naypierw Jmć Pan Marſzałek Seymowy przymowił ſię za zoſtaiącemi Subalternami Rady nieuſtaiącey, ażeby zalegla im pensya była wypłacona.

A J.P.Rzewuſki Poseł Podolſki żądał, aby Jchmć Panowie Porucznikowie Kawaleryi Narodowey, tu ſię w Warszawie bawiący do Chorągwi ſwoich oddalili ſię.

Xiążę Jmć Sapieha Marszałek Konſed: Lit: za Sekretarzem Lit: i Subalternami dopraszał ſię o wypłacenie onymże nadgrody, na co wszyſtko chętnie zezwolono.

Krol Jmć zaproſiwszy Miniſterium do ſiebie ſam w krotkim głoſie wyraził, że z przyczyny Swiąt naſtępuiących ſolwuie Seſſyą do Czwartku po Wielkieynocy.

KONIEC SESSYI PRZED SWIETAMI WIELKONOCNEMI

Y CZESCI DRUGIEY.